R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
DANES PICTA .COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

4

Bezpieczeństwo narodowe wczoraj, dziś i jutro



Reda
Wit

76447

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Colour Chart #13
Inches Centimetres
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
DANES PICTA .COM

Bezpieczeństwo narodowe wczoraj, dziś i jutro



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 76447
Akademii Obrony Narodowej

Bezpieczeństwo narodowe wczoraj, dziś i jutro

Redakcja naukowa
Witold Kustra

Warszawa 2016

Recenzenci
kmdr dr hab. Andrzej Bursztyński
kmdr dr hab. Jarosław Teska

Projekt okładki
Anna Galant, Izabela Jarczak, Milena Szemraj

Opracowanie graficzne projektu okładki
Dariusz Łysio

Adiustacja
Teresa Piątek

Redakcja techniczna i skład
Małgorzata Gawłowska

© Copyright by Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2016

ISBN 978-83-7523-481-7

Sygn. AON 6380/16

Skład, druk i oprawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 261-814-055, tel./faks 261-813-752
e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl
Zam. nr 247/16

Właściwym celem przywództwa jest pomaganie tym, którym idzie źle, aby im szło dobrze, i pomaganie tym, którym idzie dobrze, aby im szło jeszcze lepiej.

Naszemu Przyjacielowi i Przywódcy –
śp. płk. Zbigniewowi Piątkowi

Anna, Izabela, Milena i Witold

Spis treści

Wstęp 9

mgr Martyna Wojenka
Krajowy wymiar strategicznego środowiska bezpieczeństwa w ujęciu „Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej" z 2014 r. 13

Milena Szemraj
Sytuacja na arenie międzynarodowej a bezpieczeństwo Polski 25

mgr Patryk Dobrzycki
Służby specjalne jako narzędzie państwa w dziedzinie bezpieczeństwa 36

mgr Małgorzata Rejman-Karolewska
Wybrane elementy przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym 60

mgr Paweł Kawalerski
Bezpieczeństwo Polski w warunkach wojen IV generacji 72

dr Robert Bałdys
System bezpieczeństwa informatycznego Polski – potrzeby a rzeczywistość 85

Karolina Rapkowska, Paulina Zackiewicz
Biały wywiad w zwalczaniu przestępczości kryminalnej i zorganizowanej 93

Marcin Kożuszek
Rola Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w tworzeniu bezpieczeństwa wewnętrznego 103

dr Karol Falandys
Narodowy system odzyskiwania obywateli jako jeden z filarów bezpieczeństwa narodowego 114

dr Wojciech Szewko
Ewolucja instytucjonalna i polityczna tzw. Państwa Islamskiego 140
Izabela Jarczak
Wielki kryzys migracyjny – paralela sytuacji międzynarodowej 153
Paweł Kenig
Europejski kryzys migracyjny a bezpieczeństwo Polski – skutki i prognozy 161
dr Wojciech J. Janik
Wpływ procesów migracyjnych na zagrożenie terroryzmem islamskim w Europie w drugiej dekadzie XXI wieku 169
mgr Rafał Kopczewski
Wyzwania dla bezpieczeństwa granic państwowych Rzeczypospolitej Polskiej 182
mgr Paula Złotowska
Europa w obliczu kryzysu uchodźców. Kilka słów o problemie asymilacji społecznej i prawnej migrantów z Bliskiego Wschodu 192
Anna Galant
Implikacje rozpadu Unii Europejskiej i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski 203
Małgorzata Jurusik, Natalia Słomińska
Instytucje Unii Europejskiej zajmujące się zwalczaniem imigracji 211
mgr Julia Wioletta Tocicka
Przestępczość zorganizowana i pranie pieniędzy jako zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa 225
mgr Martyna Zarzycka
(Nie)bezpieczny Internet – źródło informacji i zagrożeń bezpieczeństwa 235
dr Robert Bałdys
Możliwość zastosowania niektórych rozwiązań administracji Drugiej Rzeczypospolitej w aktualnych koncepcjach bezpieczeństwa wewnętrznego Polski 246
Alan Klebanowicz, Maja Kwiatkowska
Nowoczesna technologia wykorzystywana przez polską Policję w obszarze identyfikacji i zwalczania zagrożeń terrorystycznych 256

Wstęp

Człowiek, który oddaje wolność w zamian za bezpieczeństwo, nie zasługuje na żadne z powyższych.

Benjamin Franklin

Bezpieczeństwo stanowi jeden z podstawowych wymiarów egzystencji człowieka, czy szerzej – całych społeczeństw. Zapewnienie bezpieczeństwa jest warunkiem *sine qua non* dla przetrwania i rozwoju jednostek, narodów, państw. Możne być definiowane na wiele sposobów, jednak zasadne wydaje się przyjęcie, że „bezpieczeństwo danego podmiotu to ta dziedzina jego aktywności, której treścią jest zapewnianie możliwości przetrwania (egzystencji) i swobody realizacji własnych interesów w niebezpiecznym środowisku, w szczególności poprzez wykorzystywanie szans (okoliczności sprzyjających), stawianie czoła wyzwaniom, redukowanie ryzyka oraz przeciwdziałanie (zapobieganie i przeciwstawianie się) wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla podmiotu i jego interesów"[1].

Opierając się na doświadczeniach płynących z historii, można stwierdzić, że to właśnie chęć uzyskania gwarancji bezpiecznego bytowania pchała ludzi w kierunku jednoczenia sił, a co jest z tym związane, tworzenia społeczeństw, w następstwie tego form bardziej rozbudowanych i złożonych – państw. Obecnie mogłoby się wydawać, że funkcjonujący wewnątrz każdego państwa system zapewniający bezpieczeństwo, jak również budowa wspólnot obronnych, w skład których wchodzi wiele podmiotów, są w stanie zrealizować tę nadrzędną potrzebę. Przyjęcie takiego stanowiska nie jest jednak właściwe, ponieważ zapewnienie bezpieczeństwa jest

1 S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2011, nr 2 (18), s. 20.

procesem, w trakcie którego obowiązkiem wszystkich zainteresowanych stron jest obserwacja zmieniającego się wciąż środowiska i wychwycenie pojawiających się zagrożeń, a następnie adaptacja do nowych warunków. Dynamika przemian cywilizacyjnych wymusza na rządach poszczególnych państw, jak również na organizacjach międzynarodowych, ciągłe angażowanie się w działania mające na celu rozpoznanie nowych, niebezpiecznych dla społeczeństw zjawisk.

Bezpieczeństwo narodowe swym zasięgiem obejmuje wszystkie aspekty życia państwowego. S. Dworecki określił je jako „taki rzeczywisty stan stabilności wewnętrznej i suwerenności państwa, który odzwierciedla brak lub występowanie jakichkolwiek zagrożeń (w sensie zaspokajania podstawowych potrzeb egzystencjalnych i behawioralnych społeczeństwa oraz traktowania państwa jako suwerennego podmiotu w stosunkach międzynarodowych)"[2].

Bezpieczeństwo narodowe, określane jako cel każdego państwa, jest obecne we wszystkich innych realizowanych przez nie celach, ponieważ osiągnięcie każdego z nich bez poczucia niezagrożenia byłoby niemożliwe.

Zmieniająca się rzeczywistość i pojawiające się czy też ewoluujące zagrożenia bezpieczeństwa stały się podstawą rozważań zmierzających do określenia mechanizmów, które umożliwią przeciwdziałanie tym zagrożeniom. Współcześnie, ze względu na złożoność stosunków politycznych, ekonomicznych, społecznych, kulturowych, militarnych i tych o podłożu religijnym, uzasadnione jest stwierdzenie, że nie jest możliwy stabilny rozwój środowiska międzynarodowego oparty na pokojowym współżyciu narodów. Występujące sprzeczności o różnym podłożu mogą się stać zarzewiem powstania konfliktu. Potwierdzeniem tego stanowiska mogą być zwiększające się problemy związane z działalnością tzw. Państwa Islamskiego i w ich następstwie masowe migracje ludności do Europy. Narastające problemy o zasięgu subregionalnym, regionalnym i globalnym pozwalają przypuszczać, że przyszły ład międzynarodowy również nie będzie pozbawiony konfliktów i wojen. Uzasadnieniem tego twierdzenia jest przekonanie o niemożności zatrzymania procesów transformacyjnych państw i społeczeństw. Uwzględniając powyższe można założyć, że osiągnięcie równowagi międzynarodowej będzie więc niemożliwe.

2 S. Dworecki, *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994, s. 16.

Uświadomienie sobie zachodzących zmian powinno być przyczynkiem do poszukiwania rozwiązań dostosowanych do występujących obecnie i przyszłych zagrożeń. Niewątpliwą przeszkodą jest inklinacja do czerpania z wypracowanych w przeszłości wzorców działania bez uwzględnienia faktu, iż zjawiska, zdarzenia i procesy, które realizują się w tym momencie i będą występowały w przyszłości, mają zupełnie odmienny charakter, siłę, formę, a często też inne podłoże. Pojawia się więc pytanie, czy przyjmowane obecnie rozwiązania są adekwatne do występujących zagrożeń. Biorąc pod uwagę wskazane obawy, istotne jest poszukiwanie – między innymi w obszarze strategii bezpieczeństwa – rozwiązań pozwalających zapanować nad niekontrolowanym i niespodziewanym rozwojem wydarzeń. Warto też podkreślić potrzebę kształtowania środowiska bezpieczeństwa przez podmioty, które są za nie odpowiedzialne.

Prezentowana publikacja stanowi próbę ukazania problematyki bezpieczeństwa narodowego zarówno z perspektywy historycznej, jak i przez odniesienie się do współcześnie podejmowanych działań w tym zakresie oraz wskazanie rozwiązań, które mogą mieć wpływ na kształtowanie się przyszłego ładu polityczno-militarnego Polski i środowiska międzynarodowego. Może też stanowić asumpt do prowadzenia dalszych rozważań na temat natury bezpieczeństwa wczoraj, dziś i jutro. Zaznaczyć przy tym należy, że decyzje podejmowane obecnie mają wpływ na kształt bezpieczeństwa w przyszłości. Wielka odpowiedzialność podmiotów decyzyjnych w zakresie bezpieczeństwa wynika z dużej dynamiki zachodzących w tym środowisku procesów, zwłaszcza gdy zwróci się uwagę na ich nieodwracalność.

kmdr dr Witold Kustra

mgr Martyna Wojenka
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie

Krajowy wymiar strategicznego środowiska bezpieczeństwa w ujęciu „Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej" z 2014 r.

Wprowadzenie

Rzeczpospolita Polska jest jednym z podmiotów światowego systemu stosunków międzynarodowych. Obecnie każde państwo, aby sprawnie funkcjonować, zmuszone jest (w mniejszym bądź w większym stopniu) rozwijać swoje kontakty międzynarodowe i prowadzić aktywną politykę również w obszarze stosunków regionalnych i globalnych. Rozpatrując pojęcie państwa jako takiego podmiotu, nie sposób nie odnieść się do pojęcia bezpieczeństwa, które jest jednym z najczęściej używanych i definiowanych w języku polityki i dyplomacji pojęć[1]. Podstawową i zarazem najbardziej znaną definicją tego terminu jest ta pochodząca ze *Słownika terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, wskazująca, że bezpieczeństwo to „stan, który daje poczucie pewności i gwarancje jego zachowania oraz szanse na doskonalenie". W dalszej części definicji można odnaleźć także odniesienie do bezpieczeństwa pojmowanego w sposób dynamiczny – jako proces[2]. Ten dwojaki charakter definiowania pojęcia odnosi się przede wszystkim do szerokiego obszaru definicyjnego i dwojakiego charakteru ujęcia samego

1 M. Paździor, B. Szmulik, *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2012, s. 2.

2 Zob. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. J. Kaczmarek, W. Łepkowski, B. Zdrodowski, wyd. 6, Warszawa 2008, s. 15.

terminu. Celem każdego państwa jest jednak przede wszystkim zapewnienie odpowiedniego stanu bezpieczeństwa. Jak już zostało to zaakcentowane, bezpieczeństwo obecnie często jest definiowane w aspekcie międzynarodowym, nie należy jednak zapominać o istocie analizy bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Odzwierciedlenie tego, jaki jest stan bezpieczeństwa krajowego (wewnętrznego) państwa, możliwe jest m.in. za pomocą wskazania obszarów istotnych dla zapewnienia strategicznego środowiska bezpieczeństwa. Środowisko to w wymiarze krajowym wskazuje na liczne podsystemy (obszary), których funkcjonowanie w znaczący sposób wpływa na stan bezpieczeństwa.

W niniejszym artykule rozważania skoncentrowano na krajowym wymiarze strategicznego środowiska bezpieczeństwa w jego najistotniejszych aspektach. Dzięki analizie obszarów zawartych w *Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* z 2014 r. (w obszarze bezpieczeństwa, w wymiarze krajowym) możliwe było wykazanie, jaki jest stan tego środowiska, jakie są jego największe wyzwania (zagrożenia i szanse) oraz jaki ma to wpływ na dalszy rozwój państwa.

Strategiczne środowisko bezpieczeństwa Polski

Rzeczpospolita Polska jest państwem położonym w Europie Środkowo-Wschodniej. Zarówno położenie, jak i potencjał posiadanych zasobów sprawiają, że może ona stanowić realną siłę w regionie środkowo-wschodnioeuropejskim[3]. By jednak móc rozważać kwestie związane ze zdobywaniem większych wpływów w obszarze stosunków międzynarodowych, należy wpierw skupić się na stanie bezpieczeństwa wewnętrznego w państwie. Dla funkcjonowania każdego podmiotu niezwykle istotne jest więc określenie strategicznego środowiska bezpieczeństwa. Środowisko to definiowane jest jako zespół zewnętrznych oraz wewnętrznych czynników, które warunkują realizację interesów w obszarze bezpieczeństwa, a także osiąganie tzw. celów strategicznych. Wśród tych czynników wyróżnić należy[4]:

- wyzwania – stanowiące dylematy, z jakimi musi zmagać się państwo; mogą one mieć charakter pozytywny i negatywny;

3 Na ten temat szerzej zob. http://geopolityka.net/zbigniew-lach-polska-geopolityka-w-wymiarze-subregionalnym/ [dostęp: 7.02.2016].

4 Zob. *Słownik terminów...*, op. cit., s. 133.

- szanse – wszelkie okoliczności, które sprzyjają realizacji celów;
- ryzyka – niepewności wiążące się z własnym działaniem;
- zagrożenia – pośrednie bądź też mające charakter bezpośredni działania destrukcyjne oddziałujące na państwo.

Wyszczególnione obszary i ich znaczenie nie jest jednak przypadkowe. Prawidłowe określenie i ocena strategicznego środowiska bezpieczeństwa są bowiem jednym z etapów cyklu strategicznego odnoszącego się do dokumentu, jakim jest *Strategia bezpieczeństwa narodowego*. Taki cykl strategiczny wiąże się więc z samoidentyfikacją strategiczną państwa oraz definiowaniem jego interesów i celów, odniesieniem się do strategicznego środowiska bezpieczeństwa, sformowaniem koncepcji działań strategicznych, a także ze sformułowaniem koncepcji przygotowań strategicznych – a więc odniesieniem do przyszłości. Jak więc akcentuje Stanisław Koziej, prawidłowe „uprawianie strategii" musi się wiązać z logiką postępowania wskazaną w wyżej wymienionym cyklu strategicznym[5]. Jak zaznacza profesor, najogólniejsza forma kształtowania bezpieczeństwa powinna być zawarta właśnie w strategii danego państwa. Strategia definiowana jest jako teoria i praktyka, która określa sposoby myślenia oraz działania przedstawicieli władzy w konkretnej dziedzinie. Strategia charakteryzuje się wysokim stopniem uogólnienia[6]. Strategia bezpieczeństwa jest to natomiast jedną z dziedzin strategii, która odnosi się do zapewnienia odpowiedniego stanu bezpieczeństwa danego podmiotu[7]. W Polsce kwestie bezpieczeństwa reguluje *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP* z 5 listopada 2014 r. Dokument składa się z czterech rozdziałów odnoszących się do bezpieczeństwa Polski. Już we wstępie do dokumentu można przeczytać, że identyfikuje on interesy narodowe oraz cele strategiczne państwa w dziedzinie bezpieczeństwa oraz że wszelkie założenia przedstawione w strategii są zgodne z wartościami zawartymi w *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. W *Strategii* został określony także potencjał państwa oraz ocena strategicznego bezpieczeństwa Polski – także w wymiarze krajowym. Zostały

5 Zob. S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, skrypt internetowy, s. 25–26, https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:m-vo3Js5k6MJ:https://www.bbn.gov.pl/download/1/7803/Bezpieczenstwoistotapodstawowekategorieihistorycznaewolucja.pdf+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl [dostęp: 7.02.2016].

6 Zob. *Słownik terminów...*, op. cit., s. 126.

7 Na ten temat szerzej zob. S. Koziej, *Bezpieczeństwo...*, op. cit., s. 21.

też przedstawione działania państwa polskiego uznane za niezbędne dla osiągnięcia interesów i celów skazanych w strategii[8].

Strategia w swoich założeniach odnosi się również do obszaru strategicznego potencjału bezpieczeństwa narodowego Polski. Potencjał ten jest ważny m.in. z tego powodu, że wpływa na stan bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej bezpośrednio w aspekcie krajowym. Jak wspominają autorzy dokumentu, potencjał służy przede wszystkim realizacji celów i interesów narodowych. W strategii został wykazany również podział systemu bezpieczeństwa narodowego na podsystem kierowania i podsystemy wykonawcze[9].

W opracowaniu zwrócono także uwagę na kwestie związane z potrzebą rozwoju w celu zabezpieczenia państwa. Wśród nich znalazły się takie działania jak konieczność rozwoju potencjału obronnego, a więc przede wszystkim sił zbrojnych. Wskazano na potrzebę ich rozwoju, a także modernizacji i lepszego finansowania. Uznano, że procesy te powinny objąć również polską dyplomację i służby specjalne celem wzmocnienia obrony polskiego przemysłu obronnego oraz potencjału naukowo-badawczego[10]. Zgodnie z tą tendencją wydatki obronne w 2015 r. wyniosły w Polsce 38,4 mld zł (co stanowi 2,27% PKB z 2014 r.) i pozostały w pozytywnym trendzie zwiększającym ilość pieniędzy przeznaczaną na sprawy związane z obronnością. Celem zwiększania dotacji jest przede wszystkim zwiększenie zdolności operacyjnych Sił Zbrojnych RP oraz ich lepszego wyposażenia i modernizacji[11]. Autorzy *Strategii* zwrócili również uwagę na potencjał ochrony, który stanowi wsparcie dla realizacji zadań z zakresu bezpieczeństwa narodowego. Do obszaru tego zaliczono przede wszystkim wszelkie służby, straże i inspekcje, które dbają o porządek publiczny oraz bezpieczeństwo, np. w przypadku zagrożeń o charakterze niemilitarnym (zarządzanie kryzysowe). Zwrócono jednak także w tym obszarze uwagę na podmioty odpowiadające za ochronę systemów teleinformatycznych,

8 *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, BBN, Warszawa 2014, s. 6.

9 Ibidem, s. 13.

10 Ibidem, s. 14.

11 Na ten temat szerzej zob. https://www.google.pl/search?q=podstawowe+informacje+i+bud%C5%BCecie+resortu+obrony+narodowej+2015&ie=utf-8&oe=utf-8&gws_rd=cr&ei=7RS5Vv6JO8j2aN_iiIAN [dostęp: 8.02.2016].

ogólnie ujmując całego cyberbezpieczeństwa, a także zwalczanie zagrożeń na przykład związanych z terroryzmem[12].

Kolejnym obszarem wyszególnionym w strategii, a odnoszącym się do bezpieczeństwa w ujęciu narodowym (krajowym) jest potencjał społeczny. To właśnie ludność (jeden z trzech elementów państwa według Georga Jellinka) została uznana za strategiczny potencjał bezpieczeństwa. Jak wskazali twórcy strategii, potencjał ludzki jest czynnikiem odpowiadającym za gospodarkę państwa oraz aktywność. Jako istotny element rozwoju tego obszaru wskazano edukację dla bezpieczeństwa[13]. Edukacja ta stanowi niezwykle ważny program, którego celem jest przedstawienie młodzieży i dzieciom elementów z zakresu prawa i pożądanych zachowań, służących do poprawy ich bezpieczeństwa oraz umiejętności radzenia sobie z potencjalnymi zagrożeniami. Program, mimo iż jest realizowany przede wszystkim w szkołach, w wielu obszarach był szeroko konsultowany ze strażami, inspekcjami oraz policją. Działanie to miało na celu przede wszystkimi przygotować młodych ludzi do prawidłowego postępowania w sytuacjach zagrożenia oraz podczas awarii, klęsk lub katastrof[14]. Istotnym obszarem w znaczący sposób wpływającym na stan krajowego wymiaru bezpieczeństwa jest również potencjał gospodarczy państwa. Jak zaznaczają twórcy *Strategii*, w ostatnich dziesięcioleciach Polska rozwijała się w sposób stabilny i ciągły, a życie Polaków ulegało poprawie. Wskazano również na coraz większą aktywność polskich firm poza granicami kraju – co przekładać się ma na konkurencyjność polskiej gospodarki[15]. Jeśli chodzi o konkurencyjność polskich firm na arenie międzynarodowej, to dane GUS za rok 2015 wskazują, że w okresie styczeń–październik eksport wzrósł o 6,7 %, a import o 3,2% w porównaniu do analogicznego okresu w ubiegłym roku. Z prognozy jednego z analitycznych instytutów Oxford Economics wynika, że w nadchodzących latach w dalszym ciągu będzie się zwiększał rozwój handlu zagranicznego. Z analiz wynika także, że polskie firmy nie tylko poszukują nowych rynków zbytu, ale też podejmują się przejmowania

12 Zob. *Strategia bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 14.
13 Ibidem.
14 Zob. http://www.kwp.radom.pl/scenariusze-zajec-edb,aw30,80 [dostęp: 8.02.2016].
15 Zob. *Strategia bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 14.

zagranicznych podmiotów. Ma to na celu wzmocnienie ich pozycji na podbijanych rynkach[16].

Jednym z kluczowych czynników mających wpływ na stan bezpieczeństwa jest także energetyka. Wśród głównych aspektów mogących świadczyć o wpływie tego obszaru na potencjał bezpieczeństwa wskazać z pewnością należy dostęp do surowców energetycznych oraz dywersyfikację źródeł i kierunków dostaw paliw do Polski. Podkreślono również, że Polska prowadzi politykę energetyczną ukierunkowaną na zapewnienie odpowiedniego rozwoju wszelkiej infrastruktury oraz dąży do ograniczenia zależności od dostaw wszelkich surowców energetycznych[17]. Należy mieć tu na uwadze, że chodzi głównie o ograniczanie zależności ze strony rosyjskiej.

Jako ostatni z obszarów wpływających na potencjał państwa polskiego wskazany został system transportowy. Można określić go mianem części infrastruktury przesyłowej. Do obszaru tego zalicza się m.in. sieci drogowe, kolejowe, wodne, a także lotniska i porty morskie oraz całą wiążącą się z tym infrastrukturę[18]. W dokumencie *Strategia rozwoju transportu do 2020 r.* powstałym w 2012 r. można znaleźć wiele odniesień do stanu polskiego systemu transportowego. Dane i zapisy wskazane przez ekspertów jednoznacznie zaznaczają, że wyzwaniem jest zwiększenie i poprawa dynamiki wskaźników, w tym zintensyfikowanie rozwoju „gęstości sieci infrastruktury transportowej o wysokich standardach jakościowych". Inaczej mówiąc, Polska powinna dążyć do ciągłego rozwoju systemu transportowego. Z badań wynika na przykład, że „względna wartość strat czasu w transporcie krajowym" spowodowana jest właśnie niedostatecznie rozbudowaną infrastrukturą, co więcej w związku z ciągłą rozbudową wartość ta w latach 2001–2010 wzrosła z 0,41 do 1,04%. Dane wskazują, że inwestycje dążące do poprawy tego sektora gospodarki mogą przynieść oszczędności w skali kilkunastu miliardów złotych rocznie[19].

Przedstawione powyżej płaszczyzny stanowią obszary, które tworzą potencjał bezpieczeństwa państwa polskiego. Wskazane sektory i wymienione w ich obszarze właściwości niewątpliwie wpływają na poziom polskiego bezpieczeństwa, a ich rozwijanie i ulepszanie funkcjonowania

16 Na ten temat szerzej zob. http://www.rp.pl/Opinie/301149958-2015-rokiem-swiatowych-sukcesow-polskich-firm.html#ap-1 [dostęp: 9.02.2016].

17 Zob. *Strategia bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 15.

18 Ibidem.

19 Zob. *Strategia rozwoju transportu do 2020 r.*, MTBiGM, Warszawa, s. 12.

powinno stanowić jeden z głównych aspektów w dążeniach politycznych (celach państwa). Zapewnienie odpowiedniego poziomu potencjału bezpieczeństwa państwa jest zadaniem niezwykle istotnym i to na nim powinien koncentrować się wysiłek wszystkich organów oraz podmiotów działających w obszarze funkcjonowania i zarządzania państwem. Jednak na funkcjonowanie opisanych powyżej sektorów ma wpływ wiele czynników, większość stanowi wyzwania. Wyzwania te zostaną omówione w dalszej części artykułu.

Wyzwania dla strategicznego środowiska w wymiarze krajowym

W dotychczasowych rozważaniach starano się wykazać stan bezpieczeństwa narodowego Polski w wymiarze najbliższym obywatelom, a więc w wymiarze krajowym. W tej części artykułu zostaną omówione główne wyzwania dla strategicznego środowiska bezpieczeństwa Polski również w wymiarze krajowym. Co istotne i co też zostało zaakcentowane w *Strategii bezpieczeństwa narodowego* z 2014 r., niewątpliwie współczesne środowisko bezpieczeństwa, m.in ze względu na globalizację, charakteryzuje się zacieraniem i mieszaniem się wymiarów (zewnętrznego i wewnętrznego) państwa. Wspomniana już globalizacja powoduje współzależności między państwami, prowadzić to może do skutków, które mają swoje konsekwencje na szerszym obszarze geograficznym. W *Strategii* zaakcentowano także, że nadal we współczesnym świecie wyzwania o charakterze militarnym mogą stanowić zagrożenie dla państwa[20]. We wspomnianym już wymiarze krajowym odniesiono się przede wszystkim do obszarów, które uznano za ważne z racji zapewnienia bezpieczeństwa. Wyszczególniono takie obszary jak rozwarstwienie społeczne, które wynika m.in. z bezrobocia oraz ubóstwa. Wyzwanie to może stanowić barierę rozwoju państwa. Polska chce zwalczać tę tendencję za pomocą różnego rodzaju działań aktywizujących[21]. Jako ważny obszar wskazano również bezpieczeństwo zdrowotne, a także bezpieczeństwo powszechne i porządek publiczny. Działania podejmowane w tych obszarach mają na celu zwiększanie poziomu

20 Zob. *Strategia bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 17.
21 Zob. ibidem, s. 25.

komfortu i poczucia bezpieczeństwa[22]. W dokumencie wskazano także, że Polska w związku ze wzrostem zagrożenia terrorystycznego na świecie może pozostawać w stanie zagrożenia. Ponadto w związku ze wzrastającą rolą Rzeczypospolitej może być ona narażona na zwiększone zainteresowanie obcych służb[23]. Obszarem istotnym dla strategicznego środowiska bezpieczeństwa w wymiarze krajowym jest także system teleinformatyczny, którego działanie zapewnia bezpieczeństwo i poufność danych przetwarzanych w systemach teleinformatycznych[24]. W dalszym ciągu jako wyzwanie wskazywana jest również korupcja. Autorzy *Strategii* jako obszary szczególnie narażone na ten szkodliwy dla życia społecznego proceder wskazali administrację, służbę zdrowia oraz obronność. Z pojęciem korupcji wiąże się także nierozerwalnie bezpieczny system finansowy państwa, który jak wskazano w *Strategii* jest jednym z najważniejszych instrumentów zapewniających stabilny rozwój państwa. Bezpieczeństwo finansowe bezpośrednio przekłada się także na stan polskiej gospodarki. W zasadzie oba te pojęcia są ze sobą skorelowane. Jednym z wyzwań w tym obszarze pozostaje konkurencyjność gospodarki. Tutaj autorzy *Strategii* uwagę skupiają na jej rozwoju oraz dążeniu do ciągłej poprawy. W obszarze gospodarki niezwykle istotny jest przemysł. W *Strategii* wyszczególniono ten obszar jako jeden z kluczowych czynników, które umożliwiają budowanie dobrobytu oraz umacnianie polskiej pozycji na arenie międzynarodowej. Uwaga została także poświęcona dekapitalizacji majątku narodowego[25].

W *Strategii* wyszczególniono jeszcze dwa obszary mające bezpośredni wpływ na stan strategicznego środowiska bezpieczeństwa w wymiarze krajowym.

Pierwszym z tych obszarów jest sytuacja demograficzna w kraju. Polska jak większość krajów Europy Zachodniej (państw rozwiniętych oraz rozwijających się) boryka się obecnie z malejącym przyrostem naturalnym. Według szacunkowych danych podawanych przez Główny Urząd Statystyczny w końcu 2014 r. ludność Polski wynosiła ok. 38 484 tys. osób. Z danych wynika, że jest to o 12 tys. osób mniej niż w końcu 2013 r. Rok 2014 był trzecim z kolei, w którym odnotowano spadek ludności. Tempo tego

22 Ibidem.
23 Zob. ibidem, s. 26.
24 Zob. ibidem.
25 Zob. ibidem, s. 25–26.

ubytku wynosi –0,03 %[26]. Z przedstawianej w opracowaniach GUS piramidy demograficznej[27] Polski jasno wynika, że Polska jest krajem starzejącym się. Skutkiem przemian mających miejsce w procesach demograficznych są więc zmiany w strukturze tworzącej piramidę demograficzną, a więc w strukturze ludności według wieku. Widoczne jest więc zmniejszanie się liczby dzieci i młodzieży, a także wzrost ludności w wieku poprodukcyjnym.

W strategii zwrócono także uwagę na kwestie emigracji zarobkowej Polaków. Wskazano, że niesie to za sobą zagrożenia m.in. dla braku odpowiedniej liczby wykwalifikowanej kadry pracowniczej, a także dla obciążeń systemu ubezpieczeń społecznych[28]. Liczba ludzi decydujących się na emigrację z roku na rok wzrasta. W 2011 r. na stałe z kraju emigrowało prawie 20 tys. osób, w 2013 r. liczba ta wynosiła już 32 tys. Do głównych krajów, jakie wybierane są przez emigrujących, zaliczyć należy Niemcy i Wielką Brytanie. Istotne jest także, że znacznie zwiększa się poziom emigracji na tzw. pobyt czasowy. Według danych podawanych przez GUS w 2013 r. właśnie taką formę wybrało 2196 tys. osób, co stanowi prawie 70% więcej niż w 2012 r. Wśród osób emigrujących na pobyt czasowy znajdują się przede wszystkim osoby, które poszukują pracy lub są zmuszone podjąć ją za granicą. Jeśli chodzi o pobyt czasowy, to najczęściej wybierane są takie kraje, jak: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, ale także Holandia i Włochy[29]. Autorzy *Strategii* zwrócili także uwagę na problem, z którym z pewnością przyjdzie się z czasem Polsce zmierzyć, chodzi o wydłużanie życia osób starszych, a co za tym idzie konieczne jest zapewnienie im warunków umożliwiających podejmowanie bądź kontynuowanie aktywności zarówno w obszarze zawodowym, jak i społecznym[30]. Z prognoz w perspektywie 2014–2050 wynika, że w Polsce w dalszym ciągu będzie postępował spadek liczby ludności. W 2050 r. liczba obywateli Polski ma wynieść około

26 Na ten temat szerzej zob. *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, Warszawa 2015, s. 1, http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:XQWiaGvwwC0J:stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/12/5/1/podstawowe_informacje_o_rozwoju_demograficznym_polski_do_2014.pdf+&cd=2&hl=pl&ct=clnk&gl=pl [dostęp: 9.02.2016].

27 Na ten temat szerzej zob. http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-piramida/ [dostęp: 9.02.2016].

28 Zob. *Strategia bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 25.

29 Na ten temat szerzej zob. *Podstawowe informacje...*, op. cit., s. 15.

30 Zob. *Strategia bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 25.

34 mln ludzi[31]. Główną przyczyną spadku ludności będzie spadek liczby urodzeń oraz ciągłe wydłużanie się długości życia przeciętnego obywatela. Zachodzące w tej dziedzinie procesy i przemiany będą miały niewątpliwie wpływ na bezpieczeństwo państwa, a także na jego funkcjonowanie. Szczególnie widoczne będzie to np. na rynku pracy. W 2013 r. liczba ludności w wieku produkcyjnym wynosiła 24,7 mln osób, w 2050 r. prognoza zakłada, że będzie to tylko 19 mln osób. Wiąże się to przede wszystkim ze wzrostem obciążenia demograficznego kolejnych pokoleń[32].

Drugim niezwykle istotnym obszarem jest bezpieczeństwo energetyczne. Autorzy *Strategii* kierują wprawdzie główną uwagę na aspekty związane z dywersyfikacją dostaw źródeł energii do kraju, a także kwestie polityki prowadzonej przez UE, dotyczącej regulacji w sferze energetycznej[33]. Niemniej jednak analizując obszar bezpieczeństwa energetycznego i jego znaczenie w wymiarze krajowym, należy odnieść się również do stanu faktycznego tego sektora w kraju. W Polsce kwestie związane z bezpieczeństwem energetycznym określa ustawa z 1997 r. Prawo energetyczne. Polski system energetyczny, a więc czynnik, który w największym stopniu oddziałuje na stan bezpieczeństwa Polski stanowi zbiór obiektów, których celem jest pozyskiwanie, przesyłanie, przetwarzanie oraz rozdzielanie i użytkowanie różnych rodzajów energii[34]. Podstawowe podsystemy krajowego systemu energetycznego to: podsystem paliw stałych, podsystem paliw ciekłych, podsystem gazo-energetyczny, podsystem elektroenergetyczny, podsystem cieplno-energetyczny[35]. Niektórzy z badaczy wyróżniają oddzielnie podsystem odnawialnych źródeł energii[36]. Aktualny stan tych systemów wpływa na ogólny poziom stanu bezpieczeństwa energetycznego[37]. Wskaźnikiem,

31 Na ten temat szerzej zob. *Podstawowe informacje...*, op. cit., s. 19.
32 Ibidem, s. 20–21.
33 Zob. *Strategia bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 26.
34 E. Kochanek, *Strategia sektora energetycznego Polski a bezpieczeństwo państwa*, Warszawa 2010, s. 144.
35 Zob.http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:31N1m-M52s4wJ:www.imc.pcz.czest.pl/instytut/pl/3/3.8/materialy/ee/wyk_3.pdf+&cd=2&hl=pl&ct=clnk&gl=pl [dostęp: 09.02.2016].
36 Zob. A. Ziębik, http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:c4W-GUuScjcwJ:www.igeos.home.pl/igeos.pl/images/stories/web/files/2011/epw_marzec-czerwiec/epw_andrzej_ziebik.pdf+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl [dostęp:10.02.2016].
37 Zob. M. Wojenka, *Współpraca energetyczna w ramach grupy wyszehradzkiej w odniesieniu do bezpieczeństwa energetycznego Polski* [w:] *Bezpieczeństwo energetyczne wyzwaniem XXI wieku*, Z. Lach (red.), wyd. 2, Warszawa 2014, s. 57–60.

który w najprostszy sposób określa samowystarczalność energetyczną, jest stosunek pozyskiwanej energii do energii zużywanej. Od 1996 r. poziom samowystarczalności Polski mierzony tym wskaźnikiem maleje. Wszelkie prognozy zawarte w założeniach polityki energetycznej Polski do 2020 r. również zakładają nasilenie się tej tendencji[38]. Mimo tej tendencji ogólny stan bezpieczeństwa energetycznego można określić jako dostateczny. Polska posiada liczne i zróżnicowane surowce energetyczne, nie są one jednak w stanie zapewnić jej całkowicie bezpieczeństwa energetycznego. Problemy w tym wymiarze stanowi kwestia stosunków z Federacją Rosyjską, a także konieczność importu ropy z Rosji do Polski. Nad rozwiązaniami tej kwestii jednak trwają pracę, które dążą do uniezależnienia rynków polskich od dostaw z Federacji. Problemem w wymiarze krajowym jest także stan infrastruktury przesyłowej. Większość z niej jest przestarzała i musi zostać wymieniona. Tak jak wcześniej zostało wspomniane, również regulacje nakładane przez Unię Europejską, w szczególności pakiet klimatyczny są poważnym wyzwaniem dla bezpieczeństwa Polski.

Przedstawione wyzwania w bezpośredni sposób odnoszą się do stanu bezpieczeństwa naszego państwa. Pokazują także na co należy zwrócić szczególną uwagę.

Podsumowanie

Każde państwo, które obecnie jest tzw. potęgą i znaczącym graczem w układzie sił na arenie międzynarodowej, posiada w miarę stabilne, a przede wszystkim bardzo dobrze zabezpieczone strategiczne środowisko bezpieczeństwa – szczególnie w wymiarze krajowym. Wymiar ten odnosi się bowiem do potencjału, jakim dysponuje państwo, a co za tym idzie możliwości działań, które może podejmować. W artykule uwagę skupiono się przede wszystkim na polskim strategicznym środowisku bezpieczeństwa w wymiarze krajowym. Odniesiono się do wszelkich kwestii, które zdaniem planistów i specjalistów ds. bezpieczeństwa są istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego. Przedstawione w *Strategii bezpieczeństwa narodowego RP* z 2014 r. obszary mające wpływ na poziom bezpieczeństwa

38 Zob. W. Bojarski, *Bezpieczeństwo energetyczne*, http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:qGXNpgsUWmsJ:www.cire.pl/pliki/2/bezp_en.pdf+&cd=9&hl=pl&ct=clnk&gl=pl [dostęp: 10.02.2016].

(potencjał), a także wyzwania niewątpliwie wpisują się w realny stan państwa polskiego. Opisane zostały przez autorów tego dokumentu w sposób rzeczowy, wskazujący na główne przyczyny zagrożeń. Należy zaznaczyć także, że spośród wielu z przedstawionych w *Strategii* obszarów w niniejszym artykule zwrócono uwagę tylko na kilka, które obecnie stanowią poważne zagrożenie dla systemu bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej. Tylko realne działania i mądre rozwiązania będą prowadziły do rozwiązywania problemów, z którymi musi zmierzyć się Polska w nadchodzącym czasie. Wyzwania przedstawione w *Strategii* niewątpliwie zostały trafnie wskazane i należy przygotowywać się w najbliższej przyszłości na konieczność stawiania im czoła i radzenia sobie z powstającą, prognozowaną sytuacją.

Bibliografia

1. Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, skrypt internetowy, Warszawa 2011, www.koziej.pl.
2. Lach Z, *Bezpieczeństwo energetycznie wyzwaniem XXI wieku*, wyd. 2, Warszawa 2014.
3. Paździor M., Szmulik B., *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2012.
4. *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, GUS, Warszawa 2015.
5. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. J. Kaczmarek, W. Łepkowski, B. Zdrodowski, wyd. 6, Warszawa 2008.
6. *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, BBN, Warszawa 2014.
7. http://geopolityka.net
8. http://stat.gov.pl
9. www.imc.pcz.czest.pl
10. www.mon.gov.pl

Milena Szemraj
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie

Sytuacja na arenie międzynarodowej a bezpieczeństwo Polski

Poczucie bezpieczeństwa nawet najbardziej usprawiedliwione jest złym doradcą.

Joseph Conrad

Wprowadzenie

Polska jest państwem, które ze względu na swoją historię, uwarunkowania i położenie geograficzne zajmuje specyficzne miejsce na mapie politycznej świata i Europy. Doświadczenia długich lat wojen i zależności sprawiły, że Rzeczpospolita Polska musi dołożyć wszelkich starań, by utrzymać wywalczony stan bezpieczeństwa. Koniecznym do tego elementem jest sprawna organizacja organów władzy i administracji, systemu obronnego państwa i faktyczne funkcjonowanie w ramach sojuszy. Zmienność zagrożeń i charakter układu sił i zależności wymusza na Polsce analizę ryzyka wystąpienia zagrożeń oraz podejmowanie przedsięwzięć organizacyjnych do przeciwdziałania im.

Zmienne środowisko bezpieczeństwa Polski

Polska jest państwem demokratycznym, które przestrzega prawa międzynarodowego i jest aktywnym uczestnikiem współpracy międzynarodowej. Członkostwo w NATO umacnia najważniejszą współpracę bezpieczeństwa

w sferze polityczno-wojskowej, natomiast rozwój społeczno-gospodarczy następuje w odniesieniu do członkostwa w Unii Europejskiej. W polityce regionalnej Polski rośnie znaczenie współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego i Grupy Wyszehradzkiej, a także z Litwą, Łotwą, Estonią i Grupą Nordycką. Ważnym kierunkiem bezpieczeństwa są państwa wschodnie. Dlatego Polska aktywnie wspiera ich dążenia do wstąpienia do światowych struktur i organizacji. Jako sąsiad Federacji Rosyjskiej Polska wychodzi z założenia, że ważne jest poszanowanie stosunków dwustronnych między NATO a Rosją oraz UE a Rosją, poszanowanie prawa międzynarodowego, wolności wyboru kierunków integracji i własnej ścieżki rozwoju każdego z państw i organizacji bez nacisku polityczno-wojskowego i gospodarczego. Rzeczpospolita Polska ponadto jest członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych i Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako kooperatywnych systemów bezpieczeństwa. Polska angażuje się w rozwiązywanie problemów globalnych. Utrzymuje dyplomatyczne stosunki z państwami spoza sojuszy, partnerami i innymi organizacjami, prowadząc współpracę polityczną i gospodarczą[1].

Środowisko bezpieczeństwa Polski można określić w zakresie krajowym, regionalnym i globalnym. W zakresie globalnym należy zwrócić uwagę na funkcjonowanie w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, która stała się dysfunkcjonalna w obliczu zagrożeń o charakterze globalnym. Do zagrożeń o charakterze globalnym, które dotykają również Polski, zalicza się: terroryzm, zorganizowaną przestępczość, cyberprzestępczość, cyberkonflikty, cyberterroryzm, cyberszpiegostwo, cyberwojny, ekstremizm. Uczestnikami tych zagrożeń są oprócz państw również podmioty niepaństwowe. Obszar występowania tych zagrożeń wiąże się z zapotrzebowaniem na energię, surowce, żywność i wodę pitną. Dlatego zaangażowanie w konflikty, ich transgraniczny charakter i często brak państwowych stron konfliktu sprawia, że Europa, w tym Polska, może być potencjalnym odbiorcą tego zagrożenia[2]. W wymiarze regionalnym gwarantem bezpieczeństwa Polski jest członkostwo w NATO i Unii Europejskiej oraz bliska współpraca ze Stanami Zjednoczonymi. Niemniej jednak trzeba umacniać własne zdolności. Ta zdolność powinna uwidaczniać się w silnym i skoor-

1 *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP*, BBN, Warszawa 2014, s. 9–10.

2 T. Aleksandrowicz, *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP*, https://wszystkoconajwazniejsze.pl/tomasz-aleksandrowicz-strategia-bezpieczenstwa-narodowego-rp/ [dostęp: 22.01.2016].

dynowanym systemie bezpieczeństwa narodowego i systemie obronnym państwa. Polska musi posiadać własną zdolność do reagowania i uwzględniać sytuacje i warianty najbardziej skrajne . W wymiarze lokalnym bardzo ważne okazują się relacje ze wschodnimi sąsiadami, a zwłaszcza polityka prowadzona przez Rosję. Dlatego nowa strategia spowodowała, że określenie stanu bezpieczeństwa Polski przyjęło inne barwy. Z pewności bezpieczeństwa w 2007 r. do poczucia stanu zagrożenia i destabilizacji w 2014 r. Polska nie jest też wolna od form nacisku politycznego wykorzystującego argumentację wojskową. Nowa strategia wyklucza natomiast możliwość wybuchu konfliktu na większą skalę. Działalność Federacji Rosyjskiej wpływa na zaburzenie bezpieczeństwa w regionie, w szczególności biorąc pod uwagę kryzys ukraiński i przejęcie Krymu oraz brak realizacji porozumień mińskich . W związku z powyższym polityka Rosji i jej mocarstwowe działania dążące do odbudowy pozycji prowadzą do podejmowania przez nią agresywnej i konfrontacyjnej polityki zagranicznej warunkującej bezpieczeństwo w Polsce, regionie i Europie. Wyzwaniem dla polityki RP pozostają również relacje w państwach wschodniego sąsiedztwa silnie zależne od presji wojskowej, politycznej i gospodarczej Rosji. Dotyczy to zarówno stanu demokracji, potencjału militarnego, sfery obronności, jak i integracji z zachodem i międzynarodowymi strukturami. Poważnym wyzwaniem okazuje się również sytuacja w rejonie Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu oraz na Bałkanach. Istotną rolę w zakresie bezpieczeństwa kooperatywnego w najbliższym regionie Polski odgrywa Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie będąca forum rozwiązywania sytuacji konfliktowych. Rozwiązywanie sytuacji kryzysowych zależne jest od poszczególnych państw, dlatego też pogłębiające się podziały w Europie powodują, że w najbliższych latach nie jest przewidywana poprawa funkcjonowania tej organizacji[3].

Na poziomie krajowym bezpieczeństwo Polski uwarunkowane jest wyzwaniami związanymi z rozwarstwieniem społecznym i demograficznym, zapewnieniem bezpieczeństwa obywateli, wykrywaniem działalności obcych służb, terroryzmem, przestępczością zorganizowaną, gospodarczą, narkotykową, handlem ludźmi, korupcją, bezpieczeństwem energetycznym, bezpieczeństwem w cyberprzestrzeni oraz zapewnieniem bezpie-

3 *Strategia bezpieczeństwa narodowego...*, op. cit., s. 21–22.

czeństwa i ochrony ludności. Należy przy tym podkreślić, że zapewnienie bezpieczeństwa wiąże się nie tylko z umacnianiem zdolności realizacji zadań przez służby, władze, instytucje, ale również przez społeczeństwo[4].

Polska jako strona konfliktu polityczno-militarnego

Mimo że większość ludzi czuje się bezpieczna w Polsce, to jednak spora grupa uważa, że w przyszłości Polska może się stać stroną konfliktu polityczno-militarnego. Aż 89% ankietowanych opowiedziało się za tym stwierdzeniem. Ponadto 42% uznało, że w głównej mierze będzie to konflikt w zakresie zobowiązań sojuszniczych. Zdecydowana mniejszość, bo tylko 10% respondentów, opowiedziała się za stwierdzeniem, że Polska może się stać odbiorcą innych form nacisków będących poniżej progu regularnej wojny – głównie o charakterze polityczno-gospodarczym. Tylko 2% spośród 60 osób ankietowanych opowiedziało się po stronie braku udziału Polski jako strony konfliktu o charakterze militarnym. Z czego może wynikać takie przeświadczenie? Z pewnością ze zmieniających się układów na arenie międzynarodowej (będzie o tym jeszcze mowa w dalszej analizie). Ankietowani na pytanie o charakter głównych zagrożeń, których odbiorcami może się stać Polska, w głównej mierze skoncentrowali się wokół stwierdzeń: wojny w pobliżu granic Polski – 83%, wojny hybrydowej – 70%, konfliktu lokalnego – 53%, cyberwojny – 52%, konfliktu zbrojnego na szeroką skalę (co może zaskoczyć) – 47%. Natomiast 10% badanych wskazało na wykorzystanie broni masowego rażenia.

W zasadzie na takie postrzeganie rzeczywistości wpływ miał i ma konflikt ukraiński. Większość z pytanych stanowczo odpowiada, że tymczasowo konflikt ten jest wyciszony, ale zapewne dojdzie do jego eskalacji. To jest wojna wpływów i interesów. Konflikt istnieje, tylko po prostu mniej się o nim mówi. Według niektórych konflikt po to powstał, aby eskalować we właściwym do tego i z góry zaplanowanym momencie. Inni podzielają pogląd, że ten konflikt ma odbudować strefę wpływów dawnego ZSRR, a w kolejności obszar dawnego bloku wschodniego. Można również spotkać się z opiniami na temat konfliktu ukraińskiego, że jest on wszystkim nie na rękę ze względu na wojnę w Syrii. Według zwolenników tego po-

4 T. Aleksandrowicz, *Strategia bezpieczeństwa...*, op. cit.

glądu Rosja będzie dążyła do utrzymania sytuacji napięcia i destabilizacji funkcjonowania Ukrainy. Spotykamy się również z poglądami, że jest to sytuacja, w której Ukraina będzie funkcjonować jak Naddniestrze. W ciągu najbliższych dwóch lat konflikt na Ukrainie zachowa charakter impasu – krwotoku wewnętrznego. Jeżeli zachodnia Ukraina będzie optować za zbliżeniem do Unii Europejskiej pod egidą Niemiec, to konflikt może się zaostrzyć zarówno względem Rosji, która uzna proeuropejskie dążenia Ukrainy za ingerowanie w jej strefę wpływów, jak i względem Polski, czującej się otoczoną – z zachodu przez nieprzyjazne Niemcy, ze wschodu przez ich nowych i nazbyt oddanych sojuszników. Obecnie konflikt na Ukrainie jest sprawą zażegnaną w rozumieniu tymczasowym według części ankietowanych. Trudno powiedzieć, czy będzie eskalować, niemniej konflikt nie przyniósł stronom (głównie mając na myśli stronę rosyjską) dużych zysków, a opór Ukraińców był na tyle skuteczny, że udało się w znacznym stopniu utrzymać terytorium i względną suwerenność. Można uznać, że oczy świata i mediów skierowane są teraz w innym kierunku, a konflikt na Ukrainie zszedł na drugi plan. Przyczyną zmiany kierunku definiowania zagrożenia stało się bez wątpienia zamieszanie wokół kryzysu migracyjnego w Europie. Ankietowani zwracają również uwagę na możliwość przeniesienia się konfliktu w przyszłości na kraje bałtyckie, zwłaszcza w północnym rejonie sąsiadującym z Rosją. Polska jako państwo członkowskie NATO i UE będzie zobowiązana do udzielenia im wsparcia i wówczas może stać się stroną w konflikcie.

Zdecydowana większość ankietowanych, ponieważ 97% z nich, zgadza się ze stwierdzeniem *Strategii bezpieczeństwa narodowego* z 2014 r. dotyczącym wystąpienia w bliskim otoczeniu Polski lokalnego konfliktu. Za główne kierunki uznaje się na pierwszym miejscu Ukrainę – 80%, Obwód Kaliningradzki – 73%, w dalszej kolejności Białoruś – 49% i tylko 19% Litwa. Ankieta ukazała również zdanie społeczeństwa – w głównej mierze studentów, ale również pracowników i funkcjonariuszy służb – w zakresie przyczyn czy potencjalnych źródeł konfliktu/agresji na Polskę, czy też powiązania konfliktem zbrojnym, ale również innymi formami wojny XXI wieku. W większości odnosi się to do zobowiązań sojuszniczych w ramach tych struktur, których Polska jest członkiem. Wskazywano też na niekorzystny splot wydarzeń w polityce międzynarodowej spowodowany nowymi kierunkami wytyczonymi przez nowy rząd czy też źle prowadzoną politykę. Część z badanych uważa, że powodem sytuacji zagrożenia może się stać zaangażowanie w konflikty, na przykład w wyniku zaangażowania F-16

w Syrii, a także gwałtowny napływ imigrantów z państw Afryki Północnej i tzw. Państwa Islamskiego przy jednoczesnym zamknięciu granic państw południowej części Europy Środkowo-Wschodniej, przeniknięcie na teren Polski zbyt dużej liczby uchodźców z Ukrainy, wśród których mogliby znajdować się dywersanci z jasno określonymi celami i planem działania. Przy jednoczesnym braku przygotowań w zakresie obronności ze strony rządu RP, które mogłyby stanowić na przykład obrona terytorialna lub też próby uświadomienia obywateli w zakresie fundamentalnej kwestii, jaką jest obronność państwa, mogłoby to nieść ogromne w skutkach następstwa. W dalszym zakresie pod względem możliwości zaangażowania w konflikt pod uwagę bierze się mocarstwowe zapędy Rosji, procesy globalizacyjne – cyberprzestępczość, cyberterroryzm, udział w operacjach i misjach poza granicami kraju, atak terrorystyczny, ale i atak militarny, sprawa Smoleńska oraz rozpad Unii Europejskiej i strefy Schengen. „Casus belli może być »radykalny nacjonalizm« prawicowego rządu oraz dominacja Prawa i Sprawiedliwości w Parlamencie RP, a de facto zabiegi polityczne mające na celu uniezależnienie polskiej polityki oraz gospodarki od wpływu niemieckiego. Niemcy są w stanie podjąć działania agresywne wobec Polski, przyjmujące formę wojny informacyjnej, sycenia separacjonizmu (Śląsk) lub nawet interwencji wojskowej w imieniu »obrony demokracji« sprowokowanej przez działalność ruchów społecznych takich jak Komitet Obrony Demokracji oraz partie polityczne pokroju Platformy Obywatelskiej czy Nowoczesnej.pl." – według ankietowanych.

Innym pretekstem do interwencji, zbrojnej lub niezbrojnej, mogą się stać niepokoje społeczne oraz prześladowania wymierzone w imigrantów z Bliskiego Wschodu, które są nieuniknione ze względu na zbyt odmienny charakter kulturowo-religijny samych przybyszy, ich niezdolność do asymilacji w społeczeństwie, szczególnie katolickim, ponadto nieposiadającym przeszłości kolonialnej, ani też żadnego głębokiego doświadczenia w integracji tego typu migrantów. Sytuacją prowokującą może się okazać dążenie Polski do realizacji zadań silnego łącznika – rekonstruktora nieformalnego sojuszu czterech państw Europy Środkowo-Wschodniej, co z kolei może sprowadzić agresję Niemiec. Polska prowadzi ekspansję kulturową na terenie Białorusi oraz Ukrainy, a wsparcie dla tych państw do pewnego stopnia może być pretekstem do działań agresywnych ze strony Rosji. Można stworzyć w pewien sposób mapę kierunków zagrożenia na podstawie wypowiedzi społeczeństwa. Od granicy południowej nacjonaliści ukraińscy, od wschodu Białoruś i wspierająca ją Rosja, od północy konflikt z Litwą w kontekście mniejszości

narodowych, od północy agresja lądowa i morska Federacji Rosyjskiej. Poza tym naciski polityczne i gospodarcze ze strony Unii Europejskiej (Niemiec, Francji) oraz widmo terroryzmu islamskiego[5].

System bezpieczeństwa Polski

Państwo, aby dobrze funkcjonować i zapewnić obywatelom podstawowe prawa zawarte w Konstytucji RP, potrzebuje odpowiedniej polityki bezpieczeństwa, która będzie realizowana przez system bezpieczeństwa narodowego zintegrowany z sojuszniczym systemem bezpieczeństwa. Systemy te muszą posiadać wspólne procedury działania w sytuacjach kryzysowych i w czasie wojny oraz planowania obronnego. Budowany system bezpieczeństwa narodowego RP musi przede wszystkim spełniać podstawową ochronę i obronę państwa jako instytucji i jego umocowania na arenie międzynarodowej oraz ochronę społeczeństwa we wszystkich warunkach funkcjonowania państwa[6].

System bezpieczeństwa narodowego (państwa) stanowi zatem siły i środki przeznaczone przez państwo do podejmowania działań w zakresie utrzymania bezpieczeństwa, odpowiednio do tych zadań zorganizowane, utrzymywane i przygotowane. W jego kład wchodzą podsystem kierowania (organy władzy publicznej – głównie Parlament, Prezydent RP i Rada Ministrów – i kierownicy jednostek organizacyjnych funkcjonujących w zakresie bezpieczeństwa, jak również organy doradcze i aparat administracyjny wraz z procedurami i stosowaną infrastrukturą) i podsystemy wykonawcze – podsystemy operacyjne (ochronny i obronny) – w zakresie zagrożeń o charakterze militarnym i pozamilitarnym, oraz wsparcia (społeczne i gospodarcze)[7]. **Działania obronne** – dyplomatyczne, militarne, służby specjalne w sferze obronnej, produkcja obronna; **działania ochronne** –

5 Ankieta nt. *Przygotowania obronne Polski w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie konfliktu polityczno-militarnego*, przeprowadzona 2.03.2016 r.

6 K. Meszyński, *Planowanie operacyjne w świetle dotychczasowych doświadczeń – wybrane problemy* [w:] *Projektowanie planowania operacyjnego w administracji publicznej wobec wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2014, s. 80–81.

7 J. Pawłowski, *Zarys teorii systemu bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 2013, s. 11–13.

wymiar sprawiedliwości, osłona kontrwywiadowcza, przeciwdziałanie i zwalczanie terroryzmu i ekstremizmu, bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni, ochrona informacji niejawnych, ochrona infrastruktury krytycznej, utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego, zapewnienie bezpieczeństwa powszechnego (ratownictwo i ochrona ludności), ochrona granicy państwowej, ochrona organów władzy i administracji publicznej, zarządzanie kryzysowe, zwalczanie zjawisk korupcyjnych, ochrona zdrowia; **działania społeczne** – ochrona i umacnianie tożsamości narodowej, edukacja dla bezpieczeństwa, działania mediów na rzecz bezpieczeństwa, przeciwdziałanie zagrożeniom dla bezpieczeństwa demograficznego oraz zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego; **działania gospodarcze** – wzmacnianie bezpieczeństwa finansowego, zwiększanie bezpieczeństwa energetycznego, utrzymywanie rezerw strategicznych, wzmacnianie bezpieczeństwa żywnościowego, ochrona środowiska naturalnego, zapewnienie bezpieczeństwa kluczowych struktur przestrzennych gospodarki narodowej, badania naukowe i prace rozwojowe na rzecz bezpieczeństwa i obronności[8].

W jaki sposób należy przygotować państwo do obrony w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i na czas wojny? Otóż potrzebne jest funkcjonowanie i wysiłek nie tylko podmiotów militarnych, ale przede wszystkim działalność organów władzy, administracji, podmiotów prywatnych, przedsiębiorców oraz wszystkich obywateli. Do realizacji tego celu można wyróżnić **system obronny państwa**, który stanowi elementy potencjału obronnego zarówno własnego, jak i sojuszniczego połączone jednym celem, jakim jest suwerenność i niepodległość, integralność i nienaruszalność granic[9]. Przeznaczony jest do realizacji zadań w czasie pokoju do utrzymania gotowości i zdolności do rozwinięcia w czasie zewnętrznego kryzysu polityczno-militarnego i wojny. Tworzą go wszystkie siły i środki odpowiednio do tych zadań zorganizowane, utrzymywane i przygotowane. System ten składa się z podsystemu kierowania i dwóch systemów wykonawczych – militarnego i pozamilitarnego[10]. Najważniejszą częścią systemu będą przygotowania obronne państwa kompleksowo realizowane przez wszystkie ogniwa państwowe.

8 *Strategia bezpieczeństwa narodowego...*, op. cit., s. 29–42.

9 K. Nożko, *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Warszawa 1994, s. 16.

10 *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, MON, Warszawa 2009, s. 57–58.

Działalność służb resortu spraw wewnętrznych w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny

Dla wojen nowego typu należy określić nowe podmioty, które w niej uczestniczą, w porównaniu ze „starą wojną", w której głównym podmiotem były siły zbrojne i społeczeństwo. W nowej wojnie pozostają siły zbrojne niekiedy podzielone na mniejsze komponenty – żandarmerię, gwardię, grupy paramilitarne, grupy samoobrony, obcy najemnicy, prywatne firmy ochroniarskie oraz siły pokojowe. Należy mieć na względzie, że konieczne będzie wzmocnienie działalności służb funkcjonujących w ramach resortu spraw wewnętrznych jako głównego ogniwa stojącego na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Należy zatem przyjąć, że w czasie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa administracja publiczna będzie musiała przygotować się na znaczne nasilenie zdarzeń przestępczych, w tym przestępczości zorganizowanej. Wzrost osiągnie z pewnością działalność terrorystyczna, dywersyjna czy sabotażowa. Potencjalnymi celami takich ataków są właśnie organy władzy i administracji, strategiczne firmy, budynki i obiekty. W szczególnej mierze celami okażą się obszary, których uszkodzenie będzie się wiązało z poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa – powszechnego. Mogą to być zapory wodne, zakłady produkujące toksyczne środki przemysłowe, ujęcia wody itp. Działalność organów resortu spraw wewnętrznych, ale również całej administracji państwowej może skupiać się przede wszystkim na przeciwdziałaniu zjawiskom terroryzmu, wzmocnieniu kontroli ruchu granicznego i osłony granicy państwowej, ochronie obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności oraz zapewnieniu społeczeństwu bezpieczeństwa społecznego[11].

W czasie wojny należy liczyć się z nasileniem wymienionych zjawisk i to znacznie większym stopniu. W szczególności mogą pojawiać się ataki terroru, zjawiska przestępczości i grabieży oraz ataki na przedstawicieli władzy i administracji szczebla centralnego i terenowego. Bezpieczeństwo publiczne i powszechne w tym czasie może zostać znacznie (i z pewnością zostanie) ograniczone. Może zajść potrzeba udzielania pomocy ofiarom

11 B. Wiśniewski, *Przygotowania obronne resortu spraw wewnętrznych*, Szczytno 2014, s. 68–70.

w rejonach działań – w tym niesienia pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej. Podczas działań wojennych funkcjonariusze służb mundurowych mogą zostać przeznaczeni do przeciwdziałania działalności terrorystycznej, wzmocnieniu kontroli ruchu granicznego i osłony granicy państwowej. W zakresie ich zadań znajdzie się również podejmowanie działań w ramach zapewnienia podstawowych warunków do życia, bezpieczeństwa powszechnego i publicznego. Nastąpić może wzmożenie działań w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i poszanowania prawa, zapewnienia bezpieczeństwa organom władzy i administracji, obiektom szczególnie ważnym dla bezpieczeństwa i obronności oraz obcym przedstawicielstwom. Należy zauważyć, że takie zjawiska jak katastrofy ekologiczne i awarie techniczne aranżowane przez grupy sabotażowe czy terrorystyczne mogą wpłynąć na postrzeganie i poczucie bezpieczeństwa przez społeczeństwo, a wprost na jego obniżenie i panikę. Taka sytuacja może z kolei przyczynić się o zakłócenia życia i porządku publicznego. Dlatego też ważne jest zabezpieczenie przez właściwe służby tych miejsc, które potencjalnie są narażone na takie działania wyżej wymienionych grup. Wszystkie te przedsięwzięcia muszą zostać jednak zainicjowane przez administrację rządową[12].

Jednak bez względu na to, czy mamy do czynienia z agresją lokalną, czy wojną powszechną prowadzone działania wojenne będą według określonego schematu, który warunkował będzie realizację zadań przez administrację publiczną, a co za tym idzie: Policję, Państwową Straż Pożarną i Straż Graniczną. Będą to zadania realizowane zarówno w strefie bezpośrednich działań, jak i w pozostałej części kraju. W pierwszej strefie zapewnienie bezpieczeństwa powszechnego czy publicznego będzie bardzo trudne lub nawet niemożliwe do utrzymania. Bardziej prawdopodobne wydaje się tutaj prowadzenie akcji ratowniczych związanych z pożarami, katastrofami. W sytuacji chaosu działań bezpośrednich może dochodzić do zwiększenia zjawiska przestępczości i łamaniem prawa nawet przez ludność miejscową. Wysiłek służb będzie skupiał się na wsparciu wojsk operacyjnych i zapewnienie bezpieczeństwa i ciągłości funkcjonowania podstawowych organów państwa – administracji rządowej i samorządowej oraz przeciwdziałaniu zjawisku ataków z powietrza i działalności obcych sił specjalnych. W szczególny sposób w miastach może dojść do zaprzestania dostaw wody i energii, co może być katastrofalne w skutkach. Szczególnym

12 Ibidem, s. 70–71.

problemem może okazać się również migracja ludności z terenów objętych działaniami wojennymi, a co za tym idzie nasilenie się niekorzystnych zjawisk i zagrożeń[13].

Podsumowanie

Obserwując środowisko bezpieczeństwa, w jakim funkcjonuje Polska, należy stwierdzić, że głównym celem będzie uzyskanie efektywności i spójności odpowiednio do wszystkich istniejących i przyszłych uwarunkowań. A jest to związane z działalnością poszczególnych organów, służb, instytucji poprzez wzmocnienie integracji pomiędzy podmiotami i podniesienie sprawności zasadniczych elementów. Aby jednak doszło do realizacji postawionego celu głównego, niezbędne będzie osiągnięcie celów operacyjnych skupionych wokół: kształtowania stabilnego środowiska międzynarodowego w wymiarze regionalnym i globalnym, **umacniania zdolności do obrony**, rozwoju odporności na zagrożenia, zwiększenia integracji polityk publicznych i bezpieczeństwa oraz przygotowanie uwarunkowań do rozwoju zintegrowanego systemu bezpieczeństwa państwa.

Bibliografia

1. Aleksandrowicz T., *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP*, https://wszystkoconajwazniejsze.pl/tomasz-aleksandrowicz-strategia-bezpieczenstwa-narodowego-rp/.
2. Meszyński K., *Planowanie operacyjne w świetle dotychczasowych doświadczeń – wybrane problemy* [w:] *Projektowanie planowania operacyjnego w administracji publicznej wobec wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, KPRM, Warszawa 2014.
3. Nożko K., *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Warszawa 1994.
4. Pawłowski J., *Zarys teorii systemu bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 2013.
5. *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP*, BBN, Warszawa 2014.
6. *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, MON, Warszawa 2009.
7. Szemraj M., *Przygotowania obronne Polski w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie konfliktu polityczno-militarnego* – ankieta.
8. Wiśniewski B., *Przygotowania obronne resortu spraw wewnętrznych*, Szczytno 2014.

13 Ibidem, s. 72.

mgr Patryk Dobrzycki
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie

Służby specjalne jako narzędzie państwa w dziedzinie bezpieczeństwa

Plus ratio quam vis caeca valere solet

Wprowadzenie

Funkcjonowanie współczesnych państw jest nierozerwalnie związane z działalnością służb specjalnych, które stanowią element ich struktury instytucjonalnej. Podstawową misją rzeczonych instytucji jest ochrona bezpieczeństwa narodowego, a w szczególności ochrona bezpieczeństwa zewnętrznego i bezpieczeństwa wewnętrznego oraz porządku konstytucyjnego państwa[1]. Podmioty te wyposażone są w ustawowe prerogatywy, które umożliwiają skuteczne prognozowanie, rozpoznawanie oraz informowanie właściwych władz o zagrożeniach, które mogłyby destabilizować ład państwowy. Istotą pracy służb specjalnych jest przede wszystkim tajny charakter działań i realizowanych operacji. Tym samym podkreśla się, że służby specjalne są tym fragmentem aparatu państwowego, który z natury rzeczy jest „zamknięty i otoczony barierą ścisłej tajemnicy, czemu towarzyszą specyficzne warunki działania tych służb"[2].

1 G. Rydlewski, *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego* [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Warszawa 2009, s. 228.

2 *Służby specjalne Wielkiej Brytanii*, Warszawa 1994, s. 4.

Geneza służb specjalnych sięga czasów starożytnych. Ochrona i obrona przed wszelkimi niebezpieczeństwami wymagały wyprzedzających informacji. Wiedza uzyskiwana w sposób niejawny była swoistym orężem wobec potencjalnych przeciwników i równocześnie była wsparciem polityki bezpieczeństwa ówczesnych, rodzących się państw. Wraz z ich rozwojem ewoluował również aparat państwa odpowiedzialny za bezpieczeństwo, dostosowując się do nowej rzeczywistości oraz środowiska bezpieczeństwa. Współczesny kształt służb specjalnych to rezultat zmian, jakie nastąpiły w globalnym środowisku bezpieczeństwa oraz sposobie postrzegania bieżących zagrożeń przez państwo i przeciwdziałaniu im.

Obecnie rola państwa narodowego, poddanego presji globalizacji i współzależności politycznej, a także rozwój społeczeństwa informacyjnego wpływa na kształt uwarunkowań bezpieczeństwa. W związku z tym za uzasadnione należy uznać przypuszczenie co do kolejnych przemian, jakie nastąpią w sferze organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, w szczególności tych odpowiedzialnych za rozpoznawanie i zapobieganie zagrożeniom. W konsekwencji tego teraźniejsza misja służb specjalnych związana jest z zapewnieniem bezpieczeństwa politycznego, ekonomicznego, militarnego oraz publicznego, szczególnie w zakresie ochrony panującego ładu państwowego. Ich aktywność ogniskuje się na pozyskiwaniu informacji, rozpoznawaniu zagrożeń kluczowych dla interesów narodowych oraz ich zwalczaniu, jeśli należy to do ich właściwości, a także dezinformowaniu analogicznych służb innych państw[3]. Współczesny system służb specjalnych można podzielić wedle dwóch kryteriów: obszaru aktywności (wewnętrzne i zewnętrzne) i sfery zainteresowań lub podległości (cywilne i wojskowe). Natomiast mając na uwadze funkcje realizowane przez służby specjalne, instytucje te niekiedy określa się mianem służb informacyjnych, a w świetle sposobu działania – tajnych służb[4].

Celem niniejszego artykułu jest próba teoretycznego przedstawienia roli współczesnych służb specjalnych jako wyspecjalizowanych narzędzi państwa w dziedzinie bezpieczeństwa. W związku z tym opisu wymagają: istota, funkcje i zadania instytucji służb specjalnych, niezbędne jest również zilustrowanie wyzwań, jakie stoją przed służbami specjalnymi w świetle

3 W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Warszawa 2011, s. 220–221.

4 L. Pawlikowicz, *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa 2004, s. 18.

współczesnych zagrożeń, stanowiących największe niebezpieczeństwo dla obecnego ładu państwowego.

Mając to na uwadze główne pytanie badawcze brzmi: Jaka jest rola współczesnych służb specjalnych w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa? Jednocześnie należy uwypuklić następujące problemy szczegółowe pojawiające się w niniejszym artykule: Jaki jest współczesny zakres działania służb specjalnych? Jakie wyzwania stoją przed służbami specjalnymi w XXI wieku?

Pojęcie i geneza służb specjalnych

Inwigilowanie jako zachowanie społeczno-polityczne znane było ludzkości od zarania organizacji życia kulturowo-cywilizacyjnego. Sprawujący władzę w państwach wykorzystywali informacje zdobywane poufnie w celu umocnienia swojej pozycji oraz ochrony przed niebezpieczeństwami zarówno wewnętrznymi jak i zewnętrznymi[5]. Jednocześnie powodzenie każdej operacji wojennej było uzależnione od uzyskiwania dokładnych wiadomości i wszechstronnych danych o przeciwniku. Za najstarszy raport wywiadowczy uznaje się znalezioną w Mari nad Eufratem glinianą tabliczkę, datowaną na ok. 2000 r. p.n.e., na której wyryty był tekst, który do swojego przełożonego napisał Bannum, dowódca posterunku na pustyni: „Pograniczne wioski Jaminitów wymieniają między sobą sygnały świetlne. Staram się dowiedzieć, co tam się dzieje, ale znaczenie tych sygnałów nie jest mi znane"[6]. Informacje o działaniach wywiadowczych odnajdujemy także w *Starym Testamencie* w *Księdze Liczb*: „Odezwał się znowu Pan do Mojżesza tymi słowy: »Wyślij mężów, aby przebadali ziemię Kanaan, którą przeznaczam synom Izraela. Wyślijcie po jednym z każdego pokolenia ich przodków, tych wszystkich, którzy są w nich książętami«"[7]. Na tej podstawie można więc stwierdzić, że w starożytności działania wywiadowcze charakteryzowały się elitarnością i mogły być wykonywane przez osoby o wysokim statusie społecznym[8].

5 *Rola służb specjalnych*, red. A. Żebrowski, Kraków 1999, s. 8.
6 J. Piekałkiewicz, *Dzieje szpiegostwa*, Warszawa 1999, s. 13.
7 *Stary Testament*, Poznań 1973, LB (13, 1–33), s. 237.
8 Zob. D. Raviva, Y. Melman, *A każdy szpieg to książę. Pełna historia wywiadu izraelskiego*, Warszawa 1998 oraz R. Seth, *Tajni agenci. Z dziejów wywiadu japońskiego*, Warszawa 1960, s. 3–5.

Wywiadem jako środkiem zdobywania informacji o zagrożeniach posługiwali się także starożytni wodzowie jak np. Hannibal, Aleksander Wielki czy Juliusz Cezar. Kartagiński wódz Hannibal, przygotowując kampanię przeciwko Rzymianom, wysłał emisariuszy w celu poznania nastrojów społecznych i nastawnia ludu do władzy Rzymu. Jeden z nich dotarł aż do nieprzyjacielskiej stolicy, gdzie został aresztowany po kilku latach pobytu tam[9]. Herodot z Halikarnasu, nazywany „ojcem historii" w swych reporterskich opisach współczesnego świata pisał o jednym z ówczesnych władców planujących działania wywiadowcze: „myślał Kambizes o trzech różnych wyprawach wojennych (...). Po dojrzałym namyśle postanowił wysłać przeciw Kartagińczykom siły morskie, przeciw Ammonom wybraną część piechoty, do Etiopów zaś naprzód szpiegów (...). Skoro Kambizes postanowił wysłać szpiegów, natychmiast kazał sobie sprowadzić z miasta Elefantyny kilku Ichtyofagów, którzy znali język etiopski"[10]. Za prekursora taktyki działania służb specjalnych uważany jest chiński strateg Sun Tzu. W swoim traktacie *Sztuka wojny* wskazywał bardziej wyrafinowane i aktywne metody tajnej działalności: wprowadzanie w błąd przeciwnika (dezinformowanie), pozyskiwanie agentów wpływu, kompromitacja przeciwnika, skrytobójstwa. Ponadto poza pozyskiwaniem informacji o charakterze strategicznym wskazywał on potrzebę ochrony własnych, newralgicznych zasobów informacyjnych. Tym samym wskazywał poniekąd zasadnicze kierunki działania współczesnych służb specjalnych, tj. kontrwywiadu i wywiadu[11]. Można stwierdzić, że już w najdawniejszych czasach zdawano sobie sprawę z wartości, jakie niesie ze sobą informacja, w związku z tym jej zdobycie w sposób niejawny było kluczowym zadaniem ówczesnych służb specjalnych. Jednocześnie wraz biegiem czasu i kształtowaniem się trwałych struktur państwowych stopniowo poszerzały się zadania służb. Do klasycznych kwestii militarnych, dołączono także sprawy gospodarcze, używając języka współczesnego – naukowo-techniczne.

Z procesem instytucjonalizacji służb specjalnych mamy do czynienia ok. XIV–XV wieku. We Francji, na dworze Ludwika XIII została stworzona

9 W. Stępek, K. Chodkiewicz, *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań 1923, s. 1.

10 Herodot, *Dzieje*, z języka greckiego przełożył i oprac. S. Hammer, Warszawa 1959, s. 210.

11 Zob. Sun Tzu, Sun Pin, *Sztuka wojny*, Gliwice 2004, s. 134–136.

regularna służba wywiadowcza będącą częścią organizmu rządowego[12]. W 1874 r. szpiegostwo zostało oficjalnie uznane za środek prowadzenia wojny. W XIX-wiecznej Europie priorytetowe znaczenie miał wywiad wojskowy, stąd też szczególną rolę w pozyskiwaniu informacji odgrywali oficerowie[13]. Wiek XX to działalność profesjonalnych, zinstytucjonalizowanych służb specjalnych. Na rozwój tych instytucji miały wpływ burzliwe wydarzenia pierwszej połowy tego wieku, a w szczególności dwie wojny światowe. Po ich zakończeniu państwa zaczęły przywiązywać większą wagę nie tylko do sfery wywiadu i kontrwywiadu wojskowego, lecz także do ich odpowiedników cywilnych. W rezultacie ukształtował się klasyczny podział służb specjalnych na: wywiad cywilny, kontrwywiad cywilny, wywiad wojskowy oraz kontrwywiad wojskowy[14].

W świetle powyższej retrospektywy należy podkreślić, że charakter, struktura, zakres przedmiotowy działania, wzajemne relacje oraz usytuowanie w strukturze władz służb specjalnych, podlegało i podlega nadal transformacji. Niemniej jednak w toku dociekań badawczych dotyczących tzw. specsłużb podstawowym problemem, z jakim należy się zderzyć, jest brak jednolitej definicji terminu *służby specjalne*. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na jego niejednoznaczność. Mimo podejmowania w doktrynie prób definiowania pojęcia *służby specjalne*, to ich efekty nie są implementowane do ustawodawstwa. Jak podkreśla Z. Galicki: „ustawodawstwa znakomitej większości państw (...) unikają nie tylko ścisłego definiowania, ale nawet używania pojęcia »służby specjalne«[15]. W świetle tej uwagi warto zauważyć, że dokonując analizy obowiązującego ustawodawstwa krajowego dotyczącego funkcjonowania specsłużb, terminowi *służby specjalne* w niektórych przypadkach nadano swoiste, normatywne znaczenie[16]. Trzeba jednak uwzględnić, że w świetle tych przepisów po-

12 W. Stępek, K. Chodkiewicz, *Służba wywiadowcza...*, s. 2.

13 J. Piekałkiewicz, *Dzieje...*, s. 9.

14 T. Aleksandrowicz, *Służby specjalne w strategicznym zapewnieniu bezpieczeństwa państwa* [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, red. J. Gryz, Warszawa 2013, s. 255.

15 Z. Galicki, *Status prawny służb specjalnych w wybranych państwach zachodnich*, Warszawa 1996, s. 3.

16 Chodzi o polskie ustawodawstwo dotyczące funkcjonowania rodzimych służb specjalnych, a w szczególności o art. 11 ustawy z dnia 24 maja 2002 o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (tekst jedn. DzU z 2010 r. nr 29, poz. 154 ze zm.), art. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze

jęcie *służby specjalne* jest jednoznaczne wyłącznie w znaczeniu podmiotowym. Innymi słowy, do służb specjalnych można zaliczyć wyłącznie te instytucje, które zostały w ten sposób *expressis verbis* nazwane przez ustawodawcę. Równocześnie w ujęciu przedmiotowym termin *służby specjalne* budzi wiele wątpliwości i stanowi bieżące wyzwanie[17].

Wobec tego kluczowe staje się pytanie o cechy, które pozwolą wyodrębnić służby specjalne spośród innych instytucji państwowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. W dostępnej literaturze dokonano wielu prób definicyjnego ujęcia służb specjalnych. S. Serafin i B. Szmulik twierdzą, że „służby specjalne to ogólna nazwa instytucji, których domenę stanowi działalność operacyjno-rozpoznawcza o charakterze niejawnym"[18]. W szerszym zakresie do powyższej definicji odnosi G. Rydlewski, podając, że „cechą wspólną wszystkich służb specjalnych jest tajność działań, uprawnienie do prowadzenia niejawnych działań operacyjno-rozpoznawczych oraz możliwość korzystania z tajnej pomocy osób niebędących ich funkcjonariuszami"[19]. Przytoczone definicje nie pozwalają wyszczególnić służb specjalnych jako odrębnych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa. Co więcej, ujmowanie służb specjalnych w opisanym wyżej przedmiotowym zakresie pozwoliłoby zakwalifikować do specsłużb również służby policyjne. A. Misiuk natomiast wymienia następujące cechy charakteryzujące służby specjalne: „przedmiotem ich działań są sprawy bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa oraz ochrona obowiązującego porządku konstytucyjnego, podstawową formą działalności jest działalność informacyjna ukierunkowana na niejawne pozyskiwanie, gromadzenie, przetwarzanie i weryfikowanie informacji istotnych dla bezpieczeństwa państwa, na działalność informacyjną służb specjalnych składają się czynności operacyjno-rozpoznawcze i analityczne, uzupełniającą funkcją służb specjalnych, zwłaszcza w dziedzinie bezpieczeństwa, jest

Antykorupcyjnym (tekst jedn. DzU z 2014 r., poz. 1411 ze zm.), art. 1 i art. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (DzU nr 104 ze zm.), art. 142 ust. 2 *Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* (tekst jedn. MP z 2012 r., poz. 32 ze zm.), w których wskazano podmiotowo, jakie instytucje zaliczane są do specsłużb.

17 M. Bożek, M. Czuryk, M. Karpiuk, J. Kostrubiec, *Służby specjalne w strukturze władz publicznych – zagadnienia prawnoustrojowe*, Warszawa 2014, s. 16–17.

18 S. Serafin, B. Szmulik, *Organy ochrony prawnej RP*, Warszawa 2010.

19 G. Rydlewski, *Służby specjalne...*, op. cit., s. 228.

działalność dochodzeniowo-śledcza"[20]. Przytoczone ujęcie głębiej ukazuje istotę działalności służb specjalnych, ale dotyka także kwestii uprawnień procesowych specsłużb. W doktrynie zdania w tej sprawie są podzielone. Część badaczy twierdzi, że współcześnie można mówić o dwóch modelach funkcjonowania służb specjalnych. Pierwszym, w którym służby specjalne pełnią wyłącznie funkcje informacyjne, nie dysponując jednocześnie środkami karnego oddziaływania na zdarzenia, oraz drugim modelu, w którym służby specjalne zarówno uzyskują, analizują i pozyskują informacje o zagrożeniach, jak też rozpoznają i wykrywają przestępstwa, ścigając ich sprawców[21]. Zwolennicy opozycyjnego stanowiska w opisywanej sprawie twierdzą, że przedmiotowa kompetencja jest niczym innym jak reliktem postkomunizmu[22]. Kontynuując więc poszukiwanie definicji służb specjalnych można przytoczyć, że jest to „ogół służb wywiadowczych zarówno cywilnych, jak i wojskowych oraz innych służb bezpieczeństwa, których funkcje i działalność odbiegają od zwykłej praktyki policyjnej"[23]. O ile powyższe sformułowanie niejako przybliża nas do tradycyjnego pojmowania służb specjalnych, o tyle należy się zgodzić z S. Zalewskim, który odnosząc się do rzeczonej próby terminologicznej, stwierdza, że posługiwanie się tam kryterium instytucji, „których działalność odbiega od zwykłej praktyki policyjnej", jest nieprecyzyjne, bowiem nie określa, czym w istocie działalność specsłużb różni się od innych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa[24]. S. Zalewski podkreśla także, iż istotą działalności służb policyjnych, w szczególności w jawnej jej części, jest uzyskanie wyniku procesowego. Służby specjalne, w tradycyjnym rozumieniu – wywiadu i kontrwywiadu, wykonują głównie zadania informacyjne. Obok tego pełnią kluczową rolę w zakresie ochrony tajemnicy państwowej. Tym samym

20 A. Misiuk, *Instytucjonalny System Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, Warszawa 2013, s. 21.

21 M. Bożek, *Współczesny model polskich służb specjalnych. Służby informacyjne czy policyjne?* „Zeszyty Naukowe AON" 2005, nr 1, s. 92 i nn.

22 K. Kraj, *Rewolucja czy ewolucja – od Służby Bezpieczeństwa do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego* [w:] *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość. Materiały i Studia*, red. A. Krzak i D. Gibas-Krzak, Szczecin–Warszawa 2012, s. 75.

23 F. Honzak, *Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995, s. 234.

24 S. Zalewski, *Służby specjalne w państwie demokratycznym*, wyd. 2, Warszawa 2005, s. 29.

o efektywności pracy służb specjalnych nie będzie decydował rezultat procesowy[25].

Jak słusznie zauważa T. Aleksandrowicz, szczególną cechą wyróżniającą służby specjalne względem innych instytucji jest uprawnienie do podejmowania działań nie tylko w przypadku prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa, lecz także w każdych okolicznościach, które wiążą się z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa[26]. Tym samym zdaniem wymienionego znawcy przedmiotu „służby specjalne obejmują te instytucje państwowe, których kompetencje dotyczą szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego, które mają uprawnienia do prowadzenia działań operacyjno-rozpoznawczych (...) oraz mogą podejmować działania we wszelkich sytuacjach związanych z pojawieniem się zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, nie tylko w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa"[27]. Obowiązkiem służb policyjnych w warunkach demokratycznego państwa jest niezwłoczne podjęcie działań wyjaśniających w chwili „uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa". Służby specjalne działając w obszarze bezpieczeństwa państwa, a w szczególności jego bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego oraz ładu konstytucyjnego, zajmują się *de facto* zdecydowanie większym wachlarzem spraw, które w zderzeniu z rozwojem instytucji państwowej cały czas się poszerzają. Zatem poszukując najlepszego ujęcia istoty służb specjalnych, należy podkreślić, iż poza wymienionymi powyżej właściwościami wyróżniającymi służby specjalne uwypuklenia wymagają także następujące cechy: działanie we wszystkich krajach bez względu na ustrój czy ideologię, zadania i cele stawiane przed specsłużbami, a co za tym idzie sprawowanie nad nimi kontroli leży w gestii kompetencji rządów i parlamentów poszczególnych państwa, funkcjonując w oparciu o zasady konspiracji rekrutują do swoich szeregów specjalnie wyselekcjonowanych i odpowiednio przeszkolonych współpracowników[28]. Ponadto istotną cechą służb specjalnych, zwłaszcza w kontekście tajnych operacji przeprowadzanych przez wywiad na terenie obcego kraju, jest działanie wbrew ustawodawstwu tegoż kraju oraz z naruszaniem prawa międzynarodowego. Przepisy prawne poszczególnych krajów traktują działania na rzecz obcego wywiadu jako przestępstwo, natomiast prawo

25 Ibidem, s. 32.
26 T. Aleksandrowicz, *Służby specjalne...*, s. 255.
27 Ibidem, s. 256.
28 J. Larecki, *Wielki leksykon służb specjalnych świata*, Warszawa 2007, s. 622.

międzynarodowe jednoznacznie określa funkcje misji dyplomatycznych[29]. W związku z tym rację ma S. Zalewski, konstatując, że „termin »służby specjalne« można rozpatrywać wyłącznie w odniesieniu do służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych"[30]. Tym samym w dalszych rozważaniach desygnatami słowa *służby specjalne* będą: wywiad, kontrwywiad, służby wywiadowcze, służby kontrwywiadowcze i specsłużby.

Zakres działania służb specjalnych

Od początku formowania się służb specjalnych ich naczelnym zadaniem jest ochrona bezpieczeństwa państwa. Państwo jako grupa celowa, „powstała i istnieje po to, aby ludzie mogli osiągnąć wspólne cele, a zwłaszcza by utrzymali porządek wewnętrzny i zachowali bezpieczeństwo wobec zagrożeń zewnętrznych"[31]. Bezpieczeństwo jest stanem, którego utrzymanie jest niezbędne z punktu widzenia funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego, zabezpieczającego zarówno interesy jednostkowe członków społeczeństwa, jak i powszechne[32]. Definiując bezpieczeństwo narodowe jako „najważniejszą wartość, potrzebę narodową i priorytetowy cel działalności państwa, jednostek i grup społecznych, a jednocześnie proces obejmujący różnorodne środki, gwarantujące trwały, wolny od zakłóceń byt i rozwój narodowy(państwa), w tym ochronę i obronę państwa jako instytucji politycznej oraz ochronę jednostek i całego społeczeństwa, ich dóbr i środowiska naturalnego przed zagrożeniami, które w znaczący sposób ograniczają jego funkcjonowanie lub godzą w dobra podlegające szczególnej ochronie"[33], nie sposób pominąć roli służb specjalnych. Celem tych instytucji jest jego ochrona poprzez gromadzenie informacji strategicznych z punktu widzenia obrony suwerenności państwa, utrzymania

29 Art. 5 ust. 1 pkt d *konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych* (DzU z 1965 r. nr 37, poz. 232), załącznik. Zob. też S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczpospolitej Polskiej*, Opole 2002.

30 S. Zalewski, *Służby specjalne...*, s. 13.

31 W. Lamentowicz, *Państwo współczesne*, Warszawa 1996, s. 10.

32 M. Karpiuk, *Bezpieczeństwo narodowe a międzynarodowe* [w:] *Bezpieczeństwo narodowe Rzeczypospolitej Polskiej w świetle prawa wewnętrznego i międzynarodowego*, red. R. Szynowski, M. Karpiuk, Warszawa 2011, s. 281.

33 W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Warszawa 2011, s. 31.

integralności terytorialnej i niezależności politycznej. Właściwie zgromadzone informacje pozwolą na rzetelne przewidywanie, rozpoznanie i zapobieganie zagrożeniom. Jak słusznie zauważa W. Kitler, proces ten dotyczy różnorodnych zabiegów w obszarze stosunków międzynarodowych i wewnętrznych oraz przedsięwzięć o charakterze ochronnym i obronnym, ukierunkowanych na stworzenie korzystnych warunków funkcjonowania państwa na arenie międzynarodowej i wewnętrznej oraz przeciwstawienia się wyzwaniom i zagrożeniom bezpieczeństwa narodowego[34].

W celu naświetlenia zakresu kompetencyjnego, a co a tym idzie funkcji i zadań służb specjalnych, zasadne jest przybliżenie, czym w istocie zajmują się współczesne służby wywiadowcze i kontrwywiadowcze, realizując kluczowe zadania w obszarze bezpieczeństwa.

Służba wywiadowcza w ogólnym znaczeniu jest to sztuka zdobywania i dostarczania ogólnych i specjalnych informacji o przeciwniku. Wywiad ma z jednej strony zadanie zgromadzenia wiedzy z różnych źródeł a następnie zweryfikowanie tych wiadomości, które porównane z faktami już znanymi pozwolą na wyciągnięcie właściwych wniosków[35]. Znaczenie wywiadu uwypukla C. Znamierowski, twierdząc że każdy przezorny władca powinien „pilnie obserwować, czy u sąsiada nie powstają i nie dojrzewają wrogie zamiary (...) spojrzenie z różnych stron wnikliwiej pozwala wejrzeć w jego tajemnice (...) wpływ więc wywierać musi niejawnie, w kontaktach nieuchwytnych i w zasadzie w danym państwie niedozwolonych"[36]. Wywiad to jeden ze sposobów działalności polegający na zbieraniu i opracowaniu przez wyspecjalizowane służby informacji o innych państwach w celu wykorzystania ich w interesie własnego państwa.[37] J. Ransom Clarke w książce *Wywiad i bezpieczeństwo narodowe* jednym zdaniem charakteryzuje istotę wywiadu, stwierdzając, że fundament jego funkcjonowania stanowią informacje. Autor podkreśla, że współcześnie wywiad stanowi zarówno proces, jak i organizację będącą elementem tego procesu. Przedmiotowy proces identyfikowany jest przez tzw. cykl wywiadowczy, na który składają się: zapotrzebowanie na informacje, pozyskanie jej, następnie

34 W. Kitler, *System bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2004, s. 48.

35 W. Stępek, K. Chodkiewicz, *Służba wywiadowcza...*, s. 7.

36 C. Znamierowski, *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, wyd. 2, Warszawa 1999, s. 196–198.

37 S. Hoc, *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo*, Warszawa 1985, s. 36.

poddanie analizie w celu wyselekcjonowania w jej ramach wiadomości, które ostatecznie przekazywane są osobom indywidualnym lub organizacjom, które są do tego upoważnione[38]. Podobne zdanie w kontekście omawianej problematyki ma M. Minkina, który twierdzi, że wywiad rozumiany jako proces obejmuje procedury zawarte w cyklu wywiadowczym, w toku których następuje: sformułowanie zapotrzebowania na informację, postawienie zadań aparatowi zdobywającemu informację i przetworzenie jej na określone postępowanie praktyczne (porównanie posiadanej wiedzy i określenie obszarów niewiedzy), zebranie informacji z jak największej ilości źródeł, poddanie ich analizie i przekazanie właściwemu odbiorcy[39]. S. Kent, twórca amerykańskiej szkoły analizy wywiadowczej, twierdził, iż wywiad to „rodzaj wiedzy, którą musi posiadać dane państwo, dotyczące innych państw w celu zagwarantowania sobie pewności, że w wyniku ignorancji polityków i żołnierzy, nie ucierpią jego interesy, a podejmowane działania nie będą skazane na niepowodzenie[40]. A. Żebrowski uwypukla, iż wywiad realizuje swoje zadania zarówno w czasie pokoju, kryzysu, jak i wojny. Jest odpowiedzialny za zapewnianie dopływu informacji grupie uprawnionych odbiorców, koniecznych analiz i ocen dotyczących międzynarodowych stosunków politycznych, gospodarczych, wojskowych, rozwoju zorganizowanej przestępczości i innych zagrożeń istotnych z uwagi na bezpieczeństwo państwa. Dodatkowo monitoruje państwa, które mogą stanowić potencjalne niebezpieczeństwo[41].

Poza działalnością służb wywiadowczych, strategiczną funkcję w kontekście ochrony bezpieczeństwa państwa spełnia kontrwywiad. Co więcej nie można w pełni zrozumieć istoty realizowania zadań wywiadu bez spojrzenia na działalność kontrwywiadu.

Były szef Centralnej Agencji Wywiadowczej A. Dulles twierdził, iż „kontrwywiad to bardzo specyficzna i unikalna forma wywiadu"[42]. Celem kontrwywiadu jest wykrywanie działalności obcych służb wywiadowczych,

38 J.R. Clark, *Intelligence and national security: a reference handbook*, Praeger Security International, Westport, Connecticut, London 2007, s. 1.

39 M. Minkina, *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa 2014, s. 32.

40 S. Kent, *Strategic Intelligence for American World Policy*, Hamden 1965, s. 3. Cyt. za: D.H. Dearth, *Introduction: Thinking About Intelligence* [w:] *Strategic Intelligence: Theory and Application*, red. idem, R.T. Goodden, Washington 1995, s. 2.

41 A. Żebrowski, *Ewolucja polskich służb specjalnych. Wybrane obszary walki informacyjnej (Wywiad i kontrwywiad w latach 1989–2003)*, Kraków 2005, s. 45.

42 A. Dulles, *The Craft of Intelligence*, New York 1963.

uniemożliwienie im funkcjonowania oraz niszczenie lub neutralizacja wyników pracy obcego wywiadu[43]. W literaturze przedmiotu mianem kontrwywiadu określa organy specjalne, których celem jest walka z bezprawną działalnością zagrażającą państwu[44]. Według znaczenia słownikowego kontrwywiad to: „działalność mająca na celu neutralizowanie poczynań obcych służb wywiadowczych, zmierzająca do zwalczania szpiegostwa, akcji dywersyjnych i sabotażowych, mająca na celu ochronę informacji niejawnej, wojskowej, gospodarczej i innych przed penetracją obcego wywiadu"[45]. Odnosząc się do przedmiotu działalności kontrwywiadu, wskazuje się cztery podstawowe obszary zainteresowań tych służb[46]: organizacje wywiadowcze (szpiegowskie) państw obcych, skrajne organizacje nielegalne, rozwijające działalność we własnym kraju – ekstremiści polityczni, narodowościowi i rasowi (tajna policja polityczna), zagraniczne i krajowe organizacje terrorystyczne, działania ekonomiczne zagrażające bezpieczeństwu lub funkcjonowaniu państwa. W związku z tym do zadań służby kontrwywiadowczej należy[47]: ochrona informacji niejawnych przed dostępem osób nieuprawnionych, zbieranie informacji o obcych służbach specjalnych, udaremniając im dostęp do tajemnic własnego państwa, zbieranie informacji o wrogich lub potencjalnie wrogich strukturach wywiadowczych państw lub grup niepaństwowych w celu uniemożliwienia im zakłócenia lub udaremnienia własnych operacji poprzez penetrację struktur, dezinformację lub stosowanie innych metod, wykrywanie i werbowanie agentów innych służb specjalnych w celu przekazywania im fałszywych informacji: sposób ten bywa określany mianem podwójnych agentów. Konstatując, należy uwypuklić, że zadania kontrwywiadu powinny się koncentrować na zabezpieczeniu przed niepożądaną ingerencją podmiotów zewnętrznych wewnątrz państwa zarówno w aspekcie działalności obcych służb specjalnych, jak i korporacji finansowo-gospodarczych zagrażających bezpieczeństwu ekonomicznemu państwa czy organizacji terrorystycznych i ekstremistycznych[48].

43 M. Minkina, *Sztuka wywiadu...*, s. 367.
44 Z. Grzegorowski, *Służby specjalne a bezpieczeństwo państwa*, Toruń 2013, s. 35.
45 *Polskie służby specjalne – Słownik*, red. K.A. Wojtaszczyk, Warszawa 2011, s. 104.
46 S. Zalewski, *Służby specjalne...*, s. 15.
47 M. Minkina, *Sztuka wywiadu...*, s. 368.
48 M. Bożek, M. Czuryk, M. Karpiuk, J. Kostrubiec, *Służby specjalne...*, s. 101.

Mając na uwadze powyższe eksplikacje, należy się zgodzić z T. Aleksandrowiczem, który twierdzi, że współczesne służby specjalne spełniają dwie podstawowe funkcje: informacyjno-analityczną oraz kreatywną[49]. Istotą funkcji analityczno-informacyjnej jest pozyskiwanie, gromadzenie, analizowanie, przetwarzanie i przekazywanie właściwym organom informacji mogących mieć strategiczne znaczenie dla bezpieczeństwa zewnętrznego i bezpieczeństwa wewnętrznego oraz porządku konstytucyjnego państwa. W tym kontekście celowe jest przypomnienie rozważań amerykańskiego socjologa A. Toflera, które zawarł w książce *Trzecia fala*[50]. W opinii wskazanego autora doświadczamy współcześnie „trzeciej fali" w okresie rozwoju ludzkości. Po społeczeństwie agrarnym, industrialnym, obecnie przeżywamy okres społeczeństwa informacyjnego (postindustrialnego). Jego cechą charakterystyczną jest rozwój nowoczesnych technologii i nieograniczona możliwość komunikowania między jednostkami, co sprawia, że informacja stała się głównym narzędziem pracy i jednocześnie najwyżej chronioną wartością. Tym samym podstawową rolą służb specjalnych jest dostarczanie informacji o charakterze wyprzedzającym. Chodzi o przekazywanie właściwym organom państwowym wiedzy odnośnie zagrożeń oraz ich źródeł, na podstawie której dokonana będzie ocena stopnia zagrożenia bezpieczeństwa państwa oraz zostaną wdrożone właściwe mechanizmy ochronne[51]. W związku z czym służby specjalne pełnią niejako rolę „wczesnego ostrzegania" przed różnego rodzaju kryzysami, co umożliwia pozostałym ogniwom systemu bezpieczeństwa państwa na właściwe przygotowanie się na zbliżającą się sytuację kryzysową, jak również wdrożenie działań zmierzających do uniknięcia kryzysu (niedopuszczenia do sytuacji kryzysowej). Nie ulega także wątpliwości, że opracowania analityczno-informacyjne powstałe na bazie informacji pozyskanych przez specsłużby stanowią bieżące wsparcie innych organów oraz instytucji państwowych[52].

Warto zauważyć, że kluczowe informacje, którymi dysponują służby specjalne, są uzyskiwane w toku realizowania czynności operacyjno-rozpoznawczych, stanowiących podstawową formę działania służb specjalnych. Tym samym stykamy się tu z najbardziej tajemniczą i delikatną metodą pra-

49 T. Aleksandrowicz, *Służby specjalne...*, s. 269.

50 A. Toffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1997.

51 M. Bożek, *Charakter i pozycja prawna polskich służb specjalnych w strukturze aparatu państwa*, „Zeszyty Naukowe AON" 2005, nr 2, s. 149.

52 T. Aleksandrowicz, *Służby specjalne...*, s. 269.

cy służb. T. Hanausek definiuje czynności operacyjno-rozpoznawcze jako zespół niejawnych i niekonwencjonalnych działań prowadzonych przez uprawnione organy w celu uzyskania, sprawdzenia i wykorzystania informacji pozostających w prawnie uzasadnionym zainteresowaniu o osobach, miejscach bądź zdarzeniach[53]. Na podstawie kryterium teleologicznego czynności te można podzielić na[54]: analityczno-badawcze, obejmujące czynności pozyskiwania i analizowania informacji; logistyczno-badawcze, obejmujące planowanie i prowadzenie działań operacyjno-rozpoznawczych przy wykorzystaniu wyspecjalizowanych środków technicznych, transportowych, łączności oraz kadrowych oraz personalno-wykrywacze, które obejmują zadania polegające na skoncentrowanym wykorzystaniu czynnika ludzkiego. Jednocześnie należy podkreślić, iż istotą pracy operacyjnej służb wywiadu i kontrwywiadu jest świadome, zaplanowane i racjonalne działanie zmierzające do osiągnięcia wcześniej określonych celów, które ze względu na swoją specyfikę – a głównie zakres i skutki – mają wymiar strategiczny lub taktyczny[55].

Wobec tego funkcja kreatywna służb specjalnych jest także immanentnie związana z realizacją przez omawiane instytucje czynności operacyjno-rozpoznawczych. Posiada wykonawczy charakter, bowiem podejmowane przez służby specjalne działania muszą mieścić się i wynikać z przyjętej przez państwo strategii bezpieczeństwa narodowego. Oznacza to udział służb specjalnych w stymulowaniu przez nie „sytuacji korzystnych z punktu widzenia interesów państwa". Termin ten należy rozumieć dwojako. Po pierwsze, negatywnie – kreowanie sytuacji korzystnej dla interesów państwa przez neutralizację zagrożenia, np. niedopuszczenie metodami operacyjnymi do planowanego zamachu terrorystycznego czy też zidentyfikowanie kierunków zagrożeń ze strony obcych służb specjalnych i doprowadzenie przez to do podniesienia poziomu ochrony określonego sektora czy informacji. Po drugie, pozytywnie – np. skłonienie innego podmiotu do zawarcia korzystnego dla państwa porozumienia lub też przewerbowanie

53 T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 2005, s. 133.

54 F. Prusak, *Służby specjalne* [w:] *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*, red. M. Paździor, B. Szmulik, Warszawa 2012, s. 124.

55 H. Lewandowski, *Podstęp, inspiracja, i dezinformacja w działaniu służb specjalnych*, Warszawa 2000, s. 67.

agenta obcych służb specjalnych i przeprowadzenie skutecznej operacji dezinformacyjnych[56].

Na podstawie prowadzonych rozważań należy podkreślić, że realizowana przez służby specjalne funkcja informacyjno-analityczna oraz funkcja kreatywna jest niczym innym jak działaniem ochronnym w kontekście bezpieczeństwa państwa. Wskutek tego instytucje te przyczyniają się do budowania i przeciwdziałania politycznym, militarnym i pozamilitarnym zagrożeniom, w tym obrony terytorium państwa przed agresją militarną i nienaruszalnością granic. Poza tym zapewniają ochronę organów państwowych, instytucji publicznych, w tym ciągłość sprawnego ich funkcjonowania, co wpływa na bezpieczne przetrwanie ludności w warunkach kryzysu i wojny[57].

Współczesne zagrożenia bezpieczeństwa państwa a wyzwania służb specjalnych

Mimo iż początek XXI wieku to czas dynamicznego rozwoju cywilizacyjnego, wzrostu sił wytwórczych człowieka i tym samym rozwoju możliwości przeciwdziałania licznym trudnościom, rozmiar oraz zasięg wszelkiego rodzaju zagrożeń dezintegrujących życie ludzi, grup społecznych, narodów jak i całej społeczności międzynarodowej wzrasta. Tym samym poczucie bezpieczeństwa wśród ludzi maleje. Początek XXI wieku to czas, który Z. Bauman określił mianem „płynnej nowoczesności", co oznacza strukturę niezdolną do przyjęcia i utrwalenia stałej formy, którą nieustannie cechuje stan bycia w trakcie zmiany i uzyskiwania nowej formuły[58]. Natomiast E. Wnuk-Lipiński stwierdził, że żyjemy w „świecie międzyepoki", tj. w okresie permanentnych przemian, których finalnego efektu nadal nie widać[59]. Skala, tempo i jakość występujących zmian, pokazują, że już na początku XXI wieku pojawiło się więcej zagrożeń niż szans i nadziei na przyszłość.

56 T. Aleksandrowicz, *Służby specjalne...*, s. 270.

57 A. Żebrowski, *Wywiad i kontrwywiad XXI wieku*, Lublin 2010, s. 160.

58 A. Pieczywok, *Problemy i wyzwania stojące przed edukacją dla bezpieczeństwa w dobie tworzenia systemu bezpieczeństwa narodowego* [w:] *System bezpieczeństwa narodowego. Wybrane problemy*, red. W. Kitler, K. Drabik, I. Szostek, Warszawa 2014, s. 339.

59 E. Wnuk-Lipiński, *Świat międzyepoki. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Kraków 2004.

Dodatkowo nastąpiła jakościowa zmiana środowiska bezpieczeństwa do opisu, którego nie wystarczają już dzisiaj klasyczne kategorie wojny i pokoju. Niezbędne jest teoretyczne wyodrębnienie stanu trzeciego, nie będącego ani wojną ani pokojem, stanu nie tyle przejściowego, co samoistnego, który S. Koziej nazywa „szarą strefą bezpieczeństwa"[60].

W tradycyjnym ujęciu bezpieczeństwo rozpatrywane jest w odniesieniu do zagrożeń dla danego podmiotu. Powszechnie przyjmuje się, że zagrożeniem bezpieczeństwa państwa będzie taki splot zdarzeń wewnętrznych lub w stosunkach międzynarodowych, w którym z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju wewnętrznego bądź naruszenie lub utrata suwerenności państwa oraz jego partnerskiego traktowania w stosunkach międzynarodowych – w wyniku zastosowania przemocy politycznej, militarnej, ekonomicznej, psychologicznej itp.[61] Zagrożenia bezpieczeństwa państwa ze względu na źródła przyczyn dzieli się na: zagrożenia zewnętrzne i (lub) wewnętrzne[62]. R. Zięba słusznie podkreśla, że zagrożenia są często ujmowane jako zbyt szeroki zespół zjawisk negatywnie ocenianych. W rzeczywistości część tych zjawisk ma charakter nie tyle zagrożeń, co wyzwań dla podmiotów, tzn. nowych sytuacji, w których pojawiają się niezbywalne potrzeby wymagające sformułowania odpowiedzi i podjęcia stosownych działań[63]. O tym, jakie zagrożenia bezpieczeństwa państwa należy rozpoznawać i im przeciwdziałać oraz jakie wyzwania stawiane są współcześnie przed organami państwa odpowiedzialnymi za zagwarantowanie bezpieczeństwa, decydują organy prawodawcze. Niemniej jednak zagrożenia i wyzwania dla współczesnego państwa są identyfikowane w wymiarze zewnętrznym i wewnętrznym. W opinii J. Pawłowskiego współczesne wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa zarówno międzynarodowego, jak i narodowego mogą dotyczyć[64]: zmieniającej się roli mocarstw, zwłaszcza Rosji, która znacznie wzmacnia swoją pozycję w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa,

60 S. Koziej, *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2008, s. 43–44.

61 S. Dworecki, *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 2001, s. 61.

62 W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe...*, s. 60–61.

63 R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe AON" 2012, nr 1, s. 11.

64 J. Pawłowski, *Międzynarodowe i narodowe dylematy bezpieczeństwa na początku drugiej dekady XXI wieku* [w:] *Bezpieczeństwo Polski. Współczesne wyzwania*, red. S. Wojciechowski, A. Potyrała, Warszawa 2014, s. 30.

wywierając silną presję polityczną i ekonomiczną na niektóre państwa i organizacje międzynarodowe pozostające w obszarze jej strategicznego oddziaływania, międzynarodowego terroryzmu i przestępczości zorganizowanej, cyberterroryzmu i cyberprzestępczości, a także cyberkonfliktów i cyberwojny; wzrostu zapotrzebowania na energię, wodę i żywność; przyszłości NATO i UE; sytuacji demograficznej, zwłaszcza w Europie; reorientacji amerykańskiej polityki zagranicznej. Natomiast w wymiarze krajowym na szczególną uwagę zasługują: rozwarstwienie społeczne, bezpieczeństwo zdrowotne, bezpieczeństwo powszechne i porządek publiczny, terroryzm, głównie związany ze źródłami międzynarodowymi, zainteresowanie i działalność obcych służb wywiadowczych, zagrożenia dla systemu teleinformatycznego, systemu finansowego oraz korupcja.

Ponadto w literaturze przedmiotu wśród globalnych niebezpieczeństw wymieniane są zagrożenia asymetryczne. Interpretuje się je jako: „umiejętność wykorzystania wszelkiego rodzaju różnic w szeroko rozumianych potencjałach stron – od strony materialnej po psychologiczną – zarówno przed, jak i w toku prowadzenia działań, w celu osiągnięcia przewagi nad przeciwnikami”[65]. Oznacza to działanie pośrednie, omijanie silnych stron przeciwnika, a atakowanie miejsc wrażliwych, właściwie niechronionych (tzw. cele miękkie)[66]. Do zagrożeń asymetrycznych M. Madej zalicza przede wszystkim terroryzm i zorganizowaną przestępczość, wskazując także możliwość użycia broni masowego rażenia przez podmioty pozapaństwowe i zagrożenia informacyjne (wojna informacyjna)[67].

Kluczowe dla tej części rozważań niech będzie wystąpienie dyrektora Narodowego Wywiadu USA Jamesa R. Clappera dotyczące globalnych wyzwań w dziedzinie bezpieczeństwa, które wygłosił 6 lutego 2016 r. podczas posiedzenia amerykańskiego Senatu. Na czele listy zagrożeń globalnych wyszczególnione zostały: cyberzagrożenia, terroryzm i proliferacja broni masowego rażenia. Wśród zagrożeń regionalnych Clapper wymienił m.in. Rosję, Ukrainę, Mołdowę, Bałkany i Turcję. Odpowiadając na pytania senatorów, Clapper jasno stwierdził, że tzw. Państwo Islamskie wykorzystuje masowy napływ imigrantów do Europy, widząc w tym procesie okazję do

65 P. Gawliczek, J. Pawłowski, *Zagrożenia asymetryczne*, Warszawa 2003, s. 18.

66 Zob. S. Koziej, *Między piekłem a rajem...*, s. 22 i nn., B. Balcerowicz, *Pokój i „nie-pokój”*, Warszawa 2002.

67 M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007.

zdobywania nowych pozycji i wypracowywania możliwości do przeprowadzania ataków terrorystycznych. Podkreślił też, że Władimir Putin jest pierwszym od czasów Stalina przywódcą, który dokonuje podbojów terytorialnych[68].

Jak widać, zagrożenia bezpieczeństwa państwa ewoluują, stając się tym samym jeszcze większym problemem. A więc państwa planując minimalizowanie negatywnych następstw, muszą wykorzystywać podmioty, które z tytułu posiadanych kompetencji oraz posiadanych sił i środków są właściwe do wykonywania zadań w sferze bezpieczeństwa. Nieodzowne są tu służby specjalne, które zawsze stają na pierwszej linii konfrontacji. Wywiad i kontrwywiad, chcąc skutecznie wykonywać swoje zadania we współczesnym świecie, muszą dokonać następujących modyfikacji swojej działalności[69]: być otwartym na zachodzące zmiany, którym towarzyszą zarówno zagrożenia, jak i szanse; kompleksowo rozwiązywać problemy bezpieczeństwa państwa, które zapewnią państwu i jego obywatelom względnie bezpieczną i relatywnie trwałą pozycję w środowisku międzynarodowym; orientować się na przyszłość, co wymaga od służb kształtowania takich form i metod działania, które pozwolą na osiąganie sukcesów nie tylko w codziennym wykonywaniu obowiązków, ale także w przyszłości. Równie ważne jest kreatywne podejście do realizowanych zadań, polegające nie tylko na bazowaniu na posiadanych zasobach osobowych i informacyjnych, ale także na doświadczeniu i zapleczu technicznym, ponieważ te elementy stają się kluczowe w przeciwstawianiu się współczesnym zagrożeniom. Listę niezbędnych modyfikacji zamykają: orientowanie się na wyniki i wykorzystywanie szans pozwalających na kształtowanie bezpieczeństwa, a także współdziałanie jako umiejętność poszukiwania partnerów wśród służb wywiadu i kontrwywiadu innych państw w celu budowania związków strategicznych w odniesieniu do istniejących zagrożeń mających coraz częściej charakter transgraniczny. Służby specjalne, angażując się we współpracę ze służbami innych państw, mogą się oprzeć na szerszym spektrum informacji. Forma współpracy będzie zależeć od działań międzynarodowych, jakie podejmą państwa. Głównym efektem takiej współpracy

68 Zob. www.dni.gov/files/documents/SASC_Unclassified_2016_ATA_SFR_FINAL.pdf [dostęp: 13.02.2016].

69 A. Żebrowski, *Wywiad i kontrwywiad...*, s. 157.

może być przede wszystkim umocnienie wspólnych stanowisk i przekazywanie wzajemnych doświadczeń[70].

Zaprezentowany punkt widzenia to niezaprzeczalnie zmiana filozofii podejścia służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych do realizowanych zadań zarówno w środowisku wewnętrznym, jak i zewnętrznym państwa, co skutkować może rozwiązywaniem takich problemów, jak[71]: poszukiwanie wartościowych źródeł informacji, nie ograniczając się tylko do własnego kraju, i tych obiektów, które znajdują się (bądź znajdą) w ich zainteresowaniu operacyjnym, a także poszukiwanie wśród zagranicznych służb specjalnych, identyfikowanie sytuacji i wynikających z nich szans oraz zagrożeń, a także przewidywanie rzeczywistości organizacyjnej w perspektywie strategicznej, wykorzystywanie metod analizy i planowania, umożliwiających gromadzenie informacji, tworzenie planów i programów realizacji w wymiarze globalnym, stosowanie zasad elastyczności w opracowaniu planów i wola ustawicznej zmiany obszarów i sposobów działania w miarę zmieniania się warunków działania kontrwywiadu i wywiadu, rozwijanie umiejętności podejmowania ryzyka i godzenia się na niepewność, jaką niesie przyszłość, zdolność wykorzystywania źródeł przewagi informacyjnej w skali lokalnej, regionalnej i globalnej oraz wprowadzanie nowych koncepcji i procedur zarządzania, zwłaszcza w kontekście umiejętności zarządzania zmianami w celu osiągania ogólnie pojmowanych sprawności organizacyjnej służb, niezbędnej do prowadzenia bieżącej działalności, w wielonarodowym i multikulturowym otoczeniu.

Ponadto aby wysiłki służb specjalnych miały efektywny wymiar i tym samym przyczyniały się do umacniania bezpieczeństwa państwa, postulowane jest także stworzenie i uruchomienie oddzielnego systemu informacyjnego, który w założeniu powinien pełnić następujące funkcje: gromadzenia informacji (tzw. pozyskiwanie), generowania informacji (tzw. produkcja), przechowywania informacji (tzw. zapamiętywanie, magazynowanie, archiwizowanie), przekazywania informacji (tzw. transmisja), przetwarzania informacji (tzw. przekształcanie, transformacja), udostępniania informacji (tzw. upowszechnianie) oraz wykorzystywania informacji (tzw. użytkowanie)[72].

70 M. Herman, *Potęga wywiadu*, Warszawa 2002, s. 374; J. Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2000, s. 194.

71 A. Żebrowski, *Wywiad i kontrwywiad...*, s. 157–158.

72 A. Żebrowski, *Ewolucja polskich...*, s. 242.

Działanie wywiadu i kontrwywiadu w kontekście przeciwdziałania współcześnie rozprzestrzeniającym się zagrożeniom wymaga od tych instytucji podejmowania wszelkich kroków oraz używania najrozmaitszych środków wynikających z przypisanych prerogatyw w celu zwiększenia ich skuteczności, a więc w szczególności pozyskiwania informacji o charakterze wyprzedzającym. Tylko taka wiedza umożliwi efektywne rozpoznanie i zapobieganie niebezpieczeństwom. Tym samym drastyczność aktualnych zagrożeń wymusza na specsłużbach potrzebę zastosowania ostrzejszych środków walki, które wiążą się z większą kontrolą obywateli i dostępem do informacji prawnie chronionych. Chodzi tu przede wszystkim o prawo obywateli do prywatności, szczególnie prawo do tajemnicy komunikowania się[73]. C. Znamierowski pisał: „w dobrze urządzonym państwie, całą strukturę ciała rządzącego przenikać powinna zasada nieufności, a na niej się opierać szeroko rozgałęziony system urządzeń kontrolnych"[74]. Przytoczony fragment może być poniekąd reminiscencją treści, jakie w swojej książce *Rok 1984* zawarł G. Orwell, i wywoływać strach przed totalną inwigilacją[75]. Niemniej jednak znane są z historii krajów demokratycznych przypadki stosowania poszerzonych środków bezpieczeństwa i kontroli obywateli[76].

W kontekście zaprezentowanych rozważań należy stwierdzić, że służby specjalne to modelowy przykład organów państwowych, których charakter, misja i sposób działania wymagają łączenia czegoś, czego z pozoru nie da

73 P. Kosmaty, *Granice tajnej inwigilacji obywatela w demokratycznym państwie prawa*, „Prokurator" 2009, nr 3/4 (39/40), s. 24.

74 C. Znamierowski, *Elita, ustrój, demokracja. Pisma wybrane*, Warszawa 2001, s. 138.

75 G. Orwell, *Rok 1984*, Warszawa 1998.

76 W USA po atakach w Oklahoma City w kwietniu 1995 r. ówczesny prezydent Bill Clinton umożliwił siłom bezpieczeństwa wewnętrznego, głównie FBI, wgląd do rachunków osobistych obywateli (kont bankowych, kart kredytowych, rachunków telefonicznych), wyrażono także zgodę na częstsze niż dotychczas zakładanie podsłuchów. Rozważano również wówczas ograniczenie prawa do wolności słowa. W latach 80. XX wieku w Irlandii Północnej, a następnie w całej Wielkiej Brytanii wraz z wprowadzeniem nowego ustawodawstwa antyterrorystycznego władze uzyskały upoważnienie do aresztowania bez nakazu wszystkich podejrzanych o działalność terrorystyczną i do przetrzymywania aresztantów bez oskarżenia przez siedem dni. Można było również przez dwie doby zabronić kontaktu z adwokatem. Ograniczono też możliwość poruszania i zabroniono pobytu w niektórych miejscach. W przypadku sądzonych za ataki terrorystyczne traktowano ich jak zwykłych kryminalistów, wobec których wyrok wydawał jeden sędzia, a nie ława przysięgłych. Zob. C. Gearty, *Terroryzm*, Warszawa 1998, s. 45–49.

się połączyć, a mianowicie – skuteczności działania z aksjologią państwa demokratycznego. Z jednej strony na specsłużbach spoczywa obowiązek reagowania i zapobiegania zagrożeniom dezintegrującym funkcjonowanie państwa, czasami nawet za cenę wolności i praw człowieka. Z drugiej strony działalność służb wywiadu i kontrwywiadu nie może łamać wartości stanowiących fundament demokracji. W systemie tym cel nie może uświęcać stosowanych przez państwo środków. Musi być realizowany zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi i przy społecznej akceptacji. Inaczej, państwo demokratyczne stałoby się zaprzeczeniem samego siebie[77].

Wnioski

Reasumując przedmiotowe rozważania, można przedstawić następujące wnioski:

- służby specjalne to organy państwowe realizujące zadania wywiadu i kontrwywiadu;
- służby specjalne stanowią wyspecjalizowane narzędzie państwa w dziedzinie bezpieczeństwa;
- szczególna pozycja służb specjalnych w państwie wynika przede wszystkim z funkcji informacyjno-analitycznej względem najważniejszych narodowych ośrodków decyzyjnych, a także ochrony suwerenności państwa, jego niezależności politycznej oraz integralności granic;
- służby wywiadu i kontrwywiadu odgrywają pierwszoplanową rolę w konfrontacji, jaka toczy się między podmiotami państwowymi i niepaństwowymi oraz działalności w przedmiocie przeciwdziałania zagrożeniom globalnym;
- wyjątkowość oraz elitarność wywiadu i kontrwywiadu jako instytucji wspierających bezpieczeństwo państwa wynika z faktu, iż dzięki wykonywanym zadaniom oraz posiadanym siłom i środkom są w stanie pozyskać wiedzę, która jest poza zasięgiem innych organów oraz instytucji państwowych;
- służby specjalne realizując swoje zadania w odniesieniu do współczesnych globalnych zagrożeń, muszą wykonywać swoje ustawowe zadania poprzez adaptację oraz kształtowanie swojej działalności w powiązaniu

77 M. Bożek, M. Czuryk, M. Karpiuk, J. Kostrubiec, *Służby specjalne...*, s. 11.

z wyobraźnią i elastycznością. Muszą zatem dopasować posiadany potencjał operacyjny do wymogów turbulentnego środowiska bezpieczeństwa, uwzględniając jednocześnie fundamentalne wymogi państwa prawa.

Bibliografia

1. Aleksandrowicz T., *Służby specjalne w strategicznym zapewnieniu bezpieczeństwa państwa* [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, red. J. Gryz, Warszawa 2013.
2. Bożek M., Czuryk M., Karpiuk M., Kostrubiec J., *Służby specjalne w strukturze władz publicznych – zagadnienia prawnoustrojowe*, Warszawa 2014.
3. Bożek M., *Współczesny model polskich służb specjalnych. Służby informacyjne czy policyjne?* „Zeszyty Naukowe AON" 2005, nr 1.
4. Bożek M., *Charakter i pozycja prawna polskich służb specjalnych w strukturze aparatu państwa*, „Zeszyty Naukowe AON" 2005, nr 2.
5. Clark J.R., *Intelligence and national security: a reference handbook*, Praeger Security International, Westport, Connecticut, London 2007.
6. Dulles A., *The Craft of Intelligence*, New York 1963.
7. Dworecki S., *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 2001.
8. Galicki Z., *Status prawny służb specjalnych w wybranych państwach zachodnich*, Warszawa 1996.
9. Gawliczek P., Pawłowski J., *Zagrożenia asymetryczne*, Warszawa 2003.
10. Gearty C., *Terroryzm*, Warszawa 1998.
11. Grzegorowski Z., *Służby specjalne a bezpieczeństwo państwa*, Toruń 2013.
12. Hanusek T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 2005.
13. Herodot, *Dzieje*, Warszawa 1959.
14. Herman M., *Potęga wywiadu*, Warszawa 2002.
15. Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczpospolitej Polskiej*, Opole 2002.
16. Hoc S., *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo*, Warszawa 1985.
17. Honzak F., *Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995.
18. Karpiuk M., *Bezpieczeństwo narodowe a międzynarodowe* [w:] *Bezpieczeństwo narodowe Rzeczypospolitej Polskiej w świetle prawa wewnętrznego i międzynarodowego*, red. R. Szynowski, M. Karpiuk, Warszawa 2011.
19. Kent S., *Strategic Intelligence for American World Policy*, Hamden 1965.
20. Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Warszawa 2011.
21. Kitler W., *System bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2004.
22. Kosmaty P., *Granice tajnej inwigilacji obywatela w demokratycznym państwie prawa*, „Prokurator" 2009, nr 3/4 (39/40).
23. Koziej S., *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2008.
24. Kraj K., *Rewolucja czy ewolucja – od Służby Bezpieczeństwa do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego* [w:] *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość. Materiały i Studia*, red. A. Krzak, D. Gibas-Krzak, Szczecin–Warszawa 2012.

25. Kukułka J., *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2000.
26. Lamentowicz W, *Państwo współczesne*, Warszawa 1996.
27. Larecki J., *Wielki leksykon służb specjalnych świata*, Warszawa 2007.
28. Lewandowski H., *Podstęp, inspiracja, i dezinformacja w działaniu służb specjalnych*, Warszawa 2000.
29. Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007.
30. Minkina M., *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa 2014.
31. Misiuk A., *Instytucjonalny system bezpieczeństwa wewnętrznego*, Warszawa 2013.
32. Orwell G., *Rok 1984*, Warszawa 1998.
33. Pawlikowicz L., *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa 2004.
34. Pawłowski J., *Międzynarodowe i narodowe dylematy bezpieczeństwa na początku drugiej dekady XXI wieku* [w:] *Bezpieczeństwo Polski. Współczesne wyzwania*, red. S. Wojciechowski, A. Potyrała, Warszawa 2014.
35. Pieczywok A., *Problemy i wyzwania stojące przed edukacją dla bezpieczeństwa w dobie tworzenia systemu bezpieczeństwa narodowego* [w:] *System bezpieczeństwa narodowego. Wybrane problemy*, red. W. Kitler, K. Drabik, I. Szostek, Warszawa 2014.
36. Piekałkiewicz J., *Dzieje szpiegostwa*, Warszawa 1999.
37. *Polskie służby specjalne – Słownik*, red. K.A. Wojtaszczyk, Warszawa 2011.
38. Prusak F., *Służby specjalne* [w:] *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*, red. M. Paździor, B. Szmulik, Warszawa 2012.
39. Raviva D., Melman Y., *A każdy szpieg to książę. Pełna historia wywiadu izraelskiego*, Warszawa 1998.
40. *Rola służb specjalnych*, red. A. Żebrowski, Kraków 1999.
41. Rydlewski G., *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego* [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Warszawa 2009.
42. Serafin S., Szmulik B., *Organy ochrony prawnej RP*, Warszawa 2010.
43. Seth R., *Tajni agenci. Z dziejów wywiadu japońskiego*, Warszawa 1960.
44. *Służby specjalne Wielkiej Brytanii*, Warszawa 1994.
45. Sun Tzu, Sun Pin, *Sztuka wojny*, Gliwice 2004.
46. Stępek W., Chodkiewicz K., *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań 1923.
47. Toffler A., *Trzecia fala*, Warszawa 1997.
48. Wnuk-Lipiński E., *Świat międzyepoki. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Kraków 2004.
49. Zalewski S., *Służby specjalne w państwie demokratycznym*, wyd. 2, Warszawa 2005.
50. Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe AON" 2012, nr 1.
51. Znamierowski C., *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, wyd. 2, Warszawa 1999.
52. Znamierowski C., *Elita, ustrój, demokracja. Pisma wybrane*, Warszawa 2001.
53. Żebrowski A., *Ewolucja polskich służb specjalnych. Wybrane obszary walki informacyjnej (Wywiad i kontrwywiad w latach 1989–2003)*, Kraków 2005.
54. Żebrowski A., *Wywiad i kontrwywiad XXI wieku*, Lublin 2010.
55. Ustawa z dnia 24 maja 2002 o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (DzU nr 74, poz. 676).

56. Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (DzU nr 104, poz. 708).
57. Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (DzU nr 104, poz. 709 ze zm.).
58. Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych (DzU z 1965 r. nr 37, poz. 232), załącznik.
59. www.dni.gov/files/documents/SASC_Unclassified_2016_ATA_SFR_FINAL.pdf

mgr Małgorzata Rejman-Karolewska
Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie

WYBRANE ELEMENTY PRZECIWDZIAŁANIA ZAGROŻENIOM TERRORYSTYCZNYM

Wprowadzenie

Upadek dwubiegunowego świata, rozpad Związku Radzieckiego i powstanie nowych państw w Europie spowodowało wiele zmian. Świat nie jest już czarno-biały, jak uważano przez długie lata zimnej wojny. Ten jasno określony podział świata sprawiał, że wiele wyzwań oraz pojmowanie bezpieczeństwa było znacznie „prostsze" – związane głównie z militarną stroną działalności człowieka, a nie jak obecnie z innymi dziedzinami życia.

Dziś już tak nie jest, coraz częściej dochodzi do aktów terroru, a rozwój technologiczny oraz łatwość podróżowania dodatkowo komplikują przeciwdziałanie tym zjawiskom. Pojawiły się tzw. nowe-stare zagrożenia, które pod wpływem rozwoju techniki i powstania nowych technologii zaczęły mieć znacznie większy wpływ na nasze bezpieczeństwo niż dotychczas. Ponadto dzięki wykorzystaniu mediów oraz Internetu strach wywoływany przez terrorystów dociera do większej liczby odbiorców.

Właśnie takim zagrożeniem stał się współczesny terroryzm, który stanowi plagę XXI wieku. Wykorzystywany przez wiele skrajnych ideologicznie grup chcących osiągnąć swoje własne cele kosztem reszty społeczeństwa.

W artykule skupiono się na tematyce związanej z kontrterroryzmem oraz antyterroryzmem, z zamiarem wskazania różnic między tymi działaniami. Ponadto przedstawiono krótką charakterystykę wybranych metod działania terrorystów (active shooter, sytuacja zakładnicza, przesyłka nieznanego pochodzenia) oraz sposobów zachowania się w tego typu zdarze-

niach. Dodatkowo w ostatniej części przedstawiono wybrane zagadnienia związane z werbunkiem do grup terrorystycznych oraz predyspozycjami psychicznymi kandydatów.

Antyterroryzm i kontrterroryzm

Działania związane z przeciwdziałaniem terroryzmowi dzielą się na:

- counterterrorism (kontrterroryzm);
- antiterrorism (antyterroryzm)[1].

W polskiej literaturze oba te pojęcia są często używane jako synonimy. Jednym z przykładów takiego nazewnictwa jest określanie pododdziałów kontrterrorystycznych – fizycznie zwalczających terroryzm – mianem grup czy drużyn antyterrorystycznych[2]. Nie jest to może błąd wpływający na nasze bezpieczeństwo, jednak wprowadza to pewnego rodzaju chaos definicyjny.

Działania antyterrorystyczne (antiterrorism) to działania ofensywne, które mają na celu odstraszenie terrorystów oraz są odpowiedzią na atak, prowadzone są przez siły specjalne. Natomiast mianem działań kontrterrorystycznych określa się przedsięwzięcia defensywne mające zapobiec wystąpieniu samego zagrożenia i przygotować społeczeństwo na ewentualny zamach[3].

Zadania kontrterrorystyczne to czysto fizyczne operacje z użyciem grup lub pododdziałów policji lub służ specjalnych. Można do nich zaliczyć takie przedsięwzięcia, jak:

- zatrzymanie sprawców lub osób podejrzanych o działalność terrorystyczną;
- uwolnienie przetrzymywanych zakładników;
- likwidacja osób uznawanych za terrorystów – dotyczy to w szczególności przywódców organizacji terrorystycznych (działania tego typu

1 K. Jałoszyński, *Zagadnienia fizycznej walki z zagrożeniami terrorystycznymi. Aspekty organizacyjne i prawne*, Warszawa 2010, s. 48.

2 Zob. K. Jałoszyński, *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008, s. 101.

3 Zob. S. Pikulski, *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000, s. 125.

prowadzone były m.in. przez amerykańskie siły specjalne, np. operacja „Geronimo"[4]);

- inne fizyczne działania mające na celu walkę z terroryzmem[5].

Przedsięwzięcia te często nazywane są *combating terrorism* (CBT). W te sposób określa się zarówno fizyczne zwalczanie terroryzmu, profilaktykę, jak i wszystkie inne działania występujące wcześniej[6].

Działania antyterrorystyczne są często bardziej złożone. Składają się z wielu elementów, jednak dwoma głównymi są działania wywiadowcze oraz prewencyjne. Do pierwszym można zaliczyć takie przedsięwzięcia, jak uzyskiwanie, analizowanie, wykorzystywanie i gromadzenie informacji, natomiast do drugich wszelkie działania związane z działaniami propagandowymi oraz zabezpieczeniem osób i miejsc.

Oprócz wyżej wymienionych elementów można również wymienić inne sposoby ochrony państwa przed terroryzmem. Zalicza się do nich takie przedsięwzięcia, jak:

- użycie środków technicznych do zabezpieczenia miejsc;
- ochronę VIP;
- inne działania związane z analizą aktywności terrorystycznej, np. monitorowanie Internetu czy telewizji sympatyzujących z terrorystami (np. Al-Dżazira).

Podsumowując trzeba zaznaczyć, że żadne państwo nie może się skupić tylko na jednym z wymienionych elementów. Jest to spowodowane różnorodnością i ciągłą ewolucją metod stosowanych przez terrorystów. O ile celem wszystkich służby jest być o krok przed zamachowcami, o tyle jest to praktycznie niemożliwe, a każda operacja zakończona pochwyceniem osób podejrzanych o działalność tego typu jest olbrzymim sukcesem, a nagrodą uratowane życie ludzkie.

4 Zob. Operacja „Geronimo" – W niedzielę 1 maja po południu przeprowadzono w Pakistanie 40-minutową akcję, w trakcie której zabity został Osama bin Laden, jego dorosły syn, niezidentyfikowana kobieta i dwóch mężczyzn – jeden był posłańcem, dzięki któremu wywiad namierzył przywódcę Al-Kaidy, a drugi jego bratem; http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/geronimo-ekia-meldunek-o-smierci-osamy,169825.html [dostęp: 10.02.2016].

5 K. Jałoszyński, *Współczesny...*, op. cit., Warszawa 2008, s. 100.

6 K. Jałoszyński, *Zagadnienia fizycznej...*, op. cit., Warszawa 2010, s. 48.

Wybrane metody działalności terrorystów

W ostatnich latach terroryzm stał się popularną metodą przedstawiania własnych poglądów lub żądań. Zamachy na World Trade Center, komunikację miejską w Madrycie i Londynie, siedzibę tygodnika „Charlie Hebdo" w Paryżu czy atak przeprowadzony przez Breivika świadczą o różnorodności stosowanych przez zamachowców metod. Nie jest dla nich ważne jak, lecz to czy osiągną rozgłos, a w ten sposób własny cel. Ostatnie wydarzenia na świecie sugerują wręcz, że im bardziej spektakularny atak, tym „lepiej". Ze względu na przyjęte w artykule założenia i cele w dalszej części zostaną omówione takie metody działania, jak: sytuacja zakładnicza, active shooter i przesyłka nieznanego pochodzenia.

Sytuacja zakładnicza

W sytuacji zagrożenia każdy z nas instynktownie szuka drogi ucieczki. Takie działanie jest zakorzenione w naszej psychice od czasów, gdy człowiek na każdym kroku walczył z nieprzyjaznym środowiskiem o przetrwanie. Zakodowana w nas najważniejsza zasada to po pierwsze przetrwać. Problem pojawia się jednak w sytuacji, gdy nie mamy dokąd uciekać i stajemy się zakładnikami w czyjejś sprawie. W takim momencie zmianie nie ulega nasz cel, jakim jest przeżyć, lecz zmieniają się warunki, w jaki sposób możemy go osiągnąć[7].

Wzięcie zakładników jest jedną z najbardziej typowych metod wybieranych przez terrorystów. Działania te mają długą historię i są również często spotykaną techniką działania ugrupowań przestępczych. Sami zakładnicy często pełnią rolę tzw. żywych tarcz i służą za kartę przetargową między porywaczami a starającymi się ich odbić funkcjonariuszami. To właśnie taka taktyka w najlepszy sposób wyjaśnia sens i cel brania zakładników. Obecność niewinnych, postronnych osób w naturalny sposób uniemożliwia rozwiązanie danej sytuacji w typowy sposób, jak też stawia służby w bardzo niekorzystnej sytuacji zarówno jeśli chodzi o podjęcie negocjacji, jak i podjęcie akcji odbicia zakładników. W końcu życie zakładników

7 Por. K. Jałoszyński, A. Letkiewicz, *Edukacja antyterrorystyczna*, Szczytno 2010, s. 56–57.

jest bardzo cenne, a często przeciwnik nie zawaha się użyć wobec nich siły w drodze do osiągnięcia własnego celu[8].

Jako zakładnicy nie mamy dużego wyboru. Praktycznie możemy podążyć jedną z dwóch możliwych dróg – uciekać lub czekać.

Pierwsza, mimo iż jest obarczona ryzykiem, może przynieść nam szanse na wolność. Ponadto w przypadku powodzenia możemy przekazać służbom cenne informacje o sprawcach zdarzenia, takie jak: liczba podejrzanych osób lub zakładników, ich uzbrojenie, płeć, miejsce przebywania itp. Jednak wiąże się również ze świadomym ryzykiem niepowodzenia (w tym śmierci w trakcie próby ucieczki).

Druga droga dotyczy sytuacji, w której ulegniemy napastnikom i będziemy czekać na rozwiązanie sytuacji. Będzie ona wymagała od zakładników zarówno wytrzymałości fizycznej, jak i psychicznej, wynikającej z możliwości pozostawania wielu godzin w stresie i ciągłej możliwości utraty życia. Co należy robić w takiej sytuacji? Metod jest wiele, jednak najważniejsze to zachować spokój i nie pozwolić, by któryś z napastników nas zapamiętał. Ponadto będąc zakładnikiem[9]:

- bądź maksymalnie czujny;
- nie prowokuj sprawców;
- jeżeli masz możliwość, to niepostrzeżenie pozbądź się wszelkich oznaczeń przynależności do organizacji oraz władzy, które sugerują, że możesz stanowić dla nich zagrożenie (policja, wojsko itp.);
- wypełniaj wszystkie polecenia;
- nie dyskutuj;
- jedz i pij, kiedy możesz (nie wybrzydzaj);
- bądź gotowy na długie oczekiwanie;
- zapamiętuj wszystko co się dzieje;
- zawsze pytaj o pozwolenie;
- nie zgrywaj bohatera;
- stawiaj sobie drobne cele.

Sytuacja zakładnicza to moment, w którym nie ma jednej dobrej decyzji lub rozwiązania odpowiedniego do wszystkich wariantów. Nie ma dwóch takich samych, a jedyne co łączy poszkodowanych to fakt, że wszyscy chcą

8 Por. M. Piekarski, *Sytuacje zakładnicze – polska perspektywa*, http://www.anty-terroryzm. republika.pl/sytuacje_zakladnicze.pdf [dostęp: 10.02.2016].

9 Por. K. Jałoszyński, A. Letkiewicz, *Edukacja...*, op. cit., Szczytno 2010, s. 58.

przetrwać i żyć dalej. Dlatego za każdym razem wybór należy dobrze przemyśleć.

Przykładem takiej sytuacji były wydarzenia z Francji listopada 2015 r. Terroryści w klubie Bataclan wzięli wielu zakładników, a w wyniku szturmu policji doszło do tragedii, w której zostało poszkodowanych ponad 100 osób, a wiele z nich poniosło śmierć.

Active shooter

Kolejny dość popularnym sposobem działania terrorystów jest tzw. aktywny strzelec. Działanie to można było zaobserwować zarówno podczas ataku na redakcję „Charlie Hebdo", zamachów z listopada 2015 r. w Paryżu, jak i działań Andersa Behringa Breivika w Norwegii. Bardzo głośnymi wydarzeniem były również tragedia w Columbine High School w 1999 r., kiedy zginęło 12 osób, oraz wydarzenia w kinie w Denver 20 lipca 2012 r., kiedy to podczas premiery filmu „Batman" James Holmes zabił 12 osób.

Incydent tego typu jest zawsze brzemienny w skutkach, głównie z uwagi na fakt, że zamachowiec nie przewiduje i nie planuje ucieczki z miejsca przestępstwa. Podłożem wielu tego typu ataków są traumy z dzieciństwa, nieudane życie rodzinne, choroby psychiczne, osamotnienie, zaburzenia osobowości i wiele innych schorzeń o podłożu psychicznym[10].

W przypadku wystąpienia takiego zagrożenia:

- działaj szybko, skrycie i cicho, aby nie zwrócić uwagi sprawcy;
- jeżeli masz okazję – uciekaj (nawet wtedy, gdy inni nie chcą tego robić);
- nie wdawaj się w dyskusje ze sprawcą, nie próbuj negocjacji, ponieważ on ma jeden cel – zabić;
- jeżeli masz możliwość, ukryj się i zabarykaduj;
- jeżeli widzisz sprawcę, uważaj, on też może ciebie widzieć;
- dzwoń po pomoc pod numer 997 lub 112, podaj jak najwięcej szczegółów;
- w ostateczności walcz, wykorzystaj do tego wszelkie otaczające cię przedmioty (np. gaśnica, hydrant, wyposażenie pokoju lub biura).

Mimo że dla wielu sytuacja zakładnicza i aktywny strzelec są podobne, trzeba zaznaczyć, że o ile w pierwszym przypadku dochodzi do negocjacji,

10 R. Częścik, J.R. Truchan, *Active shooter* [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – praktyka – refleksje. Security Forum. Wydanie specjalne*, red. Y. Boshytskyi, B. Dürkech, J. Piwowarski, K. Schelle, Kraków 2013, s. 32–34.

o tyle w drugim ich nie ma. Strzelec jako osoba niestabilna psychicznie i emocjonalnie stawia sobie za cel zabicie jak największej liczby osób. Większość z takich przestępców popełnia samobójstwo, by nie zostać złapanym[11].

W wielu przypadkach sytuacja zakładniacza oraz działanie aktywnego strzelca kończą się szturmem jednostki kontrterrorystycznej (np. w Polsce są to jednostki antyterrorystyczne). Tego typu rozstrzygnięcie będące siłowym zakończeniem nieudanych negocjacji niesie ze sobą niebezpieczeństwo osób postronnych (zakładników). Z tego też powodu niezmiernie ważne jest, aby zachować w tego typu sytuacji spokój. Nie wolno utrudniać działania oddziałom szturmującym budynek, należy bezwzględnie wykonywać polecenia. Ważne są także następujące zalecenia[12]:

- nie uciekaj z miejsca zdarzenia oraz nie wykonuj gwałtownych ruchów;
- połóż się na podłodze przy jakiejś osłonie;
- nie zgrywaj bohatera;
- nie stawiaj oporu – na początku każdy jest potencjalnym terrorystą;
- opuść pomieszczenie po wydaniu polecenia;
- odpowiadaj na pytania funkcjonariusza.

Przesyłka nieznanego pochodzenia

Jedną z najpopularniejszych metod wykorzystywanych przez terrorystów, lecz również najróżniejszych kryminalistów, jest wykorzystywanie przesyłek pocztowych bądź kurierskich. Metoda ta stosowana była od dawna, o czym świadczy nawet polski akcent z 3 marca 1943 r. Z Poczty Głównej nadano 12 paczek do okupantów niemieckich w Warszawie i Krakowie. Były to pudełka cygar wypełnione ładunkiem wybuchowym[13].

Jednak trzeba zaznaczyć, że w paczkach nie umieszczano tylko i wyłącznie materiałów wybuchowych, ale również materiały niebezpieczne (wąglik w przesyłkach po zamachach na Nowy Jork i Waszyngton z 11 września 2001 r., w rezultacie tych ataków biologicznych zginęło co najmniej 17 osób), pogróżki (mafijne pogróżki) i wiele innych.

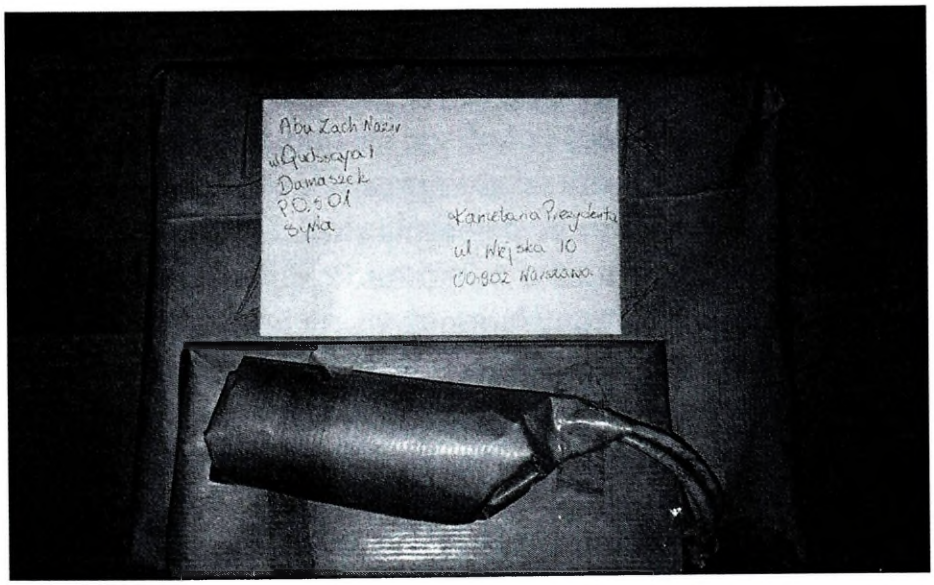
11 J. Kudliński, *Active shooter*, „Terroryzm" 2010, nr 2, s. 38–40.

12 Por. K. Jałoszyński, A. Letkiewicz, *Edukacja...*, op. cit., Szczytno 2010, s. 60.

13 Por. A. Gass, *Ostra gra Zagra-lina*, http://historia.focus.pl/swiat/ostra-gra-zagra-lina-535?strona=2 [dostęp: 10.02.2016].

Trzeba jednak wziąć pod uwagę jeden zasadniczy problem towarzyszący tej metodzie, a mianowicie fakt, iż nie ma się żadnej kontroli nad przesyłką. Może na przykład dotrzeć pod niewłaściwy adres, zostać odebrana przez inną osobę, ulec uszkodzeniu w trakcie transportu i w ten sposób nie osiągnąć celu.

Wiele opracowań podaje różne metody na rozpoznanie takiej podejrzanej i niebezpiecznej przesyłki oraz metod postępowania z nią. Nie można ustrzec się w pełni, jednak można zwrócić uwagę na kilka elementów, które się często pojawiają. Należy zwrócić szczególną uwagę na przesyłki, które nie posiadają nadawcy lub jest on nam nieznany i pochodzi z „dziwnego" miejsca. W adresach lub nazwach znajdują się błędy (literówki), zawierające zwroty „do rąk własnych" oraz podejrzane ze względu na kształt, wagę, zapach (migdałów, marcepanu, myszy, metaliczny), wysypujące się materiały. Na rys. 1 przedstawiono przykład kilku paczek pozorujących takie podejrzane przesyłki, przygotowanych na potrzeby warsztatów ze studentami[14].



Źródło: archiwum własne autora.

Rys. 1. Pozorowana przesyłka nieznanego pochodzenia (rekwizyty własne z zajęć warsztatowych)

14 *Postępowanie w przypadku zagrożenia atakiem terrorystycznym*, www. antyterroryzm.gov.pl [dostęp: 10.02.2016].

Pierwszym i najważniejszym działaniem w takiej sytuacji jest powiadomienie policji i stosowanie się do zaleceń funkcjonariuszy. Ze względu na brak informacji o zawartości paczki postępowanie może być rożne. W przypadku gdy przesyłka jest cała, nie otwieramy jej. Następnie należy umieścić ją w plastikowym worku, a ten w drugim, który należy zawiązać i zakleić taśmą, nie przenosić jej oraz czekać na przyjazd odpowiednich służb[15]. W przypadku gdy przesyłka została otwarta, należy[16]:

- możliwie nie naruszać jej zawartości: nie rozsypywać, nie przenosić, nie dotykać, nie wąchać, nie powodować ruchu powietrza w pomieszczeniu (wyłączyć systemy wentylacji i klimatyzacji, zamknąć okna);
- dokładnie umyć ręce w miarę możliwości założyć rękawiczki (dbać o własne bezpieczeństwo);
- całą zawartość umieścić w worku plastikowym, zamknąć go szczelnie i zakleić taśmą lub plastrem;
- zaklejony worek umieścić w drugim worku, zamknąć go i zakleić;
- ponownie dokładnie umyć ręce;
- w przypadku braku odpowiednich opakowań unikać poruszania i przemieszczania przesyłki;
- opuścić pomieszczenie, w którym znajduje się przesyłka, lecz nie opuszczać budynku (np. w mieszkaniu przejść do drugiego pokoju);
- najważniejsze: wykonywać polecenia służb.

Warto wspomnieć również o zachowaniu się w razie podejrzenia, że w przesyłce został umieszczony ładunek wybuchowy. Jeśli widzisz „bombę", to znaczy że ona też „widzi" ciebie, a to oznacza, że jesteś w polu jej rażenia[17]. W takiej sytuacji należy bezzwłocznie opuścić miejsce, w którym się znajduje materiał wybuchowy.

15 Por. K. Liedel, P. Piasecka, *Jak przetrwać w dobie zagrożeń terrorystycznych elementy edukacji antyterrorystycznej*, Warszawa 2008, s. 72.

16 Ibidem, s. 72.

17 *Zagrożenie terrorystyczne – co robić?*, http://zabrze.slaska.policja.gov.pl/k29/prewencja/zagrozenie-terrorystyc/72577,Zagrozenie-terrorystyczne-co-robic.html [dostęp: 10.02.2016].

Sposoby werbunkowe do grup terrorystycznych

Metody werbunku do grup terrorystycznych są różne, jednak najpopularniejszą jest wprowadzenie kandydata do organizacji przez krewnego lub przyjaciela będącego już jej członkiem. Kolejny sposób rekrutacji ma miejsce podczas wykładów, konferencji bądź sympozjów często o charakterze religijnym lub ideologicznym, organizowanych przez przedstawicieli organizacji terrorystycznej. Inną metodą może być nabór do pracy w przedsiębiorstwie współpracującym z organizacją terrorystyczną lub należącym do takiej organizacji.

Są to trzy główne drogi prowadzące do organizacji o charakterze terrorystycznym. Praktycznie tylko dzięki nim można zostać członkiem, a i to jest również uzależnione od wielu czynników. Należą do nich m.in. predyspozycje psychiczne kandydatów oraz taktyka, jaką prezentują rekruterzy – jak skutecznie potrafią przekonać do siebie ochotników.

Predyspozycje psychiczne kandydatów na terrorystów to pierwszy i najważniejszy element. Wśród „zainteresowanych" współpracą są głównie młodzi ludzie, pozbawieni zobowiązań, dążący do zidentyfikowania celu własnego życia, skłonni do skrajnych poglądów. Oczywiście podatne na werbunek mogą być również osoby w średnim wieku i starsze, jeśli ich sytuacja życiowa powoduje, że szukają zainteresowania i czują się samotnie. Większość osób, które uległy manipulacji rekruterów, doznała poważnych, negatywnych doświadczeń w życiu, pozostaje w depresji, pozbawiona jest perspektyw. Potencjalny kandydat charakteryzuje się podatnością na sugestie, obniżonym krytycyzmem i niską samooceną, a także skłonnością do przyjmowania radykalnych poglądów[18].

Jak wyżej wymieniono, drugim czynnikiem jest przyjęta technika wpływania na osoby rekrutowane. Pierwszym punktem jest zdobycie jak największej ilości informacji o osobie rekrutowanej, wiąże się to głównie z dążeniami, oczekiwaniami, lękami danego człowieka. Informacje te w sposób stopniowy są wykorzystywane dla dokonania zmian światopoglądowych u kandydata. Prowadzone jest to w taki sposób, by nie zrazić go do radykalnych metod organizacji. Bardzo często dochodzi do oszukiwania osób, np.

18 Zob. A. Karolewski, M. Rejman-Karolewska, *Anatomia terrorysty* [w:] *Paradygmaty badań nad bezpieczeństwem. Infrastruktura krytyczna w procesie zarządzania w sytuacjach kryzysowych*, red. A. Gałecki, A. Kurkiewicz, S. Mikołajczak, Poznań 2014.

przez ukrywanie lub niedopowiadanie informacji, dostosowywanie przekazu do odbiorców, a w ostateczności wykorzystywanie zebranych informacji i tzw. haków, by przekonać kandydata do współpracy lub skrajnego działania. Niezmiernie ważnym elementem rekrutacji i szkolenia terrorystów jest emocjonalne uzależnienie, na przykład w wyniku zapewnienia poczucia akceptacji i przynależności do grupy. Tego typu działania są stosowane wobec osób nieasertywnych[19].

W artykule wyeksponowano ten element działalności organizacji terrorystycznych, ponieważ w ostatnim czasie tzw. Państwo Islamskie stara się pozyskiwać kolejnych członków, korzystając z nowych technologii oraz mediów społecznościowych (np. Internetu, Facebooka, Twittera). Dzięki takiej działalności ekstremiści są w stanie dotrzeć do coraz większej liczby ludności na całym świecie. Obecnie wiele osób, które mają problem z rodziną czy nawiązaniem kontaktów interpersonalnych, a także akceptowaniem własnej osoby szuka aprobaty w świecie wirtualnym. Niestety nigdy nie wiadomo, kto jest po „drugiej stronie", z tego też powodu stają się łatwym celem, a w konsekwencji mogą nieświadomie zostać członkiem organizacji terrorystycznej.

Podsumowanie

Terroryzm jest jednym z największych zagrożeń XXI wieku. Na całym świecie co chwilę dochodzi do różnych zamachów terrorystycznych. W związku z tak dużym prawdopodobieństwem wystąpienia tego zjawiska każdy człowiek powinien posiadać podstawową wiedzę, jak zachować się w takiej sytuacji.

W artykule przedstawiono definicje kontrterroryzmu i antyterroryzmu. Problem definicyjny, który towarzyszy tym dwóm pojęciom, być może nie wpływa na zwalczanie tego zjawiska oraz nasze bezpieczeństwo, lecz dla wielu badaczy jest zauważalny. Kontrterroryzm jest zagadnieniem związanym bezpośrednio z fizyczną walką z terroryzmem, natomiast antyterroryzm obejmuje szerszy zakres, łącznie z działaniami prewencyjnymi i wywiadowczymi.

19 Por. K. Liedel, P. Piasecka, *Jak przetrwać...*, op. cit., Warszawa 2008, s. 35–39.

W dalszej części artykułu zawarto wybrane elementy przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym. Metody te polegają przede wszystkim na wskazaniu prawidłowych sposobów zachowania się w przypadku wystąpienia danej sytuacji zagrożenia – sytuacji zakładniczej, wystąpienia active shootera, szturmu oddziału kontrterrorystycznego oraz przesyłki nieznanego pochodzenia.

Ostatnim elementem zaprezentowanym w artykule są metody werbunku do grup terrorystycznych oraz psychologiczne predyspozycje potencjalnych kandydatów.

Bibliografia

1. Częścik R., Truchan J.R., *Active shooter* [w:] *Kultura bezpieczeństwa. Nauka – praktyka – refleksje. Security Forum. Wydanie specjalne*, red. Y. Boshytskyi, B. Dürkech, J. Piwowarski, K. Schelle, Kraków 2013.
2. Gass A., *Ostra gra Zagra-lina*, http://historia.focus.pl/swiat/ostra-gra-zagra-lina-535?strona=2.
3. Jałoszyński K., *Zagadnienia fizycznej walki z zagrożeniami terrorystycznymi. Aspekty organizacyjne i prawne*, Warszawa 2010.
4. Jałoszyński K., Letkiewicz A., *Edukacja antyterrorystyczna*, Szczytno 2010.
5. Jałoszyński K., *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008.
6. Karolewski A., Rejman-Karolewska M., *Anatomia terrorysty* [w:] *Paradygmaty badań nad bezpieczeństwem. Infrastruktura krytyczna w procesie zarządzania w sytuacjach kryzysowych*, red. A. Gałecki, A. Kurkiewicz, S. Mikołajczak, Poznań 2014.
7. Kudliński J., *Active shooter*, „Terroryzm" 2010, nr 2.
8. Liedel K., Piasecka P., *Jak przetrwać w dobie zagrożeń terrorystycznych elementy edukacji antyterrorystycznej*, Warszawa 2008.
9. Piekarski M., *Sytuacje zakładnicze – polska perspektywa*, http://www.antyterroryzm.republi-ka.pl/sytuacje_zakladnicze.pdf.
10. Pikulski S., *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000.
11. *Zagrożenie terrorystyczne – co robić?*, http://zabrze.slaska.policja.gov.pl/k29/prewencja /zagrozenie-terrorystyc/72577,Zagrozenie-terrorystyczne-co-robic.html.

mgr Paweł Kawalerski
Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie

Bezpieczeństwo Polski w warunkach wojen IV generacji

Wprowadzenie

Postęp techniczny oraz raptowne przemiany w szybkości przekazu, dostępie do źródeł i znaczeniu informacji w całym życiu społecznym (rewolucja naukowo-informacyjna) spowodowały transformacje w charakterze sprzężenia destruktywnego, a tym samym w percepcji uwarunkowań bezpieczeństwa systemów społecznych, identyfikowanego z taką formą istnienia, która zapewnia godne trwanie, przetrwanie oraz rozwój i doskonalenie[1]. Dlatego za pierwszy krok do zapewniania lub utrzymania określonego poziomu bezpieczeństwa uznać należy właściwe przewidywanie (problem poznawczy) oraz zawczasu dostosowywanie się do zmian w charakterze wojny (problem decyzyjny).

IV generacja wojen, w której informacyjne środki niszczenia dominują nad energetycznymi, to produkt wspomnianej rewolucji naukowo-informacyjnej. W tym sprzężeniu udział biorą przede wszystkim całe społeczności ludzkie, stanowiąc tym samym główny obiekt (przedmiot) niszczenia w toczącej się na skalę globalną walce, zwaną w takim układzie totalną wojną informacyjną. W związku z jej wysokim stopniem pośredniości (skrytości) działania trudno w krótkim czasie (skali operacyjno-taktycznej) właściwie

1 System społeczny to system, w którym ludzie są traktowani jako materialne obiekty elementarne, zaś relacje to zmienne w czasie i przestrzeni stosunki międzyludzkie.

rozpoznać cel działania i długofalowe skutki. Tak więc aktualnie szczególnie ważne jest zrozumienie istoty wojen IV generacji oraz wykrywanie i poznawanie metod niszczenia dla niej specyficznych. Potrzeba również odpowiedniej edukacji całego społeczeństwa polskiego, która umożliwi ludziom obronę i zabezpieczenie przed agresją informacyjną. Z tej właśnie przyczyny pojawiła się motywacja do podjęcia problemu badawczego zawartego w tytule.

W celu diagnozy problemu zastosowano metodę wnioskowania (rozumowanie dedukcyjne, które dla danych zdań pewnych szuka następstw) z cybernetycznego wzorca systemu autonomicznego oraz egzemplifikacje wzorca i metodę analizy danych statystycznych (badania niereaktywne).

Cybernetyczna analiza walki i bezpieczeństwa

Pojęcie *cybernetyka* należy utożsamiać współcześnie z nauką o sterowaniu. Przy czym cybernetyka nie bada konstrukcji, tj. z czego coś jest zrobione, lecz zajmuje się funkcjami, tj. jak coś działa[2].

Sterowanie to powodowanie celowych zmian systemu i jego otoczenia. W tej definicji zawarte jest podstawowe założenie cybernetyki, które trzeba wyłożyć *explicite*: systemy w mniejszym lub większym stopniu podlegają sterowaniu. Z kolei zakłada się również, że sterowanie musi odbywać się w łańcuchu sterowania, w skład którego wchodzą cztery ogniwa[3]:

- **obiekt sterujący** (o_i), inaczej organizator, który oddziałuje na obiekt sterowany – kto steruje?
- **obiekt sterowany** (e_i), który podlega sterowaniu – co? lub czym steruje?
- **cel** (c_i), czyli stan obiektu sterowanego, który jest określony do osiągnięcia w procesie sterowania – po co steruje?
- **metoda** (m_i), sposób osiągnięcia celu w procesie sterowania – jak steruje?

W efekcie uzyskuje się uporządkowaną czwórkę ogniw:

$$Ł_n = < o_i, c_i, m_i, e_i >$$

2 M. Mazur, *Cybernetyka a zarządzanie*, Warszawie 1969, s. 9–10.

3 J. Kossecki, *Elementy nowoczesnej wiedzy o sterowaniu ludźmi*, Kielce 2001, s. 18–19.

Ogniwa (c_i) i (m_i) tworzą obraz programu sterowania (P_n), którym musi dysponować obiekt sterujący (o_i):

$$Obr\, P_n = < c_i, m_i >$$

Powyższy zapis jest ujęciem statycznym. Natomiast rozpatrując sterowanie w perspektywie dynamicznej, należy wprowadzić zależność w postaci ciągłej lub skokowej funkcji czasu (t). Zatem proces sterowania oznacza się formalnie w sposób następujący[4]:

$$Pr\{o_i(t); [e_i(t_o), e_i(t)]; m_i(t)\}$$

Można go zdefiniować jako zbiór stanów ogniwa $o_i(t)$ oraz ogniwa $e_i(t)$.

Posługując się konwencją terminologiczną cybernetyki, można w sposób precyzyjny zdefiniować pojęcia pochodne, np.:

- **konflikt** to relacja, w której występuje niezgodność celów programów sterowania stron;
- **walka** to szczególny proces sterowania, którego celem jest wzajemne niszczenie stron konfliktu. Z kolei niszczenie to całkowite lub częściowe dezorganizowanie w celu uniemożliwienia lub utrudnienia osiągnięcie celu;
- **zabezpieczenie** to szczególny proces sterowania, którego celem jest zapobieganie niszczeniu oraz utrzymywanie lub osiąganie określonego poziomu bezpieczeństwa.

Konkretna sytuacja konfliktowa lub bezkonfliktowa jest szczególnym przypadkiem relacji między celami programów sterowania stron sprzężenia. Zważywszy, że strony mogą oddziaływać na siebie informacyjnie i zasileniowo (energetycznie), należy rozróżnić informacje i zasilenia, jakie układy przesyłają w czasie konfliktu, od informacji i zasileń przesyłanych w czasie sytuacji bezkonfliktowej. Pierwszy rodzaj informacji to **informacje niszczące** (celowo szkodliwe), np. pojedyncze informacje wprowadzające w błąd przeciwnika (infowirusy) lub całe algorytmy powodujące ich generowanie (normowirusy). Drugi rodzaj informacji to **informacje zwykłe** (nieszkodliwie), np. udział w wymianie kulturalnej, współpraca naukowa. Analogicznie występują pojęcia **zasileń niszczących** (celowo szkodliwych), np. ogień z karabinu maszynowego oraz **zasileń zwykłych** (nieszkodliwych), np. udział w wymianie handlowej[5].

4 J. Kossecki, *Metacybernetyka*, Warszawa 2015, s. 126.
5 J. Konieczny, *Cybernetyka walki*, Warszawa 1970, s. 111.

Celowe niszczenie, jak zresztą każdy proces sterowania, może się odbywać tylko i wyłącznie w łańcuchu sterowania, którego szczególnym rodzajem jest łańcuch niszczenia. Obiekt sterujący, który jest w tym przypadku obiektem niszczącym musi dysponować programem niszczenia i wykorzystując określoną metodę (środki niszczenia) realizować go na konkretnym obiekcie niszczenia.

Szczególnym przypadkiem walki jest wojna, kiedy dochodzi do wzajemnej dezorganizacji systemów inicjowanej przez centralne ośrodki decyzyjne[6]. Warto również zaznaczyć, że jeżeli strona B nie wie, że strona A implementuje program niszczenia (a nawet jeśli wie, lecz nie podejmuje żadnych kroków, które by wskazały na to, że liczy się z działaniami A), nie można zasadnie mówić o walce, tylko o działaniu A na szkodę B – inaczej napaść, agresja[7].

Ze względu na sposób niszczenia, cybernetyka walki wprowadziła podział na dwie główne metody: **walka/wojna energetyczna** – do niszczenia struktury przeciwnika używana jest energia np. wyzwalana podczas wybuchu oraz **walka/wojna informacyjna** – do niszczenia struktury używa się informacji[8].

Trzy generacje wojen charakteryzowały się przewagą energetycznych metod niszczenia nad metodami informacyjnymi. O zwycięstwie decydowały konfrontacje mas ludzkich wyposażonych w broń, na etapie pierwotnym efektory ludzkie i zwierzęce, które były zarazem bronią i pociskiem, przez etap manualizacji, mechanizacji, maszynizacji, automatyzacji, aż do etapu obecnego, tj. informatyzacji broni[9]. IV generacja wojen zmienia pojmowanie sprzężenia destruktywnego, ponieważ dominującego znaczenia nabierają bronie informacyjne i niszczenie metodami informacyjnymi, natomiast metody energetyczne jedynie pełnią rolę pomocniczą (tabela 1).

6 Pojęcie walki stosowane jest do modelowania prostych systemów walki, zaś wojna do wielkich (złożonych) systemów walki.

7 J. Rudniański, *Kompromis i walka*, Warszawa 1989, s. 32.

8 J. Konieczny, *Cybernetyka walki*, op. cit., s. 112.

9 Ibidem, s. 32.

Tabela 1. Generacje wojen

I generacja	II generacja	III generacja	IV generacja
Energia mięśni ludzkich i zwierzęcych	Wynalezienie prochu oraz druku	Broń atomowa (BMR). Rośnie znaczenie informacji	Dominującego znaczenia nabiera informacja i bronie informacyjne

Źródło: opracowano na podstawie: J. Kossecki, *Naukowe podstawy nacjokratyzmu*, Warszawa 2014, s. 157–190.

Każdy system walki/wojny składa się z podsystemu niszczenia – zawiera wszystkie łańcuchy niszczenia, które realizują proces walki ze stroną przeciwną na drodze zasileniowej jak też informacyjnej, oraz podsystemu zabezpieczenia – zawiera wszystkie łańcuchy zabezpieczające właściwe działanie obiektów należących do podsystemu walki.

Rozpatrując system walki realizujący niszczenie za pomocą informacji, należy wyróżnić narzędzia stosowane w realizacji celu programu sterowania. Pierwszym podstawowym elementem, zarówno podsysystemu walki, jak i podsystemu zabezpieczenia, jest propaganda rozumiana jako planowe oddziaływanie na psychikę ludzi za pomocą rozpowszechnionych w skali masowej bodźców o charakterze informacyjnym, zmierzające do ukształtowania u nich odpowiednich norm społecznych – oddziaływanie wychowawcze lub spowodowania odpowiednich działań – oddziaływanie motywacyjne[10].

Drugim elementem systemu walki informacyjnej jest wywiad, rozumiany jako wyspecjalizowana i odpowiednio zorganizowana służba, wykorzystywana w celu zbierania informacji o przeciwniku i oddziaływania na jego strukturę. W sprawnie działającym systemie funkcjonuje specjalnie wydzielona struktura nazywana wywiadem defensywnym lub kontrwywiadem, której zadaniem jest ochrona własnej struktury przed ofensywą wrogich kanałów informacyjnych. Działania kontrwywiadowcze polegają na **zapobieganiu**, tzn. celem działalności jest uodpornienie własnej struktury na niszczące oddziaływanie wroga. Taka praca polega na wzmacnianiu norm związanych z motywacjami informacyjnymi, np. podnoszenie poziomu etycznego, wskazywanie istotności i słuszności własnej ideologii. Ważnym elementem jest edukacja społeczeństwa, której celem jest informowanie ludzi o metodach pracy wrogich kanałów.

10 J. Kossecki, *Cybernetyka społeczna*, Warszawa 1981, s. 427.

Drugim zadaniem kontrwywiadu jest **terapia**, tzn. wykrywanie receptorów obcych w strukturze własnej i ich odwracanie, dezinformowanie lub w ostateczności niszczenie. W tym celu potrzebne jest również przeszkolenie społeczeństwa, a także właściwa organizacja instytucjonalnego wywiadu defensywnego[11].

Zdolność systemu do utrzymania swego stanu w określonym czasie (t), gdzie zapewnioną ma on egzystencje oraz możliwość rozwoju pozytywnego, nazwać można **zabezpieczeniem**[12]. Na skutek tego procesu powstaje pewien poziom bezpieczeństwa, określony poprzez korelacje systemu z otoczeniem oraz z samym sobą. W zależności od sprawności systemu zabezpieczenia, czyli od tego, w jaki sposób system reaguje na zmiany w otoczeniu lub wewnątrz siebie oraz w jakim stopniu jest zdolny niwelować oddziaływania niszczące wewnętrzne lub zewnętrzne, prawdopodobieństwo utrzymania stanu bezpieczeństwa będzie różne.

Rozpatrując system społeczny, należy wyróżnić dwa zasadnicze filary bezpieczeństwa: substancja społeczeństwa – inaczej **socjosubstancja** oraz struktura społeczeństwa – inaczej **socjostruktura**[13]. Są to dwa najogólniejsze czynniki bezpieczeństwa, gdzie socjosubstancja składa się z socjoenergii i socjomasy (zbiór elementów), a socjostruktura wyraża formę danej substancji – zbiór relacji, i w tym socjokulturę.

Za materiał, z którego ukształtowany jest ten system, należy traktować ludzi. Zaś liczebność danego społeczeństwa daje wyraz ilości materiału, który można określać pojęciem masy socjologicznej lub socjomasy. Za wskaźnik energii nagromadzonej w systemie, którego przykładem jest społeczeństwo, wolno uznać pracę, którą dane społeczeństwo może wykonać lub wykonuje. Inaczej mówiąc, jest to zdolność robocza lub zdolność wykonawcza społeczeństwa. Dodatkowo wielkość pracy wykonywanej przez społeczeństwo da się precyzyjnie mierzyć, np. wielkość produkcji, liczba

11 Ibidem, s. 419.

12 Egzystencja to zabezpieczenie mocy jałowej i roboczej, rozwój pozytywny, tj. przechodzenie od stanów wyższych do niższych, wymaga dysponowania i wydatkowania mocy swobodnej.

13 J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, ULMAK, Warszawa–Pruszków 1997, s. 205–208.

usług wykonywanych przez społeczeństwo. Zdolność robocza oraz energia przetwarzana przez społeczeństwo składają się w sumie na energię socjologiczną[14].

Badanie socjosubstancji Polski w latach 1990–2014

Całkowite lub częściowe uszkadzanie systemu (niszczenie) metodami informacyjnymi lub energetycznymi polega m.in. na zmniejszaniu mocy całkowitej systemu poprzez dezorganizowanie sprzężeń między obiektami oraz dezorganizowanie odpowiednich obiektów. Dezorganizuje się organy systemu służące do pobierania energii z otoczenia (zasilacze), organy do przetwarzania energii (akumulatory) poprzez marnowanie, rozpraszanie rezerw ekonomicznych będących w posiadaniu określonego społeczeństwa lub dezorganizacje instytucji, których celem jest przetwarzanie i przechowywanie środków energomaterialnych danej struktury. Dezorganizuje się połączenia między zasilaczem a akumulatorem, między akumulatorem a efektorem, między akumulatorem a organizatorem (homeostatem) i korelatorem. Niszczy się źródło, z którego pobierana jest moc systemu zwalczanego lub odcina się dostęp do źródła. A także zmniejsza się moc swobodną systemu niszczonego wskutek zwiększania jego mocy asekuracyjnej tzn. mocy jałowej i mocy roboczej[15].

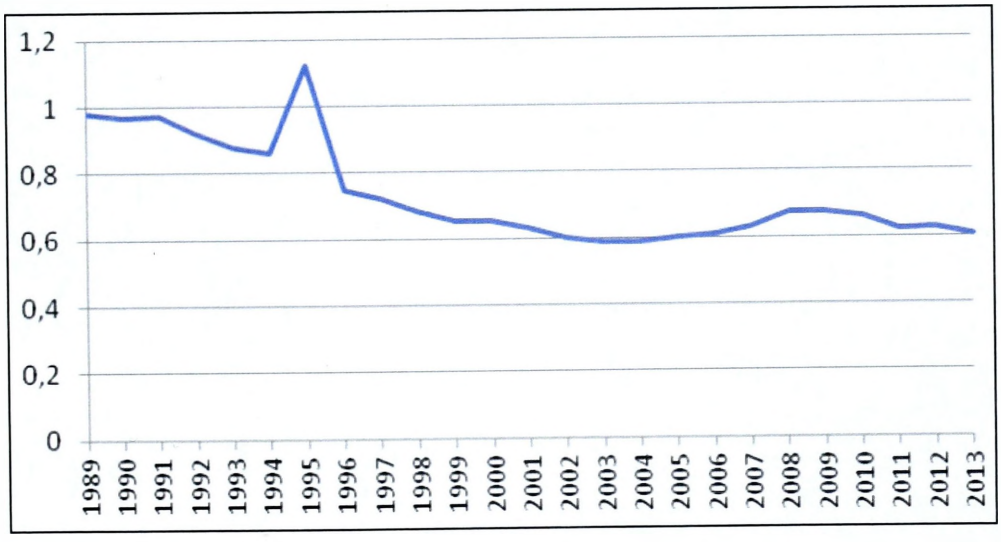
Znając metody niszczenia, można z dużym prawdopodobieństwem, po skutkach działania określać cel procesu sterowania. Należy wobec tego przeprowadzić badanie Polski jako egzemplifikacji systemu społecznego z ograniczeniem do analizy bilansu energetycznego tzn. filaru socjomasy i socjoenergii, w latach 1990–2013 (ograniczenie czasowe wynika z opóźnienia w publikacji danych statystycznych).

Z danych zawartych w *Roczniku statystycznym RP* (1989–2012, GUS) i *Roczniku demograficznym RP* (2005, 2010, GUS) wynika, że wielkość socjomasy w perspektywie strategicznej ulegnie zmniejszeniu. Współczynnik reprodukcji netto od 1990 r.– wartość: 0,967, do 2013 r. (z wyjątkiem 1995 r.) systematycznie malał – wartość: 0,605 (rys. 1). Mamy zatem do czynienia

14 J. Kossecki, *Cybernetyka społeczna*, op. cit., s. 31–32.
15 Ibidem, s. 409–410.

z reprodukcją zawężoną. Oprócz tego należy wskazać na ujemne saldo migracji; do końca 2012 r. za granicą przebywało 2,13 mln Polaków[16].

Negatywnie w kontekście bezpieczeństwa Polski należy ocenić także zmiany w strukturze wiekowej społeczeństwa. W badanym okresie zmniejszyła się liczebność ludności w wieku przedprodukcyjnym o 38,1%; w 1990 r. to 11 310 tys. (29,7% cp. – całej populacji), w 2013 r. to 6995,4 tys. (18,4% cp.), oraz zwiększyła się liczebność ludności w wieku poprodukcyjnym o 47,5%: w 1990 r. to 4799 tys. (12,9% cp.), w 2013 r. to 7 078,2 tys. (18,6% cp.). W kwestii liczebności ludności w wieku produkcyjnym nastąpił przyrost dodatni o 11,6%: w 1990 r. to 21 962 tys. (57,7% cp.), w 2013 r. to 24 422 tys. (64,2% cp.).



Źródło: opracowano na podstawie: *Rocznik statystyczny RP 1989–2012*, GUS; *Rocznik demograficzny RP* 2005, 2010, GUS.

Rys. 1. Współczynnik reprodukcji netto

Według prognoz ludności GUS w 2050 r. wielkość socjomasy w Polsce będzie wynosiła 33 950,6 tys. W wieku przedprodukcyjnym będzie 4 963,4 tys. osób – 14,6% całej populacji Polski, w wieku produkcyjnym 16 582,7 tys. – 48,8%, a wieku poprodukcyjnym 12 404,5 tys. – 36,5%.

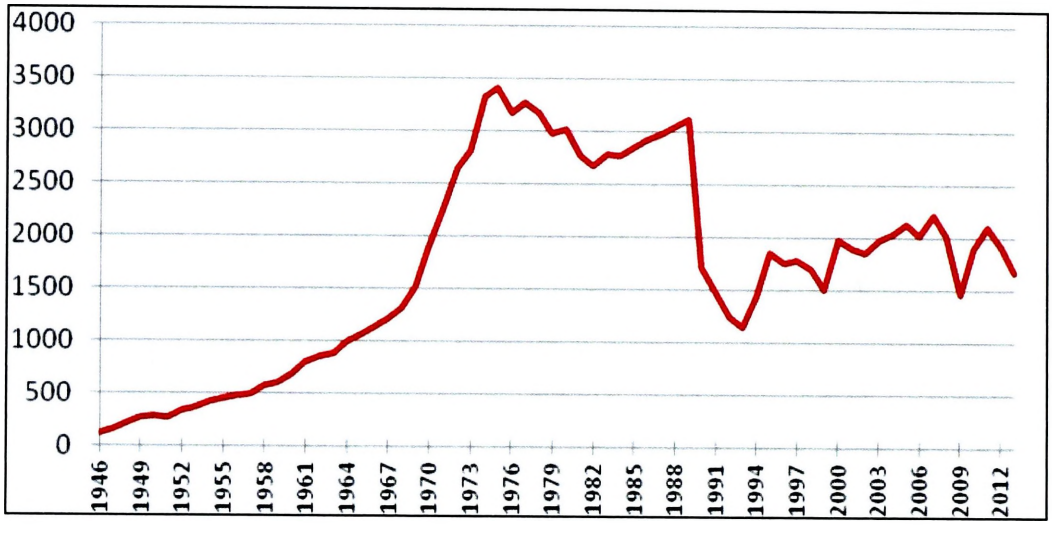
Wniosek z badania struktury ludności Polski w latach 1989–2013 jest jednoznaczny tzn. antycypuje negatywny trend dla całkowitej wielkości socjomasy i jej struktury w skali strategicznej (regresywny proces stero-

16 B. Marczuk, *Mieli wracać, wyjeżdżają*, „Rzeczpospolita" nr 234 (9658)/201.

wania). Kończy się jednocześnie możliwość rozwoju ekstensywnego (z powodu zmniejszania ilości ludności aktywnej zawodowo; współczynnik C_a), dlatego też jedynym słusznym rozwiązaniem na najbliższe lata jest przejście do metod rozwoju intensywnego tzn. należy zwiększać współczynnik v; współczynnik jednostkowy (wydajność pracy).

Za egzemplifikację filaru socjonergii można potraktować kluczowe parametry opisujące realne procesy zachodzące w gospodarce. Do tych wskaźników zalicza się takie produkty jak: kwas siarkowy, węgiel kamienny, stal surowa oraz cement.

Ewaluacja procesów sterowania socjoenergii na przestrzeni badanego przedziału czasu przedstawia się następująco.

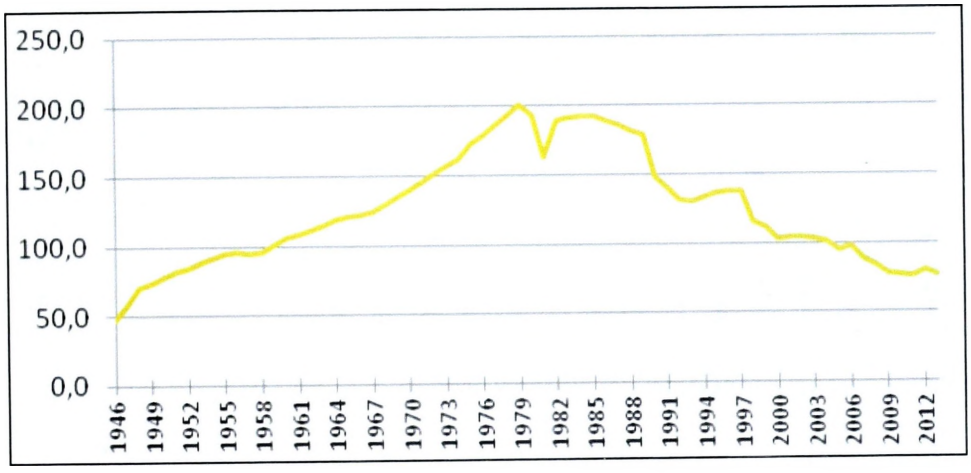


Źródło: opracowano na podstawie: *Rocznik statystyczny RP 1956–2014*, GUS, Warszawa 1956–2014.

Rys. 2. Produkcja kwasy siarkowego w Polsce w latach 1946–2013 (w tys. ton)

Na rys. 2 przedstawiono zestawienie produkcji kwasu siarkowego w okresie 1946–2013. Z analizy danych w nim zawartych wynika, że produkcja osiągnęła wartość największą w 1975 r., czyli 3413 tys. ton. W 1989 r. produkcja wyniosła wartość 3114 tys. ton, natomiast już w 1990 r. doszło to gigantycznego obniżenia jego produkcji do wartości tylko 1721 tys. ton (regres o ponad 180%). Rok 1993 był punktem krytycznym, ponieważ produkcja osiągnęła wartość najmniejszą w okresie 1989–2013 i wyniosła 1145 tys. ton. W stosunku do 1989 r. jest to spadek o ponad 270%. Po 1993 r. zarysował się zaś wyraźny trend wzrostowy i trwał aż do 2007 r. i w tym

roku produkcja wyniosła 2224 tys. ton. Wreszcie w 2013 r. produkcja osiągnęła wartość 1680 tys. ton i stanowi to regres o ponad 185% w stosunku do 1989 r.

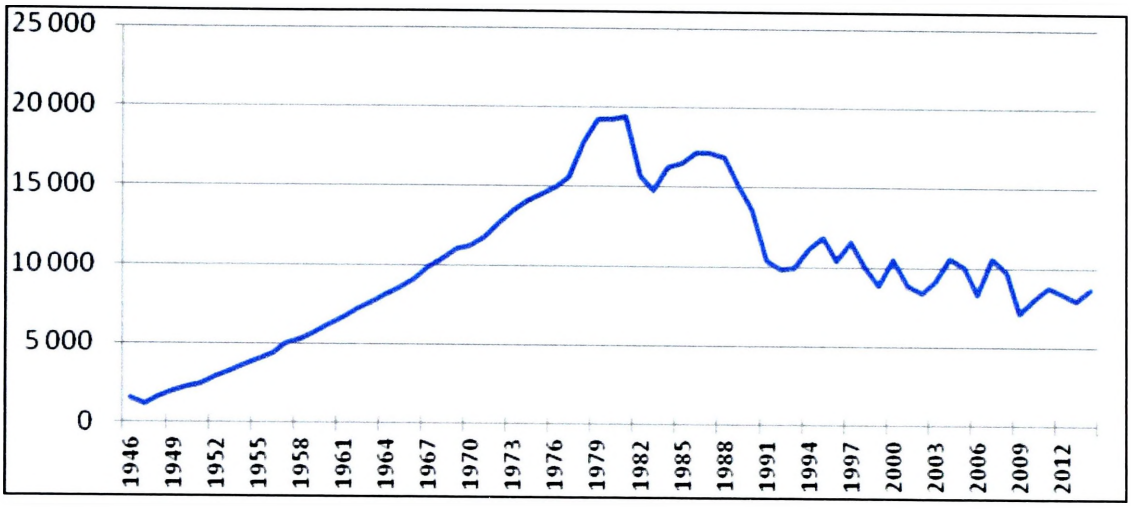


Źródło: opracowano na podstawie: *Rocznik statystyczny RP 1956–2014*, GUS, Warszawa 1956–2014.

Rys. 3. Produkcja węgla kamiennego w Polsce w latach 1946–2013 (w mln ton)

Podobna zależność jak w produkcji kwasu siarkowego wystąpiła również w produkcji węgla kamiennego w Polsce w latach 1989–2013. Z analizy danych zawartych na rys. 3 wynika, że produkcja węgla kamiennego osiągnęła wartość największą w 1979 r., a mianowicie 201 mln ton. W 1989 r. produkcja wyniosła wartość 179 mln ton, natomiast już w 1990 r. nastąpił dalszy spadek o 22 mln ton. Po 1989 r. zarysowuje się wręcz regresywna zależność liniowa. W 2013 r. produkcja węgla wyniosła 77,1 mln ton i stanowi to regres o ponad 230% w stosunku do 1989 r.

Identycznie ma się sprawa z produkcją stali w porównaniu do przypadku produkcji kwasu siarkowego oraz węgla kamiennego w Polsce w latach 1989–2013. Z analizy danych zwartych na rys. 4 wynika, że produkcja stali surowej osiągnęła wartość największą w 1981 r., a mianowicie 19 485 tys. ton. W 1989 r. wyniosła ona 15 094 tys. ton, czyli spadek o ponad 22,5%. Rok 2009 był najgorszym okresem w badanym okresie dla produkcji stali, ponieważ osiągnęła wartość najmniejszą, a mianowicie 7128 tys. ton. Oznacza to spadek produkcji o ponad 210% w stosunku do 1989 r. W 2014 r. produkcja stali surowej wzrosła w stosunku do 1989 r. i osiągnęła wartość 8642 tys. ton. Jednakże w porównaniu do 1989 r. jest to spadek o prawie 175%.

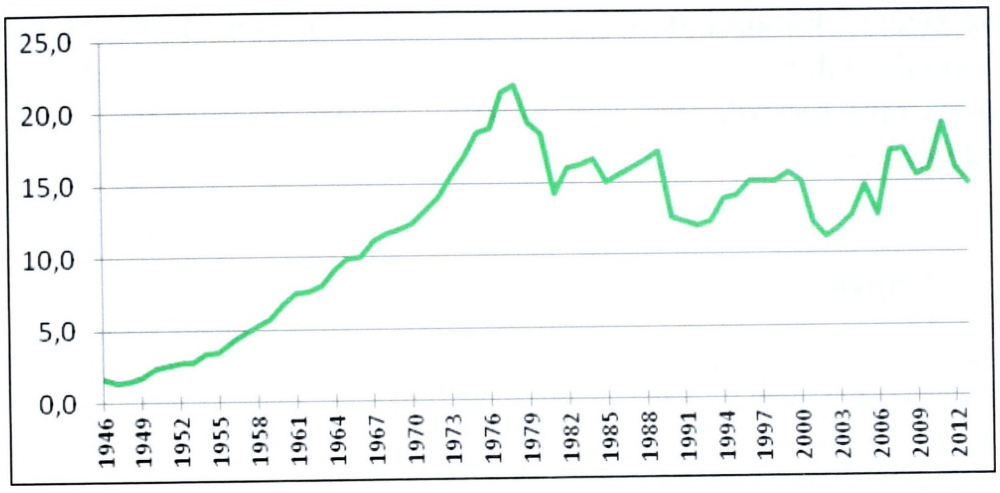


Źródło: opracowano na podstawie: *Rocznik statystyczny RP 1956–2014*, GUS, Warszawa 1956–2014.

Rys. 4. Produkcja stali surowej w Polsce w latach 1946–2013 (w tys. ton)

W przypadku produkcji cementu dla okresu 1989–2013 zależność jest podobna jak w przypadku zbadanej produkcji kwasu siarkowego, węgla kamiennego oraz stali surowej. Z analizy danych zwartych na rys. 4 wynika, że produkcja stali surowej osiągnęła wartość największą w 1978 r., a mianowicie 21,7 mln. ton. W 1989 r. wartość ta wyniosła 17,1 mln ton, aby wreszcie w 1990 r. osiągnąć drastyczny spadek do wartości 12,5 mln ton (spadek o prawie 27%). Największą liczbę produkcji cementu w badanym okresie zanotowano w 2011 r., a mianowicie 19,0 mln ton i łącznie z 2007 r. (17,1 mln ton) i 2008 (17,2 mln. ton) była to produkcja równa i większa niż w 1989 r. Natomiast rozpatrując 2013 r., można dostrzec regres w porównaniu do szczytowego 2011 r., ponieważ produkcja cementu osiągnęła liczbę 14,8 mln ton. Jest to spadek o prawie 13,5% w stosunku do 1989 r.

Badanie dotyczące podstawowych wskaźników gospodarczych dla Polski w latach 1989–2013 przynosi niepokojący wniosek. Wszystkie cztery rozpatrywane parametry uległy pogorszeniu – porównanie danych z 1989 i 2013 r. (najmniej produkcja cementu). Dla kwasu siarkowego zanotowano regres o ponad 185%, dla węgla kamiennego regres o prawie 230%, dla stali surowej regres o prawie 175% i wreszcie dla cementu regres o prawie 13,5%.



Źródło: opracowano na podstawie: *Rocznik statystyczny RP 1956–2014*, GUS, Warszawa 1956–2014.

Rys. 5. Produkcja cementu w Polsce w latach 1946–2013 (w mln ton)

Konwencja artykułu nie pozawala na szerszą analizę problemu. Do pełnej diagnozy stanu i zmian bilansu energetycznego Polski na przestrzeni ćwierćwiecza trzeba jeszcze dołączyć wyniki badań przeprowadzonych i opublikowanych przez A. Karpińskiego i S. Paradysza[17].

Wnioski

Z analizy skutków działań wywołanych w systemie społecznym Polski wynika, że zachodzi dynamiczno-regresywny proces sterowania socjosubstancji. Przy czym niszczenie ma charakter oddziaływania informacyjnego, którego celem jest pośrednie wpływanie na tor energetyczny poprzez np. inspirowanie błędnych decyzji i działań, szkodliwych oraz sprzecznych z interesem systemu, osłabianie struktury przeciwnika, a w tym sprzężenia kierownictwo–wykonawcy, ograniczanie edukacji w dziedzinie wojny informacyjnej.

Państwo w badanym okresie nie było w stanie przeciwstawić się zmniejszaniu mocy całkowitej systemu oraz mocy swobodnej, która służy do oddziaływania na otoczenie. Ten fakt oznacza, że Polska utraciła w dużej

17 A. Karpiński, S. Paradysz, *Jak powstawały i jak upadały zakłady przemysłowe w Polsce*, Warszawa 2013.

mierze swoje zdolności sterownicze we własnym interesie i dąży konsekwentnie do dalszej dezorganizacji. Zgodnie z siatką pojęciową socjocybernetyki taką formułę istnienia państwa określa się mianem zależności neokolonialnej.

Bibliografia

1. Konieczny J., *Cybernetyka walki*, Warszawa 1970.
2. Kossecki J., *Cybernetyka społeczna*, Warszawa 1981.
3. Kossecki J., *Elementy nowoczesnej wiedzy o sterowaniu ludźmi*, Kielce 2001.
4. Kossecki J., *Metacybernetyka*, Warszawa 2015.
5. Kossecki J., *Naukowe podstawy nacjokratyzmu*, Warszawa 2014.
6. Mazur M., *Cybernetyczna teoria układów samodzielnych*, Warszawa 1966.
7. Mazur M., *Cybernetyka a zarządzanie*, Warszawa 1969.
8. Mazur M., *Cybernetyka i charakter*, Warszawa 1976.
9. Świniarski J., *Filozofia bezpieczeństwa*, Warszawa 2004.
10. Świniarski J., *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa–Pruszków 1997.

dr Robert Bałdys
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie

System bezpieczeństwa informatycznego Polski – potrzeby a rzeczywistość

Skala przyspieszenia postępu cybertechnologii, która narasta od drugiej połowy lat 90. ubiegłego wieku, zaskoczyła nie tylko przeciętnych odbiorców usług teleinformatycznych. Stała się także zaskoczeniem dla całego aparatu państwowego, a nawet wielu naukowców i inżynierów, którzy byli kreatorami tego postępu. W licznym gronie zaskoczonych znalazły się w tej sytuacji także struktury państwowe, które są odpowiedzialne za bezpieczeństwo.

Całkowity brak przewidywania zagrożeń płynących ze skutków powszechnej informatyzacji nie służył potrzebie równoległego budowania w tak dynamicznie rozwijającej się dziedzinie skutecznego systemu zabezpieczenia interesów państwa i jego obywateli. Działanie w warunkach zaskoczenia nie sprzyja szybkim i trafnym rozwiązaniom w ogóle, a w obszarze bezpieczeństwa w szczególności. Wyjątkowo symptomatycznym i stosunkowo dobrze zdiagnozowanym przykładem z zakresu kryminologii może być tutaj tempo rozwoju przestępczości zorganizowanej – w ciągu kilku zaledwie lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych w Polsce w 1989 r., osiągnęła rozmiary, które przekroczyły skalę tego samego zjawiska w innych krajach europejskich, mimo że tam tradycje mafijne mają ponad dwa wieki (np. Włochy). Również w tym przypadku w zasadzie nikt tego nie przewidywał. Budowanie elementów systemu bezpieczeństwa, który umożliwił likwidację wielkich kryminalnych związków przestępczych we współczesnej Polsce, trwało ponad dziesięć lat. Zbudowanie systemu efektywnego przeciwdziałania zagrożeniom w obszarze bezpieczeństwa

informatycznego może potrwać znacznie dłużej. Istnieje kilka powodów tej pesymistycznej prognozy.

Po pierwsze, formy objawowe przestępstw komputerowych i innych czynników zagrażających bezpieczeństwu informatycznemu są wyjątkowo mało czytelne w odbiorze powszechnym. Funkcjonowanie czynników powodujących szkody lub straty w wyniku oddziaływania na przestrzeń komputerową jest niemal z reguły widoczne dopiero poprzez skutki. I bardzo często bywa przy tym tak, że skutki te pozostają jedynymi dowodami na fakt przestępstwa w sieci lub naruszenia jej integralności przez innego rodzaju niebezpieczeństwo.

Po drugie, negatywne oddziaływania na cyberprzestrzeń są zjawiskami stosunkowo nowymi nie tylko w odbiorze powszechnym, ale również dla szerokiego grona tzw. fachowców. Zbudowanie dla nich prawidłowych diagnoz trwa w związku z tym znacznie dłużej, a właściwość samej materii teleinformatycznej jest tego rodzaju, że podlega ona procesom nieustannego przeobrażania się, mutowania oraz rozwoju w kierunkach, których nie sposób wcześniej przewidzieć. Sprawia to, że nadążanie za tak szybkimi i nieprzewidywalnymi zmianami przez aparat państwowy, którym zmuszony jest wyczerpywać określone procedury, w obowiązującym modelu administrowania, jest w praktycznie niewykonalne. Szczególnie przy założeniu wykorzystywania dla potrzeb bezpieczeństwa w sieciach komputerowych wyłącznie możliwości inżynierów informatyki.

Po trzecie, niemal całkowity brak możliwości optycznego postrzegania przestępczych czynności wykonawczych sprawców czynów, które godzą w programy i dane komputerowe lub odziaływania na infrastrukturą informatyczną innych negatywnych czynników (np. atmosferycznych) powoduje, że wrażliwość społeczna w tej dziedzinie jest o wiele niższa. Skutkuje to m.in. brakiem presji społecznej na podmioty odpowiedzialne za wprowadzanie rozwiązań gwarantujących bezpieczne eksploatowanie informatyki, co opóźnia proces budowy w tym obszarze skutecznego systemu bezpieczeństwa.

Przede wszystkim z tych właśnie przyczyn budowa systemu bezpieczeństwa w informatycznego zarówno w Polsce, jak i w innych krajach nowoczesnego świata, jest aktualnie opóźniona o co najmniej kilkanaście lat w stosunku do stopnia zaawansowania postępu w tej dziedzinie. Pierwsze koncepcje systemowych rozwiązań pojawiły się bowiem dopiero przed niespełna dziesięcioma latami. System ten prezentuje się następująco.

Fundamentalnym krokiem na drodze budowania efektywnego systemu bezpieczeństwa informatycznego stało się uchwalenie w 2007 r. ustawy o zarządzaniu kryzysowym. Ten doniosły z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa akt normatywny ukształtował, w adekwatnej do współczesnej rzeczywistości postaci, pojmowanie tzw. infrastruktury krytycznej, przez którą rozumie się „całość zasobów mających największe znaczenie dla funkcjonowania państwa" i do której zalicza się:

- zasoby wody,
- rolnictwo i zasoby żywności,
- administrację,
- służbę zdrowia,
- przemysł, zwłaszcza przemysł obronny,
- **system informatyczny i telekomunikacyjny,**
- transport,
- energetykę,
- materiały chemiczne, a zwłaszcza szczególnie toksyczne,
- system bankowy.

Infrastruktura krytyczna, jako wyjątkowo podatna na oddziaływanie rozmaitych niebezpieczeństw, została w związku z przedmiotową ustawą poddana szczególnej ochronie, a każdy wymierzony w nią zamach uznawany jest za zagrożenie bezpieczeństwa państwa i jego priorytetowych interesów. Do podstawowych składników infrastruktury krytycznej zaliczono przy tym system informatyczny i telekomunikacyjny. Należy przy tym bardzo silnie podkreślić, że technologie komputerowe i powiązane z nimi nowoczesne systemy łączy telefonicznych stanowią dziś główne elementy pozostałych składników infrastruktury krytycznej (w szczególności takich jak, administracja, energetyka, system bankowy itd.). Rangę ważności systemu teleinformatycznego dla bezpieczeństwa państwa eksponuje dodatkowo bardzo często używany w dokumentach i publikacjach związanych z zagadnieniami infrastruktury krytycznej i zarządzania kryzysowego termin *teleinformatyczna infrastruktura krytyczna*. W obrębie teleinformatycznej infrastruktury krytycznej wyróżnia się zarówno systemy i sieci teleinformatyczne, które są niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa państwa, jak i tego samego rodzaju zasoby, które są konieczne dla prawidłowego funkcjonowania wszelkich innych sfer życia publicznego.

Ustawa o zarządzaniu kryzysowym ustaliła, że na szczycie piramidy podmiotów odpowiedzialnych za ochronę infrastruktury krytycznej (w tym teleinformatycznej struktury krytycznej) stoi Rządowe Centrum

Bezpieczeństwa i Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego, które znajdują się pod bezpośrednim zwierzchnictwem premiera RP. Właściwe dla siebie role wypełniają niżej poszczególne ministerstwa z własnymi zespołami zarządzania kryzysowego, z wiodącą rolą Zespołu Zarządzania Kryzysowego MSW, który ma bezpośrednie przełożenie na zadania wykonywane przez służby podlegające komendantom głównym: Policji, Straży Granicznej i Państwowej Straży Pożarnej (ogólne założenia systemu).

W duchu ustawy o zarządzaniu kryzysowym oraz z uwagi na wzrastającą jednak (chociaż relatywnie bardzo powoli) świadomość znaczenia kwestii bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych dla bezpieczeństwa narodowego, została opracowana *Krajowa Koncepcja Ochrony Krytycznej Infrastruktury TI* (KKSOKI TI). W ramach tej koncepcji został sporządzony projekt pod nazwą *Krajowy System Ochrony Krytycznej Infrastruktury TI* (KSOKI TI). Główne zadania KSOKI TI to m.in.: prowadzenie ocen podatności systemów TI na cyberatak, prowadzenie testów penetracyjnych, prowadzenie szkoleń i warsztatów oraz opracowywanie materiałów szkoleniowych, jak również prac badawczych nad incydentami, które naruszyły bezpieczeństwo informatyczne. Wśród najważniejszych celów KSOKI TI wymienia się m.in.: planowanie procesu ochrony TI w skali całego kraju, prowadzenie statystyki incydentów w sieciach komputerowych, reagowanie na wybrane typy incydentów oraz wykonywanie funkcji łącznika między służbami i organami ścigania, które zajmują się problematyką bezpieczeństwa informatycznego.

Wielkie znaczenie na poziomie centralnym ma (a przynajmniej powinien mieć w praktyce) system SCADA (Supervisory Control and Data Acquisition) nadzorujący przebieg procesów koncepcyjnych i produkcyjnych technologii informatycznych.

Równolegle do procesu budowania koncepcji ochrony teleinformatycznej infrastruktury krytycznej w aspekcie kryzysowym, powstawały rozwiązania porządkujące pracę służb powołanych do zwalczania niebezpieczeństw w cyberprzestrzeni. Pierwszym znaczącym rozwiązaniem w tym kierunku było powołanie w 2008 r. Centrum Antyterrorystycznego (CAT). CAT funkcjonowało w ramach Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Jego głównym zadaniem, pod kątem bezpieczeństwa informatycznego, była koordynacja pracy odpowiednich instytucji i komórek organizacyjnych wszystkich zajmujących się bezpieczeństwem resortów i służb specjalnych (przede wszystkim MSW, MON, MF, ABW, AW, SKW, SWW). Następnym krokiem w stronę uporządkowania systemu bezpieczeństwa

informatycznego Polski było przyjęcie *Rządowego Programu Ochrony Cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2011–2016* oraz powołanie na jego podstawie Międzyresortowego Zespołu Koordynującego do spraw Ochrony Cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej (MZKOC), który zbiera, analizuje i ujmuje w formie cyklicznych raportów wszystkie najważniejsze grupy informacji istotne z punktu widzenia krajowego systemu bezpieczeństwa informatycznego. Raporty MZKOC stanowią pod tym względem wytyczne dla wszystkich zajmujących się problematyką cyberbezpieczeństwa w sferze publicznej podmiotów.

Z perspektywy przynależności Polski do organizacji międzynarodowych wymienione organy, służby i instytucje współpracują z odpowiednimi strukturami Unii Europejskiej i NATO. Szczególny wymiar w obszarach cywilnych ma tu współdziałanie z Europejską Agencją Bezpieczeństwa Sieci i Informacji (ENISA). Współpraca Polski w zwalczaniu cyberterroryzmu w ramach NATO opiera się na założeniach *Koncepcji Strategicznej Paktu Północnoatlantyckiego*, która została przyjęta na szczycie Sojuszu w Lizbonie w listopadzie 2010 r. Koncepcja uznała cyberprzestrzeń za jeden z czterech (obok powietrza, lądu i morza) strategicznych obszarów działalności Paktu.

Na podstawie kryteriów *Rządowego Programu Ochrony Cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2011–2016* zostały zapoczątkowane także stosunkowo liczne niezinstytucjonalizowane inicjatywy, których założenia dotyczą bezpieczeństwa informatycznego (WOMBAT, ABUSE – FORUM, ARAKIS, FISHA, HONEY SPIDER, NETWORK i inne). Tego rodzaju projekty proponują rozmaite formy zabezpieczeń przed cyberatakami, aczkolwiek nie tworzą one spójnego i zwartego systemu, proponując odrębne rozwiązania różnych problemów teleinformatyki.

Podejmowane w Polsce na poziomie centralnym rozwiązania i inicjatywy w zakresie poprawy bezpieczeństwa informatycznego (oprócz ewidentnych pozytywów) są przedmiotem krytyki wielu środowisk. Szczególnie mocno krytykowane były założenia *Rządowego Programu Ochrony Cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2011–2016*, któremu Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji zarzuciła ogólnikowy charakter i brak cech fachowości. Mimo że przynajmniej część z tej krytyki można uznać za uzasadnioną, to należy przy tym pamiętać, iż przedstawione wyżej rozwiązania mają charakter pionierski i jako takie nie mogą być pozbawione błędów. Sam fakt ich powstawania należy uznać za pozytywny, ponieważ stanowi on dowód, że problem (po wielu latach marginalizowania)

wreszcie został na odpowiednim poziomie dostrzeżony. Istotnie niepokojące zastrzeżenia można natomiast wnosić do zwalczania zagrożeń teleinformatycznych na poziomie wykonawczym.

Zwalczanie przestępczości komputerowej jest rozproszone w obszarach właściwości różnych służb ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. W przypadku konkretnych spraw zawodzi wymiana informacji i bieżące współdziałanie, które są skutkami braku wyrazistego rozgraniczenia kompetencji między poszczególnymi instytucjami. Stosowane w procedurach śledczych rozwiązania, których założenia opierają się na wiedzy opóźnionej w stosunku do aktualnego stanu technologii o co najmniej dekadę, traktowane są w komentarzach na hackerskich forach internetowych w kategoriach groteski. Zapomina się, że w przypadku cyberprzestępczości nie można przyjmować sztywnych algorytmów, ponieważ sposoby zachowania się sprawców stale ewoluują – wraz z postępem samej technologii komputerowej, którego tempo jest ogromne.

Przy braku realnej perspektywy zwalczania zagrożeń w sieci za pomocą rozwiązań technicznych całkowicie ignorowane są możliwości, które stwarzają tradycyjne formy i metody pracy operacyjnej. W zasadzie nie prowadzi się w ogóle osobowego rozpoznania środowisk hackerskich, producentów nielegalnego oprzyrządowania komputerowego, zawodowych skimmerów itp. Przyglądając się obecnym koncepcjom zwalczania przestępczości komputerowej w Polsce, nie sposób nie odnieść wrażenia, że całkowicie zrezygnowano tu z planowej pracy agenturalnej, nie wspominając w ogóle o systematycznym i systemowym rozpoznaniu środowisk, które realnie zagrażają bezpiecznemu korzystaniu z dobrodziejstw powszechnej informatyzacji (strategiczne i taktyczne rozpoznanie operacyjne, jako podstawowa forma pracy operacyjnej we wszystkich dziedzinach przestępczości, dziś praktycznie nie istnieje). Niejako zapomniano, że jednym z głównych powodów tak znaczących sukcesów, jakie uzyskano w demokratycznej Polsce w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej o profilu kryminalnym i ekonomicznym, było wprowadzenie do praktyki koncepcji pracy podmiotowej. Jest ona również niezbędna w zwalczaniu przestępczości komputerowej i cyberterroryzmu, a konkretne osoby ze środowisk funkcjonujących w obszarach tych patologii, powinny się znajdować pod nieustanną kontrolą operacyjną służb (w sensie largo).

Optymizmem nie napawają przy tym także rozwiązania wykonawcze w pozostałych krajach unijnych i w Unii Europejskiej jako takiej. Instytucje zajmujące się bezpieczeństwem informatycznym na poziomie unijnym

(Europol, Eurojust i inne) pełnią wyłącznie funkcje wspomagające odpowiednie instytucje centralne poszczególnych państw członkowskich, które z kolei są również z reguły podmiotami wykonującymi zadania tego samego rodzaju, w stosunku do administracji własnych krajów. Rozbudowany jest zatem system koordynacji i nadzoru, przy braku współpracy na polu wykonawczym, mimo wybitnie transgranicznego charakteru konkretnych cyberzagrożeń. Długo oczekiwanej zmiany nie przyniosło także powołanie 11 stycznia 2013 r. Europejskiego Centrum do spraw Walki z Cyberprzestępczością (EC3). Mimo licznych zapowiedzi o utworzeniu w ramach tej struktury komórek wykonujących zadania wykonawcze (m.in. w zakresie wsparcia operacyjnego przy realizacji konkretnych spraw, czyli na przykład poprzez pomoc w dotarciu agenturalnym do rozpracowywanych środowisk) EC3 w praktyce ogranicza się wyłącznie do koordynacji działań państw-członków i wspomagania ich informacjami, które uzyskano nie w toku własnej pracy operacyjnej, lecz w efekcie czynności w rodzaju ogólnego nadzoru. Ten całkowicie nieodpowiedni do właściwości zjawiska kierunek, należy jak najszybciej skorygować.

Bibliografia

1. Adamski A., *Prawo karne komputerowe*, Warszawa 2000.
2. Aleksandrowicz T., Liedel K., Piasecka P., *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Asymetryczny świat*, Warszawa 2011.
3. Babik W., *Informacja i jej zagrożenia w społeczeństwie informacyjnym*, Kraków 2010.
4. Babik W., *O manipulowaniu informacją w prywatnej i publicznej przestrzeni informacyjnej*, Kraków 2011.
5. Bąk T., *Zarządzanie kryzysowe w przypadku zamachu terrorystycznego*, Wrocław 2010.
6. Doroziński D., *Technoanarchiści cyberprzestrzeni*, Gliwice 2011.
7. Grabowski R., *Wpływ Internetu na ewolucję państwa i prawa*, Rzeszów 2008.
8. Grajek M., *Enigma. Bliżej prawdy*, Poznań 2007.
9. Kosiński J., *Działania terrorystyczne w cyberprzestrzeni* [w:] *Współczesne zagrożenia terrorystyczne oraz metody ich zwalczania*, materiały pokonferencyjne, Szczytno 2007.
10. Makarski A., *Centrum Antyterrorystyczne Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Geneza, zasady działania oraz doświadczenia po pierwszym roku funkcjonowania*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego" 2010, nr 2 (2).
11. Misiuk A., *Instytucje bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce*, Szczytno 2011.
12. Niemczuk P., *Administracja powiatowa w systemie terenowej administracji publicznej*, Rzeszów–Przemyśl 2014.
13. Podrecki P., *Prawo internetowe*, Warszawa 2004.

14. Sieber U., *Przestępczość komputerowa, a prawo karne informatyczne w międzynarodowym społeczeństwie informacji i ryzyka*, „Przegląd Policyjny" 1995, nr 3 (39).
15. Siwicki M., *Nielegalna i szkodliwa treść w Internecie*, Warszawa 2011.
16. Siwicki M., *Cyberprzestępczość*, Warszawa 2013.
17. Wróblewski P., *Diagnostyka i optymalizacja komputerów*, Warszawa 2001.
18. Zieliński K., *Bezpieczeństwo obywateli podczas kryzysów niemilitarnych oraz reagowanie w razie kataklizmów*, Warszawa 2004.
19. Żebrowski A., *Bezpieczeństwo informacyjne Polski a walka informacyjna*, Warszawa 2013.
20. Żurowska K., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Przegląd aktualnego stanu*, Warszawa 2011.
21. Ustawa o zarządzaniu kryzysowym z dnia 26 kwietnia 2007 r. (DzU z 2007 r. nr 89, poz. 590).
22. Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Konwencje Rady Europejskiej dotyczące bezpieczeństwa informatycznego i przestępczości komputerowej.

Karolina Rapkowska
Paulina Zackiewicz
Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

Biały wywiad w zwalczaniu przestępczości kryminalnej i zorganizowanej

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie oraz przybliżenie pojęcia i istoty tzw. białego wywiadu. Nieodzownym elementem jest omówienie występowania tego zjawiska, przeanalizowanie literatury, jak również tego, czy jest ono ujęte w ustawodawstwie. Tak przedstawiona wiedza została skonfrontowana na postawie wybranych przykładów, które poparte są faktami, artykułami czy też sprawozdaniami z działalności rozpoznawczo-wykrywczej danych służb, dzięki którym zwalczana jest przestępczość kryminalna i zorganizowana.

Zwieńczeniem artykułu jest podsumowanie omawianego zagadnienia oraz wnioski wynikające z przeanalizowanego tematu.

Definicja i istota białego wywiadu

Podejmując tematykę związaną z białym wywiadem, na początku należy uwzględnić relację między danymi a informacjami. Mianowicie wyróżniamy dane jawne otwarte i jawne otwarte informacje. Co do pierwszej, zwanej „surową daną" (open source data) przedstawiane są w postaci drukowanej, za pomocą przekazu telewizyjnego i radiowego, stron internetowych,

a nawet wystąpień publicznych. Natomiast jawne informacje (source open information) są to dane wstępnie zebrane i opracowane w jeden dokument poddany obróbce edytorskiej. Można tutaj wyróżnić publikacje prasowe, książki, raporty, wyciągi itd.[1]

Po przedstawieniu powyższych terminów można przejść do omówienia głównego wątku, którym jest biały wywiad. Definicja ta w języku międzynarodowym widnieje jako Open Source Intelligence; OSInt. Nazewnictwo to zostało przyjęte z połączenia skrótów angielskich słów: *Human* – człowiek – HUM oraz *Instlligence* – wywiad – INT, czyli HUMNIT[2]. Jest to zdobywanie danych ze źródeł, które są powszechnie dostępne, odpłatnie bądź też bezpłatnie. Warto podkreślić, że pojedyncze informacje jednoźródłowe nie zawsze zawierają tajemnicę i przydatne wskazówki. Zaś po wydedukowaniu, zebraniu i zestawieniu tych wszystkich danych w całość z wielu różnych źródeł można pozyskać istotne treści[3].

Typologia została opracowania na podstawie różnych źródeł informacji. W służbach zarówno wojskowych, jak i specjalnych wykształciły się następujące metody pracy wywiadowczej:

- SIGNIT (Signal Intelligence) – wywiad sygnałowy;
- IMINT (Imagery Intelligene) – analiza zdjęć satelitarnych i lotniczych;
- MASINT (Measurent and Signature Intelligence) – realizowany za pomocą specjalistycznych czujników w oparciu o pomiary wszelkich obiektów i prowadzenie na tej podstawie ich identyfikacji oraz charakterystyki[4].

Do technik wywiadowczych oprócz białego wywiadu zalicza się szary oraz czarny wywiad. Każdy z nich posługuje się nieco innymi metodami. Mianowicie mówiąc o szarym wywiadzie, mamy na myśli głównie wykorzystanie legalnych źródeł informacji z tymi zdobytymi za pomocą wywiadu środowiskowego. Kiedy problem jest skomplikowany i pojawiają się zawiłości w jego rozwiązaniu, co więcej dane ogólnodostępne nie są wystarczalne, organy ścigania mogą:

1 http://www.slideshare.net/wofi/wybrane-kwestie-zwizane-z-tzw-biaym-wywiadem [dostęp: 10.02.2016].

2 *Polskie służby specjalne. Słownik*, red. K.A. Wojtaszczyk, Warszawa 2011, s. 47.

3 D.E. Denning, *Wojna informacyjna i bezpieczeństwo informacji*, Warszawa 2002, s. 36.

4 K. Radwaniak, *Biały wywiad w policji– narzędzie rozpoznawania zagrożeń terrorystycznych* [w:] Studia prawnicze „Rozprawy i materiały" nr 2 (11) 2012, s. 88.

- przeprowadzić analizę kryminalistyczną (zastosowanie informatyki śledczej, badanie linii papilarnych, testy DNA);
- skorzystać z pomocy osób trzecich (przeprowadzając wywiad środowiskowy);
- dokonywać obserwacji osób i miejsc;
- wcielić się w dane środowisko (poprzez przyjęcie fałszywej tożsamości, dzięki której zdobywają zaufanie danej grupy społecznej, środowiska, zapoznają się z jej zamiarami, intencjami).

Z kolei czarny wywiad uważany jest za najbardziej kontrowersyjną metodę. W literaturze przedmiotu jest określany nawet jako szpiegostwo. Jego priorytetowym celem jest zdobycie tajnych informacji, posługując się wszelkimi możliwymi sposobami. Do metod czarnego wywiadu zalicza się między innymi:

- zakładanie podsłuchów,
- łamanie haseł i wszelkiego rodzaju zabezpieczeń,
- kradzież tożsamości,
- wywieranie nacisku, szantaż,
- prowokacje.

Należy podkreślić, że w przeciwieństwie do szarego wywiadu, w którym metody balansują na granicy prawa, w przypadku czarnego wywiadu można mówić nawet o jego łamaniu[5].

Ustawodawstwo a biały wywiad

W ustawodawstwie polskim nie ma przepisów, w których występowałyby takie terminy jak *biały wywiad* czy *otwarte źródła informacji*. Zatem przedstawiciele doktryny proponują swoje definicje, a mianowicie K. Mrozewicz określa „biały wywiad jako analizę informacji z legalnie dostępnych źródeł" i uważa ją, jako najlepszy oraz najbezpieczniejszy sposób pozyskiwania tajemnic[6]. Nie zabrakło również przeciwników danego stanowiska, którzy przeciwstawiają się białemu wywiadowi, stosując tzw. czarny wywiad, o którym wspomniano na początku artykułu. Zdobywa on informacje w sposób niejawny, wykorzystując do tego m.in. czynności

5 A. Filipkowki, W. Mądrzejowski, *Biały wywiad. Otwarte źródła informacji – wokół teorii i praktyki*, Warszawa 2011, s. 120–122.

6 K. Mrozewicz, *Czas pluskiew*, Warszawa 2007, s. 334.

operacyjno-rozpoznawcze, tj.: podsłuchy, obserwacje, przesyłkę niejawnie nadzorowaną czy zakup kontrolowany[7]. Jedyną różnicą jest jawność tych informacji, w obu przypadkach czynności mające na celu pozyskanie konkretnych tajemnic mają charakter niejawny. Następnie warto jest przytoczyć definicję Biura Analiz i Informacji Urzędu Ochrony Państwa z 1990 r., która określa biały wywiad jako „zajmowanie się legalnym zdobywaniem informacji z przestrzeni publicznej i przetwarzaniem ich w sposób dający pionom operacyjnym możliwość reakcji w sytuacjach tego wymagających"[8]. NATO przyjmuje nieco inne stanowisko, podając następującą definicję: „OSINT to wynik przeprowadzenia pewnych czynności w stosunku do informacji. Są one specjalnie poszukiwane, porównywane ze sobą co do treści, wybierane są te najważniejsze dla odbiorcy procesu"[9]. Ponadto istnieją jeszcze inne ważne terminy, które są powiązane z czterema fazami rozpatrywania jawnych źródeł informacji:

- Open Source Data (OSD) – określone, istotne parametry przedstawione w prostej formie, pochodzące z pierwotnych lub wtórnych źródeł informacji nieobjętych klauzulą tajemnicy, która mimo tego, że posiada autonomiczność, nie pozwala na jego wnioskowanie; dane w stanie „surowym", pochodzą od pierwotnego źródła, w postaci drukowanej, z nośników telewizyjnych, radiowych, wystąpień, stron internetowych, fotografii czy zdjęć satelitarnych;
- Open Source Information (OSIF) – dane zebrane w pierwszym etapie (OSD) przechodzą wstępną analizę, zostają umieszczone w jednym dokumencie, trafiają do osób zarządzających a następnie zostają rozpowszechnione;
- Open Source Intelligence (OSINT) – zaplanowane pozyskiwanie informacji, a wybrane dane zostają przekazane tylko wyselekcjonowanej grupie odbiorców;

7 T.R Aleksandrowicz, *Biały wywiad w walce z terroryzmem* [w:] *Rola mediów w przeciwdziałaniu terroryzmowi*, K. Liedel, P. Piasecka, Warszawa 2009, s. 81.

8 http://www.abw.gov.pl/download.php?s=1&id=603 [dostęp: 10.02.2016].

9 G. Dobrowolski, W. Filipkowski, M. Kisiel-Dorohnicki, W. Rakoczy, *Wsparcie informatyczne dla analizy otwartych źródeł informacji w Internecie w walce z terroryzmem. Zarys problemu* [w:] *Praktyczne elementy zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu*, red. L.K. Paprzycki, Z. Rau, Warszawa 2009, s. 279.

• Validated OSINT (OSINT-V) – dane zweryfikowane, potwierdzone przez inne, tajne źródła (lub inne, pewne otwarte źródła, np. przylot samolotu przedstawiany jest przez kilka stacji telewizyjnych)[10].

Biały wywiad – omówienie na wybranych przykładach

Zwalczanie przestępczości rozpoczyna się od zebrania informacji. Co do narzędzi, źródła pozyskiwania, obszaru, z jakiego pochodzą dane są już specyficzne. Wszystkie procedury związane z pracą operacyjną realizowane są przez wyspecjalizowane jednostki, m.in. takie jak: Wydział do zwalczania Cyberprzestępczości CBŚ, Wydział do walki z Cyberprzestępczością BSK KGP, jak również zespoły zajmujące się cyberprzestępczością w całym kraju. Docieranie do informacji w ramach zwalczania tego rodzaju przestępstw, na podstawie wyżej podanych informacji, z powodzeniem może być realizowane także poza procedurami pracy operacyjnej, czyli w ramach tzw. białego, szarego bądź czarnego wywiadu. Nie można pominąć faktu, że w dzisiejszej rzeczywistości nieodzownym źródłem pozyskiwania informacji jest Internet. Co można w nim znaleźć? W jaki sposób szukać? Jednym z przykładów jest posiadanie numeru konta bankowego. Już na jego podstawie możliwe jest uzyskanie dodatkowych informacji, takich jak: w jakim banku i oddziale figuruje zostało założone. W wyszukiwarce wystarczy wpisać frazę „jaki to bank", następnie wybrać jedną z wyszukiwarek. Każda z nich ma okienko, w które wpisuje się dany numer konta, po czym wystarczy nacisnąć „sprawdź" i już wyświetlają się poszczególne informacje. Poszukiwaną informacją mogą być dane administratorów lub innych osób korzystających z interesującego nas numeru IP. Do wstępnej identyfikacji posłużyć mogą wyszukiwarki internetowe takie jak: Whois, Domaintools itp., dostępne pod adresami: http://www.poka-poka.pl/, http://centralops.net/co/, www.ripe.net[11].

Największym źródłem informacji z pewnością są portale społecznościowe. To właśnie na nich zamieszczamy, czasami frywolnie informacje

10 K. Liedel, T. Serafin, *Otwarte źródła informacji w działalności wywiadowczej*, Warszawa 2011, s. 51.

11 gazeta.policja.pl/.../informacje/109887,Zrodla-informacji-nr-120032015 [dostęp: 12.02.2016].

o sobie, swoich bliskich, poprzez zamieszczanie zdjęć, podawanie miejsca zamieszkania, przebywania, pracy itp.

Znając numer telefonu komórkowego lub numer e-mail, można bez większego problemu ustalić operatora sieci komórkowej, do której jest przypisany. Każdy ma możliwość sprawdzenia, wystarczy jedynie wejść na jedną ze stron: www.sprawdznumer.pl, www.wjakiejsieci.pl itp. Wpisując również w wyszukiwarkę w różnych konfiguracjach można sprawdzić, czy adres e-mail bądź numer telefonu pojawia się np. w aukcjach internetowych, na portalach społecznościowych lub forach internetowych.

Często zdarza się, że interesujące nas dane zostają z usunięte z Internetu, lecz tylko pozornie. Jeśli dysponuje się nazwą usuniętej strony internetowej, można odnaleźć ją i uzyskać informacje, dzięki stronie: http://archiwe.org/web/web.php. Podobnych wyszukiwarek można polecić bardzo wiele[12].

Dzięki możliwości wykorzystywania informacji jawnoźródłowych przez organy ściągania złapano wielu przestępców. Jednym z przykładów jest bardzo znana sprawa 41-letniego Sławomira Ch., pseudonim „Barbarzyńca". W ciągu dwudziestu lat przebywał w więzieniu aż pięć razy. Był jednym z członków kierującym grupą „Goryla" na terenie województwa zachodniopomorskiego. Została ona rozbita na początku XXI wieku, sąd w 2007 r. skazał 23 członków, a Sławomir Ch. otrzymał wyrok 11,5 roku pozbawienia wolności. W 2011 r. wyszedł na przepustkę i po jej zakończeniu nie wrócił do zakładu karnego. Wszystkie działania związane z poszukiwaniem nie przynosiły żadnego pozytywnego efektu. Całą sprawę przejął Zespół Poszukiwań Celowych Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, gdzie funkcjonariusze za pomocą portalu społecznościowego facebook.com ustalili miejsce pobytu poszukiwanego. Podejrzenia wskazywały, że przebywa za granicą i tym samym poszukiwano go Europejskim Nakazem Aresztowania. Umieszczał on regularnie na swoim profilu miejsce pobytu oraz zdjęcia. Dzięki tym informacjom policjanci wywnioskowali, że po pobycie w Egipcie przemieścił się do stolicy Wielkiej Brytanii, a stamtąd do kraju, gdzie zorganizowano na niego zasadzkę. Dnia 23 lipca 2012 r. w asyście policji został przekazany służbie aresztu śledczego[13].

12 Ibidem.

13 http://www.tvn24.pl/poznan,43/barbarzynca-w-rekach-policji,266924.html [dostęp: 12.02.2016].

Podsumowanie

Niewątpliwie głównymi zaletami białego wywiadu, sprawiającymi, że ma on przewagę nad pozostałymi metodami wywiadowczymi, są: szybkość, łatwość pozyskiwania informacji, ilość, różnorodność, przejrzystość i niskie koszty ich weryfikacji. Wszystkie te czynniki są spowodowane rozwojem technologii informatycznej, dzięki której można w tym samym czasie analizować wydarzenia, które mają miejsce na drugiej półkuli ziemskiej. Duże pole manewru mają również dziennikarze, których tempo pozyskiwania informacji i ich przekazywania jest oszałamiająco szybkie, ponieważ nie mają ograniczeń ściśle związanych z procedurą przestrzegania obiegu informacji, która obowiązuje służby wywiadowcze. Nie można pominąć faktu, że nie koliduje to z pracą organów ściągania, a wręcz przeciwnie pozwala na monitorowanie oraz prowadzenie długookresowych analiz[14].

Kolejną zaletą jest to, że ryzyko wykrycia zdobywania informacji przez kontrwywiad i konsekwencje z tym związane są niskie. Co więcej, metoda ta była wykorzystywana przez służby wywiadowcze zachodnich państw totalitarnych, np. Korei Południowej. Jeżeli chodzi o demokratyczny ustrój polityczny, następuje tutaj niewielka ingerencja w prawa i wolności człowieka i obywatela. Narzędzia białego wywiadu pozwalają na uniknięcie sądowych i prokuratorskich kontroli, które mają miejsce w przypadku działań operacyjnych. Przy czym kreuje to pozytywny wizerunek służb wywiadowczych wśród społeczeństwa. Szeroka dystrybucja raportów opracowanych przy pracy białego wywiadu dzięki pominięciu procedur związanych z ochroną informacji niejawnych również zalicza się do jednej z zalet. Brak ochrony tajnego źródła skraca drogę obiegu i przechowywania informacji, za pomocą outsourcingu daje szansę na współpracę z podmiotami prywatnymi specjalizującymi się w wydobywaniu tajnych danych. Ponadto elastyczność, dyspozycja materiałami wpływa znacznie na obniżenie kosztów działań wywiadowczych i powoduje zwiększenie efektywności wykrywania przestępstw[15].

Jedną z wad białego wywiadu jest nadmiar informacji, który zakłóca cykl pracy wywiadowczej. To, co wydaje się największą zaletą, czyli ogromna

14 Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009, s. 35.

15 www.abw.gov.pl/download/1/1679/Saramak.pdf [dostęp: 12.02.2016].

ilość informacji, może okazać się w praktyce bardzo kłopotliwe. Może powodować problem w wyselekcjonowaniu najważniejszych i istotnych danych oraz ograniczać przede wszystkim czasowo. Co za tym idzie, nie ma wystarczającej ilości programów do analizy tych informacji, aby zapobiec tzw. szumowi informacyjnemu. Wiele pozyskiwanych informacji nie posiada pierwotnego źródła, mogą być one kopiowane i narażone są na zmiany czy też mogą ulegać nagłym zniszczeniom.

Z trudnością, jaką zmagają się od początku analitycy, jest również bariera językowa. Brak specjalistów władających takimi językami, jak: chiński, arabski, hindu, farsi czy pasztu, sprawia wiele komplikacji. Biały wywiad ma przed sobą trudne zadanie, by przeciwstawić się wszystkim negatywnym czynnikom w celu sprawnego i efektywnego zwalczania przestępczości[16].

Kiedyś niedostatek informacji stanowił równie duży problem, a w dzisiejszej rzeczywistości pojawił się problem nadmiaru. Rozwiązaniem wielu problemów, z którymi boryka się biały wywiad, stała rewolucja technologii i daje szerszy wachlarz algorytmów wykorzystywanych do selekcjonowania i analizowania tychże danych[17].

OSINT posługuje się wielorakimi metodami i narzędziami analitycznymi, a w szczególności warto zwrócić uwagę na analizę zwaną „BigData". Są to zbiory informacji dużej objętości, zmienności lub różnorodności, które wymagają nowych form przetwarzania w celu wspomagania procesu podejmowania decyzji, dostrzegania nowych zjawisk oraz normalizacji tych procesów. Do tego typu zbiorów zalicza się m.in. pliki cookies czy ilość „lajków" na portalu społecznościowym facebook[18]. Główną korzyścią wynikającą z analizy „BigData" jest wpływ, jaki wywiera na bezpieczeństwo publiczne, dając spore możliwości do lepszego przewidywania i modelowania takich zagrożeń jak zorganizowana przestępczość czy terroryzm[19].

Warto zauważyć, że metody białego wywiadu są wykorzystywane nie tylko przez służby specjalne czy organy ścigania, ale również przez różne-

16 V. Volkoff, *Dezinformacja: Oręż wojny*, Warszawa 1991, s. 6–8.

17 T. Serafin, *Automatyzacja procesu wywiadu jawnoźródłowego w ramach działalności wywiadowczej i walki z terroryzmem* [w:] *Analiza informacji w zarządzaniu bezpieczeństwem*, red. K. Liedel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz, Warszawa 2013, s. 83.

18 T. Słoniewski, *Od BI do „Big Data"* [w:] *Nowa twarz Business Intelligence*, red. R. Jesionek, s. 8.

19 http://geopolityka.net/blazej-sajduk-big-data-polityczne-militarne-aspekty-rewolucji-technologii-informatycznych.

go rodzaju ugrupowania ekstremistyczne i terrorystyczne. Niewątpliwie najbardziej wykorzystywanym źródłem informacji wśród nich jest także Internet. Do jednych z narzędzi wykorzystywanym w tym celu jest przeglądarka TOR, gdzie można bezpiecznie, szybko i anonimowo korzystać z zasobów sieci.

Szeroko rozumiana cyberprzestrzeń jest również wykorzystywana przez terrorystów jako narzędzie ułatwiające zbieranie informacji niezbędnych do planowania poszczególnych zamachów.

Podsumowując powyższe aspekty dotyczące wykorzystania otwartych źródeł informacji w działalności wywiadowczej, można stwierdzić, że pomimo ich wad i niektórych niedogodności posiadają niewątpliwie ogromny potencjał. Rozwój technologii i postępująca rewolucja informatyczna dają korzystne perspektywy do wykorzystania metod OSINT. Dzięki temu duże nadzieje są pokładane m.in. w analizie „BigData", która umożliwia skuteczne prognozowanie trendów społecznych oraz wskazywanie potencjalnych zagrożeń.

Bibliografia

1. Aleksandrowicz T.R., *Biały wywiad w walce z terroryzmem* [w:] R*ola mediów w przeciwdziałaniu terroryzmowi*, red. K. Liedel, P. Piasecka, Warszawa 2009.
2. Denning, D.E *Wojna informacyjna i bezpieczeństwo informacji*, Warszawa 2002.
3. Dobrowolski G., Filipkowski W., Kisiel-Dorohnicki M., Rakoczy M., *Wsparcie informatyczne dla analizy otwartych źródeł informacji w Internecie w walce z terroryzmem. Zarys problemu* [w:] *Praktyczne elementy zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu*, red. L.K. Paprzycki, Z. Rau, Warszawa 2009.
4. Filipkowki A., Mądrzejowski W., *Biały wywiad. Otwarte źródła informacji – wokół teorii i praktyki*, Warszawa 2011.
5. Liedel K., Serafin T., *Otwarte źródła informacji w działalności wywiadowczej*, Warszawa 2011.
6. Mrozewicz K., *Czas pluskiew*, Warszawa 2007.
7. Radwaniak K., *Biały wywiad w policji – narzędzie rozpoznawania zagrożeń terrorystycznych* [w:] Studia prawnicze „Rozprawy i materiały" 2012, nr 2 (11).
8. Siemiątkowski Z., *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009.
9. Serafin T., *Automatyzacja procesu wywiadu jawnoźródłowego w ramach działalności wywiadowczej* [w:] *Analiza informacji w zarządzaniu bezpieczeństwem*, red. K. Liedel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz, Warszawa 2013.
10. Wojtaszczyk K.A. (red.), *Polskie służby specjalne. Słownik*, Warszawa 2011.

Netografia

1. gazeta.policja.pl/.../informacje/109887,Zrodla-informacji-nr-120032015
2. http://geopolityka.net/blazej-sajduk-big-data-polityczne-militarne-aspekty-rewolucji-technologii-informatycznych/
3. http://www.abw.gov.pl/download.php?s=1&id=603
4. http://www.slideshare.net/wofi/wybrane-kwestie-zwizane-z-tzw-biaym-wywiadem
5. http://www.tvn24.pl/poznan,43/barbarzynca-w-rekach-policji,266924.html
6. www.abw.gov.pl/download/1/1679/Saramak.pdf

Marcin Kożuszek
Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych we Wrocławiu

Rola Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w tworzeniu bezpieczeństwa wewnętrznego

Wprowadzenie

Bezpieczeństwo narodowe, na które składają się takie obszary jak bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, jest zarówno stanem, jak i procesem, mającym na celu zapewnienie przetrwania i możliwości realizacji interesów państwa[1]. Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej, których konstytucyjnym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa państwa, odgrywają istotną rolę w przeciwdziałaniu zagrożeniom militarnym oraz niemilitarnym w obu wymienionych obszarach. Akty prawne regulujące działalność Sił Zbrojnych RP, a także liczne dokumenty doktrynalne w sposób szczególny wskazują na konieczność udzielania przez wojsko wsparcia dla instytucji cywilnych działających na rzecz ochrony życia i zdrowia oraz mienia obywateli.

Analizując zadania, do jakich przeznaczone są siły zbrojne, prof. Bolesław Balcerowicz wymienia ich dwie podstawowe funkcje: zewnętrzną i wewnętrzną. Funkcja zewnętrzna dotyczy działań z zakresu zapewniania bezpieczeństwa, ochrony nienaruszalności granic, niepodległości i niepodzielności państwa. Funkcja wewnętrzna skupia się wokół trzech obszarów działalności:

1 *Biała księga bezpieczeństwa narodowego RP*, BBN, Warszawa 2014, s. 247.

- siły zbrojne jako instrument przemocy (w przypadku zagrożeń bezpieczeństwa i porządku publicznego);
- siły zbrojne jako środek pomocy (wsparcie instytucji w przeciwdziałaniu zagrożeniom);
- siły zbrojne jako element integracji społeczeństwa (funkcja reprezentacyjna, krzewienie postaw patriotycznych)[2].

Warto podkreślić fakt ewolucji funkcjonowania sił zbrojnych, jaka dokonała się (czy też, jak twierdzą niektórzy badacze – nadal się dokonuje) we współczesnym środowisku bezpieczeństwa. Na arenie międzynarodowej tradycyjny model stricte militarnej działalności wojska został zastąpiony modelem „wojsk wielozadaniowych", działających również w obszarze bezpieczeństwa niemilitarnego (pozamilitarnego).

Taki stan rzeczy związany jest przede wszystkim ze zmianą pojmowania zagadnienia bezpieczeństwa – z podejścia ściśle militarnego na holistyczne, obejmujące wszystkie dziedziny funkcjonowania państw i społeczeństw. Za wydarzenie przełomowe w tej kwestii uznaje się zakończenie okresu zimnej wojny. Jednocześnie, analogicznie do bezpieczeństwa, zmieniło się także postrzeganie zakresu zagrożeń, jakie mogą uderzać w interesy i wartości państw na arenie międzynarodowej. Okoliczności te wymuszają na podmiotach państwowych stałe dostosowywanie swojego potencjału do stanu środowiska bezpieczeństwa. Nie bez znaczenia jest fakt ciągłej zmienności zagrożeń bezpieczeństwa: współcześnie trudno już mówić o klarownym podziale według tradycyjnych kryteriów – na zagrożenia militarne i niemilitarne – gdyż nie można już jednoznacznie określić specyfiki niektórych złożonych zagrożeń, na przykład asymetrycznych, takich jak terroryzm.

Niniejszy artykuł stanowi analizę obowiązujących aktów prawnych, mającą na celu przedstawienie katalogu możliwości wykorzystania Sił Zbrojnych RP w kreowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego, ze szczególnym uwzględnieniem działań komponentów wojsk w przeciwdziałaniu terroryzmowi.

2 B. Balcerowicz, *Siły Zbrojne w stanie pokoju, kryzysu i wojny*, Warszawa 2010, s. 32.

Obszary działalności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

Wobec wyzwań, przed jakimi współcześnie stoi polski system bezpieczeństwa narodowego, konieczne jest podtrzymywanie oraz stałe doskonalenie zdolności działania organów państwa przeznaczonych do przeciwdziałania zagrożeniom. Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej, które są istotnym narzędziem realizacji polskiej polityki bezpieczeństwa, oprócz zadań związanych z bezpieczeństwem zewnętrznym prowadzą także działania z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego, przeciwdziałając zarówno zagrożeniom militarnym, jak i niemilitarnym. Można zauważyć dwa kierunki ich funkcjonowania: wykonywanie zadań własnych oraz udzielanie wsparcia innym grupom dyspozycyjnym prowadzącym działania na rzecz bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, która reguluje sposób funkcjonowania polskiej armii w stanie pokoju, kryzysu i wojny, zawiera zestawienie obszarów działalności Sił Zbrojnych RP w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego. Przewiduje takie funkcje, jak:

- zwalczanie klęsk żywiołowych i likwidacja ich skutków;
- działania antyterrorystyczne;
- działania z zakresu ochrony mienia;
- akcje poszukiwawcze oraz akcje ratowania lub ochrony życia i zdrowia ludzkiego;
- oczyszczanie terenów z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz ich unieszkodliwianie;
- zadania z zakresu zarządzania kryzysowego.

Ten ogólny zarys określający możliwości wykorzystania wojska w bezpieczeństwie wewnętrznym uszczegółowiony jest w ustawie z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym. Zapisy tego aktu prawnego wskazują szereg zadań, do których minister obrony narodowej na wniosek wojewody może skierować pododdziały lub oddziały Sił Zbrojnych RP. Wydzielone komponenty wojska uczestniczą w takich działaniach, jak:

- współudział w monitorowaniu zagrożeń;
- wykonywanie zadań związanych z oceną skutków zjawisk zaistniałych na obszarze występowania zagrożeń;
- wykonywanie zadań poszukiwawczo-ratowniczych;
- ewakuowanie poszkodowanej ludności i mienia;

- wykonywanie zadań mających na celu przygotowanie warunków do czasowego przebywania ewakuowanej ludności w wyznaczonych miejscach;
- współudział w ochronie mienia pozostawionego na obszarze występowania zagrożeń;
- izolowanie obszaru występowania zagrożeń lub miejsca prowadzenia akcji ratowniczej;
- wykonywanie prac zabezpieczających, ratowniczych i ewakuacyjnych przy zagrożonych obiektach budowlanych i zabytkach;
- prowadzenie prac wymagających użycia specjalistycznego sprzętu technicznego lub materiałów wybuchowych będących w zasobach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej;
- usuwanie materiałów niebezpiecznych i ich unieszkodliwianie, z wykorzystaniem sił i środków będących na wyposażeniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej;
- likwidowanie skażeń chemicznych oraz skażeń i zakażeń biologicznych;
- usuwanie skażeń promieniotwórczych;
- wykonywanie zadań związanych z naprawą i odbudową infrastruktury technicznej;
- współudział w zapewnieniu przejezdności szlaków komunikacyjnych;
- udzielanie pomocy medycznej i wykonywanie zadań sanitarnohigienicznych i przeciwepidemicznych;
- wykonywanie zadań ujętych w wojewódzkim planie reagowania kryzysowego.

Z analizy tego zestawienia wynika jednoznacznie, że wojsko posiada siły i środki pozwalające na szeroki zakres działania w tworzeniu bezpieczeństwa niemilitarnego, a funkcjonowanie Sił Zbrojnych RP możliwe jest we wszystkich fazach zarządzania kryzysowego (tj. zapobieganie, przygotowanie, reagowanie, odbudowa), co pozytywnie wpływa na stan bezpieczeństwa wewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej.

Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej wobec wybranych aspektów bezpieczeństwa wewnętrznego

Jednym z najważniejszych zadań grup dyspozycyjnych w polskim systemie bezpieczeństwa narodowego jest ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego. Ze względu na specyfikę zagrożeń w tym obszarze do jego

ochrony przeznaczone są przede wszystkim formacje uzbrojone (w szczególności Policja, Straż Graniczna i inne służby, w tym służby specjalne). Zarówno ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, jak i ustawy dotyczące poszczególnych formacji (np. ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji) zakładają możliwość wykorzystania Sił Zbrojnych RP do wsparcia innych służb, gdy ich siły i środki nie są wystarczające do przeciwdziałania zaistniałym zagrożeniom.

Aby w pełni zrozumieć zasady współpracy między Policją a wojskiem, niezbędna jest dogłębna analiza ustawy o Policji. Szczególnie istotne dla omawianego zagadnienia są zapisy zawarte w art. 18 ustawy, który precyzuje katalog zagrożeń, w których zasadne jest wydanie na wniosek prezesa Rady Ministrów postanowienia prezydenta RP o użyciu oddziałów lub pododdziałów Sił Zbrojnych RP. Należą do nich:

- niebezpieczeństwo powszechne dla zdrowia, życia lub wolności obywateli,
- bezpośrednie zagrożenie zagrożenia dla mienia w znacznych rozmiarach,
- zagrożenia ważnych obiektów lub urządzeń,
- przestępstwa o charakterze terrorystycznym.

Trzeba jednak podkreślić, że nie jest to jedyny zapis tej ustawy regulujący współdziałanie Policji i wojska. Należy zwrócić uwagę na treść artykułu 18a, który dopuszcza możliwość wykorzystania Żandarmerii Wojskowej, „w razie zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego", w drodze zarządzenia prezesa Rady Ministrów, na wniosek ministra właściwego do spraw wewnętrznych uzgodniony z ministrem obrony narodowej.

Z pozoru podobnie brzmiące zapisy obu artykułów mają niebagatelne znaczenie w kontekście praktyki prowadzenia wspólnych działań przez Policję i Siły Zbrojne RP. Istotnej różnicy należy doszukiwać się w procedurze aktywacji pododdziałów wojsk i Żandarmerii Wojskowej.

Niejednokrotnie w czasie debat medialnych politycy oraz publicyści używają stwierdzenia, że w przypadku wystąpienia zagrożenia terrorystycznego zamiast Policji może zostać użyta jednostka GROM, która uchodzi za jedną z najlepszych jednostek specjalnych na świecie. Warto więc przytoczyć brzmienie wymienionych wyżej aktów prawnych, z których jasno wynika, że komponenty wojsk nie zastępują, lecz udzielają wsparcia Policji. Praktycy, między innymi dowódcy samodzielnych pododdziałów antyterrorystycznych Policji, podczas dyskusji akademickich powołują się na zapisy ustawy o Policji mówiące o tym, że w czasie udzielania pomocy

oddziałom i pododdziałom Policji, żołnierzom zarówno oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych, jak i Żandarmerii Wojskowej „przysługują w zakresie niezbędnym do wykonywania ich zadań, wobec wszystkich osób, uprawnienia policjantów określone w art. 15 (...) i art. 16 (...). Korzystanie z tych uprawnień następuje na zasadach i w trybie określonych dla policjantów".

Cytowany zapis uznawany jest za główną zasadę postępowania żołnierzy w działaniach z zakresu wsparcia Policji. Analizując możliwości prowadzenia operacji kontrterrorystycznych warto także pamiętać o zapisach ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, którą w kontekście użycia wojska we wsparciu Policji, należy uznać za obowiązującą dla żołnierzy wykonujących zadania na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego, gdyż żołnierze prowadzący działania mogą użyć środków przymusu bezpośredniego, w tym broni palnej. Artykuł 48 tej ustawy, mówiący o zasadach użycia broni przez funkcjonariuszy, oceniany jest przez badaczy jako ograniczenie możliwości działania Sił Zbrojnych RP w przeciwdziałaniu zagrożeniom i w operacjach fizycznego zwalczania terroryzmu. Wskazuje on czynności, jakich należy dokonać przed użyciem broni. Należą do nich kolejno:

- zidentyfikowanie swojej formacji formację,
- wezwanie osoby do zachowania zgodnego z prawem,
- uprzedzenie o użyciu broni palnej okrzykiem: „Stój, bo strzelam!",
- oddanie strzału ostrzegawczego w bezpiecznym kierunku.

Procedura ta różni się diametralnie od zasad użycia broni, którymi kierują się żołnierze podczas działań bojowych. Wyklucza ona również możliwość wykorzystania w działaniach wojsk strzelca wyborowego.

Należy również wskazać na różnice w sposobie szkolenia oraz w zasadach użycia broni przez Policję i członków SZ RP. Policjanci, którzy wykonują swe zadania przy wykorzystaniu broni palnej, używają jej w celu obezwładnienia, a następnie ujęcia i doprowadzenia sprawcy przestępstwa do organów wymiaru sprawiedliwości. Żołnierze zaś szkoleni są w celu eliminacji przeciwnika w warunkach bojowych. Jak stwierdził twórca i wieloletni dowódca Jednostki GROM, gen. bryg. Sławomir Petelicki: „obie formacje szkolą się według innej filozofii. Żołnierze GROM szkoleni są do likwidacji zagrożenia w tym zabijania, policjanci – do ochrony ludności, obezwładniania i zatrzymywania bandytów. W efekcie obie formacje dzia-

łają odmiennie"[3]. Z tego powodu, zdaniem badaczy oraz praktyków, w operacjach policyjnych prowadzonych ze wsparciem członków sił zbrojnych, należy w pierwszej kolejności rozważyć zastosowanie omawianego wcześniej art. 18a ustawy o Policji. Potwierdzeniem zasadności powyższego stwierdzenia są zapisy ustaw o poszczególnych stanach nadzwyczajnych, a także resortowy dokument doktrynalny Żandarmerii Wojskowej, który wśród licznych zdolności operacyjnych ŻW wymienia m.in. zdolność do rozpoznawania i zwalczania terroryzmu; zdolność do wykonywania zadań związanych z ochroną bardzo ważnych osób, dowództw i sztabów oraz kontroli stref zagrożonych; zdolność do prowadzenia akcji poszukiwawczych, ratowniczych, i humanitarnych, mających na celu ochronę życia i zdrowia oraz mienia[4].

Żandarmeria Wojskowa, jako wyodrębniona formacja typu policyjnego, posiada specyficzny zakres obowiązków, sposób prowadzenia działań oraz inne niż pozostałe komponenty Sił Zbrojnych RP zasady szkolenia. W przypadku zagrożeń bezpieczeństwa i porządku publicznego (m.in. w sytuacji zagrożenia terrorystycznego), dysponuje szerokim wachlarzem możliwości działania oraz sprzętem niezbędnym do prowadzenia operacji we współpracy z Policją. Żandarmeria Wojskowa posiada w swej strukturze Oddziały Specjalne, przeznaczone do wykonywania czynności ochronnych wobec VIP, wykonywania zadań na rzecz jednostek wojskowych oraz udzielania wsparcia Policji. Należy nadmienić, że proces szkolenia Żandarmerii Wojskowej cechuje częstsze niż w innych komponentach Sił Zbrojnych RP prowadzenie ćwiczeń wspólnie z pododdziałami Policji[5].

Wśród licznych zadań Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w kreowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego nie sposób pominąć tak istotnej kwestii, jaką jest ochrona przestrzeni powietrznej kraju. Ustawa z 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej, określając sektory odpowiedzialności poszczególnych ministrów, powierza odpowiedzialność za

3 I. Leszczyńska, *Komandosi będą walczyć z terrorystami*, http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/221284,komandosi-beda-walczyc-z-terrorystami.html [dostęp: 14.02.2016].

4 Por. *Prowadzenie działań przez Żandarmerię Wojskową*, DD/3.2.3.3, Żand. 46/2009, MON, Warszawa 2009.

5 J. Stelmach, *Żandarmeria Wojskowa w narodowym systemie przeciwdziałania zagrożeniu terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe WSOWL" 2013, nr 3, Wrocław 2013, s. 47.

ochronę granicy państwowej w przestrzeni powietrznej ministrowi obrony narodowej. Jego zadania wykonuje dowódca operacyjny rodzajów sił zbrojnych przy pomocy organu dowodzenia obroną powietrzną (w myśl reformy dowodzenia Sił Zbrojnych RP organem tym jest Centrum Operacji Powietrznych – Dowództwo Komponentu Powietrznego). W przypadku wystąpienia specyficznego zagrożenia, jakim jest atak terrorystyczny z użyciem statku powietrznego, dowódca operacyjny rodzajów sił zbrojnych może podjąć decyzję o zniszczeniu samolotu, który nie zastosuje się do poleceń organów kierowania ruchem lotniczym. W myśl obowiązujących przepisów możliwe jest zestrzelenie obcego wojskowego statku powietrznego, a także obcego cywilnego statku powietrznego, jeżeli na jego pokładzie nie znajdują się żadne osoby, lub znajdują się tam jedynie osoby chcące użyć tego statku jako środka ataku o charakterze terrorystycznym. Kwestią problematyczną, budzącą kontrowersję wśród żołnierzy i konstytucjonalistów, jest sytuacja, w której jako środek ataku terrorystycznego używany jest statek powietrzny, na pokładzie którego znajdują się pasażerowie niezwiązani z osobami przeprowadzającymi atak, lub gdy nie można jednoznacznie stwierdzić ich obecności. Artykuł 122a ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze dopuszczający, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa państwa, możliwość zniszczenia cywilnego statku powietrznego, który jest użyty do działań sprzecznych z prawem, a w szczególności jako środek ataku terrorystycznego z powietrza, został uchylony wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 30 września 2008 r., w związku z czym dowódca operacyjny rodzajów sił zbrojnych został pozbawiony możliwości fizycznego przeciwdziałania atakom terrorystycznym z wykorzystaniem cywilnych statków powietrznych. Konieczne jest wypracowanie procedur postępowania w przypadku wystąpienia omawianego wyżej zagrożenia.

Kolejną płaszczyzną kreowania bezpieczeństwa wewnętrznego przez Siły Zbrojne RP jest działalność informacyjna i wywiadowcza. Prowadzenie różnych form pozyskiwania danych mających wpływ na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa to domena jednostek rozpoznawczych, Służby Wywiadu Wojskowego oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego. Należy mieć na uwadze, że mimo obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej podziału na służby specjalne cywilne i wojskowe, zakres pozyskiwanych przez nie informacji niejednokrotnie wykracza poza ich kompetencje. W związku z tym ustawodawca przewidział rozwiązanie w postaci utworzenia centrum koordynacji informacji o zagrożeniach terrorystycznych (Centrum Antyterrorystyczne Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego),

które gromadzi, analizuje, opracowuje i przekazuje właściwym organom informacje o zagrożeniach terrorystycznych państwa[6].

Działalność Sił Zbrojnych RP w obszarze zadań informacyjnych nie ogranicza się jedynie do przeciwdziałania terroryzmowi. Wyspecjalizowane jednostki pozyskują dane na temat zagrożeń naturalnych, skażeń chemicznych i biologicznych, a także informacje meteorologiczne, które mogą być przekazywane właściwym organom systemu zarządzania kryzysowego.

Przytoczone powyżej argumenty pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej są ważnym elementem systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

Podsumowanie

Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej, działając na rzecz bezpieczeństwa narodowego, posiadają szeroki zakres obowiązków, związanych nie tylko z działaniami militarnymi na arenie międzynarodowej, lecz również z aktywnością w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego, w przeciwdziałaniu zagrożeniom niemilitarnym. Niniejszy artykuł stanowi jedynie zarys omawianej problematyki, która jest niezwykle złożona i wielowymiarowa. W polskim systemie bezpieczeństwa wojsko udziela wsparcia innym instytucjom w sytuacji, gdy ich siły i środki mogą okazać się niewystarczające, a także wypełnia przewidziane prawnie zadania własne. Ograniczenia prawne wynikające z obowiązujących w Polsce aktów normatywnych nie pozwalają na wykorzystanie pełnego spectrum możliwości działania Sił Zbrojnych RP.

W kreowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego biorą udział wszystkie rodzaje i komponenty Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, które posiadają szeroki zestaw instrumentów działania. Warto nadmienić, że wszelka działalność Sił Zbrojnych RP poza granicami kraju (m.in. operacje wojskowe inne niż wojna, kontrola zbrojeń, działalność wywiadowcza oraz misje wojskowe), a także członkostwo w sojuszach, wpływają pozytywnie również na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa.

6 Por. Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (DzU z 2002 r. nr 74, poz. 676 ze zm.).

W celu stałego doskonalenia współdziałania wojska z instytucjami cywilnymi działającymi na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego należy prowadzić ścisłą współpracę, przede wszystkim w zakresie organizowania wspólnych ćwiczeń, które pozwalają na poznawanie i weryfikację obowiązujących podstaw prawnych, procedur i zasad postępowania, co zwiększa skuteczność działania w przypadku wystąpienia zagrożenia.

Szeroki wachlarz możliwości działania Sił Zbrojnych RP w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego z pewnością będzie ewoluował, zgodnie ze zmieniającą się specyfiką zagrożeń państwa i obywateli. Współcześnie wymaga się od wojska mobilności i elastyczności, rozumianej jako zdolność dostosowywania swojego potencjału do prowadzenia operacji w nowoczesnym środowisku bezpieczeństwa.

Sposób wykorzystywania sił zbrojnych w kreowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego jest przedmiotem sporów eksperckich i akademickich. Przeciwnicy angażowania wojsk w prowadzenie działań z zakresu bezpieczeństwa niemilitarnego wskazują, że najważniejszym zadaniem sił zbrojnych jest to, co wynika z ich nazwy – obrona z wykorzystaniem potencjału militarnego. W związku z tym wojsko powinno być skupione na doskonaleniu własnych możliwości działania w przewidzianym dla niego zakresie, a przeciwdziałanie zagrożeniom niemilitarnym powinno być domeną działania innych instytucji.

Zwolennicy wykorzystywania sił zbrojnych w działaniach niemilitarnych z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego wskazują na dużą liczebność i stałą dyspozycyjność armii, która w stanie pokoju mogłaby być skierowana do zadań innych niż aktywność militarna. Takie rozwiązanie skutkowałoby z czasem obniżeniem potencjału działania wojska, dlatego też regulacje prawne w tym zakresie są jednoznaczne: Siły Zbrojne RP mogą być wykorzystane w sytuacji kryzysowej, jeżeli „użycie innych sił i środków jest niemożliwe lub może okazać się niewystarczające", a „użycie oddziałów Sił Zbrojnych w sytuacji kryzysowej nie może zagrozić ich zdolności do realizacji zadań wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i ratyfikowanych umów międzynarodowych"[7].

7 Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (DzU z 2007 r. nr 89, poz. 590 ze zm.).

Bibliografia

1. Balcerowicz B., *Siły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu i wojny*, Warszawa 2010.
2. *Biała księga bezpieczeństwa narodowego RP*, BBN, Warszawa 2014.
3. Leszczyńska I., *Komandosi będą walczyć z terrorystami*, http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/221284,komandosi-beda-walczyc-z-terrorystami.html [dostęp: 14.02.2016].
4. *Prowadzenie działań przez Żandarmerię Wojskową*, DD/3.2.3.3, Żand. 46/2009, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2009.
5. Stelmach J., *Żandarmeria Wojskowa w narodowym systemie przeciwdziałania zagrożeniu terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe WSOWL" 2013, nr 3, Wrocław 2013.
6. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (DzU z 1967 r. nr 44, poz. 220 ze zm.).
7. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (DzU z 1990 r. nr 30, poz. 179 ze zm.).
8. Ustawa z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze (DzU z 2002 r. nr 130, poz. 1112 ze zm.).
9. Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (DzU z 2007 r. nr 89, poz. 590 ze zm.).
10. Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (DzU z 2013 r. poz. 628 ze zm.).

dr Karol Falandys
Ministerstwo Obrony Narodowej

Narodowy system odzyskiwania obywateli jako jeden z filarów bezpieczeństwa narodowego

W niniejszym artykule przedstawiono konieczność utworzenia Narodowego Systemu Odzyskiwania Obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Można powiedzieć, że obowiązek taki powstał z chwilą przystąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Mimo upływu od tego czasu blisko dwudziestu lat w naszym kraju nie powstał taki system. Namiastką takiego systemu było utworzenie w polskich siłach zbrojnych Narodowego Systemu Odzyskiwania Personelu Wojskowego.

Bezpieczeństwo ludzi jest najwyższym prawem.
maksyma prawna i polityczna

Państwo musi być zawsze gotowe do wojny, mimo że nie jest ona celem jego istnienia ani także środkiem do osiągnięcia celów politycznych.

Arystoteles

Słów kilka o skali zjawiska izolacji (bezprawnego przetrzymywania)

Powstały w latach 90. XX wieku porządek światowy obszernie zdefiniował włoski admirał i strateg Carlo Jean, stwierdzając, że „wraz z końcem zimnej wojny zanikła elegancka prostota świata dwubiegunowego. Z ładu jałtańskiego wynurzył się nieład narodów. Reguły i prawidłowości zanikły (...).

Globalizacji i współzależności przeciwstawiła się fragmentaryzacja państwa i bałkanizacja świata"[1]. Równie istotnym procesem mającym wpływ na zagrożenie bezpieczeństwa – którego dynamizm oddziaływania po rozpadzie układu dwublokowego jest ważnym problemem politycznym – pozostaje dysproporcja w rozwoju cywilizacyjnym świata. Najczęściej przywoływany jest tu, zaproponowany przez Samuela Huntingtona, podział na Północ i Południe[2], chociaż nie jest on jednoznaczny, a wykreślenie jednolitej linii podziału nie zawsze jest łatwe do uzyskania[3].

Kolejnym niezwykle ważnym czynnikiem pośrednio umożliwiającym powstanie zjawiska porwania dla okupu czy bezprawnego przetrzymywania osób jest tryb eksploatacji obszaru Południa przez państwa i korporacje Północy. Przybiera ona niekiedy postać gospodarki rabunkowej. Od czasu do czasu środkiem osiągnięcia celu gospodarczego jest podsycanie sporów wewnętrznych, sąsiedzkich lub też umyślne podtrzymywanie poziomu opóźnienia cywilizacyjnego. Czynniki te w kontekście całego obszaru Południa należy jednak uznać – przy całej kontrowersyjności tego sformułowania – za incydentalne. Szczególnie w kontekście współzawodnictwa ekonomicznego o rynki zbytu i poszukiwania taniej siły roboczej przez państwa i korporacje gospodarczej Północy. Zagadnienie to i jego rolę doskonale przedstawia Zbigniew Brzeziński, reprezentując pogląd – będący wynikiem tej rywalizacji – podziału gospodarczo-politycznego świata. Fundamentalną rolę odgrywa tu dynamika rozwoju gospodarczego USA, Chin, Indii i – w mniejszym stopniu – Rosji, która doprowadziła do przebudowy podziału politycznego Północy[4]. Słuszna, również obecnie, wydaje się inna teza Brzezińskiego, że koniecznością rozwoju państw wchodzących skład tej grupy jest rywalizacja poszczególnych centrów życia polityczno-gospodarczego, która ma na celu uzyskanie decydującej

1 J. Carlo, *Geopolityka*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2003, s. 24.

2 S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.

3 Poza najczęściej przywoływanym statusem Australii można wskazać przykład Brazylii. Uznawana za jedno z mocarstw regionalnych, ale faktycznie – według zasadniczego kryterium, czyli dochodu narodowego brutto – należy ją zaliczyć do państw biednych, czyli Południa. Zob. P. Mickiewicz, *Współczesne wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego*, Wrocław 2005, s. 3–7.

4 W tej teorii dominującą rolę miały odgrywać państwa znajdujące się na jej zachodnich (USA i Kanada) i wschodnich (Chiny, Indie, Japonia, Rosja) rubieżach obszaru Północy. Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1998, s. 28–41.

pozycji politycznej. Rywalizacja jest prowadzona na ekonomicznych i politycznych „polach gry", które zostały także usytuowane na geograficznym obszarze Południa lub dotyczą społeczności tego obszaru[5].

Bezwarunkowo bowiem najpoważniejszym wyzwaniem dla bezpieczeństwa w wymiarze globalnym, jak i na poziomach narodowych, jest kreowany przez sytuację społeczno-ekonomiczną konflikt ideologiczno-kulturowy między największymi społecznościami globu (dysproporcje rozwoju i poziomu życia). Wzmaga się on na skutek ekspansji ekonomicznej świata Północy i ekspansji demograficznej, zwłaszcza imigracji, z obszaru Południa. Obydwa procesy przyjmują, czasem nieświadomie postać agresywnego zjawiska. Można je opisać, opierając się na teorii futurologa Beniamina Barbera, który wskazuje na wzajemne oddziaływanie uniwersalnej dla świata Północy globalizacji – którą, według niego, symbolizuje sieć fast foodów Mc Donald's (McŚwiat) – oraz reakcję świata Południa na tę globalizację, symbolizowaną dżihadem[6].

Natomiast za Elżbietą Statdmůller należy wnioskować, że istota globalnych podziałów i ich uwarunkowania wykluczają możliwość rozwiązania tego problemu[7]. W konsekwencji tworzą się okoliczności, które pozwalają na wystąpienie form bezprawnego przetrzymywania osób. Zjawisko to jest wynikiem sytuacji wewnętrznej państw obszaru niestabilności politycznej, ich sytuacji społeczno-gospodarczej, a także rezultatem różnych form reakcji na wykorzystywania ich terytoriów, zasobów naturalnych lub siły roboczej.

Zdecydowanie większe zagrożenie wystąpienia zjawiska porwania, a następnie bezprawnego przetrzymywania, pojawia się w przypadku jednostkowych wyjazdów w tak zwane rejony ryzyka. W gronie takich państw należy przede wszystkim wymienić popularne wśród polskich obywateli: Kenię, Tanzanię oraz – cieszące się nieco mniejszym zaufaniem – Liban, Nigerię, Ruandę, Burundi, Ugandę, Burkina Faso, Demokratyczną Republikę Konga (Zair). Porównywalnie należy ocenić poziom zagrożenia w krajach azjatyckich, szczególnie w sytuacji ich popularności turystycznej – Indonezji i Malezji oraz państw Półwyspu Indochińskiego, Myanmaru

5 Ibidem, s. 35–47.

6 Zob. B.R. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, Warszawa 1995.

7 Z. Cesarz, E. Statdmůller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 1996, s. 184.

(Birmy) i Sri Lanki, a także w krajach Ameryki Łacińskiej, takich jak: Meksyk, Wenezuela, Peru, Boliwia oraz Kolumbia[8].

Zjawisko bezprawnego przetrzymywania, izolacji czy porwań dla okupu będzie najczęściej pojawiać się w obszarach destabilizacji politycznej, ubóstwa i rywalizacji religijnej czy też etniczno-ideologicznej. W stosunku do obywateli państw trzecich, w szczególności tych włączonych w nomenklaturze S. Huntingtona do cywilizacji judeochrześcijańskiej lub Północy, do czynników o decydującym znaczeniu wypada zaliczyć:

- zjawisko separatyzmu w państwach i regionach będących rejonem aktywności gospodarczej i politycznej państw Północy lub inwestujących tam firm;
- działania podejmowane przez pozbawionych możliwości uczestniczenia w konsumpcji lub głodujących grup społecznych, zwłaszcza powiązanych wzajemnie czynnikiem ideologicznym lub etnicznym;
- występowanie lokalnych konfliktów oraz sporów o różnym podłożu – od ideologicznego do klasycznej walki o zdobycie władzy lub panowanie nad danym terytorium[9].

Tabela 1. Zamachy terrorystyczne na świecie skutkujące uprowadzeniem osób w latach 2005–2012

Rok	Liczba zamachów terrorystycznych	Liczba uprowadzonych osób
2005	1 154	34 840
2006	1 349	15 884
2007	1 158	5 071
2008	1 125	4 858
2009	877	4 869
2010	1 116	6 050
2011	795	5 554
2012	6 771	1 283
2013	9 964	3 137
2014	13 463	9 428

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Office of the Coordinator for Counterterrorism* [online], Departament Stanu USA, www.state.gov/s/ct/ [dostęp: 15.01.2016].

8 K. Falandys, *Zjawisko izolacji bezprawnego przetrzymywania jego skala i regionalizacja*, PBW nr 13 (7), Warszawa 2015, s. 182.

9 Ibidem.

W tabeli 1 przedstawiono zestawienie liczby zamachów terrorystycznych o podłożu separatystycznym lub ideologicznym, których wynikiem było także bezprawne przetrzymywanie osób.

Głównym powodem porwań, izolacji osób lub ich bezprawnego przetrzymywania będzie chęć zamanifestowania i rozpropagowania własnych celów lub zapewnienie źródła dochodów z otrzymanego okupu za osoby lub przejęty sprzęt (np. jednostki morskie czy statki powietrzne). Są to typowe działania o charakterze aktu terrorystycznego, gdyż nawet w definicjach terroryzmu określa się, że jego główną cechą jest „użycie przemocy, zazwyczaj skierowane przeciwko ludności cywilnej: **brania zakładników**, **porwań** [podkr. K.R.], zamachów bombowych i innych bezwzględnych ataków"[10]. Przedstawione zjawiska terroryzmu nie powinny być jednak traktowane jako odrębne uwarunkowania, ale jako forma działań – podanych procesom globalizacji – grup protestu społecznego, politycznego czy ideologicznego.

W tabeli 2 przedstawiono rejony występowania współczesnych konfliktów zbrojnych w analizowanym okresie 2002–2014. Z danych zestawionych w tej tabeli wynika, że liczba konfliktów w ocenianym okresie jest stała (około 30 rocznie).

Spośród teraźniejszych przyczyn konfliktów, które mogą skutkować porwaniami i bezprawnym przetrzymywaniem osób, powinno się zaakcentować rolę separatyzmu i walk prowadzonych przez grupy etniczne. Zjawisko bezprawnej izolacji może dotyczyć reprezentantów walczących grup etnicznych, jak i osoby trzecie. Motywem porwań będzie zarówno sposób prowadzonej walki, jak i chęć zdobycia funduszy w postaci okupu. Wśród ruchów separatystycznych, których przedstawiciele mogą jako formę działalności wykorzystać porwania i bezprawne przetrzymywanie w obszarach leżących blisko Europy, można wskazać: grupy etniczne Berberów w Maroku, Kabylów w Algierii, Tuaregów w strefie państw Sahelu, Kurdów w Turcji, Iraku i Iranie, szyitów w Arabii Saudyjskiej i Iraku, chrześcijan z południowego Sudanu oraz liczne mniejszości chrześcijańskie w Libanie, Egipcie, Palestynie i w Iraku[11], jak i uczestników obserwowanych obecnie walk we wschodniej Ukrainie.

10 J.D. Kiras, *Terroryzm i globalizacja* [w:] J. Baylis, S. Smith, *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków 2008, s. 594.

11 S. Niedziela, *Konflikty i napięcia w świecie arabskim*, Warszawa 2011, s. 20.

Tabela 2. Liczba konfliktów zbrojnych w latach 2002–2014 według regionów* i rodzajów konfliktu**

Rok	Region											
	Afryka		Ameryka Południowa i Środkowa		Azja		Europa		Bliski i Środkowy Wschód		Oceania	
	W	M	W	M	W	M	W	M	W	M	W	M
2002	16	–	3	–	7	2	1	–	2	–	–	–
2003	10	–	3	–	8	1	1	–	3	1	–	–
2004	10	–	7	–	8	–	3	–	3	–	–	–
2005	10	–	6	–	9	–	2	–	4	–	–	–
2006	9	–	1	–	9	–	1	–	4	1	–	–
2007	12	–	2	–	7	–	1	–	4	–	–	–
2008	13	1	6	–	8	–	2	–	5	–	–	–
2009	14	–	5	–	7	–	1	1	5	–	–	–
2010	10	–	10	–	7	–	1	–	5	–	–	–
2011	15	–	9	–	7	1	1	–	6	–	–	–
2012	11	1	8	–	7	–	2	1	6	–	1	–
2013	13	–	2	–	6	–	1	–	7	–	2	–
2014	12	–	2	–	5	–	2	1	6	–	1	–
Razem	155	2	64	–	95	4	19	3	60	2	4	–
OGÓŁEM	157		64		99		22		62		4	

* Uwzględniono tylko te regiony, w których zanotowano konflikty zbrojne.

** Całkowita liczba konfliktów może być niezgodna z danymi podanymi w tabeli, gdyż na jednym obszarze może się toczyć więcej niż jeden konflikt.

Legenda:
W – konflikt wewnątrzpaństwowy, M – konflikt międzypaństwowy

Źródło: opracowanie własne na podstawie Uppsala Conflict Data Program, http://www.pcr.uu.se/research/UCDP [dostęp: 15.01.2016].

Istotnym dla zjawiska porwań dla okupu i bezprawnego przetrzymywania pozostaje również problem związany z tzw. zjawiskiem państw upadłych[12]. Według różnych szacunków obecnie na świecie jest od 30 do 60 państw upadłych i upadających[13]. Zagrożeniami pochodzącymi ze strony państw upadłych mogą być: terroryzm, międzynarodowa przestępczość zorganizowana oraz nielegalne migracje ludzi[14]. Państwami, które od kilku już lat są uznawane za państwa upadłe lub bliskie upadku, są: Somalia[15], Demokratyczna Republika Konga, Sudan, Sudan Południowy, Czad, Jemen, Afganistan, Haiti, Republika Środkowoafrykańska[16], Gwinea Bissau[17], Zimbabwe, Irak[18] oraz obecnie Libia i Syria[19]. Nie można również nie wspomnieć o Państwie Islamskim, które powstało na pograniczu syryjsko-irackim oraz o jego „odłamach" w innych państwach arabskich.

Zestawienie izolacji obywateli RP na przestrzeni ponad dwudziestu ostatnich lat zawiera tabela 3.

12 Termin *państwo upadłe* nie jest jednoznacznie zdefiniowane. Autor skłania się do definicji zaprezentowanej przez Huberta Dudkiewicza, że państwo upadłe to państwo, które w wyniku wewnętrznych konfliktów zupełnie i trwale utraciło władzę centralną. H. Dudkiewicz, *Prawa międzynarodowe w kwestii państwa upadłego* [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, Kraków 2012, s. 67–86.

13 G. Gil, *Sekurytyzacja upadania państwa po zimnej wojnie* [w:] *Problem upadku państw...*, op. cit., s. 27.

14 A. Gruszczak, *Państwa upadłe jako zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej* [w:] *Problem upadku państw...*, op. cit., s. 174–191.

15 K. Pająk, *Somalia – studium upadku państwa i walki o bezpieczeństwo morskie w regionie* [w:] *Problem upadku państw...*, op. cit., s. 157–170. Zob. również Sz. Niedziela, *Konflikty...*, op. cit., s. 212.

16 R. Kłosowicz, *Republika Środkowoafrykańska jako przykład państwa upadłego w Afryce Subsaharyjskiej* [w:] *Problem upadku państw...*, s. 105–118.

17 K. Kubiak, *Państwo upadłe Gwinea Bissau* [w:] *Problem upadku państw...*, op. cit., s. 119–127.

18 http://ffp.statesindex.org/rankings-2013-sortable [dostęp: 22.01.2014].

19 W lecie 2013 r. na północy Syrii w prowincji Idlib doszło do porwania polskiego dziennikarza Marcina Sudera. Prawdopodobnie też w tym rejonie był on przetrzymywany. Jak donoszą media, udało mu się samemu zbiec i dotrzeć do Turcji. Zob. http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/968594,Uciekl-syryjskim-porywaczom-Marcin-Suder-wolny [dostęp: 5.05.2015].

Tabela 3. Izolacja obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1994–2015*

Rok	Liczba izolowanych obywateli RP	Rok	Liczba izolowanych obywateli RP
1994	3	2005	bd
1995	2	2006	4
1996	8	2007	6
1997	5	2008	1
1998	bd	2009	6
1999	2	2010	230[1]
2000	1	2011	bd[2]
2001	bd	2012	bd[3]
2002	bd	2013	1
2003	2	2014	2
2004	2	2015	2
RAZEM	277		

* w oparciu o ujawnione źródła ogólnodostępne.

[1] Liczba ta obejmuje dwóch uprowadzonych polskich marynarzy. Zob. *Raport Polskiej Służby Konsularnej za rok 2010*, MSZ, Warszawa 2011, s. 49; dwóch Polaków porwanych w Libanie. Zob. http://swiat.newsweek.pl/liban--polscy-turysci-porwani-i-uwolnieni,63873,1,1.html [dostęp: 22.07.2013]. W tym samym roku miała jeszcze miejsce, izolacja ośmiu obywateli RP po trzęsieniu ziemi na Haiti, zaginięcie 200 obywateli Polski w Chile, izolacja w wyniku zejścia lawiny pięciu obywateli polskich w Machu Picchu (Peru) oraz izolacja kilkunastu obywateli polskich spowodowaną przez siły natury w indyjskich Himalajach. Zob. *Raport Polskiej Służby Konsularnej za rok 2010*, s. 44, 45 i 51.

[2] Wyzwaniem okazały się również wydarzenia powszechnie znane jako *arabska wiosna w* 2011 r. w związku z którą wystąpiła konieczność ewakuacji znacznej ilości polskich obywateli z Libii, Tunezji, Egipty i Syrii. *Raport Polskiej Służby Konsularnej za rok 2011*, MSZ, Warszawa 2012, s. 10 i 11.

[3] W 2012 r. znacznie wzrosła liczba ostrzeżeń dotyczących zaistnienia zdarzeń mających wpływ na poziom bezpieczeństwa w określonych regionach świata, włącznie z zaleceniami powstrzymania się od wyjazdów we wskazane miejsca. Ogółem Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało ich 107 (w 2011 r. opublikowano 44 ostrzeżenia). *Raport Polskiej Służby Konsularnej za rok 2012*, MSZ, Warszawa 2013, s. 9.

Opracowanie własne.

Przedstawione pobieżne zestawienie izolacji polskich obywateli wskazuje na wzrost zagrożenia. Potwierdza to również wykonana na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji RP analiza szefa Zakładu Studiów Strategicznych Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu,

Sebastiana Wojciechowskiego, który stwierdził, że „Polacy są coraz bardziej narażeni na porwania"[20].

Zjawisko destabilizacji społeczno-politycznej i wynikające z nich konflikty wewnątrzpaństwowe i regionalne tworzą poważny problem dla funkcjonowania państw. Uboczną konsekwencją jest m.in. powstanie warunków do prowadzenia działalności związanej z porwaniami lub bezprawnym przetrzymywaniem osób.

Polityków można podzielić na przyzwoitych i rozważnych oraz na mężnych. Pierwsi miłujący pokój, stają się z czasem niezdolni do walki i popadają w uzależnienie od wrogów. Drudzy natomiast – na skutek wszczynanych konfliktów sprowadzają na siebie i swój lud gniew wrogów. Warunkiem ładu jest łączenie ze sobą obydwu postaw (rozwagi i waleczności).

Platon

Narodowy System Odzyskiwania Izolowanego Personelu jako odpowiedź na bezprawną izolację osób

Jak już wskazano wcześniej, porwania i bezprawna izolacja osób nie są zjawiskami nowymi. Jednak powszechność ruchu osobowego w wymiarze globalnym spowodowała zarówno nasilenie zjawiska, jak i objęcie nim szerszej grupy osób. W ostatnim ćwierćwieczu sytuacje dotyczące personelu narażonego na ryzyko izolacji oraz osób wziętych jako zakładników stały się obiektem znacznego zainteresowania mediów oraz opinii społecznej. Umożliwia to powszechny dostęp do informacji, co z kolei pozwala kreować zarówno sytuację polityczną, jak i czasami powoduje zmiany planów politycznych (rezygnacja z realizacji planów lub podjęcie działań) bądź zmiany koncepcji prowadzenia operacji militarnej czy użycia sił specjalnych.

Przytoczone czynniki dobitnie wskazują, że odzyskiwanie personelu staje się niezwykle ważnym zagadnieniem dla polityki państwa, a konsekwencje podejmowanych decyzji przyjmuje wymiar wewnętrzny oraz

20 Wszystkie podkreślenia autora. http://www.dziennikpolski24.pl/pl/aktualnosci/kraj/903679-polacy-coraz-czesciej-staja-sie-ofiarami-porwan-za-granica.html [dostęp: 22.07.2013].

międzynarodowy. Niestety, świadomość znaczenia problemu, jakim jest posiadanie systemowych rozwiązań w zakresie odzyskiwania izolowanego personelu[21], w Polsce wydaje się nie być powszechnie zrozumiałe.

Tabela 4. Klasyfikacja przyczyn bezprawnej izolacji i grupy osób podatne na dane zdarzenie

Rodzaj zdarzenia	Potencjalne ofiary (cele bezprawnej izolacji)	Powód bezprawnej izolacji
Prowadzenie działań bojowych (Isolated)	Żołnierze i funkcjonariusze służb państwowych biorący udział w działaniach bojowych	Prowadzenie konkretnej operacji lub akcji bojowej na obszarach opanowanych przez przeciwnika
Zagubienie (zaginięcie), braku orientacji w terenie lub wypadku (Missing)	Żołnierze, funkcjonariusze biorący udział w działaniach bojowych oraz osoby cywilne przebywające w danym rejonie geograficznym	Zdarzenie losowe w postaci awarii samolotu, awaria lub zatonięcie okrętu, odłączenia się od prowadzącego działania zespołu, zagubienia. Na skutek prowadzenia wrogich działań w stosunku do naszych obywateli, m.in.: zestrzelenie samolotu, zatopienie okrętu, rozproszenie zespołu prowadzącego określone działania w niesprzyjającym środowisku
Zatrzymanie przez siły rządowe lub władze lokalne (Detained)	Pracownicy misji dyplomatycznych, turyści łamiący lokalne prawo	Działania wymierzone w przedstawiciela państwa lub jego obywatela w celu uzyskania korzyści

21 Izolowany personel (*Isolated Personnel* – IP) – personel wojskowy lub cywilny, który jest odłączony od jednostki czy organizacji, do której należy, w sytuacji gdy oczekując na uwolnienie, może on być zmuszony do walki o przetrwanie, ucieczki lub przeciwstawiania się wykorzystaniu, AJP-3.3.9 (SD-8), *NATO Joint Doctrine for Personnel Recovery*, MCASB, 2007, s. 4.
Określenie to jest również propozycją na oficjalną definicję dla NATO i UE. Wynika z niej, że w przypadku gdy dana osoba nie może kontynuować misji i nie może powrócić do swojego kraju zgodnie z zaplanowanymi wcześniej regulacjami, może być traktowana jako członek izolowanego personelu. Jest to oczywiste w przypadku załogi lotniczej, która została zmuszona do opuszczenia samolotu. Za osobę izolowaną można jednak uznać również osobę, w której samochodzie skończyło się paliwo w trakcie jazdy lub gdy została ona zmuszona do przerwania podróży ze względu na jakąkolwiek awarię lub wypadek, niezależnie od tego, czy było to spowodowane interwencją osób trzecich, *Personnel Recovery*, JAPCC, 2011, s. 1.

Rodzaj zdarzenia	Potencjalne ofiary (cele bezprawnej izolacji)	Powód bezprawnej izolacji
Uprowadzenie przez bojowników lub ugrupowania przestępcze i terrorystyczne (Captured)	Wszystkie wymienione grupy osób	Pozyskanie środków finansowych, możliwość uzyskania określonych profitów politycznych np. uwolnienia zatrzymanych terrorystów oraz uzyskania elementu zastraszenia

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Odzyskiwanie izolowanego personelu (DD/3.3.9)*, MON, SG WP, Warszawa 2010, s. 6.

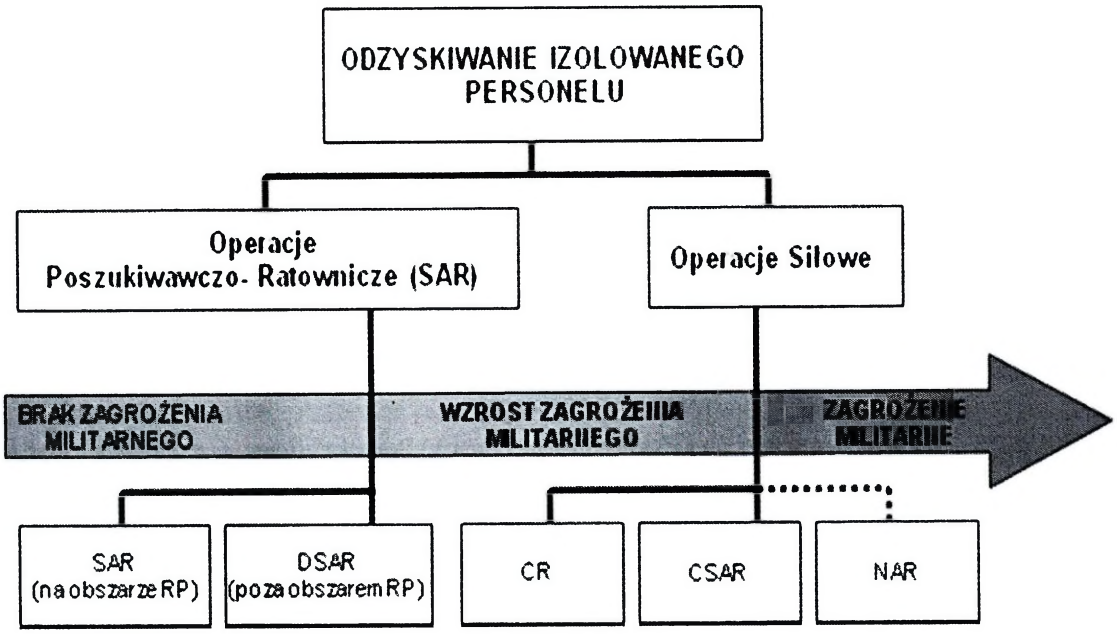
Stosowane przez różne organizacje na całym świecie porwania skutkujące bezprawną izolacją osób staje się więc zasadniczym problemem natury politycznej. Natomiast medialność tych zdarzeń prowadzi do tego, że władze państw są zmuszane do podejmowania działań ukierunkowanych na uwolnienie przetrzymywanych obywateli. Zdarza się, że nie jest to możliwe na drodze negocjacji lub w ramach planowej ewakuacji i niezbędne jest podjęcie działań siłowych. W takim wypadku podstawową formą działania są procedury określane jako odzyskiwanie personelu, czyli Personnel Recovery.

Odzyskiwanie izolowanego – bezprawnie przetrzymywanego – personelu jest procesem obejmującym ściśle skorelowane działania o charakterze dyplomatycznym i wojskowym. Jest prowadzone przez różnorodne instytucje państwowe, organizacje ponadnarodowe i pozarządowe. Niekiedy istotną rolę odgrywają osoby zaufania społecznego. Działania mające na celu odzyskanie personelu powinny być prowadzone wielotorowo i wielowątkowo przez odpowiednie powołane do tego celu instytucje państwowe.

W zależności od tego, czy zdarzenie jest o charakterze niemilitarnym, rozróżnia się następujące metody:

1. Jeżeli do zdarzenia doszło w środowisku (na terytorium) określanym jako przyjazne i nie występuje wobec poszukiwanych zagrożenie ze strony osób trzecich działania określać się powinno jako:
   - akcje poszukiwawczo-ratownicze (ang. SAR – Search and Rescue);
   - ekspedycyjne akcje poszukiwawczo-ratownicze (ang. DSAR – Deployable Search and Rescue).
2. Jeżeli do zdarzenia doszło w środowisku (na terytorium) określanym jako wrogie i występuje na nim wobec izolowanego personelu zagrożenie wypływające od osób trzecich to rozróżniamy następujące działania:
   - bojowe akcje poszukiwawczo-ratownicze (ang. CSAR – Combat Search and Rescue);

- bojowe odzyskiwanie (ang. CR – Combat Recovery);
- niekonwencjonalne odzyskiwanie personelu (ang. NAR – Non-conventional Assisted Recovery)[22].



Źródło: materiały udostępnione podczas kursu instruktorskiego SERE.

Rys. 1. Metody odzyskiwania izolowanego personalnego

Aby w środowisku „wrogim" zwiększyć możliwości odzyskania osób, wprowadzono szkolenie SERE, które przygotowuje personel na rażony na izolację[23]. Szkolenie to obejmuje naukę wielu niezbędnych umiejętności,

22 Odmiennie natomiast traktuje się zadanie odzyskania tzw. personelu pozostałego (Other Personnel). Zalicza się do niego wszystkie osoby znajdujące się na terenie operacyjnym i jednocześnie nie posiadające statusu urzędnika państwowego (instytucji ponadnarodowej). Najczęściej wobec takich osób stosuje się działania określane jako akcja ewakuacyjna (ang. NEO – Non-combatant Evacuation Operation). W procedurach odzyskiwania personelu szczególne miejsce zajmuje kwestia odzyskiwania sprzętu. W przypadku działań o charakterze militarnym niekiedy może wystąpić sytuacja, że zadanie odzyskania ekwipunku (ang. Recovering Equipment) może być postrzegane jako bardziej priorytetowe niż odzyskiwanie personelu. Zob. *Personnel Recovery*, JAPCC, 2011, s. 2.

23 Szkolenie SERE prowadzono w siłach zbrojnych z osobami narażonymi na ryzyko zaginięcia. Pierwszymi szkolonymi byli piloci wojskowi. Nazwa SERE jest akronimem utworzonym z pierwszych liter słów: Survival – przetrwanie/bytowanie, Evasion – unikanie, Resistance – opór/przeciwdziałanie wykorzystaniu, Escape/Extraction – ucieczka/odzyskanie.

takich jak np. poruszanie się w terenie przy pomocy mapy, kompasu (lub bez nich), zdobywania pożywienia, postępowania podczas przesłuchania. Szkolenie SERE dzieli się na cztery poziomy: A, B, C oraz poziom instruktorski. SERE poziom A obejmuje podstawowy pakiet szkolenia teoretycznego i jest traktowane jako szkolenie wstępne. Poziom B obejmuje średnio zaawansowany pakiet szkolenia przeznaczony dla personelu wojskowego objętego średnim poziomem ryzyka zajścia zdarzenia (ang. MRI – Medium Risk of Isolation). Natomiast poziom C szkolenia SERE obejmuje zaawansowany pakiet szkolenia praktycznego i prowadzony jest dla personelu wojskowego objętego wysokim poziomem ryzyka zajścia zdarzenia izolacji (ang. HRI – High Risk of Isolation).

Książę lub generał najlepiej zademonstruje swój geniusz planując operacje dokładnie tak, by idealnie balansować między maksymalizacją celów operacyjnych w stosunku do zaplecza, jakim dysponuje tak, by nie zrobić za dużo ani za mało.

Carl von Clausewitz

Posiadanie środków do odzyskiwania personelu nie gwarantuje, że wygrasz wojnę, ale ich brak z pewnością doprowadzi do przegranej.

gen. Lance Smith (były SACT – głównodowodzący Połączonego Dowództwa Sił Amerykańskich)

Model procesu budowy struktury organizacyjnej narodowego systemu odzyskiwania obywateli Rzeczypospolitej Polskiej[24]

Należy przypomnieć, że jedną z zasad kierujących działaniami demokratycznego państwa prawa jest ochrona wartości istotnych ze społecznego punktu widzenia oraz zapewnienie obywatelom minimalnego poziomu poczucia bezpieczeństwa. Z zasady tej wynika przekonanie, że każdy porwany lub zaginiony obywatel RP ma prawo oczekiwać od swojego kraju

24 Ta część publikacji została w dużej mierze oparta na wcześniejszym artykule autora pt. *Proces tworzenia narodowego systemu odzyskiwania obywateli Rzeczpospolitej Polskiej*, „Zeszyty Naukowe WSOWLąd" t. 177, nr 3, Wrocław 2015.

racjonalnych i skutecznych działań mających na celu jak najszybsze uwolnienie go z rąk porywaczy. Możliwe jest nawet wskazanie zapisów Konstytucji RP[25] nakładających na państwo polskie obowiązek (na mocy zapisu art. 8[26]) zapewnienia izolowanym natychmiastowej pomocy. W opinii autora artykułu zakres obowiązków państwa wobec izolowanych obywateli również wynika z zapisów konstytucyjnych, zwłaszcza art. 31, 36 i 37, które wskazują na:

- obowiązek udzielania przez państwo opieki – „Podczas pobytu za granicą obywatel polski ma prawo do opieki ze strony Rzeczypospolitej Polskiej" (art. 36 Konstytucji);
- obowiązek podjęcia działań pomocowych i próby uwolnienia bezprawnie izolowanego obywatela Rzeczypospolitej – „Wolność człowieka podlega ochronie prawnej" (art. 31 Konstytucji), „Kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności praw zapewnionych w Konstytucji" (art. 37 Konstytucji).

Jak wynika z tych zapisów, podstawowymi zadaniami władz RP w stosunku do izolowanego personelu jest zapewnienie natychmiastowej pomocy wszelkimi dostępnymi sposobami. Powinna ona zmierzać do odnalezienia go i udzielenie mu niezbędnej pomocy, a w przypadkach, które zakończyły się tragicznie – sprowadzenia ciał do kraju i pochowania z należytą godnością[27]. Należy również podkreślić, że takie podejście do problemu odzyskiwania izolowanych obywateli stanowi niezwykle ważny czynnik integrujący społeczeństwo z państwem i jego strukturami oraz zwiększa poziom zaufania do jego instytucji[28]. Ponadto „świadomość ta jest przyczynkiem do umacniania śmiałości i gotowości do uczestniczenia w realizacji trudnych zadań, związanych nawet z wysokim stopniem ryzyka"[29].

Polska jako członek Paktu Północnoatlantyckiego jest zobligowana do utworzenia narodowego systemu odzyskiwania personelu, opartego na wytycznych Komitetu Wojskowego NATO. Funkcjonujący w strukturach

25 *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (DzU nr 78, poz. 483 ze zm.).

26 „Postanowienia Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej".

27 *Koncepcja i ogólne zasady funkcjonowania Narodowego Systemu Odzyskiwania Personelu Wojskowego*, Zespół do Spraw Sytuacji Szczególnych, MON, SG WP, Warszawa 2008, s. 9.

28 Ibidem, s. 10.

29 Ibidem.

Sił Zbrojnych Narodowy System Odzyskiwania Personelu Wojskowego nie zapewnia jednak możliwości jego pełnego wykorzystania w przypadku bezprawnej izolacji zarówno funkcjonariuszy państwowych, jak i obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Zasadne więc jest stworzenie takiego systemu, który byłby ukierunkowany na odzyskiwanie obywateli polskich i urzędników państwowych znajdujących się w sytuacjach szeroko rozumianej izolacji. Za utworzeniem Narodowego Systemu Odzyskiwania Obywateli RP przemawiają następujące argumenty:

1. Uzyskanie możliwości natychmiastowej reakcji MSZ RP i podjęcie działań poszukiwawczo-ratowniczych natychmiast po zaistnieniu faktu izolacji polskiego obywatela, jak i ewentualnie obywateli państw UE i NATO.

2. Możliwość efektywnego użycia własnej jednostki poszukiwawczo-ratowniczej pod jednolitym polskim dowództwem, w dowolnym rejonie świata.

3. Możność natychmiastowego użycia jednostki poszukiwawczo-ratowniczej w akcjach ratowniczych na terenie kraju lub za granicą natychmiast po wystąpieniu klęski żywiołowej.

Uznanie potrzeby stworzenia takiego systemu powoduje, że niezbędne jest także określenie zakresu jego działania oraz usytuowanie instytucjonalne.

Pierwszoplanowym zadaniem, oprócz wprowadzenia odpowiednich rozwiązań prawnych, powinno być stworzenie centralnej specjalistycznej jednostki poszukiwawczo-ratowniczej i wyposażenie jej w niezbędny sprzęt. Jej zadaniem powinno być prowadzenie szeroko rozumianych operacji odzyskiwania izolowanych obywateli RP, jak również ewentualnie obywateli krajów członkowskich UE i NATO oraz udział w akcjach ratowniczych na terenie kraju. W jej strukturze organizacyjnej powinny znaleźć się:

- komórka poszukiwawcza, w skład której wchodzić powinni delegowani funkcjonariusze i pracownicy AW – Agencji Wywiadu, SWW – Służby Wywiadu Wojskowego oraz MSZ – Ministerstwa Spraw Zagranicznych;
- komórki ratowniczej, składającej się z wyselekcjonowanych żołnierzy i funkcjonariuszy MON – Ministerstwa Obrony Narodowej i MSW – Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którzy zostali oddelegowani z tych służb do tejże jednostki;
- przekazanych na potrzeby jednostki statków powietrznych, które pozwalałyby na dokonanie przerzutu sił i środków potrzebnych podczas akcji poszukiwawczo-ratunkowej.

W ramach działań o charakterze funkcjonalnym za najważniejsze przedsięwzięcia uznać należy wprowadzenie obowiązkowych kart ISOPREP dla żołnierzy, funkcjonariuszy i pracowników MON, MSZ, AW, ABW, MSW i innych instytucji, organizacji i firm wyjeżdżających do krajów ryzyka, a docelowo dla wszystkich wyżej wymienionych wyjeżdżających służbowo poza granice RP.

Natomiast sam proces budowy struktury organizacyjnej Systemu Odzyskiwania Obywateli RP powinien być zarówno rozłożony w czasie, jak i składać się z trzech etapów.

Etap (faza) I powinien zostać poświęcony pracom przygotowawczym obejmujących przedsięwzięcia organizacyjno-szkoleniowe. Podczas działań organizacyjnych niezbędne jest powołanie grupy eksperckiej, składającej się zarówno z pracowników MSZ, jak i posiadających doświadczenie z prowadzeniu przedsięwzięć z zakresu odzyskiwania personelu żołnierzy i funkcjonariuszy z resortów obrony narodowej, spraw wewnętrznych oraz Agencji Wywiadu. Zadaniem Grupy Eksperckiej byłoby opracowanie jednolitych i skorelowanych z rozwiązaniami stosowanymi w NATO, i Siłach Zbrojnych RP przepisów, instrukcji, wytycznych, które pozwoliłyby na tworzenie, przetwarzanie, przechowywanie kart ISOPREP oraz powołanie w strukturach MSZ (lub umiejscowionej w bezpośredniej podległości premiera rządu) centralnej jednostki poszukiwawczo-ratowniczej. Za drugie zadanie w tym obszarze aktywności uznać należy stworzenie mapy zagrożeń. Dokument taki powinien powstać w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Opracowanie mapy zagrożeń powinno mieć na celu nie tyle określenie regionów niebezpiecznych, ile stanowić przyczynek do podjęcia działań dyplomatycznych, ukierunkowanych na nawiązanie współpracy z instytucjami tych państw w celu przeciwdziałania możliwości izolowania, jak i przeprowadzania operacji odzyskiwania izolowanych obywateli RP. Docelowo powinna ona przewidywać możliwość zawarcia umowy bilateralnej lub porozumienia przewidującego możliwość prowadzenia na ich terenie działań przez polska jednostkę poszukiwawczo-ratowniczą, a zwłaszcza ustalenie warunków lądowań jej samolotów i śmigłowców. W tym kontekście ważne jest także uzyskanie informacji pozwalających na opracowanie planów transportu sił i środków drogą powietrzną i morską oraz samego prowadzenia operacji odzyskiwania obejmujących:

- wybór lotnisk, na których lądowanie byłoby najkorzystniejsze pod względem operacyjnym i technicznym;

- warunki ewentualnego zaopatrzenia statków powietrznych w materiały pędne i smary;
- warunki wykonywania działań desantowych w celu podjęcia osób izolowanych.

Drugą grupą przedsięwzięć o charakterze organizacyjnym są działania ukierunkowane na stworzenie jednostki poszukiwawczo-ratowniczej. Jej strukturę organizacyjną powinni tworzyć delegowani żołnierze, funkcjonariusze i pracownicy MON, AW, SWW, MSW oraz eksperci z MSZ. Przy budowie struktury organizacyjnej i doborze personelu zasadne byłoby wykorzystanie doświadczeń państw członkowskich NATO i UE, posiadających w swoich strukturach wyspecjalizowane grupy Personnel Recovery. Pozwoli to także na właściwe wyselekcjonowanie niezbędnego wyposażenia jednostki. W tym celu niezbędnym jest bowiem wskazanie typów statków powietrznych, które powinny pozostawać w dyspozycji jednostki. Pytaniem otwartym pozostaje kwestia, czy mają one być w dyspozycji, czy też elementem struktury organizacyjnej jednostki.

Doświadczenia z procesu organizacji Jednostki Wojskowej 2305 wskazują, że istotnym zadaniem prowadzonym w ramach przygotowań organizacyjnych jest nawiązanie współpracy w wymiarze międzynarodowym. Niezbędnym jest podjęcie współpracy z państwami UE i NATO przewidującej zarówno możliwości współdziałania w przypadku zaistnienia bezprawnej izolacji, jak i wzajemnego korzystania ze środków i informacji podczas przeprowadzania operacji odzyskania izolowanych obywateli RP, UE oraz NATO. Jest to szczególnie ważne w rejonach, w których Polska nie posiada swojego przedstawicielstwa dyplomatycznego.

W grupie przedsięwzięć szkoleniowych wskazać należy na prowadzenie szkolenia specjalistycznego. Powinno się ono koncentrować na dwóch grupach tematycznych. Zakres tematyczny pierwszego z nich powinien być ukierunkowany na uzyskanie umiejętności prowadzenia poszukiwań, negocjacji oraz właściwego współdziałania ze służbami specjalnymi różnych państw w celu odzyskania obywateli RP, UE i NATO. Objęci nim być powinni żołnierze, funkcjonariusze i pracownicy AW, SWW i MSZ. Drugi rodzaj szkolenia specjalistycznego to klasyczne szkolenie taktyczno-techniczne, kierowane do żołnierzy/funkcjonariuszy wykonujących szeroko rozumiane operacje odzyskiwania izolowanych obywateli RP. Obydwa rodzaje szkoleń powinny być prowadzone we własnych lub zagranicznych ośrodkach szkoleniowych.

Etap (faza) II procesu budowy systemu sprowadzony być powinien do przygotowania personelu i sprzętu, do przeprowadzania akcji ratunkowych, jak i operacji odzyskiwania izolowanych osób. Wskazać należy, że możliwe jest jej rozpoczęcie przed zakończeniem fazy I, gdyż prowadzone w jej trakcie przedsięwzięcia sprowadzają się do:

- przeprowadzenia pełnego cyklu procesu szkolenie specjalistycznego grup poszukiwawczej i ratunkowej;
- przygotowania technicznego statków powietrznych i personelu do prowadzenia działań w ramach akcji odzyskiwania, które z powodzeniem można prowadzić na terytorium kraju oraz państw członkowskich NATO lub UE;
- opracowania dokumentów wykonawczych, w tym instrukcji i wytycznych oraz rozkazów wykonywania akcji ratunkowych i operacji odzyskiwania izolowanych osób;
- ewentualnego przeprowadzenia lotów próbnych w regiony uznane za potencjalne obszary izolacji obywateli polskich, także w celu weryfikacji możliwości współpracy z siłami państw UE oraz NATO.

Natomiast **etap (faza) III** procesu organizacji systemu w praktyce sprowadzić się powinien do wykonania ćwiczenia, będącego próbą przeprowadzenia akcji odzyskiwania bezprawnie izolowanych oraz określenie na tej podstawie zakresu szkoleń doskonalących oraz niezbędnych inwestycji sprzętowych.

Zaprezentowany zakres prowadzonych w poszczególnych etapach przedsięwzięć pozwala uznać, że budowa Narodowego Systemu Odzyskiwania Obywateli RP jest zadaniem możliwym do osiągnięcia. Największym wyzwaniem, którego osiągnięcie – według autora niniejszej publikacji – uznać należy za możliwe w okresie dwóch lat od jego rozpoczęcia, jest uzyskanie zakładanych celów i etapów. Tym niemniej za realne uznać należy, że w okresie minimum trzech lat realnym jest uzyskanie zdolności operacyjnych przez jednostkę poszukiwawczo-ratowniczą Narodowego Systemu Odzyskiwania Obywateli RP. Aby zapewnić efektywne jej wykorzystanie w przypadku zaistnienia aktu bezprawnej izolacji powinna ona posiadać cztery wydzielone komórki, koncentrujące się na poszczególnych elementach systemu. Jednostkę poszukiwawczo-ratowniczą tworzyć więc powinny:

- komórka właściwa do spraw poszukiwań,
- komórka właściwa do spraw ratownictwa,
- komórka właściwa do spraw personalno-szkoleniowych,
- komórka właściwa do spraw zabezpieczenia logistycznego.

Szczegółowa analiza zadań, jakie powinny wykonywać poszczególne komórki organizacyjne jednostki, umożliwia także określenie stanu etatowego, który należy szacowań na minimum 125–135 osób, w tym około 30 osób w komórce pierwszej i trzeciej, 55 funkcjonariuszy lub żołnierzy w komórce drugiej oraz 15 osób w komórce czwartej.

Autor niniejszego artykułu wskazał kilkakrotnie na wiodącą rolę w systemie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W jego opinii nie tylko zasadne, ale wręcz niezbędne jest umiejscowienie Narodowego Systemu Odzyskiwania Obywateli RP właśnie w strukturze organizacyjnej – bądź bezpośredniej podległości – MSZ (ewentualnie Prezesa RM). Wynika to zarówno z ustawowego obowiązku tego resortu, jakim jest reprezentowanie Rzeczypospolitej Polskiej i jej obywateli na arenie międzynarodowej[30], możliwości objęcia tych osób ochroną dyplomatyczną oraz często występującą w przypadku bezprawnej izolacji, koniecznością prowadzenia działań ukierunkowanych na odzyskiwanie personelu przy pomocy środków dyplomatycznych. Na równie istotną rolę resortu spraw zagranicznych w kreowaniu działań – uwzględniając tylko uprawnienia MSZ do prowadzenia negocjacji, współdziała z NATO, UE w zakresie pozyskiwania zgód dyplomatycznych na przelot i przemieszczanie przez terytorium państw trzecich sił uczestniczących w operacjach odzyskiwania niewojskowego izolowanego personelu – rozwiązanie to uznać należy za zasadne. Dodatkowo takie podporządkowanie pozwala na nadanie personelowi prowadzącemu działania statusu dyplomatycznego oraz nieograniczony dostęp do posiadanych przez polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne informacji.

W tym kontekście równie istotne jest także skrócenie procesu decyzyjnego. Przede wszystkim powstanie takiej struktury pozwoli na zabezpieczenie kwestii związanych z ratownictwem bojowym w miejscach gdzie z różnych przyczyn nie można wykorzystać jednostek podległych MON. Ponadto rozwiąże to dosyć istotną kwestię, jaką jest problem personalnego objęcia konkretnego pracownika kartą IZOPREP[31]. Uznać więc należy,

30 Art. 13 i 32 Ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (DzU z 1997 r. nr 141, poz. 943 ze zm.) oraz § 1 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 listopada 2011 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Zagranicznych.

31 Podczas prac legislacyjnych prowadzonych nad wprowadzeniem w SG i MSZ karty *IZOPREP* zaistniał problem w postaci określenia procedury wskazującej komu i na jakich zasadach karty te powinny zostać udostępnione.

że stworzenie systemu, uporządkuje sprawy związane z procedurami na wypadek izolacji, określi i ujednolici sposób w jaki mają być sporządzane, przechowywane i udostępniane karty IZOPREP oraz ewentualnie inne dokumenty niezbędne do skierowania żołnierzy, funkcjonariuszy lub pracowników do wykonywania zadań poza granicami RP.

Centralnym elementem Narodowego Systemu Odzyskiwania Obywateli RP powinna być więc jednostka poszukiwawczo-ratownicza, która powinna być przygotowana do prowadzenia działań mających na celu uwolnienie bezprawnie izolowanych. Uznając za racjonalne zasady funkcjonowania tego typu jednostek w strukturach militarnych różnych państw zasadne jest, by zarówno stan etatowy i osobowy tej jednostki, jak i rodzaje prowadzonych przez nią operacji były utajnione[32]. Za priorytetowe uznać więc należy wdrożenie w polityce informacyjnej państwa, obowiązującej w odniesieniu do funkcjonujących w strukturach wojskowych jednostek tego typu zasady Operations Security – OPSEC[33].

Poza wymienionymi powyżej argumentami natury organizacyjno-kompetencyjnej za takim rozwiązaniem przemawiają także kwestie o charakterze stricte operacyjnym. Przede wszystkim w kompetencjach placówki dyplomatycznej znajduje się kwestia podjęcia i prowadzenia – w przypadku wystąpienia izolacji – działań dyplomatycznych, ukierunkowanych na odzyskanie izolowanego personelu lub mienia. Również to misje dyplomatyczne są odpowiedzialne za przygotowanie planów ewakuacji swoich obywateli przebywających za granicą, identyfikację osób wyznaczonych do ewakuacji oraz zapewnienie bezpieczeństwa ewakuowanym. Zasada ta została włączona także do doktryny NATO AJP-3.4.2, która jednoznacznie stwierdza, że: „Ewakuacje zagrożonego personelu niewojskowego są inicja-

32 Za niezbędne uznać należy utajnienie struktury organizacyjnej, posiadanego sprzętu, danych osobowych funkcjonariuszy oraz informacji o przebiegu prowadzonych operacji.

33 Operacji bezpieczeństwa, lub OPSEC, jest procesem, w którym chronimy informacje jawne, które mogą być wykorzystane przeciwko nam. OPSEC wzywa nas, aby spojrzeć na siebie oczami przeciwnika (osób, grup, państw, organizacji). Zasadniczo każdy, kto może zaszkodzić ludziom, środkom lub misji jest uważany za przeciwnika. OPSEC powinny być wykorzystywane do ochrony informacji, a tym samym uniemożliwić przeciwnikowi zdolność przeciwdziałania. http://www.dodea.edu/Offices/Safety/ OPSEC.cfm [dostęp: 1.01.2014].

tywami dyplomatycznymi"[34]. Tym samym uznać to rozwiązanie należy za zasadne i racjonalne w odniesieniu do działań ukierunkowanych na odzyskiwanie izolowanego personelu niewojskowego. Rozwiązanie to umożliwi prowadzenie natychmiastowych i skutecznych przedsięwzięć przez organy państwa oraz umożliwi zachowanie dużej ich elastyczności w dynamicznie zmieniających się warunkach.

Efektywność prowadzonych przedsięwzięć wymaga, by proces decyzyjny był krótki. Kierując się tym przekonaniem autor, mając na względzie także doświadczenia wynikające z oceny procedur użycia sił w akcjach ratowniczych po klęskach żywiołowych, operacjach SAR, DSAR, CSAR, CR i NEO, uznaje, że prawo do samodzielnego podejmowania decyzji o formie prowadzonych działań powinien posiadać minister spraw zagranicznych. Wymaga to wprowadzenia zasady jego pełnego informowania w przedmiotowej sprawie przez Agencję Wywiadu i Służby Wywiadu Wojskowego. Równocześnie wskazać należy na konieczność ograniczenia tych uprawnień ministra w przypadku prowadzenia operacji NAR oraz HR (ang. Hostage Rescue – uwalnianie zakładników). W takiej sytuacji decyzję również powinien podjąć minister spraw zagranicznych, ale po uprzedniej jej aprobacie przez prezesa Rady Ministrów. Zastosowanie tego rozwiązania pozwoli na istotne skrócenie czasu podejmowania decyzji i szybsze podjęcie działań.

Istotną rzeczą w procesie odzyskiwania izolowanego personelu jest konieczność utworzenia bazy danych ISOPREP. Deklaracje te powinny być wykonywane przez wszystkie osoby mogące być poddane izolacji co pięć lat, bądź przy każdej zmianie danych oraz muszą być odnawiane w celu aktualizacji danych w nich ujętych.

Dokumenty ISOPREP powinny zostać wypełnione i zebrane w okresie przygotowania do wyjazdu za granicę w kraju w postaci elektronicznej. Wersje elektroniczne ISOPREP-ów powinny być przechowywane w bazie danych ISOPREP i powinny być uaktualniane przy każdej zmianie danych. Natychmiast po wystąpieniu zdarzenia izolacji dane izolowanego personelu powinny być przekazane, do komórek zajmujących się odzyskiwaniem personelu. Przekazanie danych realizowane powinno być przy pomocy zabezpieczonej sieci lub przez wyznaczone osoby (w zależności od możliwości).

34 AJP-3.4.2, *Połączona doktryna sojusznicza prowadzenie operacji ewakuacji personelu niewojskowego*, NATO, 2007, s. 23.

Sytuacja wystąpienia izolacji polskiego obywatela biorąc pod uwagę, że w Polsce – o ile jest to wiadome autorowi – nie ma żadnych procedur dotyczących postępowania w przypadku wystąpienia izolacji nie z przyczyn terrorystycznych, może trwać bardzo długo i w konsekwencji przekładać się na miesiące i lata, jak to miało miejsce w przypadku izraelskiego żołnierza Gilada Szalita, który był przewożony z jednego miejsca w inne miejsce praktycznie każdego dnia[35]. W tym czasie osoba izolowana może znacznie zmienić wygląd i tylko po znakach szczególnych lub ustalonych wcześniej podczas sporządzania ISOPREP-u „hasłach rozpoznawczych", istnieje możliwość potwierdzenia tożsamości poszukiwanej osoby.

Podsumowanie

W teraźniejszych czasach do porwań dla okupu lub najczęściej może dochodzić w państwach lub strefach będących w stanie wojny, konfliktu zbrojnego, w rejonach dotkniętych walkami separatystycznymi lub tzw. państwach upadłych. Bywa, że zjawisko to może być konsekwencją działań ugrupowań terrorystycznych, lecz według autora generalnie można wskazać na podobieństwo z klasycznymi działaniami separatystycznymi, jak miało to miejsce w przypadku porwania geologa Piotra Stańczaka[36] w Pakistanie, lub stricte przestępcze, czego przykładem może być porwanie fotoreportera Marcina Sudera w Syrii.

35 Metoda ta skutecznie uniemożliwiła przez pięć lat namierzenie go przez izraelskie służby specjalne i zmusiła rząd tego kraju do negocjacji, łamiąc w ten sposób maksymę, że z terrorystami się nie negocjuje. Jednakże przełożeni wiedzieli o tym jak wielki negatywny wpływ na morale pozostałych izraelskich żołnierzy ma fakt pozostawienia w rękach terrorystów tego żołnierza i zgodzili się na wymianę za niego aż 1027 palestyńskich więźniów. To pokazuje jak w Izraelu bardzo istotna dla rządzących i opinii publicznej jest sprawa odzyskiwania izolowanego personelu. Zob. http://www.jewish.org.pl/index.php/ru/izrael-mainmenu-61/4480-gilad-szalit-wolny-jest-ju-w-izraelu.html [dostęp: 2.01.2014].

36 Bardzo negatywną opinię dla działań podejmowanych przez MSZ pod rządami ministra Radosława Sikorskiego w sprawie porwanego Piotra Stańczaka wystawiło Biuro Bezpieczeństwa Narodowego w opublikowanym raporcie dotyczącym okoliczności jego porwania, prób uwolnienia oraz śmierci. https://www.bbn.gov.pl/ pl/prace-biura/publikacje/analizy-raporty-i-nota/2166,Okolicznosci-porwania-prob-uwolnienia-oraz-smierci-polskiego-geologa-Piotra-Stan.html [dostęp: 20.01.2016].

Dodatkowo wzmagający się w ostatnich czasach konflikt o podłożu religijno-politycznym i kampania antyterrorystyczna prowadzona między państwami będącymi członkami NATO i UE a państwami Bliskiego, Środkowego, Dalekiego Wschodu, niektórych krajów Afryki czy Ameryki Południowej doprowadziły do tego, że obywatele państw zachodnich stali się częstym celem porwań. Jest to tym bardziej możliwe, że rozwijająca się w dzisiejszych czasach globalizacja powoduje, że światowe, w tym polskie, koncerny wysyłają swoich notabene nieuzbrojonych pracowników w zagrożone rejony świata, gdzie padają ofiarami różnego rodzaju konfliktów. Zjawisko to w dzisiejszych czasach jest najszybciej rozwijającą się na świecie formą działalności przestępczej. Należy do tego zaliczyć również porwania statków pływających z m.in. polską załogą na pokładzie, a które to zjawisko jest dziś nagminne w niektórych krajach Afryki i Azji Południowo-Wschodniej.

Przebywanie polskich obywateli w Afganistanie – lub też w innych państwach upadłych – może się przyczynić do tego, że są oni bardziej narażeni na porwania w celu wymuszenia określonego zachowania. Ponadto należy zauważyć, że katastrofy komunikacyjne zdarzają się codziennie, niekoniecznie za sprawą osób trzecich.

Dlatego też, aby zwiększyć szanse izolowanego personelu na odzyskanie, konieczne wydaje się wdrożenie szkoleń SERE we wszystkich służbach, instytucjach i firmach realizujących działania, poza granicami państwa. SERE należy zaliczyć do katalogu działań wyprzedzających podejmowanych równolegle z przedsięwzięciami natury dyplomatycznej polegającymi na zacieśnianiu współpracy z miejscowymi wywiadami i siłami bezpieczeństwa.

Bezsporne jest to, że obywatel Rzeczypospolitej Polskiej znajdujący się w rejonach objętych konfliktem, niezależnie czy jest to osoba duchowna czy świecka, w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia ma prawo żądać pomocy od państwa polskiego. Dlatego też Polska sama powinna zatroszczyć się o własne, indywidualnie postrzegane bezpieczeństwo narodowe i swoich obywateli – tak w kraju, jak i za granicą. Możliwość zapewnienia jakiejś formy bezpieczeństwa obywatelem RP przebywającym poza granicami kraju jest Narodowy System Odzyskiwania Obywateli.

Jest to tym bardziej konieczne, iż Polska wchodząc w 1999 r. do NATO, została zobligowana do utworzenia Narodowego Systemu Odzyskiwania Obywateli. Nie wiadomo, dlaczego przez piętnaście lat nie poczyniono żadnych kroków, by taki system powstał. Twierdzenie, że mamy już taki system

w postaci Narodowego Systemu Odzyskiwania Personelu Wojskowego i to powinno nam wystarczyć, autor uważa za błędne. Użycie sił zbrojnych, a JW2305 GROM jest częścią polskich sił zbrojnych, na terenie jakiegokolwiek państwa, z którym nie jesteśmy w stanie wojny, z całą pewnością spowoduje na arenie międzynarodowej ostry sprzeciw – przynajmniej ze strony niektórych państw – gdyż jest to pogwałcenie suwerenności i niepodległości danego państwa[37].

Reasumując, zdaniem autora wszyscy polscy obywatele, bez względu na zajmowane stanowisko czy pełnioną służbę lub wykonywaną pracę, powinni mieć zapewnione poczucie bezpieczeństwa. Państwo polskie ma obowiązek zapewnić swoim obywatelom wszystkie możliwe środki i siły w celu ratowania ich życia lub zdrowia. Dlatego też należy rozważyć możliwość utworzenia w naszym kraju Narodowego Systemu Odzyskiwania Obywateli RP.

37 Należy wspomnieć o podobnym problemie podczas próby odbicia przez służby niemieckie frachtowca *Hans Stavanger*. Pojawiły się również doniesienia o trudnościach w organizacji współdziałania między Ministerstwem Obrony i Marynarką Wojenną Niemiec z jednej strony, a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i GSG-9 z drugiej strony. Zob. K. Kubiak, *Przemoc na oceanach. Współczesne piractwo i terroryzm morski*, Warszawa 2009, s. 144. Mając to na uwadze można z bardzo dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że podobna sytuacja miałaby również miejsce w Polsce, co znacznie by utrudniło, jeśli nie uniemożliwiłoby przeprowadzenia operacji PR. Inaczej sprawa wygląda, gdy używa się sił podległych ministerstwu właściwemu do spraw wewnętrznych, tak jak miało to miejsce w Somalii, gdy RFN w celu odbicia porwanych przez terrorystów swoich obywateli wysłał GSG-9. Jednostka ta była wcześniej jednostką niemieckiej Straży Granicznej. Obecnie wchodzi w skład struktur Policji. Innym przykładem, może być państwo Izrael, które wysłało swoją jednostkę „669", kiedy to w 2011 r. rozbił się ich śmigłowiec nad terytorium Rumunii. Jednostka ta zabezpieczyła miejsce katastrofy i przewiozła natychmiast ciała i najważniejsze wyposażenie śmigłowca do Izraela, nie dopuszczając wcześniej do miejsca katastrofy żadnych osób postronnych.

Bibliografia

1. AJP-3.3.9 (SD-8), *NATO Joint Doctrine for Personnel Recovery*, MCASB, 2007.
2. AJP-3.4.2, *Połączona doktryna sojusznicza prowadzenie operacji ewakuacji personelu niewojskowego*, NATO 2007.
3. Barber B.R., *Dżihad kontra McŚwiat*, Warszawa 1995.
4. Brzeziński Z., *Wielka szachownica*, Warszawa 1998.
5. Carlo J., *Geopolityka*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2003.
6. Cesarz Z., Statdműller E., *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 1996.
7. Dudkiewicz H., *Prawa międzynarodowe w kwestii państwa upadłego* [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, Kraków 2012.
8. Falandys K., *Zjawisko izolacji bezprawnego przetrzymywania jego skala i regionalizacja*, PBW nr 13 (7), Warszawa 2015.
9. Falandys K., *Proces tworzenia narodowego systemu odzyskiwania obywateli Rzeczpospolitej Polskiej*, „Zeszyty Naukowe WSOWLąd" t. 177, nr 3, Wrocław 2015.
10. Gil G., *Sekurytyzacja upadania państwa po zimnej wojnie* [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, Kraków 2012.
11. Gruszczak A., *Państwa upadłe jako zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej* [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, Kraków 2012.
12. Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1998.
13. Kiras J.D., *Terroryzm i globalizacja* [w:] J. Baylis, S. Smith, *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków 2008.
14. *Koncepcja i ogólne zasady funkcjonowania Narodowego Systemu Odzyskiwania Personelu Wojskowego*, Zespół do Spraw Sytuacji Szczególnych, MON, SG WP, Warszawa 2008.
15. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.
16. Kubiak K., *Państwo upadłe Gwinea Bissau* [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, Kraków 2012.
17. Kubiak K., *Przemoc na oceanach. Współczesne piractwo i terroryzm morski*, Warszawa 2009.
18. Kłosowicz R., *Republika Środkowoafrykańska jako przykład państwa upadłego w Afryce Subsaharyjskiej* [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, Kraków 2012.
19. Mickiewicz P., *Współczesne wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego*, Wrocław 2005.
20. Niedziela Sz., *Konflikty i napięcia w świecie arabskim*, Warszawa 2011.
21. *Odzyskiwanie izolowanego personelu (DD/3.3.9)*, MON, SG WP, Warszawa 2010.
22. Pająk K., *Somalia – studium upadku państwa i walki o bezpieczeństwo morskie w regionie* [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, Kraków 2012.
23. *Personnel Recovery*, JAPCC, 2011.
24. *Raport Polskiej Służby Konsularnej za rok 2010*, MSZ, Warszawa 2011.
25. *Raport Polskiej Służby Konsularnej za rok 2011*, MSZ, Warszawa 2012.
26. *Raport Polskiej Służby Konsularnej za rok 2012*, MSZ, Warszawa 2013.

27. Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 listopada 2011 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Zagranicznych (DzU z 2011 r. nr 248, poz. 1492).
28. Ustawa z dnia 04 września 1997 r. o działach administracji rządowej (DzU z 1997 r. nr 141, poz. 943 ze zm.).

Netografia

1. http://www.bbn.gov.pl/
2. http://www.dodea.edu/
3. http://www.dziennikpolski24.pl/
4. http://www.ffp.statesindex.org/
5. http://www.jewish.org.pl/
6. https://www.msz.gov.pl/
7. http://www.newsweek.pl/
8. http://www.polskieradio.pl/
9. http://www.pcr.uu.se/
10. http://www.state.gov/

dr Wojciech Szewko
Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztora w Pułtusku

Ewolucja instytucjonalna i polityczna tzw. Państwa Islamskiego

Państwo Islamskie (IS) dokonując ekspansji terytorialnej, wprowadza na zajętych terytoriach własną administrację polityczną i wojskową. Ustanawiany system kontroli składa się standardowo z pięciu instytucji, których obecność odnotowano na każdym inkorporowanym przez IS terytorium: komórka kontrwywiadu, organizacja wojskowa (obrona, rekrutacja, szkolenia), *dawa* (działalność misyjna), *hisba* (policja religijna odpowiedzialna za moralność oraz ochronę konsumentów), administracja[1]. Jednak najważniejszym instrumentem kontroli i władzy jest podporządkowanie nauczania w szkołach państwowych i w medresach własnej wykładni *szaria* nazywanej w materiałach IS „metodologią proroka". Metodologia ta, utrwalana i propagowana przez departament *dawa*, stanowi również podstawę legitymizacji teologiczno-politycznej proklamowanego kalifatu oraz władzy samego kalifa.

Postulowanym efektem przyjęcia tej metodologii jest podważenie legitymizacji władzy we wszystkich krajach, w których *szaria* stanowi inspirację legislacji, bazę dla prawa stanowionego lub jest stosowany bezpośrednio.

Kalifat jest według Państwa Islamskiego podstawową i jedyną formą ustrojową, która według Koranu i tradycji z życia Mahometa i jego towarzyszy pozwala w pełni na realizację koranicznych pryncypiów wiary. Jak dowodziła organizacja Hizb-ut-Tahrir, w sytuacji, w której kalifat zostaje

1 A. Zelin, *The Islamic State Territorial Methodology*, Research Notes, No. 29, January 2016, The Washington Institute for Near East Policy, s. 1.

proklamowany, staje się dla muzułmanów obligatoryjną formą państwowości, bez względu na dotychczasową przynależność ustrojową, etniczno-kulturową czy polityczną[2].

Dowodem na obligatoryjność kalifatu jest hadis 665 z Księgi Różności: „Wysłannik Allaha powiedział: ten który wycofa swoje podporządkowanie (Emirowi) nie znajdzie żadnych argumentów (w swojej obronie), gdy stanie przed Allahem w dniu Zmartwychwstania, a ten który umrze bez ślubowania (takiego) podporządkowania, umrze śmiercią taką jak w Dniach Ignorancji"[3].

Kalifat jako forma polityczno-ustrojowa, jego geneza, proces legitymizacji, organizacyjna i administracyjna struktura oraz cele, funkcje i ramy legislacyjne, w których może się poruszać w swojej działalności normatywnej, legitymizowany jest tekstami *hadisów*, czyli w opowieści z życia Proroka i jego towarzyszy (arab. sahāba)[4]. Ponadto jako źródło posiłkowe przy wykładni prawomocności samego uznania kalifatu, ale i polityczno-propagandowych aspektów jego funkcjonowania Państwo Islamskie przyjęło wzorzec zachowań i jurysprydencji z okresu czterech pierwszych kalifów, tzw. kalifów prawowiernych (arab. *rashidun*)[5], rządzących bezpośrednio po śmierci Mahometa.

Skuteczne ogłoszenie kalifatu, oznacza podważenie legitymizacji władzy wszystkich tych krajów, które uznają się za państwa islamskie. W związku z tym kwestia uznania prawomocności kalifatu IS jest zagadnieniem szczególnym, dużo groźniejszym dla państw Bliskiego Wschodu niż jego podboje militarne.

Uznanie za prawomocny kalifatu oznacza, że prawowierny muzułmanin ma obowiązek wypowiedzieć posłuszeństwo państwu, bez względu na to, jaką formę rządu to państwo przyjmuje i jest zobowiązany wspierać

2 Hizb ut Tahrir, *Al-Kilafah*, London b.d.w., s. 5. http://www.hizb-ut-tahrir.org/PDF/EN/en _books_pdf/14_Al_Khilafah.pdf [dostęp: 1.03.2015].

3 Riyad as-Salihin, *The Book of Miscellany*, Book 1, Hadith 665, http://sunnah.com/riyadussaliheen [dostęp: 1.03.2015].

4 W przypowieściach, interpretacjach życia proroka i jego uczniów.

5 *In declaring a caliphate, Islamic State draws a line in the sand*, "Al Jazeera", 30.06.2014, http://america.aljazeera.com/articles/2014/6/30/islamic-state-caliphate.html [dostęp: 1.03.2015].

kalifat jako jedyny twór polityczno-prawny usankcjonowany dzięki Koranowi i *hadisom*[6], jedyne *Dar-ul-Islam*, czyli Państwo Islamskie.

„A ci, którzy nie rozstrzygają według tego, co zesłał Bóg, są niewiernymi"[7]. W związku z tym walka o uznanie prawomocności kalifatu jest priorytetem Państwa Islamskiego, któremu podporządkowana jest znaczna część aktywności profesjonalnej służby propagandowej kalifatu[8]. Teza taka znajduje też odzwierciedlenie w literaturze Al-Kaidy.

W artykule[9] oraz w *fatwie* Maulany Asima Umara, lidera AQIS[10] wskazuje się, że „uświęcony szaria w jasnych i niepoddających się interpretacji słowach deklaruje każdą osobę, która przedkłada wiarę w jakąkolwiek wartość poza islamem jako niewiernego"[11].

Rządząca w Arabii Saudyjskiej monarchia Saudów oraz w Katarze dynastia Al-Thani opierają legitymizację dla swojej władzy na tym samym uzasadnieniu teologicznym, do którego odwołuje się Państwo Islamskie.

Dzięki proklamowaniu kalifatu IS uzyskało podstawę do ogłoszenia tej władzy jako uzurpacji, określając monarchów epitetem *taghut* (skorumpowany władca, bożek, tyran). „Prosimy Allaha Najwyższego, aby zniszczył Al-Saul; dom Saudów apostatów, tych psów Żydów i krzyżowców, wraz z ich pomocnikami spośród uczonych i wzywających do odstępstwa, oraz by przyspieszył wyzwolenie ziemi al-Haramayn i Półwyspu Mahometa, niech błogosławieństwo Allaha będzie z nim"[12].

6 *Muslims Will Not Compromise on the Khilafah!*, Hizbut-Tahrir, http://www.hizb.org.uk/current-affairs/muslims-will-not-compromise-on-the-khilafah [dostęp: 1.03.2015].

7 Zob. *Koran, Stół zastawiony* (*Al Maida*) [5:44].

8 M. Gierej, *Wywiad: Państwo Islamskie jest jak bolszewicy – eksportuje rewolucję*, 25.01.2015, http://www.mpolska24.pl/post/7809/wojciech-szewko-panstwo-islamskie-jest-jak-bolszewicy-eksportuje-rewolucje [dostęp: 1.03.2015].

9 *Impediments of Takfir, The Cautions required to declare a specific Muslim as Kafir*, https://s04.justpaste.it/pdf/asim2-justpaste-it-380842.pdf [dostęp: 1.03.2015].

10 Al-Kaida Subkontynentu Indyjskiego (ang. *Al-Qaeda of the Indian Subcontinent*).

11 M.A.Umar, *Ruling on the participants of the Democratic System*, "Azan" 2014, cz. 6, s. 25.

12 W. Szewko, *Gińcie w swojej wściekłości, Wystąpienie Abu Muhammada al Adnani – rzecznika Państwa Islamskiego*, http://www.mpolska24.pl/post/7828/wystapienie-abu-muhammada-al-adnani-rzecznika-panstwa-islamskiego [dostęp: 1.03.2015].

Z uznania władzy dynastii państw Zatoki Perskiej za *taghut* – tyranów wynika obowiązek stawiania im zbrojnego oporu. *Ilm al-Sharia* (wiedza o prawie szaria) będąca podstawą nauczania Osamy bin Ladena i Aymana al-Zawahiri, odwołuje się wprost do tez XIII–XIV-wiecznego uczonego Ibn Taymiyya, który udowadniał, że obowiązkiem każdego muzułmanina jest zbrojny opór przeciwko rządom tyranów[13].

Fundamentalnym pojęciem konstytutywnym dla kalifatu, z którego wywodzi się władza kalifa jest pojęcie przywództwa, czyli *imamatu*.

Podstawą wywodu IS dla uzasadnienia prawomocności wyboru kalifa jest definicja imamatu (arab. *imamah*)[14], jako przywództwa nad wspólnotą muzułmanów, które dotyczy zarówno aspektów religijnych jak i stosunków społeczno-politycznych.

W literaturze wskazuje się, że imamat i kalifat są nierozerwalne związane, a wręcz tożsame. Zwierzchność nad muzułmanami, której zadaniem jest wprowadzenie prawa boskiego (*szaria*) oraz wezwanie dawa (arab. *da-'wah*) do przyjęcia islamu na całym świecie[15] może być bowiem w pełni realizowana tylko poprzez kalifat. Istnieje zatem nierozerwalna więź między suwerennością duchową i doczesną, której uzasadnienie wynika z dwoistości pojęcia imamatu[16].

Dla udowodnienia tezy o nierozerwalnej więzi władzy politycznej i duchowej, pierwszej kolejności należy uznać, że wiara (bycie osoba wierzącą) nie jest dana raz na zawsze, ale jest procesem, który wymaga nieustannego odnawiania i odtwarzania. „Abdullah ibn Amr przekazał: wysłannik Boga powiedział: „Prawdziwie, wiara znika jak koszula, którą się zdejmuje, więc proście Allaha żeby odnawiał wiarę w waszych sercach"[17].

13 M. Azzam, *Al-Qaeda: the misunderstood Wahhabi connection and the ideology of violence*, „The Royal Institute ofInternational Affairs" 2003, No. 1, s. 2.

14 *Ayat media presents a new issue of islamic states magazine Dabiq*, „Jihadology", 5.07.2014, http://jihadology.net/2014/07/05/al-%E1%B8%A5ayat-media-center-presents-a-new-issue-of-the-islamic-states-magazine-dabiq-1/ [dostęp: 1.03.2015].

15 H. ut Tahrir, *Khilafah is the Answer*, London 2002, s. 12.

16 E. Rashid, *The foundation of the Caliphate and Imamate in Islam: a comparative study between the Ash'ariyyah and the Imāmiyyah from a classical perspective*, http://etd.uwc.ac.za/bitstream/handle/11394/3276/Ebrahim_MA_2009.pdf [dostęp: 1.03.2015].

17 *Hadith on Faith: Ask Allah to renew faith in your hearts before it wears out*, Al-Mustadrak 5, Hasan (fair) according to Al-Haythami, http://www.dailyhadithonline.com/2014/05/18/hadith-on-faith-ask-allah-to-renew-faith-in-your-hearts-before-it-wears-out/ [dostęp: 1.03.2015].

Wskazuje się, że proces wiary ulega stałemu osłabianiu i degeneracji, w retoryce IS używa się określenia „rozplatającego się włókna". „Nie bądźcie jak ta, która rozkręciła swoje przędziwo na włókna, mocno je przedtem skręciwszy. Nie posługujcie się waszymi przysięgami dla wzajemnego oszukiwania się, uważając, iż jeden naród jest większy od drugiego. Bóg was w ten sposób tylko doświadcza. On wam ukaże jasno w Dniu Zmartwychwstania to, w czym się różniliście!"[18]

Proces wiary, nawet zakorzenionej w umyśle, nie jest odtwarzany samoistnie, ale zarówno na początku drogi, jak i podczas jej trwania kanony wiary przejmuje się od jakiegoś nauczyciela, uczonego, którego twierdzenia przejmuje się bez możliwości ich podważenia.

W ten sposób powstaje pojęcie drogi, czyli *millah*, jako metody lub procesu kultywowania religii. „Droga Abrahama jest silnie zakorzeniona w umysłach młodych muzułmanów, monoteistów, którzy wierzą w nią, kochają, deklarują i pracują według jej wymogów. Ale czyniąc to młody muzułmanin po prostu podąża za tym, który poprzedzał go w wierze spośród tych uczonych, których wiedzy i praktyce religijnej zaufał"[19].

Odróżnienie dobra i zła, niewiernego od wiernego, cała percepcja otaczającej rzeczywistości wynika z tego czyją *millah* lub jak zdefiniowaną *millah* się podąża. Również owa *millah* decyduje o tym jak odróżnić prawowiernego muzułmanina od odstępcy. Kategoria kluczowa dla ideologii praktycznie wszystkich grup dżihadu. „Sekret, który stoi za tym wszystkim polega na tym, że owa droga wypełnia wielkie pragnienie w duszy młodego człowieka i przywraca jego zaufanie do religii, w szczególności w możliwości publicznego odróżnienia od niewiernych i politeistów"[20].

Jednocześnie pozwala ona na „oddzielenie od tych, którzy płaszczyli się przed politeistami tak, że zaczęli uniemożliwiać otwarte wyrażanie swojej religii, wobec tych, którzy sprzeciwiają się temu, fałszywie uznając, że dzieje się tak w imię światowego pokoju, do którego Narody Zjednoczone i tzw. „przez boga objawione religie" nawołują"[21].

Polemizując z sytuacją obecną, czyli występującą przed ogłoszeniem kalifatu, Państwo Islamskie dowodzi, że owa droga uległa całkowitemu wynaturzeniu. Odejście od właściwej drogi Abrahama jest udziałem tych

18 *Koran, Pszczoła* (*An-Nahl*) [16:92].
19 *Imamah is from the millah of Ibrahim*, „Dabiq" 2014, No. 1, s. 21.
20 Ibidem.
21 Ibidem.

muzułmanów, którzy z różnych przyczyn ulegli wrogom islamu. „Po tym, gdy minęło trochę czasu, ta droga (została skażona duchem jej oponentów w taki sam sposób jak wpływa na wiarę (arab. *iman*) w ludzkim sercu, i zaczyna być rozrywana i potem zdejmowana tak jak koszula"[22].

Obecna droga występująca w świecie islamskim, zarówno wśród państw i rządów, jak i rozmaitych grup dżihadu jest, więc wynikiem kompromisu, który należy odrzucić, żeby powrócić na ścieżkę wytyczoną przez Abrahama. „To na nas ciąży odpowiedzialność, żeby odnowić charakter tej drogi (...) i spróbować doradzić tym osobom jak rozpleść nić, którą upletli zanim stanie się zbyt mocna. Wszystko to ma poprowadzić do skruchy i aby powrócili jeszcze raz do wskazówek, które mieli wcześniej, wspierając prawdę i podążanie drogą (*millah*)"[23].

Oznacza to, że zadaniem politycznym nowego, właściwego imama jest powrót na ścieżkę prawdziwej drogi Abrahama, a odnowienie sacrum powinno nastąpić przede wszystkim przez odrzucenie jakichkolwiek kompromisów i wyrzeczeń owego rozplecionego włókna.

ISIS nie potępiało i nie odrzucało współczesnych ruchów odnowy duchowej tzw. salafitów, natomiast wskazywało, że samo przywództwo duchowe nie wystarcza do realizacji *imamatu*, ponieważ poza władztwem duchowym musi istnieć adekwatne władztwo polityczne. „Każdy z was jest pasterzem i każdy z was jest odpowiedzialny za swoje stada. Władca jest pasterzem dla swoich ludzi i jest odpowiedzialny za ich dobrobyt"[24].

Fakt posiadania właściwego imama przez społeczność muzułmańską wynika ponadto wprost z Koranu[25] i z hadisów. Jeśli dana wspólnota rozumiana jako społeczność, państwo, kierowana jest przez kogoś innego niż imam, wówczas obowiązkiem muzułmanina jest wycofanie się ze wspólnoty. „Jeśli nie ma takiego ciała (rady) i nie ma imama, wówczas wycofaj się ze wszystkich ich zgromadzeń, nawet gdybyś miał gryźć kawałki drzewa i to aż do czasu gdy w takim stanie spotka cię śmierć"[26]. Imam więc i to imam właściwy, postępujący według *millah* Abrahama determinuje posłuszeństwo

22 Ibidem.

23 Ibidem, s. 21–22.

24 S. al-Bukhari, *Book of Judgments (Ahkaam)* Hadith 2, http://sunnah.com/urn/67080 [dostęp: 1.03.2015].

25 Zob. np. Koran: An Nisa [4:59].

26 H. bin Yaman, Book 36, Hadith 4114, http://sunnah.com/urn/1290790 [dostęp: 1.03.2015].

lub nieposłuszeństwo muzułmanina wobec państwa. Jeśli właściwego imama nie ma w danej wspólnocie – prawowierny muzułmanin ma według IS oraz wielu ruchów salafickich – przyjmować postawę biernego oporu. Reprezentatywnym przykładem są akcje organizowane w wielkiej Brytanii przez salafickiego imama Anjema Choudri, propagatora akcji „Pozostań muzułmaninem – nie głosuj"[27].

Pierwszym wyznacznikiem prawomocności danego imamatu jest występowanie w nim stanu sprawiedliwości społecznej, której gwarantem jest sam imam. „Jak długo mamy pozostawać w tym dobrym stanie, który Allah zesłał nam po *jahiliyyah*[28]. On odpowiedział: Pozostaniecie w nim tak długo jak wasi liderzy (arab. *a'immah*) będą traktować was sprawiedliwie", Ona zapytała a kim są *a'immah*? On odpowiedział: Czy nie macie przywódców i szlachetnych, których rozkazom się podporządkowujecie? Ona odpowiedziała: Tak. On odpowiedział: To oni są liderami dla ludzi"[29].

Oznacza to, że brak sprawiedliwości społecznej może stanowić podstawę do delegalizacji władzy kalifa. Stąd propaganda Państwa Islamskiego tak wiele miejsca poświęca na prezentowanie rozbudowanych instytucji socjalnych[30].

Zwieńczeniem duchowego i politycznego przywództwo nad wspólnotą wszystkich muzułmanów *ummą*, jest istnienie tzw. wielkiego imamatu (ar. *imamat al-kubra*), którego realizacją miałby być kalifat ustanowiony przez ISIS.

Idea kalifatu, czyli *imamatu* nad wszystkimi muzułmanami pochodzi bezpośrednio ze zwiastowania Koranu. W Koranie znajduje się zapis o polityczno-religijnej zinstytucjonalizowanej zwierzchności wywodzonej bezpośrednio od *imamatu*, który Allah nadał Ibrahimowi (Abrahamowi) oraz jego potomkom.

„Oto Pan doświadczył Abrahama pewnymi słowami; i on wypełnił je. Powiedział on: „Ja uczynię ciebie przewodnikiem dla ludzi". Powiedział:

27 F. Parker, *Extremists to Hackney muslims: "Don't vote"*, "Hackney Post", 12.03.2015, http://hackneypost.co.uk/2015/03/12/extremists-hackney-muslims-dont-vote/ [dostęp: 1.03.2015].

28 Termin arabski oznacza czasy ignorancji, epokę przed islamską.

29 S. al-Bukhari, *Book of Judgments (Ahkaam)*, Hadith 175, http://sunnah.com/urn/67080 [dostęp: 1.03.2015].

30 W. Szewko, *Ustrój kalifatu ISIS*, http://www.mpolska24.pl/post/6913/ustroj-kalifatu-isis [dostęp: 1.03.2015].

„I z mojego potomstwa?" Ale niezwłocznie dodał: „Moje przymierze nie obejmuje niesprawiedliwych?"[31].

Z tego wersetu wynika, że imam musi być człowiekiem sprawiedliwym, jako że przymierze nie obejmuje niesprawiedliwych, a ponadto właściwie prowadzącym się, cnotliwym oraz posiadającym siłę do wypełniania swojej roli. Al-Qurtubi[32], XIII-wieczny teolog islamski i jeden z najważniejszych interpretatorów Koranu pisał, że taki imam jest tym, „przeciwko któremu Prorok zabronił muzułmanom się buntować. Natomiast grzeszni, niesprawiedliwi, niemoralni tyrani, są osobami, które nie mają kwalifikacji do takiego stanowiska, jak wiadomo ze słów Allaha"[33].

Zakaz buntu ma naturalnie implikacje polityczne, ponieważ podważenie władzy kalifa nie jest buntem przeciwko jednostce czy organizacji politycznej, ale przeciwko wierze i szaria, co niejako automatycznie wyklucza buntownika poza nawias wspólnoty wiernych.

„Słuchanie i podporządkowanie się liderowi jest obowiązkiem tak długo jak długo nie rozkaże nieposłuszeństwa Allahowi. Jeśli zarządzi takie nieposłuszeństwo, to wypowiedzenie jemu posłuszeństwa jest obowiązkiem"[34].

Implikacje polityczne ma również kolejny argument teologiczny IS. Muzułmanin nie może realizować swoich praw i obowiązków wynikających z szaria poza kalifatem. Jeśli spróbuje cieszyć się „ograniczoną wolnością wyznania pod rządami niewiernych tyranów (arab. *tughut*), albo będzie szukał ochrony przed nimi w związku z chęcią wypełniania swoich potrzeb religijnych to tak jakby skakał z patelni w ogień[35].

Teolodzy kalifatu nie mają wątpliwości, że tylko połączenie obu obszarów władzy, czyli *imamatu* w sensie politycznym i *imamatu* w sensie

31 *Koran, Krowa* (*Al-Baqara*) [2:124].

32 Abu 'Abdullah Al-Qurtubi lub Abu 'Abdullah Muhammad ibn Ahmad ibn Abu Bakr al-Ansari al-Qurtubi.

33 A.H. Bewley, *Tafsir al-Qurtubi, Classical-Commentary of the Holy Quran*, Dar AI Taqwa 2003, s. 357.

34 S. al-Bukhari, Hadith 2796, *Hadith on Obedience: Obey the ruler as long as he does not impose sinfulness*, http://www.dailyhadithonline.com/2013/07/15/hadith-on-obedience-obey-the-ruler-as-long-as-he-does-not-impose-sinfulness/ [dostęp: 1.03.2015].

35 *The concept of Imamat is from millat Ibrahim*, „Dawla" 2014, No. 1, s. 25.

religijnym, pozwala na realizację *imamatu* przekazanego Abrahama i zapowiedzianego w wersecie 2:124 Koranu[36].

Ponadto *imamat* w kwestiach religijnych nie może być prawidłowo ustanowiony zanim „ludzie prawdy" nie osiągną najpierw odpowiedniego *imamatu* politycznego nad ziemią i ludem[37].

Tradycyjnie muzułmanie od czasu śmierci Mahometa ustanawiali kalifa jednomyślnie, dając określonej osobie *ba'yah*, czyli dokonując aktu podporządkowania, przy czym nie musiało to następować w sensie dosłownej osobistej przysięgi. Ustanowienie kalifa i uznanie jego prawomocności oznacza jednocześnie automatyczną zwierzchność nad muzułmanami[38].

Tym samym kalif staje się następcą Proroka w jego aspekcie funkcji głowy państwa, imamem w sensie politycznego zwierzchnictwa nad *ummą* i imamem w rozumieniu realizacji koranicznej ciągłości władzy, zapoczątkowanej przez Mahometa, a następnie kontynuowanej przez prawowiernych kalifów.

Nie jest możliwe, żeby ktokolwiek został kalifem bez przysięgi *ba'yah*, chociaż nie istnieje jedna zdefiniowana w doktrynie forma owego podporządkowania się. Najczęściej wybór kalifa następował przez akt uczonych teologów, osób o szczególnej pozycji. W niektórych przypadkach do podporzadkowania dochodziło dzięki bezpośredniej aklamacji przez lud[39].

Sam akt *bay'ah* znajduje również swoje odzwierciedlenie w Koranie: „Zaprawdę, ci, którzy składają tobie przysięgę wierności, przysięgają Bogu! Ręka Boga jest położona na ich rękach. A ten, kto złamie przysięgę, złamie ją przeciw sobie samemu. A ten, kto wypełnił zobowiązanie wobec Boga, ten otrzyma od Niego nagrodę ogromną"[40].

Państwo Islamskie, ogłaszając utworzenie kalifatu, musiało od początku postępować według tych ściśle określonych reguł. Po pierwsze, musiało wykazać, że to właśnie to państwo spośród wszystkich deklarujących się jako islamskie wypełnia podstawowe wymogi stawiane przed kalifatem. „A więc w wyniku tej dyskusji widzimy, że Państwo Islamskie jest jednostką, która w największym stopniu odpowiada drodze Ibrahima w aspekcie imamatu na tych obszarach, na których istnieje. Wypełnia przykaza-

36 Ibidem.
37 Ibidem.
38 H. ut Tahrir, *The ruling System in Islam*, London b.d.w., s. 48.
39 T. an-Nabhani, H. ut Tahrir, *The Islamic State*, London 1998, s. 128.
40 *Koran, Zwycięstwo* (*Al Fath*) [48:10].

nia Allaha, na tyle ile może i wedle najlepszych możliwych okoliczności. wprowadza religię na terenach, na których istnieje i z zapałem kontynuuje w tym celu wysiłki"[41].

Ponadto IS musiało udowodnić, że jego deklaracja to nie kolejna proklamacja islamskiego emiratu, takiego jak np. ogłoszony przez Taliban 27 września 1996 r.[42] – ale powołana zostaje jednostka nadrzędna - kalifat, który jednoznacznie dokonuje polaryzacji świata islamskiego wykluczając odrzucających kalifat poza grono wierzących.„A Bóg obiecał tym spośród was, którzy uwierzyli i którzy czynili dobre dzieła, iż uczyni ich namiestnikami [kalifami] na ziemi, jak uczynił namiestnikami [kalifami] tych, którzy byli przed nimi. I on umocni ich religię, którą dla nich wybrał i zamieni ich obawę w bezpieczeństwo. Oni będą mnie czcić, nie dodając mi niczego za współtowarzyszy. A ci, którzy nadal pozostaną niewiernymi, to ludzie bezbożni"[43].

Według metodologii Państwa Islamskiego kalif musi spełniać przynajmniej sześć warunków, które kwalifikują go do pretendowania do tej funkcji. Warunki te to:

- kalif musi być muzułmaninem; „I Bóg nigdy nie przygotuje niewiernym drogi przeciwko wiernym"[44];
- kalif musi być mężczyzną; „Ludzie, którzy wybiorą kobietę na lidera, nigdy nie odniosą sukcesu"[45];
- kalif musi być dojrzały; „nie ponosi odpowiedzialności (...) chłopiec zanim nie osiągnie dojrzałości"[46];
- kalif musi być przy zdrowych zmysłach; „nie ponosi odpowiedzialności (...) szalony zanim nie odzyska zmysłów"[47];

41 *The islamic state is true Imamah*, „Dawla" 2014, No. 1, s. 27.
42 J. Cook, *Afghanistan, the perfect failure*, Bloomington 2012, s. 183.
43 *Koran, Światło* (*An-Nur*) [24:55].
44 *Koran, Kobieta* (*An Nisa*) [4:141].
45 S. al-Bukhari, *Hadith on Leadership: People cannot succeed if they are ruled by unqualified leaders*, http://www.dailyhadithonline.com/2012/11/29/hadith-on-leadership-people-cannot-succeed-if-they-are-ruled-by-unqualified-leaders/ [dostęp: 1.03.2015].
46 *English translation Sunan Ibn Majah*, t. 3, ks. 10, Hadith 2042, http://quranx.com/Hadith/IbnMajah/Book-10/Hadith-2120/ [dostęp: 1.03.2015].
47 Ibidem.

- kalif musi być wiarygodny; „i wezwijcie świadków, dwóch sprawiedliwych spośród was"[48];
- wybór kalifa musi być rozstrzygający; „jeśli dwóm kalifom przysięgano podległość, wtedy zabij drugiego spośród nich"[49].

Państwo Islamskie dowodzi, że:

„Wszystkie te cechy Allah nadał imamowi Państwa Islamskiego, błogosławieństwo prowadzenia *hijra* i walki dżihadu w jego sprawie, ponad to, co go charakteryzowało, szlachetne pochodzenie, intelekt, wysoki poziom wiedzy i praktykowanie religii"[50].

Ponadto w deklaracji programowej „Oto obietnica Allaha" ISIS wskazuje, że Abu Bakr al-Bagdadi ma „zdolność do budowania, reformowania, znoszenia ucisku, szerzenia sprawiedliwości, przynoszenia pokoju i spokoju. Tylko spełniając te warunki, będzie miała miejsce sukcesja, o której Allah wspomniał aniołom. Bez niej autorytet będzie niczym innym niż królestwem, dominacją i rządzeniem, wspomaganym przez destrukcję, korupcję, ucisk, poddaństwo strach i dekadencję istoty ludzkiej i sprowadzania jej do poziomu zwierząt. To jest rzeczywistość sukcesji, którą Allah wykreował dla nas. Nie jest to proste królestwo, poddaństwo, dominacja i rządzenie"[51].

Podsumowując powyższe rozważania na temat źródeł władzy kalifa, jego pozycji polityczno-ustrojowej oraz spełniając warunki opisane w Koranie i hadisach, 29 września 2014 r. ISIS ogłosił, że: „szejk, bojownik, uczony, który praktykuje to, co głosi, wierny, lider, wojownik, przywrócony potomek rodziny Proroka, niewolnik Allaha, Ibrahim Ibn 'Awwad Ibn Ibrahim Ibn 'Ali Ibn Muhammad al-Badri al-Hashimi al-Husayni al-Qurashi, wg jego nazwiska rodowego, as-Samurra'i , wg miejsca urodzenia i al-Baghdadi z miejsca nauczania i zamieszkania". Który: „Zaakceptował on przysięgę podporządkowania (*ba'yah*). Jest więc on imamem i kalifem dla wszystkich Muzułmanów"[52].

48 *Koran, Rozwód* (*At-Talaq*) [65:2].

49 *Sahih Muslim Book 20,* Hadith 4568, http://quranx.com/Hadith/Muslim/Book-33/Hadith-96/ [dostęp: 1.03.2015].

50 *The islamic state is true Imamah,* "Dawla" 2014, No. 1, s. 27.

51 *This Is the Promise of Allah,*(deklaracja utworzenia Państwa Islamskiego), http://myreader.toile-libre.org/uploads/My_53b039f00cb03.pdf [dostęp: 1.03.2015].

52 Ibidem.

Uzasadnienie wyboru osoby dr. Ibrahimaal Badri jako kalifa zaprezentował rzecznik i ideolog państwa islamskiego Abu Mohammed Al-Adnani.

W deklaracji radiowej opublikowanej w Internecie stwierdził, że „nie zna biografii kalifa ani kryteriów według, których został on wybrany na ta pozycję, ale spełnia on wszystkie kryteria, które uczeni stawiają przed kalifem", ponadto określił go, jako „człowieka dżihadu, szejka, uczonego, pracownika, wierzącego, imama, znakomitego reformatora, potomka domowników proroka"[53].

W ten sposób wskazano nie tylko na cnoty kandydata, ale również na rzekome pochodzenie z rodziny, której przodkowie mogli przebywać w otoczeniu Proroka, podczas gdy o przodkach króla Arabii Saudyjskiej, można znaleźć informacje, co najwyżej z XV wieku[54].

Według tradycji drugim elementem niezbędnym dla uznania kalifa jest przeprowadzenie mechanizmu niezbędnych konsultacji – szury. Szura to w tradycji islamskiej „kolektywny wysiłek dla poszukiwania obiektywnej prawdy"[55].

Państwo Islamskie w deklaracji ustanawiającej kalifat poinformowało, że „Państwo Islamskie reprezentowane przez swoje władze, w których skład wchodzą jego liderzy i członkowie rady (*szura*) zdecydowali się na ustanowienie Islamskiego Kalifatu, jako miejsca spotkania namiestnika (*khalifa*) dla muzułmanów i przysięgli lojalność szejkowi, bojownikowi, uczonemu, który (...) zaakceptował przysięgę podporządkowania (*ba'yah*). Jest więc on imamem i kalifem dla wszystkich muzułmanów"[56].

W ten sposób organizacja wywodząca się Al-Kaidy (Al-Kaidy Kraju Dwóch Rzek) znana jako Państwo Islamskie w Iraku i Szam proklamowała skutecznie kalifat, dokonując tym aktem polaryzacji w świecie radykalnego islamu, podważając prawomocność władz monarchii określających się jako islamskie, budując podstawy teologiczno-polityczne dla rekrutacji mudżahedinów oraz odciągając tradycyjnych sponsorów islamskiego dżihadu od finansowanej przez nich Al-Kaidy.

53 A. Walid, *Profile: Mysterious 'Caliph' Abu Bakr Al-Baghdadi*, Middle East Monitor, 10.07.2014, https://www.middleeastmonitor.com/blogs/politics/12487-profile-mysterious-qcaliphq-abu-bakr-al-baghdadi [dostęp: 1.03.2015].

54 M. Al-Rasheed, R. Vitalis, *History, Contemporary Society, and Politics in Saudi Arabia and Yemen*, New York 2004, s. 64.

55 A. Hasan, *The Doctrine of 'Ijma' in Islam*, Islamabad 1984, s. 21.

56 *This Is the Promise of Allah*, (deklaracja utworzenia Państwa Islamskiego), http://myreader.toile-libre.org/uploads/My_53b039f00cb03.pdf [dostęp: 1.03.2015].

Bibliografia

1. Afsarrudin, *The Pretender-Caliph and Islamic History: The Truth about Abu Bakr al-Baghdadi*, ABC Religion and Ethics, 16.07.2014.
2. Hamzeh, *Qatar: The Duality of the Legal System*, „Middle Eastern Studies" 1994, No. 1.
3. Hasan A., *The Doctrine of 'Ijma' in Islam*, Islamabad 1984.
4. Malik, *Ibn Taymiyyah fatwa on tartars, and its effect on modern Muslim governments.*
5. Walid A., *Profile: Mysterious 'Caliph' Abu Bakr Al-Baghdadi*, Middle East Monitor, 10.07.2014.
6. *Abu Qatada al Filistini, Antwort Sheikh Abu Qatadas auf die Freitagsrede eines führenden ISIS-Mitglieds, worin er deutliche Worte des Kufr äußert. Purer Jahl*, https://justpaste.it/jhgb.
7. Cooper, *Viewpoint: Isis caliphate a dangerous development*, Quillam Foundation, BBC, 30.06.2014, http://www.bbc.com/news/world-middle-east-28090386.
8. Helm, *The Cohesion of Saudi Arabia: Evolution of Political Identity*, Maryland 1981.
9. Commins, *The Wahabbi Mission and Saudi Arabia*, London–New York 2006.
10. Davis, *ISIS's Strategic Threat: Ideology, Recruitment*, Political Economy, 17.08.2014, http://new-middle-east.blogspot.se/2014/08/isiss-strategic-threat-ideology.html.
11. Rashid E., *The foundation of the Caliphate and Imamate in Islam: a comparative study between the Ash'ariyyah and the Imāmiyyah from a classical perspective*, http://etd.uwc.ac.za/bitstream/handle/11394/3276/Ebrahim_MA_2009.pdf.
12. Szewko W., *Gińcie w swojej wściekłości*, wystąpienie Abu Muhammada al Adnani – rzecznika Państwa Islamskiego, http://www.mpolska24.pl/post/7828/wystapienie-abu-muhammada-al-adnani-rzecznika-panstwa-islamskiego.

Izabela Jarczak
Akademia Obrony Narodowej

Wielki kryzys migracyjny – paralela sytuacji międzynarodowej

Wprowadzenie

„Wszystka wiedza pochodzi z doświadczenia. Doświadczenie jest produktem rozumu"[1]. Dlaczego więc z niego nie skorzystać, w końcu jest ono najlepszą nauczycielką[2]? Wydaje się jednak, że Europa nie chce uczyć się na swoich błędach, przez co obecnie ściąga na siebie zagrożenia. Chodzi oczywiście o obecny wielki kryzys migracyjny.

Napływ tak wielkiej liczby odmiennych kulturowo i religijnie imigrantów niesie bowiem ze sobą wiele niebezpieczeństw, począwszy od braku tolerancji wobec roszczeniowych, obcych kultur, niepokojów społecznych prowadzących do protestów, aktów agresji wobec przybyłych, kończąc na terroryzmie, który z racji swojej nieprzewidywalności i nieobliczalnej formy uznany został przez społeczność międzynarodową za najgroźniejsze współczesne zagrożenie.

Punktem wyjścia do rozważań podjętych w niniejszym artykule było dostrzeżenie analogii z sytuacją międzynarodową, która miała miejsce w przeszłości, w związku z tym podjęto próbę analizy, która może istotnie przyczynić się do zachowania bezpieczeństwa przez państwa Europy.

1 Immanuel Kant.
2 Cyceron: „Doświadczenie jest najlepszą nauczycielką".

Analogia sytuacji międzynarodowej

Podobna sytuacja międzynarodowa miała miejsce w latach 50. i 60. XX wieku i związana była z zakończeniem drugiej wojny światowej, kiedy to rozpoczął się proces dekolonizacji, który w dużej mierze zapoczątkował masową migrację. Spośród wszystkich państw Europy najbardziej wyraźna paralela wydaje się malować na przykładzie Francji oraz Wielkiej Brytanii, dlatego w dalszej części zostaną one przywołane.

Francja

W XIX wieku Algieria została krwawo podbita i przyłączona do państwa francuskiego. Dopiero w połowie lat 50. XX wieku dominująca tam ludność muzułmańska wszczęła rebelię przeciw władzom, rozpoczynając wyzwoleńczą wojnę. Francja, nie chcąc utraty wpływów w Algierii, musiała poprzeć tamtejszy rząd, czym sprzeciwiła się fundamentalistom islamskim, którzy natychmiast przystąpili do kontrataku, początkowo na terenie Algierii, a w latach 90. już na terytorium Francji. Otwarta wojna została wypowiedziana 24 grudnia 1994 r. przez porwanie francuskiego samolotu Air France, a kolejne zamachy bombowe okazały się dla terrorystów dobrą okazją do zwrócenia uwagi świata na sprawę algierską. GIA (Zbrojna Grupa Islamska) wydała komunikat, iż „mieszanie się w ruchome piaski Algierii jest dla Francji samobójstwem"[3]. Chociaż Francja była bardzo mocno tam zakorzeniona, była jednak bezradna i musiała się wycofać. Oceniając działania z perspektywy czasu, nie było to do końca możliwe, ponieważ kwestia algierska i powodowane przez nią problemy istniały i istnieją nadal – głównie ze względu na konieczność asymilacji ogromnej mniejszości muzułmańskiej, a raczej jej brakiem. W związku niestabilną sytuacją polityczną i gospodarczą Algierii, narastającym niezadowoleniem społecznym, krwawymi zamieszkami, a z drugiej strony wzrostem gospodarczym Europy Zachodniej i zapotrzebowaniem na tanią siłę roboczą wielu muzułmanów decydowało się na emigrację w poszukiwaniu lepszego życia. „Chodziło przede wszystkim o gastarbeiterów dla sektora wydobywczego, przemysłowego i budownictwa, którzy przybywali na mocy układów o rekrutacji

3 R. Sołtyk, *Znów bomba w sercu Paryża*, „Gazeta Wyborcza", z 18.10.1995 r.; B. Bolechów, *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, Toruń 2003, s. 191.

pracowników podpisanych pomiędzy niektórymi państwami"[4]. Stosunek Europejczyków do muzułmańskich emigrantów podczas tej pierwszej fali ich napływu bardzo trafnie określają słowa: „Wanted, but not welcomed"[5]. Koegzystencja bowiem wymagała zgody na akceptację różnic, z czym na początku nie było większego problemu z uwagi na chęć poznania nowej, odmiennej kultury.

Sytuacja zmieniła się po kryzysie naftowym w 1973 r., kiedy zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą zmalało, a integrująca się Europa wprowadzała ustawodawstwo utrudniające legalną migrację. Zaburzyło to bowiem jej dotychczasowy, wahadłowy ruch, paradoksalnie zwiększając liczbę maghrebskich imigrantów. Wielu z nich obawiało się, że jeśli powrócą do Afryki, nie będą mogli ponownie wyjechać do Europy. Woleli więc sprowadzić krewnych w ramach europejskiej polityki łączenia rodzin i na stałe osiedlić się w Europie[6]. Wówczas okazało się, że islam stał się drugą religią po katolicyzmie, a był on niemal wyłącznie religią imigrantów i ich dzieci. Wtedy właśnie mało liberalna kultura zderzyła się z agresywną cywilizacją Zachodu. Wiele kulturowych sprzeczności, nawet w kwestii ubioru, pogłębiający się brak akceptacji, poczucie wyobcowania, a w konsekwencji frustracja, doprowadziły do izolacji – muzułmanie zaczęli zamykać się w swoich enklawach, do których policja francuska nie miała wstępu. Początkowo nie stanowiło to większego problemu, ponieważ obcy nie mieli żadnych praw. Ich pozycja zaczęła się zmieniać w chwili, gdy na terytorium Francji zaczęły przychodzić na świat kolejne pokolenia. Nagle okazało się, że zmianie uległ status prawny oraz przynależność społeczna dzieci. Mniejszości zaczęły przejawiać postawy roszczeniowe wobec swoich praw, domagały się korzystania z opieki socjalnej, zapoczątkowały budowę meczetów, rozpoczęły funkcjonowanie w przestrzeni publicznej. Z każdą kolejną dekadą problem był coraz poważniejszy, ponieważ imigranci impertynencko wykorzystywali nadużywanie polityki antydyskryminacyjnej. „Francuskie przedmieścia stanowiły tykającą miejską bombę zegarową"[7].

4 http://www.psz.pl/168-archiwum/migracje-w-regionie-maghrebu [dostęp: 1.02.2016].

5 *Terroryzm wczoraj i dziś*, red. K. Liedel, P. Piasecka, Warszawa 2015, s.165.

6 Na podstawie: http://www.psz.pl/168-archiwum/migracje-w-regionie-maghrebu [dostęp: 1.02.2016].

7 B. Crumley, *Crisis Sweeps The Cites*, „Time" z 2.02.1998 r., za: B. Bolechów *Terroryzm w świecie...*, op. cit., s. 192.

Wszystko działo się za sprawą zradykalizowanej i słabo zintegrowanej ze społeczeństwem młodzieży muzułmańskiej, potomków imigrantów z lat 70. i 80. Co prawda Francuzów ominęła pierwsza fala ataków organizacji terrorystycznej Al-Kaida, która zaatakowała w latach 2001–2006 USA, Wielką Brytanię i Hiszpanię. Aczkolwiek rozłożony w czasie proces, który rozpoczął się dekolonizacją, przez migrację i „asymilację" w końcu stał się procesem radykalizacji, który dotknął i Francję: 7 stycznia 2015 r. oraz 13 listopada 2015 r.[8] Wydaje się, że analogii nie trzeba w tym przypadku szukać, gdyż nad wyraz jest ona widoczna (zob. tabela 1).

Tabela 1. Analogia sytuacji międzynarodowej – Francja

Czynniki analogiczne	Przeszłość	Teraźniejszość
Zaangażowanie na muzułmańskim terytorium	+ (Maghreb)	+ (Syria, Irak, Afganistan)
Interesy	+ (kolonie, strefy wpływów)	+ (w ramach organizacji międzynarodowych i sojuszu z USA, które pod przykryciem procesów demokratyzacyjnych prowadzą interesy surowcowe)
Ataki/konflikty	+	+ (pod auspicjami NATO)
Migracje	+ (lata 70. i 80. XX wieku)	+ (2015, 2016 r.)
Ataki	+ (2015 r.)	?

Opracowanie własne.

Terroryzm, który dotknął Francję, bezsprzecznie był związany z jej kolonialną i imperialną spuścizną. Jej mocarstwowa pozycja, budowa strefy wpływów, aktywność w Afryce stały się źródłem problemów w przyszłości. Przyzwolenie, a nawet potrzeba migracji ludności muzułmańskiej na terytorium francuskie, brak odpowiedniej polityki migracyjnej, nieudolna asymilacja, brak akceptacji wśród społeczeństwa nie zaowocowały natychmiast. Dały o sobie znać kilkanaście, kilkadziesiąt lat później. Czy dziś nie jest podobnie? Czyż zaangażowanie się na początku XXI wieku w obsza-

8 Daty ataków na siedzibę gazety „Charlie Hebdo" i serii ataków w Paryżu i Saint Denis we Francji.

rze Bliskiego Wschodu państw, które „pistoletem szerzyły demokrację" w Afganistanie, wtrącając się w sprawy lokalne Syrii, nie spowodowało obecnej fali migracyjnej? Odpowiedź jest znana. Wtedy kolejnym elementem całego procesu stały się zamachy terrorystyczne. Co czeka nas teraz? Wydaje się, że obecnie Unia Europejska powtarza błąd Francji, która sprowadziła na siebie zagrożenie działaniami podjętymi w przeszłości.

Wielka Brytania

Podobnej praktyki doświadczyła Wielka Brytania, w której problem imigracji także był nieodłącznie związany z Imperium kolonialnym, a raczej jego upadkiem. Podczas gdy do Francji napływali imigranci głównie z Algierii, do Wielkiej Brytanii przybywali mieszkańcy krajów Commonwealthu. Nie było to jednak spowodowane konfliktami czy niestabilną sytuacją, wręcz odwrotnie – dla zachowania jak najlepszych relacji z krajami, które wiele lat były pod rządami brytyjskimi. Wielka Brytania popełniła błąd nie tyle mocnego zaangażowania w koloniach, co prowadzenia bardzo liberalnej polityki migracyjnej. Obcy mogli przyjeżdżać do Wielkiej Brytanii i osiedlić się bez spełniania jakichkolwiek wymagań. Zbiegło się to z czasem, gdy gospodarka przeżywała powojenny okres odbudowy i rozwoju, przemysł ciężki i wydobywczy, przemysł lekki, infrastruktura, usługi w okresie bezpośrednio powojennym przeżywały wielki rozwój i potrzebna była siła robocza. Państwo to nie było jednak przygotowane na tak wielką skalę imigracji, jakiej doświadczyła (od 3000 osób w 1953 r. aż do 136 400 osób w 1961 r.). By zachować przyjazne stosunki z dawnymi koloniami długo nie wdrażano żadnej polityki integracyjnej. Dopiero gdy znaczenie Wspólnoty Narodów zmalało, Wielka Brytania rozpoczęła niewielki kurs ograniczania praw i swobód imigrantom. W związku z tym, że mniejszości posiadały szerokie swobody obywatelskie i polityczne, zachowywały względny spokój. Taka polityka jednak sprawiła, iż inne kraje oskarżały ją o zbytnią pobłażliwość, a nawet pomoc ugrupowaniom ekstremistycznym. W związku z procesem globalizacji, ekstremiści swobodnie przekraczali granice państwowe i koordynowali działalność terrorystyczną na transnarodowym szczeblu. Francuzi nie bez podstaw twierdzili, że GIA (ugrupowanie terrorystyczne działające ich terenie) było koordynowane z Londynu. W stolicy ukrywali się także fundamentaliści, którzy w Egipcie zostali skazani za terroryzm oraz terroryści z Hamasu. Okazało się, że „londyńskie meczety używane były jako bazy zaopatrzeniowe i miejsca zdobywania funduszy,

którymi finansuje się operacje terrorystyczne"[9]. „Tam jest wspaniale – nasi bracia mogą całkowicie swobodnie przemieszczać się, to niewiarygodne"[10] – mówił jeden z integrystów „The Sunday Times", który stwierdził, że Wielka Brytania jest obok Afganistanu i Pakistanu najbardziej przyjaznym miejscem dla działalności politycznej i zbierania funduszy. Pobłażliwa postawa wobec budowy obcej terrorystycznej struktury na brytyjskim terytorium wydawała się swoistą inwestycją w bezpieczeństwo. Wydawało się, że jeśli będzie tolerowana działalność radykalistów, oni nie będą chcieli atakować Londynu. Wielka Brytania stała jednak w konflikcie między nowoczesnym terroryzmem, który potrafi doskonale wykorzystywać możliwości współczesnej techniki, a swoim odwiecznym przywiązaniem do demokratycznych zasad życia społecznego. Nową jakość w polityce migracyjnej Wielkiej Brytanii wprowadził zamach z 11 września 2001 r. Dopiero wtedy zdecydowano się podjąć bardziej radykalne kroki w celu uszczelnienia granic. Było jednak za późno. Terroryści w 2005 r. w końcu zaatakowali Londyn. Wielka Brytania sama przyzwoliła na stworzenie struktur terrorystycznych na własnym terytorium, więc nie może winić nikogo Możliwe nawet, że wykorzystane zostały do tego celu jej własne fundusze. Czy opisana sytuacja nie przypomina obecnie niemieckiego podejścia do imigrantów syryjskich? (tabela 2).

Tabela 2. Analogia sytuacji międzynarodowej – Wielka Brytania

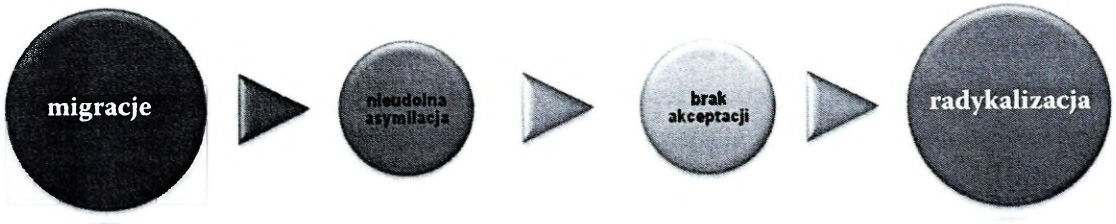
Czynniki analogiczne	Przeszłość	Teraźniejszość
Migracje	+ (Commonwealth)	+ (Syria, Bliski Wschód)
Zła polityka migracyjna	+ (liberalne podejście)	+ (brak pomysłu na politykę)
Poziom tolerancji	+ („inwestycja w bezpieczeństwo")	+ (nadużywanie polityki antydyskryminacyjnej)
Ataki	+ (2005 r.)	?

Opracowanie własne.

9 B. Bolechów, *Terroryzm w świecie...*, op. cit., s. 225.

10 J. Swain, M. Franchetti, D. Leppard, *Holy War Hyack*, „The Sunday Times" z 1.01.1995, za: B. Bolechów, *Terroryzm w świecie...*, op. cit., s. 225.

Choć podobieństwa są przerażająco wyraźne, niestety wydaje się, że tylko nieliczni je dostrzegają. Większość europejskich przywódców nie analizuje przeszłości, jakby nie zastanawiali się nad konsekwencjami podejmowanych działań. Obecna sytuacja na arenie międzynarodowej wskazuje, że tylko nieliczne państwa uczą się na błędach. Wydaje się, że głoszone hasło: „Przyjęcie uchodźców to obowiązek wszystkich krajów członkowskich"[11] – po raz kolejny rozpoczyna proces, który może zagrozić bezpieczeństwu europejskich państw (rys. 1).



Opracowania własne.

Rys. 1. Proces zagrażający w Europie

Współcześni imigranci/uchodźcy nie płyną w poszukiwaniu dobrej pracy, lepszych warunków życia, lecz po „darmową" pomoc socjalną. Ich postawa roszczeniowa powoduje, iż nie czują potrzeby asymilacji, nie chcą przestrzegać kultury życia w Europie. Często otrzymują przyzwolenie na osobliwe zachowanie, bo w niektórych państwach obecna jest wszechogarniająca wolność i tolerancja. Wszelkie uwagi skierowane w stronę obcych mogą się skończyć oskarżeniami o dyskryminację. Jednym ze sprawców zamachów we francuskiej stolicy był uchodźca. To dowód na dostrzeżoną analogię sytuacji, będącą punktem wyjścia do rozważań zaprezentowanych w niniejszym artykule, oraz potwierdzenie, że opisane procesy dzieją się dużo szybciej niż dawniej.

Postawa Polski

Polska jest jednym z krajów, który dostrzega zagrożenie i chce mu zapobiegać. Niestety w związku z przynależnością do Unii Europejskiej jest uzależniona od polityki innych. Nie jest osamotniona w swoich postulatach,

11 http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/plan-junckera-w-sprawie-podzialu-uchodzcow-blisko-12-tys-do-polski,575634.html [dostęp: 17.01.2016].

dlatego póki nie jest za późno, powinna działać i nie ulegać wpływom z Europy. Tym bardziej iż wiele czynników wskazuje na to, iż Polska może się stać państwem tranzytowym podczas drugiej fali uchodźców, kiedy to południowe kraje UE zamkną swoje granice.

W 2016 r. państwo polskie jest także gospodarzem dwóch międzynarodowych przedsięwzięć, które znacznie obniżą poziom jej bezpieczeństwa. Szczyt NATO w Warszawie oraz Światowe Dni Młodzieży mogą stać się realnym pretekstem do zaplanowania kolejnego zamachu terrorystycznego w Europie. Musi więc ona zachować czujność oraz zdrowy rozsądek w planowaniu swoich strategii bezpieczeństwa i przede wszystkim dbać o swoje bezpieczeństwo, a nie ulegać żądaniom Unii Europejskiej. Przecież „tylko ludzie głupi uczą się na własnych błędach. Ludzie mądrzy – uczą się na błędach cudzych"[12].

Podsumowanie

Obecna sytuacja międzynarodowa wydaje się nadzwyczaj podobna do tej z przeszłości, choć jest dużo bardziej niebezpieczna. Postawy imigrantów w połączeniu z utrzymującą się tolerancją Europy w niedalekiej przyszłości staną się zgubne. Należy wyciągać wnioski i jak najszybciej przeprowadzić rewizję europejskiej polityki migracyjnej, bo oprócz aktów terrorystycznych Europie grozi też całkowita islamizacja.

Bibliografia

1. Bolechów B., *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, Toruń 2003.
2. Sołtyk R., *Znów bomba w sercu Paryża*, „Gazeta Wyborcza" z 18.10.1995 r.
3. *Terroryzm wczoraj i dziś*, red. K. Liedel, P. Piasecka, Warszawa 2015.
4. http://www.psz.pl/168-archiwum/migracje-w-regionie-maghrebu [1.02.2016].
5. http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/plan-junckera-w-sprawie-podzialu-uchodzcow-blisko-12-tys-do-polski,575634.html [17.01.2016].

12 Cytat przypisywany Otto von Bismarckowi.

Paweł Kenig
Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

Europejski kryzys migracyjny a bezpieczeństwo Polski – skutki i prognozy

Wprowadzenie

Stary Kontynent od wieków zmagał się z wieloma kryzysami. Ciągłe wojny, jakie nim targały, zwłaszcza druga wojna światowa, wykształciły potrzebę głębszej integracji na rzecz pokoju. Postępująca globalizacja i narastające zależności w gospodarce państw europejskich powodowały powstawanie coraz to nowych organizacji międzynarodowych, których finalnym efektem działalności jest Unia Europejska. Unia, która w założeniu miała stanowić przeciwwagę dla gospodarczych supermocarstw, spajając tak obce ongiś sobie narody na rzecz zabezpieczenia europejskiej przyszłości. Niestety ta niezwykle trudna w realizacji, prawie utopijna wizja została zbrukana przez twardą rzeczywistość. Iluzja kapitału bez narodowości, braterska realizacja wspólnych celów upadła, a czas, w którym większość europejskich narodów czekała na opadnięcie kurtyny, posłużył liderom sojuszu na bezpruderyjne budowanie własnej siły, kwalifikując jednocześnie każdy objaw oporu jako brak politycznej poprawności.

Geneza problemu

Tendencją w polityce całej Unii stało się chaotyczne uzupełnianie braków taniej siły roboczej imigrantami. Początkowo byli to imigranci z nowych państw członkowskich, z czasem otworzono się również na tych spoza wspólnoty, usprawiedliwiając takie postępowanie chęcią kulturowego ubogacenia starego kontynentu i ludzką solidarnością.

Tym, na co należy zwrócić szczególną uwagę, jest fakt, że konflikt, który zapoczątkował masową migrację zdrowych i gotowych do pracy mężczyzn, rozgorzał w państwach destabilizowanych przez kraje zachodnie pod pretekstem instalacji rządów demokratycznych na tych terenach. Masy wdzierały się przez Morze Śródziemne do Europy w rzeczywistości nie ze strachu przed konfliktem, ale z zamiarem bezproduktywnego, dostatniego życia z europejskich świadczeń socjalnych. Naturalne jest więc stwierdzenie, że zarówno Bruksela, jak i proeuropejskie rządy państw członkowskich, chcąc zatuszować własną hipokryzję, popadają w coraz to większy kryzys.

Ostatnie wydarzenia zdają się tylko potwierdzać tę teorię. Wraz z imigrantami ekonomicznymi i garstką uchodźców wojennych przez granicę przedostają się terroryści. Radykalni muzułmanie coraz częściej ścierają się z rodowitymi mieszkańcami Europy, co skutkuje radykalizacją poglądów z obu stron. Europejskie środowiska nacjonalistyczne zyskują w ten sposób nowych popleczników, a islamiści na zachodzie, hermetycznie zamknięci w swoich dzielnicach, wprowadzają w nich prawo *szarijatu*[1], co po arabsku oznacza drogę do islamu. Są to zasady mówiące, że nie ma rozdziału między życiem religijnym i świeckim. Zjawisko, którego jesteśmy obecnie świadkami i nazywamy je migracją, to w rzeczywistości współczesna *hidżra*[2], czyli pielgrzymka mas na wzór ucieczki Mahometa z Mekki do Medyny w celu zwiększenia liczby zwolenników. Muzułmanie masowo migrują do Europy nie z woli uzupełnienia niżu demograficznego w państwach członkowskich UE, ale mając w perspektywie przekształcenie całej Europy w kontynent w pełni islamski i włączenia do odradzającego się kalifatu. Mogą to osiągnąć w ciągu kilku pokoleń, ze względu na niską dzietność w krajach Unii

1 I.R. Netton, *Encyclopedia of Islamic Civilisation and Religion*, New York 2008, s. 592.

2 R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2010, s. 407.

Europejskiej. Libijski przywódca Muammar al-Kaddafi w wywiadzie dla telewizji Al Jazeera w 2006 r. wypowiedział się w ten sposób, o jeszcze nie tak silnym w tamtym czasie zjawisku migracji muzułmanów do Europy: „Istnieją znaki, że Allah udzieli wielkiego zwycięstwa islamowi w Europie. Bez mieczy, bez karabinów, bez podbojów. Niepotrzebni są nam terroryści, niepotrzebni samobójcy. 50 milionów muzułmanów [w Europie] przekształci ją w muzułmański kontynent w ciągu kilku dziesięcioleci".

Można więc zadać pytanie: Co skłania przywódców Unii Europejskiej do przyjmowania imigrantów w takiej skali, jaką możemy zaobserwować dzisiaj? Czy intencją i najwyższym obowiązkiem rządów narodowych nie powinno być zapewnienie bezpieczeństwa swoim obywatelom? Widząc bezsilność i brak reakcji na ostatnie wydarzenia w Paryżu czy w Kolonii podczas zabawy sylwestrowej, można stwierdzić, że powyższe pytania wyczekujące desperacko odpowiedzi wydają się retoryczne.

Wątek wystąpienia Wielkiej Brytanii z Unii, motywowany między innymi brakiem zdecydowanej reakcji sojuszu na kryzys migracyjny, ukazał jasne stanowisko Brukseli dotyczące chęci dalszej integracji, kosztem tożsamości narodowej państw członkowskich. Sojusz, który z założenia miał doprowadzić do umocnienia gospodarek przez wykształcenie jednej silnej, coraz bardziej ingeruje w indywidualne sprawy państw członkowskich. Mowa już nie tyle o sojuszu i Brukseli, ale o Berlinie i Angeli Merkel. Unia ewidentnie spolaryzowała się i zjawisko ingerencji sojuszu w bezpieczeństwo państw, naruszane przez imigrantów, uwidoczniło ten fakt. Odcięty od rzeczywistości Berlin uważa, że fala obcych kulturowo imigrantów przyspieszy osłabianie ducha narodowego w poszczególnych krajach i wymiesza je etnicznie, przyczyniając się tym samym do szybszego utworzenia jednorodnego państwa europejskiego. Ku niezadowoleniu kanclerz Merkel dzieje się zgoła inaczej. Zwiększanie się liczby imigrantów pokrywa się ze wzrostem siły i liczebności środowisk nacjonalistycznych. Sytuacja zaognia się na terenach całej UE niezależnie od tego, jak bardzo ugodowy wobec Berlina jest rząd danego kraju. Jeżeli w najbliższym czasie nie zostaną podjęte radykalne decyzje hamujące napływ imigrantów, to na ulicach wielu europejskich miast może dochodzić do samosądów i większej liczby ataków terrorystycznych.

Zagrożenia dla Europy

Jednym z głównych argumentów podnoszonych przez środowiska proimigracyjne jest chrześcijańska solidarność, która nakazuje pomóc ludziom uciekającym przed wojną. Argument ten zapewne trafia do obszernej, empatycznej grupy odbiorców. Zastanawia jednak fakt, że większość uchodźców to ludzie niezatrzymujący się w pierwszym kraju na swojej drodze, który nie jest objęty wojną, a przemieszczający się dalej do krajów bardziej zamożnych, do krajów o wyższych świadczeniach socjalnych. Cywilizowane podejście nakazuje wsparcie dla uchodźców wojennych i tego nakazuje również zasada „ordo caritatis". Zasada, która jednocześnie stawia jasny podział na uchodźców i imigrantów.

Tych drugich jest zdecydowanie za dużo w krajach zachodnioeuropejskich. Seria zamachów, które miały miejsce w listopadzie ubiegłego roku, ukazała słabość polityki unijnej. Ze względu na radykalne muzułmańskie ugrupowania, ich ataki i brak możliwości obrony obywateli spowodowane brakiem powszechnego dostępu do broni, Europa przestała być bezpiecznym miejscem. Zagrożenia już nie należy szukać na linii frontu, a przeciwnik nie występuje już pod jakimkolwiek sztandarem. Obecnie niebezpieczeństwo znaleźć można za rogiem ulicy i ten strach można odczuć w multikulturowych społeczeństwach zachodniej Europy każdego dnia. Stary Kontynent, odchodząc od swoich fundamentalnych wartości i gubiąc własną tożsamość, stał się słaby i podatny na ataki terrorystyczne. Poprawność polityczna wiąże ręce ludziom chcącym zwalczyć problem, który z dnia na dzień będzie wymagał coraz to radykalniejszych posunięć, aby zostać zażegnany.

Podstawowym problemem, z którym Unia nie może sobie poradzić, jest zaakceptowanie faktu, że polityka „otwartych drzwi" zagraża bezpieczeństwu obywateli wspólnoty. Gdy potencjalny terrorysta przedostanie się przez granice zewnętrzne sojuszu, wówczas może udać się w każde możliwe miejsce w całej Unii. W ten sposób największy dorobek wspólnoty – strefa Schengen staje się największym problemem. Poprzez ciągły i niekontrolowany przepływ ludności służby nie mają możliwości weryfikacji i w rezultacie (wstępnego, bo o całkowitym nie ma mowy) wyeliminowania potencjalnych terrorystów i radykałów. Ciągle podwyższane świadczenia socjalne przyciągają osoby, które nie planują wspierać PKB krajów, do których przybywają. Rozkwit nihilizmu w społeczeństwach krajów europejskich tylko napędza proceder zapoczątkowany przez władze unijne, a dalsza bezsilność rządów tylko podtrzymuje stale postępujące zjawisko.

Zagrożenia dla Polski

Ruchy nacjonalistyczne w naszym kraju zyskują z roku na rok na sile. Jest to efektem złej polityki władz państwowych względem omawianego kryzysu. Co roku obserwować mogliśmy bunty społeczne w dniu Święta Niepodległości, które to wyjątkowo po zmianie władzy w ubiegłym roku obyło się bez zamieszek. Niestety to, co wyborcy obiecywali sobie, oddając swój głos na obecną partię rządzącą, może nie dojść do skutku. Jasne jest, że wolą narodu polskiego stało się, po ujrzeniu konsekwencji nieodpowiedzialnej polityki migracyjnej w zachodniej Europie i zamachach, zamknięcie granic i niedopuszczenie do rozszerzenia zjawiska na tereny Polski.

Dzisiaj w większych miastach możemy być świadkami zaostrzenia stosunków z muzułmanami. Jest to spowodowane nasileniem stereotypów, które jednak mają swoje potwierdzenie w rzeczywistości. Uogólnienia mogą doskwierać tym nieradykalnym wyznawcom islamu, ale są pierwszą barierą bezpieczeństwa polskiego społeczeństwa, którą za wszelką cenę próbują obalić środowiska lewicowe. Wcześniej wspomniana zasada porządku miłosierdzia nakazuje, aby w pierwszej kolejności zaopiekować się swoimi rodakami, w drugiej kolejności ludźmi o podobnej kulturze i wspólnych tradycjach, a dopiero w następnej imigrantami zarobkowymi, szukającymi lepszego bytu. Polski nie stać na luksus przyjmowania ludzi czekających na świadczenia socjalne, tym bardziej że pobliski konflikt na Ukrainie dostarcza naszemu państwu nową pokaźną grupę imigrantów.

Podstawowym zagrożeniem dla naszego państwa są radykałowie islamscy. Ataki terrorystyczne, które powoli stają się normą w zachodnich krajach Unii Europejskiej, pokazują, że im liczniejsza mniejszość muzułmańska w danym kraju, tym częściej dochodzi do zamachów. Jeżeli Polska zdecydowałaby się na przyjęcie narzuconej jej w sposób daleki od poszanowania suwerenności ilości imigrantów, to takie ataki mogłyby stać się normą również u nas. Radykalizacja ludzi przybyłych nie musi następować przed ich osiedleniem. Może wynikać z frustracji kolejnych pokoleń spowodowanej brakiem dostatniego życia. Podejście takie jest napędzane przez wspólnotową politykę państwa opiekuńczego, która kto kształtuje postawy roszczeniowe wśród młodego pokolenia. Przyjmijmy, że pierwsze pokolenie imigrantów godzi się na pracę w warunkach przystających do ich wykształcenia. Kolejne pokolenie nie otrzymując w jakiejś kwestii wsparcia od państwa ulega radykalizacji, posądzając o taki stan rzeczy system, a nie biorąc winy na siebie. Kolejnym przykładem, z którym do czynienia

z pewnością będziemy mieli w państwach zachodnich wspólnoty, jest możliwość radykalizacji młodego pokolenia ze względu na chęć zemsty. Załóżmy, że islamscy rodzice dokonują zamachu i w nim giną zastrzeleni przez funkcjonariusza. Dziecko, gdy dorośnie będzie uważało, że rodzice zginęli w walce za Allaha i będzie dążyło do wymierzenia swojej sprawiedliwości, wedle własnej prawdy.

Po oczywistym zagrożeniu terrorystycznym płynącym ze strony imigrantów kolej na zanik tożsamości narodowej. Ślepa pogoń części naszego narodu ku społeczeństwu multikulturowemu powoduje odchodzenie od tradycji i lokalnych zwyczajów. Zjawisko globalizacji i drastycznej unifikacji możemy zauważyć we wszystkich sektorach życia. Według prawnej definicji państwowości częściami składowymi każdego państwa są:

- stała ludność,
- suwerenna władza,
- określone terytorium oddzielone od innych granicą,
- zdolność wchodzenia w stosunki międzynarodowe[3].

Krajom Unii Europejskiej coraz dalej do tej definicji. Kryterium stałej ludności zostaje obalone przez ciągłe przesiedlanie ludności i migracje ekonomiczne na ogromną skalę. Władzy w państwach członkowskich coraz dalej jest do suwerennej, gdyż większość decyzji jest podejmowana w Brukseli lub Berlinie. Punkt odnoszący się do terytorium oddzielonego od innych granicą odszedł ostatecznie w niebyt przez strefę Schengen, a zdolność do wchodzenia w stosunki międzynarodowe została poddana w wątpliwość, kiedy to ambasador Niemiec zażyczył sobie na wniosek kanclerz Merkel wglądu w plan i cel obrad Grupy Wyszehradzkiej[4]. Czy państwa członkowskie są dalej suwerenne jeżeli weźmiemy pod uwagę prócz polityki migracyjnej i wymienionych tu punktów to, że ojczysty język jest coraz częściej zastępowany uniwersalnym angielskim, część krajów wyzbyła się własnej waluty, flagi państwowe zastępowane są flagami wspólnoty, a sądy najwyższe państw UE nie są już najwyższe. Tym, co świadczyło o danym narodzie i wyróżniało go od innych, była również jego historia. Czy dzisiaj, kiedy tak niewielu Polaków interesuje się swoją historią, możemy liczyć na świetlaną przyszłość? Jak powiadał Marszałek Piłsudski: „Kto nie szanuje

3 Montevideo Convention on the Rights and Duties of States Signed 26 December 1933.

4 K.P. Schwarz, *Inseln im Strom*, Frankfurter Allgemeine Zeitung, Pressburg: 15.02.2016, http://www.faz.net/ [dostęp: 20.02.2016].

i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku, teraźniejszości ani prawa do przyszłości".

Siła każdego kraju zaczyna się od jego gospodarki. Kryzys migracyjny z pewnością już wpłynął na gospodarkę krajów Unii Europejskiej, jednak nie w stopniu w jakim przewidywali jej liderzy. Z falą uchodźców, jak już wcześniej wspominano, nie przybywają ludzie chętni do pracy, nie ma tam również wykwalifikowanej siły roboczej. Cały proceder z punktu widzenia ekonomii można uznać za działanie mające na celu ratowanie systemu emerytalnego krajów zachodniej Europy ze względu na starzejące się społeczeństwa tych państw. W przyszłości dochodzić będzie do utraty ludności o bogatym potencjale rozwojowym (drenaż mózgów), którzy nie widząc dla siebie przyszłości w kraju, w którym nie mogą czuć się bezpiecznie będą migrowali w spokojniejsze rejony Europy lub świata.

Napływ imigrantów rodzi zagrożenia cywilizacyjno-kulturowe. Masowe procesy migracyjne stwarzają zagrożenia dla kultury narodowej, gdyż są równoznaczne z procesem zderzania się odmiennych kultur i tożsamości. Wątpliwy system wartości, który imigranci przynoszą ze sobą ma się nijak do kultury chrześcijańskiej, na której wyrosły narody Europy. Wzrost liczby imigrantów będzie skutkował wypchnięciem tradycyjnego dla Starego Kontynentu systemu wartości i zastąpieniem go prawem szariatu, gdyż znacząca większość z przyjezdnych nie ma zamiaru asymilować się z zastanym środowiskiem i tradycjami. Tworzą getta, odcinając się od lokalnej społeczności, a z czasem rozszerzając swoje wpływy na coraz większe tereny. Działalność przestępcza wśród imigrantów kwitnie, a ich nastawienie do europejskich kobiet zasługuje na coś znacznie więcej niż tylko ustne napiętnowanie. Incydenty podobne do tego, jaki miał miejsce w Kolonii, będą zdarzały się częściej, gdyż imigranci przekonują się o bezradności europejskich władz, których przewidywania o utworzeniu wielokulturowego, tolerancyjnego społeczeństwa nie znajdują poparcia w rzeczywistości.

Podsumowanie

Oczywiście nie należy zapominać o niewielkiej grupie uchodźców, wśród których znajdują się jednostki gotowe zasymilować się i zaakceptować panujące w danym kraju zasady i obyczaje. Niestety na nich często skupia się gniew broniących swej tożsamości narodowej grup społecznych. Wydaje się zasadne, aby prowadzić działania profilaktyczne, a nie czekać na

moment, kiedy poszukiwanie skutecznego lekarstwa na rozszerzającą się epidemię stanie się niemożliwe.

W historii mieliśmy wiele przykładów starć naszych cywilizacji. Abstrahując od ich słuszności, należy pamiętać, że zawsze rozmawialiśmy z pozycji siły, tym samym zyskując obopólny szacunek. Muzułmanie mimo swojej wrogości do cywilizacji chrześcijańskiej wyrażali się z ogromnym uznaniem o bitnych Sarmatach znad Wisły za czasów Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Dlatego wyciągając wnioski z historii, rządy europejskie powinny zrezygnować z uległej retoryki na rzecz twardego stanowiska.

Ostatecznym sposobem zażegnania jakiegokolwiek problemu jest eliminacja przyczyny. Zapobiegnięcie eskalacji konfliktu w Syrii i utrzymanie prezydenta Baszszara al-Asada przy władzy powinno stać się priorytetem. Tylko stabilna sytuacja na Bliskim Wschodzie może gwarantować powrót rzesz imigrantów do ich domów i wytrącić środowiskom lewicowym podstawowy argument.

Zdecydowanie dobrym kierunkiem jest umacnianie relacji w Grupie Wyszehradzkiej, w której Polska jest, jeśli nie liderem, to znaczącym graczem. Wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej zdaje się już tylko kwestią czasu. Stworzy to precedens i możliwość opuszczenia wspólnoty przez inne niezadowolone państwa narodowe. Niepokojące jest jednak to, że rozpadowi każdej unii w historii towarzyszyły konflikty zbrojne i przerysowania granic.

Bibliografia

1. Netton R., *Encyclopedia of Islamic Civilisation and Religion*, New York 2008.
2. Tokarczyk R., *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2010.
3. Montevideo Convention on the Rights and Duties of States Signed 26 December 1933.
4. Schwarz K.P., *Inseln im Strom*, Frankfurter Allgemeine Zeitung, Pressburg: 15.02.2016, http://www.faz.net/.
5. *Wybrane problemy współczesnego prawa międzynarodowego*, red. K. Lankosz, G. Sobol, Kraków 2013.

dr Wojciech J. Janik
Elbląska Uczelnia Humanistyczno-Ekonomiczna

Wpływ procesów migracyjnych na zagrożenie terroryzmem islamskim w Europie w drugiej dekadzie XXI wieku

Wprowadzenie

Zjawisko migracji ludności stało się w ostatnich latach dla krajów europejskich jednym z głównych problemów. Rozwiązania praktykowane w zakresie praw i swobód dla ludności napływowej zamknęły te państwa w swoistej pułapce. Sytuacja ta uległa zasadniczej zmianie po 1989 r. Rozpad systemu komunistycznego rozpalił w krajach Europy Środkowej i Wschodniej wiele utajonych konfliktów etnicznych, religijnych i rasowych, a także doprowadził do ich podziałów. To z kolei uruchomiło masowe przemieszczanie ludności w Europie na niespotykaną dotąd skalę.

Mając na uwadze, że pojedyncze państwo może, dla różnych grup ludności, równocześnie być krajem pochodzenia, tranzytu i przeznaczenia, sytuacja taka wymaga współpracy i dialogu między wszystkimi krajami zaangażowanymi w ten proces. Wobec tego kwestia nielegalnego napływu ludności stała się jedną z najważniejszych w Unii Europejskiej, ponieważ może się to wiązać z przedostaniem na kontynent europejski członków terrorystycznych organizacji islamskich.

Problematyka nielegalnej migracji jest niezwykle złożona ze względu na jej zróżnicowanie, połączone często ze zjawiskiem terroryzmu. W artykule postarano się dowieść tej tezy. Poruszono w nim kwestie współdziałania

islamistów z zorganizowanymi grupami przestępczymi w przerzucie na teren europejski członków organizacji terrorystycznych, jak też omówiono problem terroryzmu islamskiego w Europie.

Przed ewentualnym zagrożeniem zamachem ze strony islamskich organizacji terrorystycznych Europę chronić może odpowiednia polityka migracyjna w stosunku do krajów islamskich, uważanych zresztą za przyczółek światowego terroryzmu. Postępująca globalizacja i procesy modernizacyjne niosą ze sobą dodatkowe zagrożenia wpływające na międzynarodowy charakter terroryzmu. Współpraca państw doprowadza często do zderzenia cywilizacji różniących się od siebie pod względem religii, kultury, mentalności i obyczajów. Rodzi to niezadowolenie wśród społeczności, szczególnie tej, wobec której inne państwa starają się narzucić swoje prawa. Nierównomierny rozwój ekonomiczny jeszcze bardziej pogłębia tę frustrację, która w połączeniu z domieszką religii tworzy niebezpieczną ideologię, fundamentalizm, którą wykorzystują coraz częściej islamskie ugrupowania terrorystyczne w walce z szeroko pojętą masą wrogów. Aby bronić się przed transgranicznym zjawiskiem terroryzmu, potrzebna jest współpraca międzynarodowa angażująca wszystkie kraje, i to nie tylko te, które doświadczyły już ataków terrorystycznych na własnym terytorium.

Zjawisko migracji

Migracja ludności[1] sięga początku dziejów człowieka. Ludzie pokonywali setki kilometrów, szukając lepszego życia, uciekając od wojen, prześladowań czy katastrof ekologicznych. Wymienione przyczyny to tylko jedne z wielu, które doprowadziły do przemieszczania się ludności w dobie postępującej globalizacji i rozwoju technicznego.

Europa została ukształtowana poprzez wielowiekową wędrówkę ludów. W latach 1950–1960 wiele krajów europejskich przeżyło intensywny napływ pracowników pochodzących głównie z Europy Południowo-Wschodniej i Afryki Północnej, bowiem raptownie rozwijająca się gospodarka odczuwała brak rąk do pracy. W następstwie procesów dekolonizacyjnych przybyła również ludność spoza kontynentu. W latach 1970–1980 w stosunku

1 Migracja – wędrówka, przesiedlanie się. Zob. *Popularny słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2003.

do ludności napływowej sukcesywnie wprowadzano obostrzenia w przepisach dotyczących zasad przekraczania granicy. Na dodatek w wielu krajach narastało napięcie między rdzenną ludnością a wspólnotami migrantów. Większość tych krajów oczekiwała powrotu przesiedleńców do miejsca swego pochodzenia. Część z nich pochodzących z Europy Południowo-Wschodniej wróciła do siebie, niemniej większość z nich pozostała, wbrew praktykom zachęcającym do wyjazdu, które stosowały kraje goszczące, np. poprzez udzielanie specjalnych dodatków wyjazdowych. Mieszkańcy Europy zostali zmuszeni spojrzeć na problemy przesiedleńców także od strony obywateli państw, do których cudzoziemcy przyjeżdżają i w których pozostają na dłużej. Lata 90. ubiegłego wieku to okres zasadniczych zmian w dziedzinie europejskiej migracji. Zdecydował o tym m.in. upadek europejskiego komunizmu. Ułatwienia w zdobywaniu pracy przyczyniły się także do masowych wyjazdów zarobkowych Europejczyków.

Zdecydowanie największą część nielegalnego przemieszczania się ludności na terytorium europejskie stanowi wjazd wbrew obowiązującym przepisom prawa, czyli przekroczenie granicy, często bez wymaganych dokumentów. Czyn ten zazwyczaj popełniany jest w dwóch formach. Po pierwsze, jest to posłużenie się podczas kontroli granicznej podrobionym, przerobionym lub należącym do innej osoby dokumentem uprawniającym do przekroczenia granicy. Po drugie, przekraczanie granicy państwowej w miejscu do tego nieprzeznaczonym, przez tzw. zieloną granicę.

W zasadzie świat można podzielić na kraje imigracyjne i emigracyjne. W tych pierwszych następuje wzrost niezadowolenia społecznego powodowanego frustracją wynikłą z np. faktu odbierania obywatelom krajów ojczystych, tzw. krajanom, pracy przez cudzoziemców. Natomiast w drugich panuje przekonanie, że migracja m.in. złagodzi bezrobocie, zmniejszy nacisk rosnącej populacji na rynek pracy, a tym samym przyczyni się do rozładowania napięć społecznych.

Do uwarunkowań determinujących nielegalną migrację w Europie należy zaliczyć jej geopolityczną sytuację, która zasadniczo odróżnia dwa światy, wschodni od zachodniego. Świat zachodni jest utożsamiany z pełnią swobód obywatelskich, bezpieczeństwem, a przede wszystkim stabilną i dobrą sytuacją gospodarczą, zapewniającą podstawowe środki finansowe na zapewnienie bytu socjalnego.

Wśród krajów europejskich zasadnicze miejsce w przebiegu procesów migracyjnych zajmuje Polska. Mają na to wpływ takie czynniki, jak: sąsiedztwo Niemiec i bliskość krajów skandynawskich, a jednocześnie długi

odcinek granicy państwowej z państwami byłego ZSRR; zaostrzenie polityki azylowej w państwach Europy Zachodniej; powstawanie skupisk ludności pochodzenia azjatyckiego w krajach byłego Związku Radzieckiego, dla której Polska staje się krajem atrakcyjnym i wolnym od takich zagrożeń, jak wojna czy głód; zamykanie się krajów europejskich przed migracją zarobkową; obowiązki w zakresie readmisji osób, które z terytorium Polski przedostały się nielegalnie na obszar określonych państw, zgodnie z zawartymi umowami i porozumieniami międzynarodowymi.

Międzynarodowe szlaki komunikacyjne zazwyczaj wykorzystywane są do nielegalnych przekroczeń granicy na podstawie cudzych, ale autentycznych, przerobionych i podrobionych dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy. W dokumenty paszportowe nielegalni przybysze zaopatrywani są najczęściej w krajach byłego ZSRR oraz w Turcji i Libanie i na ich podstawie usiłują przekroczyć granicę w przejściach granicznych. Na podstawie analizy głównych tras migracyjnych i składów grup imigrantów można określić rodzaje kanałów przerzutowych do Europy. Są to kanały: wietnamski, pakistańsko-hinduski, lankijsko-bangladeski, afgański, rumuński, chiński.

Trasy przerzutu migrantów z krajów Afryki i Azji do Europy

Trasy Europy Centralnej (wykorzystywane przez migrantów z dawnych Republik Radzieckich oraz z Azji – Afganistan, Chiny, Indie, Wietnam):

- Rosja – Ukraina – Węgry – Słowacja – Czechy – Niemcy/Austria,
- Rosja – Białoruś – Polska – Czechy – Niemcy/Austria.

Trasy bałkańskie (wykorzystywane głównie przez: Afgańczyków, Afrykańczyków, Albańczyków, Chińczyków, Hindusów, Irakijczyków, Irańczyków, Mołdawian i Turków):

- Turcja – Bułgaria – Rumunia – Węgry – Słowacja – Czechy – Austria/Niemcy,
- Albania – Bośnia i Hercegowina/Chorwacja/Słowenia – Włochy/Niemcy/Austria.

Trasy śródziemnomorskie (wykorzystywane przez: Afgańczyków, Kurdów, Pakistańczyków i Turków) – trasy te rozpoczynają się w krajach leżących nad Morzem Śródziemnym: Liban/Syria/Turcja – Grecja/Włochy/Francja.

Trasy północnoafrykańskie (wykorzystywane przez mieszkańców Afryki Północnej i Środkowej) – rozpoczynają się w Maroku i wiodą do Włoch/ Hiszpanii.

Fundamentalizm islamski w Europie

Czynnik, który wpłynął na rozwój fundamentalizmu islamskiego, przyczyniając się jednocześnie do wzrostu znaczenia ekstremistycznych ugrupowań, to przede wszystkim kryzys tożsamości w społeczeństwach muzułmańskich, związany m.in. z: zagubieniem powstałym na skutek nienadążania za zbyt szybkim unowocześnieniem niektórych państw arabskich oraz załamaniem się tzw. doktryny socjalizmu arabskiego[2].

Fundamentalizm jest wyrazem buntu części społeczeństw islamskich przeciwko wszechobecnym zachodnim wartościom i wzorcom. Niektóre jego radykalne odłamy nie są przy tym wolne od idei totalitarnych, a do realizacji swych celów wykorzystują terroryzm. Według jednego ze skrajnych ideologów tego ruchu Zachód uznawany jest za bezbożny i zagrażający islamowi, dlatego należy zwalczać go również przy użyciu siły. Obiektem szczególnej wrogości ze strony fundamentalistów są Stany Zjednoczone utożsamiane jako centrum pogaństwa i bezbożności świata zachodniego[3].

Terroryzm islamski motywowany względami religijnymi oparty jest na zupełnie innym systemie wartości niż ten dominujący jeszcze do niedawna. W przeciwieństwie do świeckich terrorystów, fundamentaliści islamscy w znacznie mniejszym stopniu kierują się względami politycznymi. Dążą oni przede wszystkim do zburzenia zachodnich systemów politycznych i wzorców kulturowych, a nie jak ich polityczni odpowiednicy do zmiany stosunków politycznych (z wyjątkiem grup o zabarwieniu anarchistycznym). Sam akt terroru jest według nich wypełnieniem obowiązku religijnego i obroną przed sekularyzacją ze strony świata zachodniego.

Duży wpływ na ekspansję fundamentalizmu islamskiego i jego radykalnych odłamów mają ogromne dotacje rządowe ze strony bogatych państw arabskich oraz prywatne przeznaczane na rozwój religii islamu i pozyskiwanie nowych wyznawców. Fundamentaliści potrafią wykorzystywać tę

2 T. Fryzeł, *Panarabizm. Źródła i rozwój idei*, Kraków 1974.
3 Por. S. Qutb Shaheed, *Milestones*, Chicago 2003.

sytuację, funkcjonując pod przykryciem ośrodków religijnych i oddziałując na współwyznawców przez odpowiednio dobranych nauczycieli[4].

Islamskie organizacje terrorystyczne powołują się na wersety Koranu. Większość z tych grup pragnie zniszczyć świat niewiernych (głównie utożsamiany z Izraelem i USA), a na jego miejscu zbudować kraj oparty na prawie szariatu, funkcjonujący zgodnie ze słowami Koranu. Islam nie zna rozgraniczenia między sacrum a profanum[5], jak również między religią i polityką.

Mimo cech wspólnych terroryzm i działalność kryminalna to dwa różne zjawiska. Cele grup przestępczych są typowe: od zdobycia środków do wzbogacenia się, do poprawy swojego standardu życia. Terroryzm natomiast stawia przed sobą wyższe cele. Dotyczą one większej liczby osób, narodu lub określonej grupy społecznej. Terroryści mają świadomość tego, że ich działania są częścią większego planu, do osiągnięcia którego często potrzeba wielu lat.

Zagrożenie terrorystyczne w krajach europejskich

Przesłanki, takie jak: rozszerzenie Unii Europejskiej, wojna w Iraku oraz wojna z terroryzmem w Afganistanie, powodują, że kluczowym tematem europejskiej polityki w najbliższym czasie staje się problematyka bezpieczeństwa wewnętrznego i antyterrorystycznego. Zamachy w Madrycie 11 marca 2004 r. i w Londynie 7 lipca 2005 r. pokazały, że również Europejczycy nie mogą czuć się bezpiecznie. Założenia przyjęte przez Radę Unii Europejskiej, w kontekście zagrożenia terrorystycznego, stały się podwalinami powstania 25 marca 2004 r. *Deklaracji w sprawie zwalczania terroryzmu.*

W przyjętym planie określono cele strategiczne zwalczania terroryzmu. Pierwszy z nich zapowiadał dążenie Unii Europejskiej do zwiększania międzynarodowych wysiłków w tym zakresie i pogłębiania konsensusu. Forum, na którym miało zostać osiągnięte porozumienie w sprawie walki z terroryzmem, to Organizacja Narodów Zjednoczonych. Członków Unii wezwano do przystąpienia do wszystkich konwencji sektorowych wy-

4 A. Wąs, *Bracia Muzułmanie w Jordanii*, Lublin 2007.

5 K. Kubiak, *Wojny, konflikty zbrojne i punkty zapalne na świecie*, Warszawa 2005, s. 296.

pracowanych w tej dziedzinie oraz do wsparcia prowadzonych prac nad przyjęciem konwencji, która regulowałaby zwalczanie terroryzmu w sposób kompleksowy. Kolejnym celem było redukowanie możliwości dostępu grup terrorystycznych do środków finansowych, przede wszystkim przez zwiększenie efektywności procedur zamrażania aktywów oraz opracowanie i wprowadzenie w życie strategii zwalczania źródeł finansowania terroryzmu. Szczególną kontrolą miały zostać objęte również instytucje działające legalnie (np. organizacje charytatywne), co do których istnieje podejrzenie, iż mogą wspierać organizacje terrorystyczne. Trzeci cel to maksymalizacja zdolności do zapobiegania atakom terrorystycznym, a jeśli do nich dojdzie – do wykrycia, zatrzymania i osądzenia ich sprawców. Uznano, że konieczne będzie usprawnienie działań instytucji, takich jak Europol, Eurojust oraz wymiana informacji zdobytych i opracowanie procedur oceny zagrożeń. Zadecydowano również o stworzeniu bazy danych osób, które kiedykolwiek były podejrzewane o działalność terrorystyczną.

Europa stała się wylęgarnią islamskiego ekstremizmu i terroryzmu, ponieważ kraje europejskie nie potrafią zasymilować milionów muzułmanów, którzy imigrowali tam, ale wciąż mieszkają w swoich etniczno-religijnych gettach. Asymilują się oni znacznie gorzej niż w Stanach Zjednoczonych, co w znacznym stopniu przyczynia się do ich sposobu postrzegania zmian zachodzących na naszym kontynencie. Zagrożenie terrorystyczne w Europie stwarza jednocześnie okazję do pogłębienia współpracy transatlantyckiej, gdyż jest to obszar, na którym interesy USA i Europy się pokrywają.

Terroryzm fundamentalistów islamskich, będący przejawem kolejnej fali tego zjawiska, nazywanej coraz częściej ponowoczesną, jest największym wyzwaniem dla bezpieczeństwa całej Europy od upadku żelaznej kurtyny. Od czasu zamachów w Madrycie, dzięki zakrojonej na szeroką skalę pracy organów ścigania i wywiadów państw członkowskich Unii Europejskiej, doszło do aresztowania i rozbicia groźnych komórek islamskich terrorystów w krajach Zachodniej Europy. Działania te udaremniły przeprowadzenie blisko dziesięciu kolejnych zamachów w unijnych metropoliach.

Skuteczną odpowiedzią na międzynarodową przestępczość zorganizowaną związaną z nielegalnym przerzutem ludzi, w tym przez terrorystyczne organizacje islamskie, jest transgraniczna współpraca służb i instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Wymaga ona jednak podejmowania skoordynowanych przedsięwzięć w zakresie wymiany informacji oraz współdziałania w ramach działań o charakterze prewencyjnym i postępo-

wania karnego, jak również wspólnych strategii walki z tym specyficznym rodzajem przestępczości.

W bezpieczeństwie Polski punkt ciężkości przesuwa się z zagrożeń klasycznych, to jest inwazji zbrojnej, na zagrożenia nietypowe – asymetryczne[6], a w szczególności terroryzm międzynarodowy, którego źródłem stają się trudne do identyfikacji podmioty pozapaństwowe. W naszym kraju nie ma atrakcyjnych miejsc i budowli będących symbolami ogólnoświatowymi, które mogą stać się potencjalnymi celami, co nie oznacza, że zamachowcy nie mogą zaatakować miejsc ważnych dla naszego narodu. Szczególnie atrakcyjnymi celami lub narzędziami ataków są samoloty i cała infrastruktura lotnicza oraz duże imprezy masowe.

Przemyt ludzi – analiza działania islamistów i grup przestępczych

Przygotowanie i przeprowadzenie ataku terrorystycznego wiąże się z możliwością bezpiecznego przemieszczania członków organizacji przeprowadzających zamach. Niektórzy z nich przebywający w krajach europejskich zakładają komórki terrorystyczne, jak również wspierają (pozyskują fundusze, rekrutują nowych członków, rozpoznają środowisko, przygotowują – legalnie bądź nielegalnie – przyjazd na teren tych państw politycznych i religijnych przyjaciół itp.) już istniejące. Możliwość szybkiego przemieszczania się przez granicę poszczególnych krajów europejskich jest istotnym elementem wzajemnej komunikacji islamskich terrorystów i sposobem na przepływ środków finansowych przeznaczonych na prowadzenie przez nich zabronionej działalności.

Niesłabnącej siły islamskich organizacji terrorystycznych można upatrywać w motywacji ideologicznej jej członków oraz w moralnym wymiarze jej działania. Islamiści postrzegają siebie jako zwycięzców bez względu na skutki i wyniki przeprowadzonych akcji. Nawet udaremniony atak lub zakończony fiaskiem nie jest postrzegany jako porażka, ale jako zachęta do poprawienia strategii przez kolejnych terrorystów, choćby ich schwytano, oskarżono i skazano. Wyrok śmierci dla islamskiego terrorysty jest jego moralnym triumfem. Oprócz tego, że ataki są niejednokrotnie prze-

6 K. Kubiak, *Wojny, konflikty...*, op. cit., s. 291.

prowadzone bez dokładnego przygotowania i przy ograniczonym zasobie finansowym, a ich efekt jest znikomy, udaje się skutecznie zastraszyć społeczność międzynarodową.

Kolejnym powodem skuteczności działania islamistów są ataki na tzw. miękkie cele (m.in. łatwo dostępne i słabo chronione obiekty) oraz położenie nacisku na częściowo autonomiczne i w pewnym zakresie niezależne finansowo lokalne komórki. Bez skutecznej koordynacji i komunikacji każda organizacja terrorystyczna może się łatwo rozpaść, wobec czego nie będzie w stanie skutecznie ukryć swego zakresu działalności. Jednym z fundamentów struktur tych organizacji są powiązania bazujące na wspólnych doświadczeniach wojennych (Afganistan, Bośnia, Kaszmir). Ideologia dżihadu, przekonanie, że muzułmanie są w zagrożonej pozycji oraz religijny obowiązek walki w obronie islamu, są mentalną podstawą rozwoju islamskich organizacji terrorystycznych. Podstawą spójności tych organizacji są również kontakty osobiste, chociaż w ostatnim czasie do propagowania swojej ideologii organizacje te zaczęły wykorzystywać również sieć Internetu i telewizję. Organizacje te wzywają do organizowania się na poziomie lokalnym, tzw. cyberplanning[7].

Członkowie islamskich organizacji terrorystycznych, którzy wybrali Europę jako miejsce pobytu, w dużej mierze są uzależnieni od lokalnych zwolenników. Powodem, dla którego osiedlają się w krajach europejskich, jest udział w dżihadzie. Bojownicy powracający z frontów walki lub obozów szkoleniowych często potrzebują pomocy medycznej. Mają nadzieję na zasymilowanie się ze społecznością sympatyków i braci w kraju, do którego przybywają. Oczekują również pomocy w zorganizowaniu przyszłego życia. Weterani wojny o wiarę nie mogą powrócić do kraju swego pochodzenia ze względu na niebezpieczeństwo wykrycia ich działalności przez służby bezpieczeństwa.

Islamscy terroryści organizują pobyt w krajach europejskich samodzielnie, korzystając z pomocy zwolenników lub poprzez instytucje administracyjne. Korzystają z prawa do azylu politycznego, jednak takie praktyki, w obecnym czasie, są przez nich rzadko stosowane. Zaostrzona kontrola spowodowała zmniejszenie atrakcyjności azylu dla potencjalnych bojowników i zamachowców. W obecnej chwili proces jego udzie-

7 Cyberplanning – termin określany jest jako organizowanie się na najniższym szczeblu hierarchii w danej organizacji.

lania wymaga pobrania odcisków palców i sporządzenie fotografii oraz przeprowadzenia dogłębnego sprawdzenia w otoczeniu osoby ubiegającej się o niego. Z wymienionego powodu islamiści zwracają się o azyl jedynie w nagłych wypadkach. Dzięki złożeniu aplikacji terrorysta ma szansę zapobiec odesłaniu go do kraju, z którego pochodzi, gdzie jego życie mogłoby być zagrożone. W razie odrzucenia wniosku starają się składać kolejny wniosek w innym państwie europejskim. Zdarzają się przypadki składania wniosków równocześnie w kilku krajach, pod różnymi nazwiskami i odpowiednio zalegendowane. Wprowadzenie systemu Eurodac zmniejszyło tego typu praktyki. Jednostka centralna Eurodac umożliwia sprawdzenie, czy przebywający nielegalnie na terytorium państwa członkowskiego cudzoziemiec złożył wcześniej wniosek o udzielenie azylu w innym państwie członkowskim. Jeżeli islamistom udowodni się, że korzystali przy wjeździe do jednego z krajów europejskich z podrobionego lub przerobionego paszportu, wówczas twierdzą oni, że potrzebowali fałszywej tożsamości i dokumentów, żeby bezpiecznie dostać się do Europy. Nie przyznają się również do członkostwa w organizacji terrorystycznej.

Ponieważ ubieganie się o wniosek jest długotrwałe, stąd też wynika, że osoba oczekująca mieszka w danym kraju europejskim latami. W tym wypadku osoba przebywa w ośrodku dla uchodźców, gdzie często nawiązuje ważne kontakty. Lokalni zwolennicy udzielają pomocy członkom organizacji w znalezieniu zakwaterowania, zdobyciu pracy i organizacji potrzeb dnia codziennego. Zwolennicy są dobrze zorientowani w polityce azylowej poszczególnych krajów europejskich. Pozwolenie na pobyt może być również przyznane w przypadku zawarcia związku małżeńskiego z osobą, która posiada prawo pobytu w danym kraju europejskim. Zawieranie małżeństw sugeruje również integrację ze społecznością lokalną.

Islamskie siatki terrorystyczne w swoich strukturach mają grupy specjalizujące się w organizacji migracji swoich członków. *Modus operandi* przemytu przez nich ludzi jest zbliżony do działania zorganizowanych grup przestępczych. Jeżeli jednak nie są w stanie samodzielnie zabezpieczyć trasy przemytu zwracają się wtedy do zorganizowanych grup przestępczych o pomoc w jego organizacji. Grupy te nie są informowane na temat osób, które są przez nich przemycane. Terroryści zazwyczaj korzystają z dokumentów dostarczanych głównie przez zwolenników. Osoby dostarczające podrobione lub przerobione dokumenty z reguły nie są powiązane z nimi ideologicznie.

Islamiści do przemytu swoich ludzi często wykorzystują statki. Najczęściej tego rodzaju przerzut wykorzystują organizacje mające swoich zwolenników w Pakistanie. Odbywa się on przez podrobienie dokumentów przewozowych lub przez użycie fałszywych dokumentów podróży. Do przemytu coraz częściej wykorzystywane są również lotniska. W tym przypadku wykorzystywana jest strefa tranzytowa. Terroryści rezerwują podróż do kraju, do którego nie mają wizy. Na lotnisku, z którego wylatują, spotykają się w strefie tranzytowej z członkiem organizacji, od którego otrzymują dokumenty (fałszywy paszport, bilet lotniczy) niezbędne do lotu do kraju europejskiego (zamiast do pierwotnego miejsca podróży). W tym wypadku wymaga to współdziałania ze skorumpowanymi urzędnikami migracyjnymi na lotnisku. Wobec tego władze krajów europejskich przykładają coraz większą rolę do ochrony stref tranzytowych swoich lotnisk.

Terrorystyczne organizacje islamskie i zorganizowane grupy przestępcze są dobrze zorientowane w prawie migracyjnym. Pozwala to na dostosowanie strategii działania do polityki migracyjnej różnych krajów europejskich, a to z kolej na udzielanie odpowiednio zalegendowanej historii osoby przemycanej. Udzielane są jej odpowiednie wskazówki i instrukcje dotyczące wjazdu na terytorium Unii Europejskiej. Oba rodzaje organizacji mają bardzo dynamiczny charakter oraz luźną strukturę polegającą na rozległych kontaktach społeczno-socjalnych.

Do ukrywania nielegalnej działalności służącej przemytowi ludzi zakładane są przedsiębiorstwa-przykrywki. Wykorzystywane są również kontakty z prywatnymi przedsiębiorstwami, a także z fundacjami kulturowymi i religijnymi, aby ułatwić działalność migracyjną. Działania te służą zapewnieniu bezpieczeństwa członkom organizacji oraz zapobiegnięciu zdemaskowania procederu.

Przemytnicza działalność zorganizowanych grup przestępczych motywowana jest korzyściami finansowymi, podczas gdy islamskie organizacje terrorystyczne są motywowane względami ideologicznymi. Grupy przestępcze są przygotowane do przemycenia każdego, kto jest w stanie za to zapłacić, natomiast islamiści przemycają głównie członków swoich organizacji. Poza tym grupy przestępcze nie otrzymują kontaktów z migrantami po dokonaniu przerzutu do Europy i otrzymaniu zapłaty. Odmiennie mają się kontakty organizacji islamskich, gdzie współzależność odgrywa ważną rolę w charakterze ich działania. Jest to jednym z głównych powodów, dla którego zajmują się oni samodzielnie przerzutem i rzadko korzystają z usług zorganizowanych grup przestępczych. Odbywa się to m.in.

w przypadku uruchomienia nowego kanału przerzutowego. Nie oznacza to jednak, że te grupy są zaangażowane w działalność terrorystyczną. Ponieważ terroryści przedstawiają się jako nielegalni migranci, w związku z tym zorganizowane grupy przestępcze nie znają prawdziwej tożsamości przemycanych ludzi.

Terroryści są dobrze zorganizowani i elastyczni w swych działaniach. W określonej sytuacji mogą jednak korzystać z pomocy zorganizowanych grup przestępczych w celu przerzutu swoich członków do krajów europejskich. Po 2001 r. polityka migracyjna krajów europejskich została zaostrzona, aby zapobiec funkcjonowaniu kanałów przerzutowych. Służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo coraz częściej współpracują na szczeblu europejskim w celu identyfikowania i zapobiegania przekraczaniu granicy przez terrorystów. Wzmożona kontrola granic przy wjeździe na terytorium państw Schengen zapobiega przedostaniu się ich na ten obszar. Jednak, aby była bardziej skuteczna, potrzebna jest współpraca wszystkich krajów dla których problem terroryzmu ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa.

Podsumowanie

Problem nielegalnej migracji jest w Europie istotną kwestią związaną z bezpieczeństwem jej obywateli i terytorium. Już samo przeniesienie tej problematyki do tzw. filaru wspólnotowego, oznacza zmianę charakteru dowolności w kształtowaniu własnych polityk migracyjnych poszczególnych krajów członkowskich na rzecz rozwiązań wspólnotowych. Po zamachach w Madrycie, Londynie i Paryżu kwestia ta stała się jedną z głównych, zwłaszcza jeśli chodzi o kraje arabskie. Istotną kwestią państw europejskich jest integracja przesiedleńców. Narastająca fala przybyszów i obecność mniejszości religijnych w zjednoczonej Europie wywodzącej się z obszarów, które w obecnym czasie są źródłem terroryzmu tworzy określone zagrożenia na obszarze zamieszkiwanym przez nich. Warto wspomnieć, że część zamachowców biorących udział w zamachach w Europie urodziła się i wychowała w krajach europejskich pozbawionych skłonności do stosowania przemocy. Właśnie dlatego ich zjednoczenie z Europą bez granic będzie palącym problemem czołowych polityków europejskich przez najbliższe kilka lat.

Współczesne społeczeństwo europejskie stanęło przed najbardziej niebezpiecznym zagrożeniem, jakim jest możliwość wystąpienia w ich kra-

jach ewentualnego zamachu terrorystycznego, spowodowanego przez ludzi przybywających do ich krajów w poszukiwaniu pracy, lepszego życia czy schronienia przed prześladowaniem w kraju ojczystym. Migranci ci pchnięci na skraj nędzy, spowodowanej niemożliwością znalezienia pracy w kraju docelowym, będą targać się na życie niewinnej ludności, często za namową radykalnych wyznawców religijnych, a wszystko to czynione będzie w imię prowadzonej już od wieków świętej wojny.

Obecnie trudno jest stwierdzić, czy walka z terroryzmem podjęta przez społeczność międzynarodową jest skuteczna. Z jednej strony widoczna jest tendencja spadkowa w ilości przeprowadzonych zamachów terrorystycznych na świecie. Z drugiej zaś strony, co najbardziej niepokoi społeczność międzynarodową, wzrasta liczba ofiar, które pochłania terroryzm. Uznanie działań antyterrorystycznych za priorytetowe zadanie w utrzymaniu pokoju, a także zgoda wszystkich państw w potępianiu terroryzmu islamskiego warunkuje, że świat wyeliminuje to zjawisko z szerokiego arsenału metod walki.

Bibliografia

1. Fryzeł T., *Panarabizm. Źródła i rozwój idei*, Kraków 1974.
2. Kubiak K., *Wojny, konflikty zbrojne i punkty zapalne na świecie*, Warszawa 2005.
3. Qutb Shaheed S., *Milestones*, Chicago 2003.
4. Wąs A., *Bracia Muzułmanie w Jordanii*, Lublin 2007.

mgr Rafał Kopczewski
Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie

Wyzwania dla bezpieczeństwa granic państwowych Rzeczypospolitej Polskiej

Wprowadzenie

Ochrona granic zawsze była jednym z podstawowych obowiązków każdego państwa. Dzisiaj ten obowiązek jest szczególnie ważny. W obliczu ewolucji zagrożeń zewnętrznych, a także dynamicznej sytuacji międzynarodowej należy uznać, że problematyka ta będzie coraz istotniejsza z perspektywy bezpieczeństwa kraju. W ocenie zdolności państwa polskiego w zakresie ochrony granic możemy być wystawieni na próbę, zarówno w trakcie obecnego kryzysu migracyjnego, prowokacji mających na celu badanie reakcji sojuszniczych, jak i reakcji oraz działań społeczności międzynarodowej. W artykule podkreślono możliwe zagrożenia wraz ze skutkami nie tylko dla naszego kraju, ale także dla UE oraz państw NATO.

Omówiono również główne zagrożenia ochrony granicy: terroryzm, działalność grup przestępczych, działania obcych służb specjalnych oraz przemyt. Choć działania te są różne, to wszystkie owe przejawy mają wspólne cechy. Istnieje bowiem duża współzależność między tego rodzaju zagrożeniami. Należy się spodziewać rosnącego zagrożenia ze strony terrorystów, którzy chcą nielegalnie przekroczyć granicę, jak i obcych służb specjalnych oraz przemytników.

Pozyskanie pełnej wiedzy o wszystkich zagrożeniach wpływających na bezpieczeństwo granic RP jest niemal praktycznie nie możliwe, dlatego że różnorodność nieobliczalnych zjawisk przyczyniających się do zakłóceń w osiąganiu celów jest ogromna. Powstają one w różnych uwarunko-

waniach organizacyjnych, prawnych, ekonomicznych, technologicznych i wielu innych. Powoduje to powstanie coraz to nowszych zagrożeń na przeróżnych płaszczyznach dotyczących bezpieczeństwa państwa.

Bezpieczeństwo państwa, a w głównej mierze bezpieczeństwo granic naszego kraju, bez wątpienia jest jednym z najważniejszych tematów, jaki powinien być podejmowany w ostatnim czasie, podczas toczonych tak wielu konfliktów i wojen. Dlatego nie powinien dziwić fakt, iż w ramach tegorocznej konferencji organizowanej przez Akademię Obrony Narodowej organizatorzy podjęli ten temat.

Znaczenie ochrony granic terytorialnych RP

Granica państwa jest przede wszystkim wyznacznikiem terytorium kraju, czyli określa położenie geograficzne danego państwa. Wyróżnić można trzy zasadnicze funkcje granicy państwowej: polityczną, militarną oraz ekonomiczną[1]. Polityczna niewątpliwie świadczy o suwerenności kraju, jej zabezpieczeniu, militarna pełni funkcję niepodległości. Natomiast funkcja ekonomiczna świadczy o sile gospodarki naszego kraju.

Ochrona granic ma więc fundamentalne znaczenie dla suwerenności, ładu politycznego oraz bezpieczeństwa[2]. W obszarach tych, jak wspomniano, istnieją trzy typy ryzyka: terroryzm, obce służby specjalne oraz przemyt. Nasz kraj musi pamiętać, że nasza granica jest granicą zewnętrzną Unii Europejskiej, wymaga szczególnych środków bezpieczeństwa – jej nieszczelność stawia pod znakiem zapytania sens istnienia strefy Schengen. Wschodnia granica NATO wymaga szczególnie rozważnej obrony, ponieważ każdy nawet drobny incydent może rodzić poważne reperkusje międzynarodowe. Bowiem mało istotne dla bezpieczeństwa przejawy zagrożeń mogą być inaczej odbierane lokalnie, inaczej na arenie międzynarodowej. Aby odpowiednio chronić granice, niewątpliwie potrzebne jest skoordynowanie pracy odpowiednich służb zajmujących się bezpieczeństwem oraz efektywne procedury. Warunkiem zapewnienia odpowiedniej ochrony granic Polski jest umiejętne oraz elastyczne działanie wielu służb, przygotowanych do

1 G. Balawajder, *Zanik czy nowe funkcje granicy w Unii Europejskiej* [w:] *Ewolucja instytucji granicy we współczesnej Europie*, red. S.M. Grochalski, Opole 2010, s. 14–15.

2 Ibidem, s. 19.

pełnienia swoich obowiązków oraz odpowiednia adaptacja do zmieniających się warunków. Jak wiadomo, uwarunkowania na tle bezpieczeństwa ulegają ciągłym zmianom. Współczesne zagrożenia diametralnie się różnią od występujących w latach 50. czy 90. Śmiało można stwierdzić, że w kolejnych niebezpieczeństwa będą się przeobrażać, ponieważ w czasach globalizacji, ery informacyjnej powstają coraz to nowsze metody nielegalnych działań, co niewątpliwie wpływa na utrudnienia w ich wykryciu i ujęciu sprawców.

Przemyt

Polska leży na głównych szlakach tranzytowych, co przyczynia się do wielu nielegalnych przepływów materiałów takich jak alkohol, tytoń, narkotyki itp. Dodatkowym problem są nielegalne przejścia przez nasze wschodnie granice. Jako kraj graniczny Unii Europejskiej jesteśmy szczególnie narażeni na przemyt.

W przekonaniu Jacka Kotasa, prezesa Narodowego Centrum Studiów Strategicznych, zwalczanie przemytu powinno być oparte na dwóch filarach[3]:

- skutecznym wykrywaniu i unicestwianiu przez odpowiednie służby;
- przyjmowaniu rozwiązań ekonomicznych i prawnych, które czynią przemyt nieatrakcyjnym.

Problemem jest ograniczona odpowiedzialność osób faktycznie odpowiedzialnych za to przestępstwo, ponieważ zdaniem J. Kotasa najbardziej cierpią drobni wykonawcy, czyli uczestnicy tego procederu, jak na przykład kierowcy. Bowiem bardzo trudno jest wskazać osoby całkowicie odpowiedzialne i kierujące całym procederem i organizacją. Na polskiej granicy z Białorusią oraz Ukrainą najwięcej przemyca się alkoholi, papierosów, paliw, narkotyków oraz broń i ludzi. Tylko w pierwszej połowie ubiegłego roku ujawniono przemyt wyrobów akcyzowanych bądź ich nielegalnej produkcji na wartość prawie dwóch miliardów złotych. Ocenia się, że skala tego zjawiska może być znacznie wyższa, a straty państwa mogą sięgać kilku, a nawet kilkunastu miliardów złotych[4].

3 Na podstawie referatu prezesa Narodowego Centrum Studiów Strategicznych ogłaszanego podczas konferencji organizowanej przez NCSS pt. *Wyzwania dla bezpieczeństwa granic RP* w dniu 12.12.2015 r.

4 Ibidem.

Terroryzm oraz grupy przestępcze

Następnym zagrożeniem mającym wpływ na bezpieczeństwo naszego kraju jest terroryzm. Kieruje się on chęcią wywołania zagrożenia, paniki, poddania się pewnemu stanowi zniewolenia społeczeństwa[5]. Po ostatnich zamachach w stolicy Francji terroryzm jest niebezpieczeństwem, którego jesteśmy bardziej świadomi. Polska jako państwo nigdy nie była całkowicie wolna od tego aktu przemocy, ale nigdy też to zagrożenie nie było postrzegane jako bardzo realne. Jednak w dobie zmieniających się wydarzeń, sytuacja na świecie ulega dynamicznym przemianom, co nie gwarantuje Polsce całkowitego bezpieczeństwa, a wręcz przeciwnie powinniśmy być jeszcze bardziej czujni na tego typu incydenty. Nasz kraj uczestnicząc w koalicjach oraz sojuszach, wyrażając swoje stanowisko na arenie międzynarodowej, która potępia terroryzm jest bardziej narażony na tego typu ataki. W zróżnicowanych warunkach przestępczych mamy do czynienia z przenikaniem działań. Dzieje się tak dlatego, że kooperacja nielegalnych podmiotów jest atrakcyjna i przyjazna dla każdej ze stron: pozwala na skuteczniejszy przerzut środków niezbędnych do przeprowadzenia zamachów oraz przynosi duże zyski dla świata przestępczego, który generalnie kieruje się kryterium zysku ekonomicznego. W niektórych przypadkach takie powiązania przeradzają się w stały związek, a terroryści przejmują rynek zagraniczny w celu uzyskania źródeł pieniężnych. Są to bardzo duże nakłady, ale ich działalność generuje jeszcze większe przychody[6].

W ciągu ostatnich lat najwięcej zamachów terrorystycznych przeprowadzono przy użyciu materiałów wybuchowych, zazwyczaj wyprodukowanych domowym sposobem z substancji chemicznych, które aktualnie są powszechnie dostępne dla przeciętnych użytkowników. Z tego powodu kraje członkowskie UE pracują nad tym, by ograniczyć dostęp do substancji będących prekursorami chemicznymi i podwyższyć poziom zabezpieczenia środków wybuchowych oraz sprzętu do ich produkcji, tak aby nie mogły one być wykorzystywane przez terrorystów. Polska aby zwiększyć bezpieczeństwo, powinna mieć odpowiednio przygotowane i ściśle

5 R. Grosset, *Zabić tysiące, przestraszyć miliony*, Warszawa 2009, s. 109–111.

6 K.M. Księżopolski, *Problemy bezpieczeństwa wewnętrznego i bezpieczeństwa międzynarodowego*, Warszawa 2009. R. Grosset, *Problemy bezpieczeństwa wewnętrznego i bezpieczeństwa międzynarodowego*, Warszawa 2009, s. 145–152.

określone procedury dotyczące zapobiegania i zwalczania użycia materiałów wybuchowych.

W dobie zagrożenia ze strony państwa ISIS oraz coraz bardziej narastającego kryzysu migracyjnego w strefie Schengen, ochrona naszych granic jest bez wątpienia jednym z najważniejszych punktów dotyczących bezpieczeństwa kraju. Zarówno swobodna możliwość przepływu towarów, jak i ludzi w strefie Schengen przyczynia się do coraz większego zagrożenia ze strony terrorystów.

Dlatego UE prowadzi regularne rozmowy oraz bliską współpracę z krajami spoza UE i organizacjami międzynarodowymi, takimi jak ONZ, aby wspólnie rozwiązywać problemy dotyczące bezpieczeństwa. Dzięki takim działaniom zagrożenie dla wewnętrznego bezpieczeństwa UE jak i naszego kraju można wyeliminować u źródła, zanim dotrze na terytorium Unii. Taki model działania gwarantuje również, że walka z przestępczością i terroryzmem będzie prowadzona zgodnie z wytycznymi polityki zagranicznej UE[7].

Zagrożeniem dla bezpieczeństwa naszego kraju jest działalność transgraniczna grup przestępczych, dla których istnieje jeden cel, mianowicie skuteczność działania, bowiem tylko ona przynosi zysk. Umożliwia im dalszą działalność, a przestępców ogranicza tylko ich własna wyobraźnia. Dla grupy przestępczej ograniczenia prawne czy techniczne nie grają żadnej roli, jeśli posiada odpowiednią sumę pieniędzy. Jeżeli jest ona skuteczna, działa w wielu kierunkach. Osoby zajmujące się nielegalnym przerzutem np. wyrobów tytoniowych czy narkotyków, skutecznie tworząc kanał przerzutu mogą wykorzystać do przemytu także nielegalnych migrantów. Grupy przestępcze zmieniają swój sposób działania, są bardzo elastyczne. Biorą pod lupę swoich działań warunki prawne, w jakich muszą funkcjonować, luki prawne. Świadomość prawna w grupach poważnie zajmujących się zorganizowaną przestępczością jest bardzo duża. Mają ekspertów z różnych dziedzin technik i dysponują nowinkami technicznymi. Obecnie przestępcy wykorzystują najnowsze i proste w obsłudze drony oraz motolotnie do przenoszenia nielegalnych towarów, co niewątpliwie utrudnia ich ściganie. Nie można pominąć faktu, że potencjalni terroryści z państwa islamskiego mają możliwość podrobienia dokumentów niczym nieróżnią-

7 *Polityka zagraniczna, polityka bezpieczeństwa oraz zwalczanie terroryzmu międzynarodowego*, http://www.msz.gov.pl [dostęp: 25.04.2015].

cych się od oryginałów, co skutkuje brakiem możliwości efektywnej weryfikacji określonych osób. Dlatego bardzo ważna jest współpraca międzynarodowa umożliwiająca schwytanie osób posługujących się fałszywym dowodem tożsamości. Zmniejsza to ryzyko zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego przez jakąkolwiek działalność terrorystyczną czy przestępczą potencjalnych terrorystów[8].

Funkcjonariusze naszego kraju muszą być gotowi na modyfikacje działań grup przestępczych oraz potencjalnych terrorystów. Kluczowym pytaniem może się okazać to, jak wygląda przepływ informacji między służbami w naszym kraju, zbieranie oraz przekazywanie informacji niezbędnych do przeciwdziałania tego typu zagrożeniom oraz w jakiej kondycji jest monitorowanie szczelin naszych granic.

Aby zapobiegać aktom terroru czy działalności grup przestępczych, nasz kraj bierze udział w różnych szkoleniach międzynarodowych służb. Nasze państwo prowadzi szeroką współpracę na poziomie krajowym, jak i europejskim. Czynności funkcjonariuszy Straży Granicznej koordynowane są na poziomie Europolu i mają charakter wielostronny. Koordynacja działań, bilateralna współpraca prowadzona jest także na poziomie UE. Wyróżnić można dwie płaszczyzny współpracy. Pierwszą jest koordynacja strategiczna, czyli przyjmowanie pewnych koncepcji, priorytetów działań oraz politykę w zwalczaniu konkretnych działań i rolę poszczególnych organów. W ramach komitetu COSI co kilka lat wypracowane są priorytety. Aktualnie jest ich dziewięć, np.[9]: bezpieczeństwo wewnętrzne, terroryzm, handel ludźmi, przemyt narkotyków i wyrobów akcyzowych. Instytucja ta co roku określa konkretny plan działania operacyjnego. Straż Graniczna jest bezpośrednio zaangażowana jest w działania przeciw nielegalnej migracji, handlu ludźmi oraz przestępczości ekonomicznej. Koordynacja operacyjna na poziomie bieżącej współpracy w szerokim zakresie istnieje

8 Na podstawie referatu ppłk Arkadiusz Olejnika wygłoszonego podczas konferencji organizowanej przez NCSS pt. *Wyzwania dla bezpieczeństwa granic RP* w dniu 12.12.2015 r.

9 *Zapobieganie i zwalczanie terroryzmu*, https://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polityka_bezpieczenstwa/zwalczanie_terroryzmu_miedzynarodowego/zapobieganie_i_zwalczanie_terroryzmu/page_30005?printMode=true [12.09.2012].

również z Europolem[10]. Nasz kraj intensywnie współpracuje także z CAT[11]. Kluczowym aspektem może okazać się tu wymiana informacji wyprzedzającej.

Naczelnik wydziału do walki z przestępczością zorganizowaną ppłk Arkadiusz Olejnik podkreślił, że Polska jest bardzo atrakcyjnym partnerem na arenie międzynarodowej, ponieważ bierzemy czynny udział w rozwiązywaniu takich problemów jak zapobieganie oraz przeciwdziałanie zjawisku międzynarodowego terroryzmu. Funkcjonariusz dodał również, że istnieją wyspecjalizowane grupy przemytnicze, posługujące się zdobyczami technologii, które mogą być wykorzystane do tworzenia nowych kanałów przerzutu ludzi, narkotyków, środków do produkcji ładunków wybuchowych itp.[12]

Polska jako aktywny członek UE musi pogłębiać transgraniczną współpracę dotyczącą egzekwowania oraz ujednolicenia przepisów prawnych dotyczących przestępczości zorganizowanej. Przestępcy muszą być stawiani przed sądem niezależnie od tego, w którym kraju mieszkają lub gdzie popełnili przestępstwo.

Obce służby specjalne

Przy nieszczelnych granicach kolejnym zagrożeniem jest działalność obcych służb specjalnych. W niektórych krajach wyraźnie widać wsparcie byłych funkcjonariuszy służb specjalnych dla organizacji przestępczych, co niewątpliwie zwiększa możliwości działania. To ryzyko wykorzystania grup przemytniczych przez obce służby specjalne ma na celu destabilizację w regionach przygranicznych. Bardzo trudno jest walczyć organom państwowym z tego typu działaniami i skutkuje to powstaniem coraz to nowszych procedur działania naszych organów ścigania. Należy pamiętać, że służby specjalne zazwyczaj mają do swojej dyspozycji dodatkowe możli-

10 https://www.europol.europa.eu/content/ectc.

11 Centrum Antyterrorystyczne CAThttp://www.abw.gov.pl/pl/zadania/zwalczanie-terroryzmu/centrum-antyterrorysty/62,Centrum-Antyterrorystyczne-CAT.html [dostęp: 16.08.2013].

12 Na podstawie referatu ppłka Arkadiusza Olejnika wygłoszonego podczas konferencji organizowanej przez NCSS pt. *Wyzwania dla bezpieczeństwa granic RP* w dniu 12.12.2015 r.

wości, aby swobodnie przekroczyć granicę naszego kraju, jeżeli nie są one w wystarczający sposób kontrolowane. Reakcja do takich zagrożeń musi być adekwatna oraz opierać się na wsparciu dyplomatycznym[13].

Działania obcych służb specjalnych są w dalszym ciągu uznawane za główny oraz realnie odczuwalny obszar strategiczny z powodu ich profesjonalizmu, ciągłości, zasięgu i zaangażowania środków w prowadzonych w tym zakresie działań. Jednak dla pełnego ukazania zagrożeń płynących z zewnętrznych działań służb należy uwzględnić funkcjonowanie innych instytucji, które nie są z definicji służbami specjalnymi, ale są wykorzystywane do pozyskiwania informacji nie tylko w obszarze gospodarki, wojska, ale i innych ważnych dla naszego bezpieczeństwa wrażliwych obszarach[14].

Nielegalne migracje

W ostatnich latach dodatkowym niebezpieczeństwem jest nielegalne przekraczanie granicy RP przez granicę wschodnią oraz południowo-wschodnią. Konflikt w regionie Bliskiego Wschodu przyczynił się do fali migracji. Migracja ogromnej rzeszy ludzi z krajów ogarniętych konfliktem zbrojnym czy wojną domową udowodniła, że państwa UE oraz jej instytucje nie są przygotowane na tego typu zagrożenia. Jak się okazuje, kraje członkowskie prowadzą politykę migracyjną w sposób dość chaotyczny, co skutkuje brakiem koordynacji wspólnych działań. Dokonując analizy zagrożeń, nie można pominąć faktu, że dotyczą one w głównej mierze problemów wewnętrznych i mają charakter polityczny, gospodarczy, społeczny, socjalny, religijny oraz informacyjny. Dlatego nasz kraj musi samodzielnie być gotowy na przeciwstawienie się próbom nielegalnego przekroczenia granicy wschodniej oraz skupić się na ochronie granic i bezpieczeństwa naszych obywateli.

Polska, aby przeciwdziałać temu nielegalnemu procederowi, korzysta ze wspólnego systemu informacyjnego UE, który ułatwia wymianę informacji między organami krajowymi całej strefy Schengen. Uruchomiony w niedawnym czasie System Informacyjny Schengen drugiej generacji (SIS II) daje władzom krajowym lepszy dostęp do różnego rodzaju powiadomień

13 K.M. Księżopolski, *Problemy...*, op. cit., s. 263–275.
14 Ibidem.

dotyczących osób i przedmiotów oraz zapewnia skuteczniejszą wymianę informacji. SIS II oferuje więcej opcji, jak na przykład możliwość wprowadzania danych biometrycznych. Jednak trudno jest jednoznacznie stwierdzić, że system ten w sposób efektywny wyeliminuje takie zagrożenie przy jednoczesnym uszczelnieniu naszych granic[15].

W celu odpowiedniego przygotowania się Polski do zwalczania nielegalnego przekraczania granicy może okazać się, że kluczowa i nieodłączna będzie reforma systemu ochrony granic naszego kraju, ponieważ najprawdopodobniej takie nielegalne działania będą się nasilać, ponieważ eskalacja konfliktu w Syrii się powiększa. Polska musi być przygotowana, aby przeznaczyć duże zasoby materialne i osobowe mające na celu ulepszenie systemu kontroli granic państwa. Dodatkowo, Polska musi skupić się na lepszej kontroli i rejestracji osób oraz towarów, które znalazły się nielegalnie na terytorium Polski.

Niewątpliwie po przeanalizowaniu zagrożeń dotyczących bezpieczeństwa granic Polski należy zadań sobie pytania: Jak realnie niebezpieczny i z jak dużymi skutkami może wiązać się problem nieszczelnych granic naszego państwa? Czy jest to problem wyłącznie przemytu oraz nielegalnej migracji? Jak duże ma to przełożenie na bezpieczeństwo wewnętrzne naszego kraju?

Rekomendacje

Rekomendując czynności mające na celu zapewnienia bezpieczeństwa ochrony granic Rzeczypospolitej Polskiej, należy utrzymać sprawny i legalny ruch graniczny przy jednoczesnym wyeliminowaniu nielegalnych przekroczeń naszego kraju. W ramach przygotowań naszego kraju na najgorszy scenariusz musimy posiadać zdolności, które dadzą możliwość skutecznej ochrony granic w przypadku zawieszenia swobodnego przepływu towarów i osób w Unii Europejskiej. Kluczowe mogą być także działania mające uszczelnić system podatkowy oraz proces kontroli, zarówno produkowanych materiałów, jak i ich procesu wytwarzania, a także system związany z wwozem towarów niezgodnie z prawem, by ograniczyć dzia-

15 Europejska Strategia Bezpieczeństwa – The European Security Strategy. Por. www.msz,gov.pl [dostęp: 20.05.2015].

łanie niepożądane. Polska potrzebuje wizji strategicznej, która podejmuje w sposób holistyczny zagadnienie ochrony granic, od zagrożeń terrorystycznych i militarnych aż po bezpieczeństwo ekonomiczne czy społeczne. Jednak obok strategicznej koncepcji ochrony granic naszego państwa, która dostosowana jest do dynamicznych zmian charakteru zagrożeń oraz wyzwań, bardzo ważna jest zdolność operacyjna do koordynacji realizacji działań różnych podmiotów odpowiedzialnych nie tylko za przeciwdziałaniu zagrożeń w obszarze granicznym, ale także za szerzej rozumiane bezpieczeństwo wewnętrzne Polski. Z tego powodu Polska musi być gotowa nie tylko do kontroli sytuacji zagrożeń naszych granic oraz ewentualnych reakcji, ale również powinna być zdolna do ich przewidywania oraz przystosowania się do ich wymiaru. Dzisiaj pod znakiem zapytania stawiamy bezpieczeństwo granic naszego kraju. Dlatego odpowiednie służby powinny podjąć zdecydowane i efektywne działania mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa naszych granic. Zmniejszenia nielegalnych przewozów zarówno towarów, jak i ludzi.

Bibliografia

1. Balawajder G., *Zanik czy nowe funkcje granicy w Unii Europejskiej* [w:] Ewolucja instytucji granicy we współczesnej Europie, red. S.M. Grochalski, Opole 2013.
2. Grosset R., *Zabić tysiące, przestraszyć miliony*, Warszawa 2009.
3. Księżopolski K.M., *Problemy bezpieczeństwa wewnętrznego i bezpieczeństwa międzynarodowego*, Warszawa 2009.

Netografia

1. *Centrum Antyterrorystyczne CAT* http://www.abw.gov.pl/pl/zadania/zwalczanie-terroryzmu/centrum-antyterrorysty/62,Centrum-Antyterrorystyczne-CAT.html.
2. *Europejska Strategia Bezpieczeństwa* – The European Security Strategy. Por. www.msz,gov.pl.
3. https://www.europol.europa.eu/content/ectc.
4. *Polityka zagraniczna, polityka bezpieczeństwa oraz zwalczanie terroryzmu międzynarodowego* http://www.msz.gov.pl.
5. *Zapobieganie i zwalczanie terroryzmu*, https://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polityka_bezpieczenstwa/zwalczanie_terroryzmu_miedzynarodowego/zapobieganie_i_zwalczanie_terroryzmu/page_30005?printMode=true.
6. *Wyzwania dla bezpieczeństwa granic RP*, konferencja organizowana przez Narodowe Centrum Studiów Strategicznych, http://ncss.org.pl/pl/aktualnosc/471-ncss-organizatorem-konferencji-wyzwania-dla-bezpieczenstwa-granic-rp).

mgr Paula Złotowska
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Europa w obliczu kryzysu uchodźców. Kilka słów o problemie asymilacji społecznej i prawnej migrantów z Bliskiego Wschodu

Wprowadzenie

Od połowy 2015 r. Europa boryka się z falą uchodźców i imigrantów zarobkowych, którzy napływają głównie z regionu Bliskiego Wschodu, Afryki, a także Afganistanu, Pakistanu i Bałkanów[1]. Największą rzeszę uchodźców stanowią Syryjczycy, uciekający przed wojną domową, brakiem perspektyw i wzrastającym zagrożeniem ze strony tzw. Państwa Islamskiego[2]. Masowe migracje ludności nie są zjawiskiem nowym w historii świata. Od samego początku ludzkość przemieszczała się, znane są tzw. wędrówki ludów. Jednak obecna sytuacja Europy wydaje się inna. Wynika to między innymi ze skali zjawiska oraz przyczyn tych migracji. Dzisiejszy Bliski Wschód ogarnięty jest nieustającym konfliktem militarnym. Wydarzenia arabskiej wiosny – zwłaszcza wojna domowa w Syrii, która trwa już kilka lat – i zagrożenie ze strony tzw. Państwa Islamskiego jeszcze spotęgowały niestabilność. To wszystko doprowadziło do kryzysu, którego skala zaczy-

1 Najwięcej imigrantów przybyło do Unii Europejskiej z Syrii, Afganistanu, Iraku, Iranu, Pakistanu, Nigerii, Gambii; źródło: http://data.unhcr.org/mediterranean/regional.php [dostęp: 19.02.2016].

2 Inne określenia to Państwo Islamskie Iraku i Lewantu, Da'isz, później Państwo Islamskie, Kalifat. Zob. O. Hanne, T.F. de La Neuville, *Państwo Islamskie. Geneza nowego kalifatu*, Warszawa 2015, s. 10.

na niepokoić decydentów w Unii Europejskiej i w poszczególnych krajach Europy.

W obliczu wyzwania, jakie stawia przed nami ta masowa imigracja, oprócz olbrzymich problemów humanitarnych, socjalnych i infrastrukturalnych, nie można zapomnieć o zasadniczych dla ewentualnego zasymilowania się uchodźców w nowej rzeczywistości zagadnieniach politycznych, prawnych i społeczno-kulturowych. Większość imigrantów przybywa z regionu arabsko-muzułmańskiego, zdominowanego przez islam. Z tym wiąże się obawa o prawne podstawy i praktyki, jakie przynoszą ze sobą do chrześcijańskiej, liberalnej Europy.

Trudności z asymilacją imigrantów, zwłaszcza na gruncie politycznym, społecznym i prawnym są przedmiotem tego artykułu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że różnice kulturowe, jakie są udziałem uchodźców z regionu Bliskiego Wschodu (nawet jeśli nie wszyscy są muzułmanami – duża część uchodźców z Syrii to chrześcijanie), stanowią nie lada wyzwanie dla nich samych. Jest to jednak również problem dla władz krajów, do których imigranci przybywają. W społeczeństwach państw Europy pojawiają się obawy o pokojowe współistnienie różnych grup, o niedające się pokonać różnice, a przede wszystkim o ogólnie pojętą inność. Strach przed „obcym" spotęgowany jest niezrozumieniem kultury i charakterystyki regionu oraz domniemaną utratą bezpieczeństwa, która może zostać wystawiona na próbę z uwagi na napływ takiej liczby ludności. Problemy, jakie się z tym wiążą, obejmują również niemożliwą do wyeliminowania możliwość pojawienia się i rozwoju idei fundamentalistycznych w społecznościach imigranckich.

Czy kulturę arabsko-muzułmańską można pogodzić z ideami judeochrześcijańskiej Europy?

Na przestrzeni wieków kultura europejska odeszła od ścisłego połączenia religii i władzy świeckiej, na rzecz podporządkowania prawa i polityki ideom pozytywistycznym i prawnonaturalnym. Oddzielenie sfery *sacrum* od *profanum* pozwoliło na rozwój kultury świeckiej, dla której indywidualizm człowieka jako jednostki żyjącej w społeczeństwie, podporządkowanej uregulowaniom prawa pozytywnego, stanowił nadrzędne dobro, a ochrona jego praw i wolności mogła znaleźć realizację w umowach międzynarodowych i konsensusie politycznym.

W kulturze muzułmańskiej sytuacja przedstawia się zgoła inaczej. Brak rozdzielenia religii i polityki oddziałuje na kształt tworzonego w państwach muzułmańskich prawa, praktyki sprawowania władzy oraz tradycji. W islamie nadrzędnym i niepodważalnym źródłem prawa jest Koran, w zależności od konkretnej szkoły prawa[3] uzupełniany przez sunnę, tj. tradycję proroka Muhammada, *idżmę* i *kijas* (odpowiednio: powszechna zgoda uczonych muzułmańskich oraz wnioskowanie przez analogię) oraz *'urf*, czyli prawo zwyczajowe danego regionu. Ponieważ islam zakłada brak rozdziału religii od władzy świeckiej, również życie codzienne każdego wierzące i praktykującego muzułmanina ograniczone jest zasadami religijnymi i podporządkowane wypełnianiu jej nakazów. W krajach, w których islam uznany został za religię państwową, to podporządkowanie rozciąga się na całą sferę stosunków prawno-politycznych i społecznych. Czasami przybiera wręcz postać policji obyczajowej (np. w Arabii Saudyjskiej) czy prewencyjnej cenzury mediów.

Jak zatem możliwe jest koegzystowanie na gruncie społecznym i prawnym ludzi wywodzących się z tak odmiennych kultur, których światopogląd diametralnie różni się od siebie, a poszanowanie dla prawa stanowionego uzasadniane jest innymi przesłankami? Zarówno historia, jak i obecna sytuacja w Europie, która od wielu lat jest multikulturowa, dają pozytywną odpowiedź na pytanie o możliwość tej koegzystencji. Jednak proces asymilacji nie przebiega bezproblemowo. W dzisiejszej Europie wielu muzułmanów, Arabów, Hindusów, Pakistańczyków czy mieszkańców Maghrebu tworzy swoje własne enklawy, swego rodzaju getta, w których mieszkają w otoczeniu swoich rodaków czy współwyznawców, ograniczając kontakty z obywatelami państw, w których mieszkają, do niezbędnego minimum. Czasami prowadzi to do wybuchów niepokojów na tle rasowym czy wyznaniowym, zwiększenia zagrożenia atakami w centrach miast[4] oraz zamieszek na przedmieściach spowodowanych przez imigrantów domagających się równości praw.

3 W islamie istnieje wiele szkół prawa muzułmańskiego, których zasady przyjmowane są za obowiązujące w porządku prawnym danego kraju. Najważniejsze z nich to szkoły sunnickie: hanaficka, hanbalicka, szaficka, malikicka oraz dżafarycka w szyizmie. Szkoły różnią się między sobą podejściem do zagadnienia źródeł prawa, wszystkie jednak uznają Koran za najwyższy akt prawodawczy.

4 Np. ataki w Londynie, Madrycie czy Paryżu.

Problem z asymilacją najwyraźniej widać w sferze prawnej, czy może raczej – socjalnej. Wielu imigrantów z Afryki, Bliskiego Wschodu czy Azji Środkowej domaga się równego traktowania na zasadach niezgodnych z równością w pojęciu europejskim. W kulturze demokratycznej równość oznacza takie same prawa i obowiązki, niezależnie od płci, wyznania, rasy, koloru skóry, pochodzenia etnicznego, ale dla ludzi znajdujących się w takiej samej sytuacji. Nie może być mowy o równości, np. w sferze zatrudnienia czy płac, dla osób o różnym stopniu doświadczenia czy zaangażowania w wykonywaną pracę. Tak samo świadczenia socjalne nie mogą być rozdzielane każdemu tylko z tytułu bycia imigrantem bądź uchodźcą. Podstawowe błędy w pojmowaniu zasad prawnych obowiązujących w kulturze europejskiej prowadzą do niezrozumienia swojej sytuacji, frustracji spowodowanych nieuzyskaniem rzekomo należnych świadczeń, bądź agresją wymierzoną w obywateli i władze krajów przyjmujących.

Na koniec warto podnieść jeszcze jedną kwestię, która jest szczególnie charakterystyczna dla obywateli krajów bliskowschodnich. W kulturze arabsko-muzułmańskiej, inaczej niż w świeckiej i europejskiej, rola kobiety w społeczeństwie jest zasadniczo ograniczona do dbania o dom i rodzinę. W niektórych krajach kobietom zabrania się podejmowania pracy, posiadania prawa jazdy, czy do niedawna nawet udziału w wyborach. Chociaż wiele się zmieniło i kobietom przyznano prawo m.in. do rozwodów, uzyskały prawa wyborcze, możliwość prowadzenia własnej działalności gospodarczej itp., to jednak tradycja wciąż jest silna w społeczeństwach arabskich. Nie bez przyczyny wiele się mówi o pozycji kobiety w islamie. Z taką a nie inną ich pozycją wiąże się również fundamentalny dla wolności w wydaniu zachodnim problem. W krajach arabsko-muzułmańskich brak jest swobody w sferze osobistych kontaktów między osobami różnej płci niespokrewnionymi ze sobą. Brak wolności seksualnej prowadzi do frustracji, zachowań dewiacyjnych oraz bardzo często do fundamentalistycznego, skrajnie tradycyjnego pojmowania religii. Nakaz skromnego ubioru i zachowania wywodzony z Koranu[5] skutkuje pogardliwym stosunkiem wobec kobiet,

5 „Powiedz wierzącym kobietom, żeby spuszczały skromnie swoje spojrzenia i strzegły swojej czystości; i żeby pokazywały jedynie te ozdoby, które są widoczne na zewnątrz; i żeby narzucały zasłony na piersi, i pokazywały swoje ozdoby jedynie swoim mężom lub ojcom, albo ojcom swoich mężów, albo swoim synom lub synom swoich mężów, albo swoim braciom, albo synom braci, lub synom swoich sióstr; lub ich żonom, lub tym, którymi zawładnęły ich prawice; albo swoim

które nie ubierają się w sposób uznany za zgodny z zasadami religii. Z kolei zakaz kontaktów między kobietami i mężczyznami oraz stosunków intymnych bez ślubu prowadzi do naginania prawa i zawierania różnych form małżeństw czasowych, których jedynym celem jest możliwość legalnego spotykania. Takie małżeństwa stawiają kobietę na straconej pozycji w sytuacji, gdy np. urodzi dziecko, a ojciec dziecka nie przyzna się do ojcostwa i nie wyrazi zgody na alimentację. Kobieta nie ma praktycznie żadnej podstawy do dochodzenia roszczeń, ponieważ małżeństwa czasowe nie dają jej żadnych uprawnień wynikających z tytułu pozostawania w związku małżeńskim.

Bez wolności w sferze najbardziej podstawowych stosunków międzyludzkich nie można mówić o wolności człowieka jako jednostki. To najbardziej istotna różnica między kulturą zachodnią a arabsko-muzułmańską. Wydarzenia z Kolonii, gdy w noc sylwestrową kilkadziesiąt kobiet zostało napadniętych na tle seksualnym, i reakcja opinii publicznej, piętnującej decyzję o przyjęciu do Unii Europejskiej setek tysięcy uchodźców dowodzą, jak wielkim problemem jest z jednej asymilacja migrantów a z drugiej – akceptacja zaistniałej sytuacji i wola współpracy i pomocy ze strony społeczeństw państw przyjmujących.

Demokracja europejska vs. demokracja bliskowschodnia – praktyka polityczna na Bliskim Wschodzie

Jeśli mowa jest o podstawowej kwestii wolności jednostki w społeczeństwie i w relacji jednostki z władzą, to należy odnieść się również do realizacji postulatu demokratyzacji państw arabskich. Pojawia się pytanie: Czy kraje arabskie są demokratyczne? Jeśli tak, to jakie są przejawy tej demokracji i czy są one zgodne z demokracją w stylu zachodnim. Są to kwestie fundamentalne, bowiem błędne bądź inne rozumienie demokracji przez społeczeństwa arabskie, których światopogląd budują realia historyczne, kulturowe, geopolityczne i społeczne prowadzić może do napięć i tarć na linii uchodźcy–Europejczycy. Zaprezentowaniu tych różnic służyć będzie

służącym spośród mężczyzn, którzy nie są owładnięci pożądaniem cielesnym; albo też chłopcom, którzy nie poznali nagości kobiet" (24:31), *Koran*, tłum. J. Bielawski, Warszawa 2008.

przedstawienie cech ustroju demokratycznego w wydaniu arabsko-muzułmańskim i skonfrontowanie ich z zasadami europejskimi.

Zasady ustroju demokratycznego stanowią podstawę istnienia krajów europejskich. Niezależnie od tego, czy kraje te są monarchiami konstytucyjnymi, demokracjami parlamentarnymi czy ustrojami prezydenckimi wszystkie posiadają pewne wspólne cechy, które wytworzyły się przez lata rozwoju nauki prawa, filozofii politycznej i nauk pokrewnych. Dla rozwoju demokracji, liberalizmu i rządów prawa niebagatelne znaczenie miało przypisanie konstytucji jako najwyższemu aktowi prawodawczemu, nadrzędnej roli w systemie aktów prawa w państwie. Posiadanie konstytucji nie gwarantuje jednak z samej swej istoty istnienia ustroju demokratycznego. Można znaleźć wiele przykładów, zwłaszcza w ustrojach państw arabskich, gdy konstytucje legitymizują i wspierają funkcjonowanie rządów autorytarnych, którym daleko jest do demokracji[6]. Dla demokracji w ujęciu zachodnim, obok rządów przedstawicielskich, wybieranego w wyborach powszechnych parlamentu i najwyższych władz państwa, fundamentalne znaczenie mają rządy prawa, realizowane z poszanowaniem praw człowieka i obywatela.

Jak pisze A. Rusinek w artykule *Islam a ustrój polityczny państwa i demokratyzacja w stylu zachodnim*[7]: „Koncepcja demokracji w islamie różni się od modelu ukształtowanego na Zachodzie. Muzułmańska wizja tego systemu bazuje na wspólnocie, nie zaś na jednostce oraz kładzie nacisk na religijne podstawy państwa. Wynika to z faktu, że w islamie nie upowszechniła się koncepcja świeckiego państwa, która na Zachodzie ukształtowała się wraz z rozwojem myśli oświeceniowej. W ten sposób nie rozwinęły się elementy niezbędne do tworzenia się demokracji, takie jak: naród, autonomia jednostki, ukształtowane instytucje obywatelskie, dominacja rozumu nad religią i poszanowanie wartości laickich"[8].

Na spełnienie postulatów demokratycznych w krajach arabskich wpływa wiele czynników, z których część ma charakter niezależny względem tych państw. Te ostatnie w sposób najbardziej znaczący wpływają na porażkę w realizacji zasad demokratycznych. Dwa najważniejsze z nich to

6 Wystarczy wymienić takie kraje jak Egipt, Libia, Syria czy Arabia Saudyjska.

7 A. Rusinek, *Islam a ustrój polityczny państwa i demokratyzacja w stylu zachodnim* [w:] *Zmiany polityczne w państwach arabskich. Wybrane zagadnienia ustrojowe*, red. A. Rothert, J. Szymanek, A. Zięba, Warszawa 2012.

8 Ibidem, s. 19–20.

polityka międzynarodowa (w regionie, w którym konflikty zbrojne wybuchają regularnie, w krótkich odstępach czasu, konieczne jest realizowanie polityki na zasadach kompromisu i, jak do tej pory, prowadzenia gry politycznej wespół z największymi mocarstwami światowymi) oraz złoża surowców. Bliski Wschód to region posiadający jedne z największych rezerw ropy naftowej i gazu ziemnego na świecie – to powoduje, że państwa arabskie są szczególnie narażone na zawirowania polityczne, niestabilność, a jednocześnie rządy krajów rentierskich, tj. tych czerpiących korzyści z wydobycia złóż i handlu nimi, mogą dowolnie tworzyć obraz swojej władzy. Rentierski charakter skutkuje możliwością realizacji polityki wewnętrznej państwa bez poparcia ze strony społeczeństwa. Dochody z wydobycia surowców pozwalają na wyeliminowanie z budżetów tych państw dochodów z podatków, które są koniecznością w innych krajach. Dodatkowo ogromne zyski z handlu pozwalają władzy „kupować" sobie przychylność społeczeństw, z jednej strony przez zniesienie podatków, z drugiej strony przez regulowanie cen na podstawowe artykuły spożywcze czy przemysłowe; dzięki takiej polityce władze te, przy ograniczaniu praw człowieka, mają poparcie społeczeństw regionu.

Obok polityki międzynarodowej i posiadania złóż surowców, ogromne znaczenie ma geopolityka regionu, która wymusza pewne rozwiązania stojące w sprzeczności z zasadami ustroju demokratycznego i rządów prawa. Państwa arabskie z istoty prawa muzułmańskiego wywodzą zasadę istnienia parlamentu jako ciała doradczego dla władcy kraju[9], którym z reguły jest jednostka (monarcha bądź prezydent). Jednak w odróżnieniu od demokracji zachodnich władze wykorzystują prawo do realizacji własnych, partykularnych interesów[10], posiadają zaplecze w postaci sił zbrojnych, gwarantujących im bezpieczeństwo, a gwałcenie podstawowych praw człowieka i ograniczanie wolności uzasadniają zagrożeniem zewnętrznym (np. nieustanny konflikt na linii państwa arabskie – Izrael, wojny w Zatoce, obecnie ekspansja tzw. Państwa Islamskiego i terroryzm) bądź wewnętrznym (rozwój ugrupowań fundamentalistycznych, militarne akcje bojówek islamskich).

9 B.K. Rutherford, *Egypt After Mubarak. Liberalism, Islam and Democracy in the Arab World*, Princeton University Press, Princeton–Oxford 2008.

10 S.A. Cook stosuje pojęcie „rządów poprzez prawo" (rule by law); S.A. Cook, The *Struggle For Egypt. From Nasser to Tahrir Square*, The American University in Cairo Press, Cairo 2012.

Realizacja postulatu rządów prawa w ujęciu muzułmańskim napotyka jeszcze jedną trudność. Prawo muzułmańskie oparte na Koranie bywa niejasne, anachroniczne i podatne na wykluczające się interpretacje. Połączone jest to zwykle z uzależnieniem władz państw, które swój ustrój opierają na podległości prawu religijnemu, od opinii prawników i uczonych muzułmańskich. Jak trafnie zauważa T. Kuran: „Ludzie szukający u myślicieli religijnych klarowności mogą równie dobrze napotkać wzajemnie sprzeczne orzeczenia i opinie. Źródłem problemu jest fakt, że w określonym kontekście fundamentalne źródła islamu są zbyt słabe, aby zagwarantować unikalną interpretację. Koran oferuje bowiem głównie wytyczne moralne"[11]. Prawo stanowione przez władze świeckie ograniczone jest tylko do kwestii, w których prawo muzułmańskie nie podaje rozwiązania. Z tego powodu kraje muzułmańskie mają w większości mieszane systemy prawne, oparte zarówno na prawie religijnym, jak i na prawie świeckim, ograniczonemu jednak przez wymóg zgodności z prawem muzułmańskim.

Prawa człowieka w ujęciu muzułmańskim i europejskim. Jak pogodzić pojawiające się różnice?

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r. stanowi podstawę ochrony praw człowieka na świecie. Wiele z krajów muzułmańskich opowiedziało się za jej przyjęciem[12]. Z czasem jednak pojawiły się głosy, że Deklaracja jest niezgodna z islamem[13] i konieczne jest stworzenie własnego, muzułmańskiego odpowiednika tego rodzaju aktu, który byłby zgodny z prawem muzułmańskim. W konsekwencji w 1981 r. w Londynie podpisano pierwszą Islamską Uniwersalną Deklarację Praw Człowieka, a w 1990 r. na forum

11 T. Kuran, *The Rule of Law in Islamic Thought and Practice: A Historical Perspective*, 2008, http://www.yale.edu/macmillan/ruleoflaw/papers/Kuran09.pdf [dostęp: 18.02.2016].

12 Były to m.in. Egipt, Afganistan, Syria, Irak, Liban, Iran; źródło: https://web.archive.org/web/20130927221000/http://unyearbook.un.org/1948-49YUN/1948-49_P1_CH5.pdf [dostęp: 19.02.2016].

13 W 1988 r., trzy lata po Rewolucji w Iranie, irański przedstawiciel przedstawił na forum ONZ stanowisko swojego rządu krytykującego Deklarację za „reprezentowanie świeckiej interpretacji Judeo-chrześcijańskiej tradycji, która nie może być przyjęta przez muzułmanów; https://web.archive.org/web/20060501234759/http://mypage.bluewin.ch/ameland/Islam.html [dostęp: 19.02.2016].

Organizacji Konferencji Islamskiej podpisano Kairską Deklarację Praw Człowieka w Islamie, która stanowi podstawę ochrony praw człowieka w państwach muzułmańskich. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że muzułmańska wizja praw człowieka odbiega w wielu miejscach od zachodniej koncepcji liberalnej[14]. Jak pisze A. Rusinek: „System polityczny w islamie gwarantuje równość wszystkich obywateli wobec prawa. Swoiście pojmuje jednak ideę praw człowieka. Jak ukazuje uchwalona w Londynie w 1981 r. Islamska Uniwersalna Deklaracja Praw Człowieka składają się na nie głównie wartości islamu. Wynika to z faktu, że w islamie nie została wypracowana koncepcja człowieka, a jedynie koncepcja Boga. Prawa człowieka są więc utożsamiane jedynie z obowiązkami wiernego wobec Stwórcy"[15].

Podporządkowanie systemu ochrony praw człowieka nakazom religii powoduje powstanie niedających się pokonać różnic już w samej podstawie tych porządków: system oparty na założeniach liberalnych, gdzie ochrona jednostki jest wartością fundamentalną stoi w opozycji do systemu muzułmańskiego, dla którego najważniejszym dobrem jest wspólnota wiernych. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby uznać dobro jednostki za podstawę dobrego funkcjonowania wspólnoty, jednak podstawą liberalizmu jest między innymi założenie o indywidualizmie, a co za tym idzie różnicach między członkami społeczności, którzy mogą mieć własne interesy, niekoniecznie zbieżne z dobrem wspólnoty jako całości. W tym miejscu pojawia się problem: jak pogodzić dobro jednostki z dobrem wspólnoty? Do chwili obecnej ten dylemat nie został rozwiązany, co więcej w obliczu kryzysu migracyjnego nabiera na znaczeniu. Podejście do wolności człowieka stawia pytania o dopuszczalną ingerencję państwa w sferę indywidualnych praw obywateli. Przykład Francji, która w 2011 r. zakazała noszenia w miejscach publicznych ubioru zakrywającego twarz, pokazuje, że nawet państwa europejskie są skłonne chronić bezpieczeństwo wspólnoty i swoje idee państwa laickiego kosztem indywidualnych praw obywateli.

Konflikt na styku praw człowieka z regulacjami zgodnymi z nakazami religii widać zwłaszcza w kilku sferach relacji społecznych. Powszechnie

14 W preambule do Kairskiej Deklaracji Praw Człowieka w Islamie zamieszczono m.in. taki zapis: „rozumiejąc znaczenie wydania Dokumentu o Prawach Człowieka w Islamie służącego jako przewodnik dla państw członkowskich **we wszystkich aspektach życia** [podkr. P.Z.]"; http://www.bahaistudies.net/neurelitism/library/Cairo_Declaration_on_Human_Rights_in_Islam.pdf [dostęp: 19.02.2016].

15 A. Rusinek, *Islam a ustrój...*, op. cit., s. 18.

rozpoznawanym i dyskutowanym jest problem braku faktycznego równouprawnienia płci w islamie, zwłaszcza wobec prawa[16], dyskryminacja wyznawców innych religii wraz z ograniczeniami wolności praktykowania religii i wolności słowa (chociaż w islamie religie objawione – chrześcijaństwo i judaizm – są uznawane, to jednak chrześcijanie i Żydzi nie mają takich sam praw jak muzułmanie; w skrajnych przypadkach wyznawcy niektórych religii w ogóle pozbawieni są prawa praktykowania swoich rytuałów – np. w Egipcie wyznawcy bahaizmu są nieuznawani przez państwo, nie mają prawa wpisać w dowodzie osobistym swojego wyznania, podlegają represjom[17]). Problem zgodności prawa muzułmańskiego z systemem praw człowieka stworzonym na Zachodzie jest ciągle aktualny, widoczny w sytuacjach skrajnych dla zachodniego odbiorcy, jak przypadki publicznego wymierzania kar śmierci, kamienowania, sądzenia ofiar gwałtów czy przedstawicieli mniejszości religijnych[18].

Podsumowanie

Kryzys uchodźczy, jaki dotknął Europę w 2015 r., który trwa nadal i może przybrać na sile, nie ma precedensu. Konieczność pomocy uchodźcom, zapewnienia im warunków do życia, bezpieczeństwa i opieki jest konfrontowana z obawami społeczności europejskiej co do przyszłości Unii, bezpieczeństwa w Europie i rozwiązania militarnego konfliktu w Syrii. Nowe zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, jakie niesie ze sobą posuwanie się naprzód tzw. Państwa Islamskiego, tylko wzmaga napięcie w Europie.

16 Najbardziej znaczące przejawy dyskryminacji kobiet to przyznanie większych praw mężczyźnie w przypadku rozwodu, brak równouprawnienia w kwestii dziedziczenia, brak równej wagi między zeznaniami przedstawionymi przez mężczyznę i kobietę w sądzie; zob. J.M. Otto, *Sharia and National Law in Muslim Countries*, 2008, s. 28 https://openaccess.leidenuniv.nl/bitstream/handle/1887/20694/Sharia%20and%20national%20Law%20in%20Muslim%20countries.pdf?sequence=1 [dostęp: 18.02.2016].

17 W. Wahdat-Hagh, *A barometer for freedom and equality in Egypt*, 2012, http://www.thecommentator.com/article/1607/a_barometer_for_freedom_and_equality_in_egypt [dostęp: 19.02.2016].

18 J.M. Otto, *Sharia and National...*, op. cit., s. 29.

Dla społeczeństw krajów Unii Europejskiej konieczne jest zrozumienie różnic kulturowych i światopoglądowych, jakie istnieją między Europejczykami a uchodźcami z Bliskiego Wschodu czy Afryki. Nie da się bowiem oddzielić jednym ostrym cięciem kultury i tradycji, z jakiej wywodzą się imigranci, nawet jeśli uciekają z krajów swojego pochodzenia z powodu prześladowań, wojny czy niesprawiedliwości. Chociaż świadomość międzynarodowych standardów liberalnych znacznie się zwiększyła za sprawą Internetu i mediów, nie oznacza to automatycznego przyswojenia sobie zasad obowiązujących w Europie czy Stanach Zjednoczonych. Konieczne jest z jednej strony uświadomienie władz i obywateli krajów przyjmujących, z drugiej zaś imigrantów – o różnicach, jakie nas dzielą, bez piętnowania tych odrębności. Różnorodność bowiem może przynieść nieoczekiwane rezultaty, należy tylko umieć przekuć je w pozytywne efekty.

Bibliografia

1. Cook S.A., *The Struggle For Egypt. From Nasser to Tahrir Square*, The American University in Cairo Press, Cairo 2012.
2. Hanne O., de La Neuville T.F., *Państwo Islamskie. Geneza nowego kalifatu*, Warszawa 2015.
3. *Kairska Deklaracja Praw Człowieka w Islamie* podpisana w dniu 5 sierpnia 1990 r., tekst w języku angielskim: http://www.bahaistudies.net/neurelitism/library/Cairo_Declaration_on_Human_Rights_in_Islam.pdf [19.02.2016].
4. *Koran*, tłum. J. Bielawski, Warszawa 2008.
5. Kuran T., *The Rule of Law in Islamic Thought and Practice: A Historical Perspective*, 2008, http://www.yale.edu/macmillan/ruleoflaw/papers/Kuran09.pdf [18.02.2016].
6. Otto J.M., *Sharia and National Law in Muslim Countries*, 2008, https://openaccess.leidenuniv.nl/bitstream/handle/1887/20694/Sharia%20and%20national%20Law%20in%20Muslim%20countries.pdf?sequence=1 [18.02.2016].
7. Rusinek A., *Islam a ustrój polityczny państwa i demokratyzacja w stylu zachodnim* [w:] *Zmiany polityczne w państwach arabskich. Wybrane zagadnienia ustrojowe*, red. A. Rothert, J. Szymanek, A. Zięba, Warszawa 2012.
8. Rutherford B.K., *Egypt After Mubarak. Liberalism, Islam and Democracy in the Arab World*, Princeton University Press, Princeton–Oxford 2008.
9. Wahdat-Hagh W., *A barometer for freedom and equality in Egypt*, 2012, http://www.thecommentator.com/article/1607/a_barometer_for_freedom_and_equality_in_egypt [19.02.2016].

Anna Galant
Akademia Obrony Narodowej

Implikacje rozpadu Unii Europejskiej i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski

Unia Europejska (UE), która traktowana jest jako znaczący podmiot zaangażowany w światową politykę, mierzy się dziś z głębokim kryzysem na arenie międzynarodowej. Główne idee organizacji, tj. tworzenie wspólnej polityki gospodarczej i ekonomicznej, poszanowanie zasad demokracji czy zapewnienie bezpieczeństwa, zostają poddane konfrontacji z zagrożeniami, uwydatniając tym samym kruchość Unii jako całości. Transformacja zagrożeń w XXI wieku przyczynia się do rozpadu zjednoczenia między jej podmiotami i uwydatnia tendencje stawiania przez nie na piedestale własnych interesów państwowych, nie zważywszy na pogarszającą się politykę państw sąsiednich. Solidarność europejska, będąca podstawą budowy tego organizmu, zdaje się zanikać.

Całemu procesowi dezintegracji towarzyszy pytanie: jak w razie rozłamu UE ukształtują się relacje międzypaństwowe? Dla wielu krajów, w tym Polski, wiązałoby się to z ryzykiem spowolnienia rozwoju gospodarczego i zaburzeniem ładu bezpieczeństwa w regionie. Starania i przeobrażenia spowodowane koniecznością dostosowania się do wymogów i norm unijnych okazałby się porażką w sferze politycznej i gospodarczo-społecznej. Wymusiłoby to na Polsce poszukiwanie nowych dróg rozwoju.

Początkowe fazy integracji europejskiej wykazały się dużą skutecznością i efektywnością. Rozszerzająca się integracja doprowadziła do zjednoczenia się państw i wyciszenia eskalacji konfliktów międzypaństwowych, co miało w założeniu zapobiec powstaniu wojny. Równocześnie realizowanym celem były działania zwiększające rozwój gospodarczy, zmniejszające

dystans poziomu życia w państwach członkowskich i różnicę względem największego sojusznika Stanów Zjednoczonych. Pogłębiająca się zależność przeniosła się na strefę monetarną i polityczną, czyniąc Unię zintegrowanym podmiotem areny międzynarodowej.

Proces sukcesywnego rozwoju ostatniej dekady zdaje się kurczyć. Świadczą o tym statystyki światowej gospodarki oraz częstsze frustracje części krajów Europy Zachodniej. Sama integralność zostaje poddana próbie wypracowania wspólnych rozwiązań dotyczących problemów migracji, polityki walutowej, kryzysu demokracji i różnic kulturowych.

Jednym z problemów gospodarczych UE jest demografia. Ludność zachodniej części Europy gwałtownie się starzeje, czego efektem jest radykalne zmniejszenie się osób w wieku produkcyjnym – gospodarczej podstawy. Tendencja ta zaczyna obejmować również wschodnią stronę UE. Prognozy ONZ obejmujące analizę rozwoju sytuacji do 2050 r. przewidują, że w ramach utrzymującego się trendu liczba osób w wieku produkcyjnym obniży się o 15%, dając tym samym 60% liczby osób w wieku poprodukcyjnym. Liczba osób pracująca na jednego seniora zmniejszy się z 3,5 na 1,8 osoby[1]. Jest to niebywale niebezpieczny proces wpływający na stabilność finansową systemu emerytalnego i publicznych systemów ochrony zdrowia. Obniży się morale społeczne, gdyż trudno będzie wytłumaczyć społeczeństwu, że państwo nie jest wstanie pełnić już funkcji „opiekuna", do której byli przyzwyczajeni w dobie demograficzno-gospodarczego rozkwitu.

Podjętą próbą rozwiązania tego problemu było rozwinięcie się polityki migracyjnej. Niestety odbiło się to kosztem bezpieczeństwa państw członkowskich. Brak kontroli nad przepływem nielegalnych imigrantów przyczynił się do ich gwałtownego rozprzestrzenienia się po krajach Europy, zmuszając tym samym państwa do zapewnienia im odpowiednich warunków socjalnych. Niestety zróżnicowanie kulturowe i brak chęci asymilacji tych ludzi stanowi niesamowite bezpieczeństwo dla „tubylców". Coraz częściej Europejczycy wypierani są przez kulturę islamską, która jest rażąco odmienna od głównych wartości kultywowanych w Europie (prawa człowieka, w ogóle przestrzegania prawa). Wraz z napływem emigrantów zwiększa się przestępczość zorganizowana, handel ludźmi, narkotykami i terroryzm. Problem migracji pokazuje brak skuteczności Europolu

1 *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, GUS, Warszawa 2014, s. 110.

i Frontexu oraz uwydatnia wady strefy Schengen, która sprzyja procesom transnarodowej przestępczości i negatywnym aspektom migracji.

Problem z islamizacją Europy kumuluje się w południowo-zachodniej Europie. Poza atrakcyjnością finansową tamtych państw i uwarunkowaniami geograficznymi sprzyjającymi migracji wpływ ma również kultura europejska, która właśnie w tamtych stronach zdała się całkowicie poddać negatywnym procesom globalizacji. Aksjologia współczesnej Europy rozdziela się między tradycją chrześcijaństwa a francuskim oświeceniem. Nieustępliwość tych ideologii doprowadza do swego rodzaju wojny kulturowej, która dzieli nie tylko państwa w wymiarze międzynarodowym, ale i wewnętrznym. Doskonałym zobrazowaniem jest kwestia tolerancji. Podejście do związków homoseksualnych, bezpłciowości czy koloru skóry jest odwiecznym problemem w całej Europie. Dla wschodniej części Europy charakterystyczny jest radykalizm w tych kwestiach. Często zachowania oceniane są przez pryzmat kościoła i jego odwiecznych duchowych zasad. Z punktu widzenia ideologii oświecenia prym wiedzie rozum i jego techniczne zastosowanie, stąd wszelkie zjawiska tłumaczone są naukowo. Przejawia się to w porządku politycznym zachodu, który abstrahuje od religii czy tradycji, traktując ją jako balast. Nie sposób wyłonić najbardziej efektywnej ideologii sprzyjającej rozwojowi UE, albowiem każda obarczona jest jakimś ryzykiem. Stąd powstaje konflikt na linii rozwój – tożsamość. O ile na zachodzie nie blokuje się nauki, o tyle „otwartość" przyczynia się do utraty tożsamości kulturowej i zatracaniu tradycji europejskich, a te są wręcz pochłaniane przez silny kult wyznawców islamu.

Warto nadmienić, iż ruchy migracyjne początkowo rzeczywiście przyczyniły się do rozwoju gospodarczego państw, które pozyskały w ten sposób tanią siłę roboczą. Jednak zauważalna jest tendencja przerzucania odpowiedzialności za problemy migracyjne przez europejskie mocarstwa na państwa niekorzystające z takich rozwiązań. I tak na przykład Niemcy dyktują europejskim krajom liczbę osób, które muszą być przyjęte przez dane państwo w ramach współpracy UE, podczas gdy sami przyczynili się do rozwoju zagrożeń wynikających z odmienności kulturowej sprowadzanych migrantów (w latach 90. do Niemiec napłynęła duża liczba obywateli pochodzenia tureckiego). Drugą stroną medalu jest fakt, iż kraje ponoszące największe ciężary kryzysu migracyjnego, równocześnie mają największy wkład w budżecie UE.

Wszelkie problemy narastają z braku zdolności do skutecznej współpracy i wspólnego działania. Egoizm między państwami jest zbyt silny, by

wypracowane ustępstwa mogły doprowadzić do całkowitego rozwiązania problemów, w efekcie czego zamiast skutecznych mechanizmów wypracowuje się doraźne działania, oparte na nieefektywnych kompromisach. Do jednej z przyczyn takich działań należy zbyt duże zróżnicowanie gospodarcze państw członkowskich. Kraje bogate mogą czuć się obciążone przez kraje biedniejsze i taki wizerunek kreują. Pomoc z ich strony nie jest jednak bezinteresowna i z perspektywy czasu może zwrócić się z nadwyżką w innej formie, z czego zdają sobie doskonale sprawę. Nie zmienia to faktu, że niektóre z państw biedniejszych rzeczywiście stają się nieopłacalnym „balastem" na ich drodze rozwoju. Można zaobserwować również odwrotną tendencje, w której to państwa bogate starają się na tyle blokować biedniejsze państwa, by te przez swój rozwój nie stanowiły konkurencji w regionie. Z założenia Unia powinna uczyć nas otwarcia się „na tego drugiego" – egoizm nakazuje jednak jechać do Brukseli, by wywalczyć jak najwięcej dla swojego kraju. Leży to w interesie narodowym, a nie europejskim.

Od 2008 r. UE boryka się z kryzysem strefy euro, będącym zagrożeniem dla siedemnastu państw, które posiadają wspólną walutę. Jest również zagrożeniem dla długoterminowego planu, jakim jest wprowadzenie euro w większości krajów europejskich i utworzenie unii gospodarczo-walutowej. Za szczególnie trudną uznaje się sytuację Grecji, Hiszpanii i Włoch. Bez wsparcia międzynarodowych instytucji finansowych i Europejskiego Banku Centralnego państwa te nie byłyby w stanie spłacić swoich zobowiązań.

Przyczyn tego kryzysu należy się doszukiwać w dysproporcji gospodarek narodowych i niedostatecznej konwergencji między państwami członkowskimi. Obok błędów w polityce fiskalnej oraz utrzymującego się deficytu budżetowego znaczenie miały następstwa światowego kryzysu finansowego (niewłaściwe funkcjonowanie banków USA) i szybki rozwój chińskiego eksportu, a co się z tym wiąże rosnący dług Stanów Zjednoczonych i krajów europejskich[2].

Do wewnętrznych przyczyn należy zaliczyć wykształcenie się dwóch grup krajów: z nadwyżką handlu zagranicznego (Holandia, Niemcy, Austria Belgia) i notujących deficyt w obrotach bieżących (Grecja, Hiszpania, Por-

2 K. Dyson, *The Euro at 10: Europeanization, Power and Convergence*, New York 2009, s. 30.

tugalia, Irlandia, Francja i Włochy)[3]. Różny poziom wzrostu produktywności i płac przyczynił się do obniżenia konkurencyjności niektórych gospodarek. Brak dyscypliny płacowej uwydatnił się w tzw. krajach Południa, gdzie wzrost płac nie był adekwatny do wydajności pracy. Stały wzrost wydatków w stosunku do wpływów budżetowych, łatanie aktualnych zobowiązań zyskami ze sprzedaży obligacji państwowych wpływa na nierealizowanie wymagań fiskalnych zawartych w Traktacie o UE i w konsekwencji zbliża państwo do bankructwa. Rozwiązanie problemów poprzez umorzenie części długu czy przekazywanie wsparcia finansowego w zamian za reformy gospodarcze (Grecja, Portugalia) są działaniami tymczasowymi. Co gorsza rządy nie ponoszą za takie błędy żadnej odpowiedzialności i konsekwencji. Unii brakuje więc odpowiednio wypracowanych instrumentów finansowych, które umożliwiałyby reakcję w sytuacjach kryzysowych w krajach członkowskich, jak i usprawniły system zmian strukturalnych w gospodarce strefy euro.

Obecny kryzys finansowy ujawnił niedoskonałości unii walutowej i o ile efekt finalny wprowadzenia wspólnej waluty miał zapewnić krajom członkowskim dobrobyt w postaci wyrównania rynku i integracji handlowej, o tyle aktualnie strefa euro jest nierentowna i doprowadziła do upadku gospodarek. Funkcjonowanie wspólnej waluty nie przyczyniło się do rozwoju konwergencji gospodarek, poszerzając zróżnicowanie. Kolejne niepowodzenie opiera się na braku spójnej koncepcji poprawy sytuacji w całej unii monetarnej.

Konsolidacja państw UE teoretycznie oparta na wspólnych interesach, pomimo przeszło półwiecznego stażu, ma problemy ze swoją tożsamością. Unia nie wytworzyła swoich obywateli i nie wytworzyła się publiczna opinia europejska. Wybory do europarlamentu nie są tak spektakularne jak wybory krajowe i tylko niewielka liczba społeczeństwa zna mechanizmy unijnego ustroju. Zatem unii nie tworzą obywatele, lecz prawo i nieliczna grupa rządzących. Brakuje tu przykładowej aktywności obywatelskiej amerykańskiego społeczeństwa, która ułatwiłaby dryfowanie polityczne elit rządzących, zmniejszając tym samym pogłębiające się różnice międzypaństwowe.

Aby doszło do zwiększenia społecznej aktywności, należałoby ulepszyć działalność samych instytucji UE, tak aby zyskały one na znaczeniu. Współcześnie można odnieść wrażenie, że poszczególne rządy państw

3 J. Kraciuk, *Kryzys finansowy strefy euro*, Warszawa 2013, s. 130.

członkowskich instytucje traktują jako fasadę, za którą nic się nie dzieje. Dygnitarze debatują, ale faktycznych efektów tych rozmów nie widać. Rodzą się pytania, w jakim stopniu UE pomogła rozwiązać problem ukraiński, jaki jest jej pomysł w kwestii imigrantów, jakie jest praktyczne zastosowanie utworzonych grup bojowych? UE bardziej znana jest z tzw. standardów unijnych, co przejawia się w podaniu parametrów krzywizny idealnego banana, a nie konkretów rozwoju gospodarczego. Najgorszy problem Unii przy przeprowadzaniu istotnych, fundamentalnych reform polega na tym, że brakuje pomysłu na jakiekolwiek zmiany. Stąd nad UE wiszą czarne chmury.

Nieprawidłowości UE można dostrzec również w samym modelu gospodarczym Unii. Jest to polityczny oksymoron, który próbuje połączyć gospodarkę konkurencyjną w skali światowej z modelem społecznym (np. odpowiedzialność środowiskową). Przestrzega się Europejczyków, kreując ich wrażliwość społeczną i ekologiczną, by następnie importować produkty i surowce z krajów, w których ich wydobywanie jest sprzeczne z normami unijnymi oraz łamie wszelkie prawa międzynarodowe i najważniejsze prawa człowieka. Paradoks ten jest przywilejem państw wiodących. Bez większych sankcji dyktują prawa innym krajom, samemu nie przestrzegając swoich zaleceń.

Kolejną implikacją dla rozpadu UE jest nieefektywność państw przez utratę swojej suwerenności. Państwa europejskie nie potrafią się same bronić, nie potrafią zapewnić stałego wzrostu poprzez prywatyzację różnych sektorów gospodarczych, nie sprawują kontroli nad zanikającymi granicami. Wpadają w otchłań globalizacji, zatracając atrybuty państwowości, stając się podatnymi na wszelkie jej negatywy. Unia pomogła państwom stricte narodowym wydobyć się z pewnego kryzysu i otworzyć tym samym na świat zewnętrzny, jednak kosztem utraty regionalnej samodzielności.

Wszystkie te czynniki przyczyniają się do niezdolności utrzymania przez unię konkurencyjności i wzrostu gospodarczego. Ich kulminacja i brak pomysłu na ich rozwiązanie wciągają UE w pułapkę bez wyjścia. Prowadzą do polityczno-gospodarczej degradacji. Społeczeństwo się starzeje, zniechęca i zamiast dążyć do innowacyjnych rozwiązań, zaciekle broni swoich zdobyczy socjalnych. Państwa niemogące utrzymać socjalnych obietnic ratują się zwiększaniem podatków, a te prowadzą do ucieczki przedsiębiorców i co za tym idzie kapitału. Pogarsza się poziom życia, brakuje zatrudnień, blokuje się rozwój. Zwiększa się dystans międzypaństwowy, przestają działać mechanizmy integracyjne, Unia zaczyna się dzielić na państwa dominujące

i zdominowane, dystrybutorów i odbiorców władzy i decyzji. Następuje swoista hierarchizacja krajów członkowskich. Stąd o kierunku rozwoju europejskiego będą decydowali najsilniejsi. Wyjściem z tej pułapki może być pogłębienie się współpracy i integracji przy zmieniającym się środowisku bądź całkowita dezintegracja i rozpad UE. Gdyby UE rzeczywiście się rozpadła, czy to przez wystąpienie z niej krajów bogatych, czy też krajów stricte konsumenckich ,zaburzony zostałby wyklarowany ład europejski. Do najpoważniejszych skutków rozpadu należałyby:

- ograniczenie rozwoju strefy wolnego rynku,
- wzrost rywalizacji politycznej i ekonomicznej,
- destabilizacja regionu,
- zmniejszenie poziomu stabilności i bezpieczeństwa,
- zmiana układu sił, a tym samym możliwe wznowienie wyścigu zbrojeń,
- osłabienie wizerunku kontynentu europejskiego na arenie światowej,
- wzmocnienie konsekwencji problemu migracyjnego.

Wyżej wymieniony zbiór zagrożeń i wyzwań stanowiących o stabilności i bezpieczeństwie UE może przesądzić o jej istnieniu. Stanowią one problem, który musi stać się przedmiotem troski przywódców państw Unii, inaczej się ona rozpadnie. Kryzys gospodarczy Europy negatywnie wpływa na rozwój Polski. W przyszłości może się to wiązać ze zmniejszeniem funduszy strukturalnych, które znacząco napędzają gospodarkę. W przypadku pogłębiania się kłopotów gospodarczych państw członkowskich może dojść do ograniczenia przepływu siły roboczej, towarów i usług, a obie te kwestie są kluczowe dla pomyślności polskiego państwa i życia obywateli.

Innym ze skutków kryzysu może być ograniczenie rozwoju Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Z punktu widzenia Polski i innych państw Europy Środkowo-Wschodniej potencjalny rozpad UE wiąże się z zaburzeniem strefy bezpieczeństwa w regionie, którą obecnie kształtują i utrzymują wspólne interesy Unii. Gdyby do takiej sytuacji doszło, to prawdopodobnym scenariuszem byłby to, iż kraje byłej UE tworzyłby nowe koalicje w celu wzajemnego wsparcia i promowania rozwoju współpracy gospodarczej. Prawdopodobnie wznowieniu uległby stary podział na bogaty Zachód przeciwko państwom Wschodu. Dla Polski taki sojusz wiązałby się z najbliższym otoczeniem. Odświeżone zostałyby porozumienia z Grupą Wyszehradzką i nastąpiłoby nawiązanie ściślejszej współpracy z Ukrainą, Litwą, Łotwą, Estonią. To z kolei pogorszyłoby naszą sytuację w stosunku do Rosji, a warto pamiętać, że Rosja jest sojusznikiem gospodarczym Niemiec. Tym samym Polska ponownie znalazłaby się między

dwoma mocarstwami, których nie ograniczałyby bezpośrednio interesy innych państw. Stopień bezpieczeństwa w regionie uległby permanentnemu zmniejszeniu.

Jeśli chodzi o kwestię migracji, to Polska jest obecnie za mało atrakcyjnym krajem, aby emigranci z południa chcieli w nim zamieszkać na stałe. Nasza polityka socjalna, średnia zarobków są paradoksalnie naszym „talizmanem". Ponadto mocno zakorzeniony konserwatyzm w połączeniu z solidną tożsamością narodową nie pozwoliłyby na tak inwazyjne rozprzestrzenianie się kultury, jak ma to miejsce np. we Francji. Nawet przymusowe przyjmowanie emigrantów narzucone przez UE musiałoby zaowocować zamknięciem granic, tak by nie mogli oni ponawiać ucieczek do bogatych krajów. Takie rozwiązanie byłoby jednak bardzo szkodliwe dla fundamentu UE, jakim jest strefa Schengen.

Środowisko bezpieczeństwa Europy i towarzyszące mu transformacje zagrożeń wymuszają na Unii wypracowanie nowych, skutecznych mechanizmów w celu ich przezwyciężania i zachowania przy tym jej integralności. Zmiany te muszą być ukierunkowane nie tylko przez wzgląd na zewnętrzne ryzyka, ale również w odniesieniu do niedoskonałości wewnętrznego systemu. Kreowanie polityki na rzecz przetrwania i rozwoju Unii powinno zjednoczyć wokół wyzwań całą wspólnotę europejską, w tym także Polskę, dla której bardzo istotne są perspektywy bezpieczeństwa kierunki rozwoju polityki regionalnej. Członkostwo Polski w UE z perspektywy dwunastu lat jest doświadczeniem zarówno na płaszczyźnie osobistej, poczucia bezpieczeństwa, wolności podróżowania, jak i pewnej swobody działania w przestrzeni gospodarczej niosącym duże korzyści, dlatego miejmy nadzieję, że losy Unii Europejskiej nie są przesądzone i wspólnymi siłami zostaną podjęte działania naprawcze.

Bibliografia

1. Dyson K., *The Euro at 10: Europeanization, Power and Convergence*, New York 2009.
2. Kraciuk J., *Kryzys finansowy strefy euro*, Warszawa 2013.
3. *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, GUS, Warszawa 2014.

Małgorzata Jurusik
Natalia Słomińska
Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

Instytucje Unii Europejskiej zajmujące się zwalczaniem imigracji

Wprowadzenie

Nielegalna migracja stanowi istotny problem dla Unii Europejskiej, gdyż coraz częściej temat ten poruszany jest na szczytach Unii Europejskiej. Zjawisko migracji legalnej bądź nielegalnej wpływa w znacznym stopniu na stan ekonomiczny całej wspólnoty oraz na jej bezpieczeństwo wewnętrzne. Mając na uwadze zagrożenia, które może spowodować napływ migrantów, państwa Wspólnoty Europejskiej działają za pomocą opracowanych zasad w celu zwiększenia poziomu bezpieczeństwa na terenie całej Unii. Większość państw członkowskich Unii Europejskiej oraz Islandia, Norwegia, Szwajcaria i Liechtenstein należą do strefy Schengen, która pozwala obywatelom na swobodne oraz łatwe przekraczanie granic wewnętrznych bez kontroli. Wprowadzenie strefy Schengen jest dobrym rozwiązaniem dla Unii Europejskiej, jednak poza korzyściami istnieje również wiele zagrożeń związanych głównie z nielegalną migracją.

Charakterystyka zjawiska nielegalnej imigracji

W dzisiejszym świecie występujące dysproporcje ekonomiczne, technologiczne, degradacje środowiska naturalnego, migracje, a także związane

z nimi konflikty na tle rasowym i etnicznym są kwestiami, które stanowią problem dla utrzymania bezpieczeństwa w XXI wieku.

Migracja jest procesem polegającym na trwałym lub czasowym opuszczeniu przez pojedyncze osoby, większe ich grupy, a nawet społeczeństwa – miejsc stałego zamieszkania i przeniesieniu się na inne miejsce. W innym ujęciu migracja to względnie stałe przeniesienie się zbiorowości zwanej migrantami z jednego punktu przestrzeni geograficznej do innego, poprzedzone procesem podejmowania przez migrantów decyzji w oparciu o zhierarchizowany system wartości i celów[1]. Mając na uwadze przemieszczanie się ludności, można wskazać wiele klasyfikacji procesu migracji. Jedną z nich jest podział na migracje wewnętrzne i zewnętrzne. Pierwszy rodzaj migracji określany jest ruchem wędrówkowym wewnętrznym (np. z miasta na wieś i odwrotnie) lub migracją krajową, czyli przemieszczaniem się z jednego regionu do drugiego. Migracja zewnętrzna odbywa się między różnymi państwami bądź kontynentami. Stanowi migrację międzynarodową, a jej uczestnik jest migrantem międzynarodowym, osobą, która zmienia miejsce (kraj), gdzie zwykle przebywa, tj. mieszka i spędza większość czasu[2].

Dokładne oszacowanie liczby migrantów jest bardzo trudne, ponieważ mamy do czynienia także z nielegalnym przekraczaniem granic przez ludność, która chcąc zmienić swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania jest w stanie przebyć nieraz długą i męczącą drogę, aby dotrzeć do tzw. lepszego świata. Osoby, które przebywają na terenie innego państwa nielegalnie, nie są nigdzie zarejestrowane, co dodatkowo utrudnia oszacowanie skali nielegalnej imigracji. Statystyki prowadzone przez urzędy opierają się głównie na szacunkach, jednak nie wiadomo, czy osoba spotkana na ulicy, będąca obcokrajowcem, przebywa legalnie na terytorium danego kraju, czy też nie. Szacunkowa liczba nielegalnych imigrantów na terenach Unii Europejskiej wynosi od 2 do 8 mln i z każdym rokiem się zwiększa. Należy podkreślić, że nielegalna imigracja może spowodować wzrost przestępczości, co w konsekwencji prowadzi do zagrożenia bezpieczeństwa państwa, jak również całej Unii Europejskiej.

1 Z. Mach, *Niechciane miasta: migracja i tożsamość społeczna*, Kraków 1998, s. 14.

2 A. Maksimczuk, L. Sidorowicz, *Graniczna obsługa ruchu osobowego i towarowego w Unii Europejskiej (wybrane aspekty)*, Warszawa 2008, s. 39

Przyczyn migracji do państw Unii Europejskiej jest wiele. Najistotniejszy jest czynnik ekonomiczny. Imigranci często pochodzą z krajów biednych i nierozwiniętych, dodatkowo nękanych konfliktami czy niestabilną sytuacją polityczną, która wpływa na zwiększenie tego zjawiska. Widoczne nasilenie nielegalnej imigracji nastąpiło podczas arabskiej wiosny ludów, jak również w następstwie obecnej sytuacji na Bliskim Wschodzie[3].

Liczba imigrantów zmienia się każdego roku, w zależności od sytuacji w krajach, z których pochodzą imigranci. Dla takich osób imigracja do krajów strefy Schengen jest ucieczką od sytuacji politycznej bądź gospodarczej, jednak podejmując decyzję o niej, często płacą znaczną cenę, a niejednokrotnie oddają życie. Najwięcej osób staje się ofiarami na szlaku z Afryki Północnej przez Morze Śródziemne. Przykładem jest katastrofa, która miała miejsce u wybrzeży Włoch, w rejonie wyspy Lampedusy. Jak podały Urząd Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) i Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM) zginęło w niej ok. 800 osób, głównie pochodzenia syryjskiego, erytrejskiego i somalijskiego[4]. Po tej katastrofie państwa Unii Europejskiej zacieśniły współpracę w celu pokonania nielegalnej migracji i uniknięcia kolejnego wypadku o podobnej skali.

Według danych podanych przez Frontex, organizację odpowiedzialną za ochronę zewnętrznych granic Unii Europejskiej, od początku 2015 r. na granicach Unii wykryto już pół miliona imigrantów, a każdy następny miesiąc przynosił kolejne rekordy. W sierpniu doliczono się 156 tysięcy osób, a dla porównania w całym 2014 r. na granicach Unii Europejskiej wykryto 280 tysięcy migrantów. Drastyczny wzrost tego zjawiska zanotowała Grecja, gdzie w sierpniu 2015 r. napływ ludzi na kilka wysp u wybrzeży Turcji był 11 razy większy niż rok wcześniej o tej samej porze i wynosił łącznie 88 tysięcy. Syryjczycy stanowili zdecydowaną większość wśród napływającej ludności. Jak podkreślił szef Fronteksu Fabrice Leggeri, masowe migracje szczególnie odczuwalne są na Kos i Lesbos. Co ciekawe, w sierpniu 2015 r. Włochy odnotowały słabnięcie strumienia ludzi kierujących się

3 http://biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/32-grudzien-2011/migracje-w-cieniu-arabskich-rewolucji [dostęp: 15.02.2016].

4 http://wiadomosci.onet.pl/swiat/wlochy-najwieksza-w-historii-katastrofa-z-udzialem-imigrantow/5y5rwx, [dostęp: 15.02.2016].

do ich brzegów przez Morze Śródziemne, gdzie przybyło blisko 13 tysięcy migrantów, czyli o połowę mniej niż w tym samym czasie rok wcześniej[5].

Zjawisko nielegalnej migracji nie dotyczy tylko państw Europy Zachodniej, lecz również Polski. Polska pod względem położenia geograficznego traktowana jest przede wszystkim przez imigrantów jako państwo tranzytowe, aniżeli jako państwo docelowe. Wschodnia granica Polski, będąca zarazem zewnętrzną granicą Unii Europejskiej, rozgranicza dwie wielkie przestrzenie społeczne Unii i Wspólnoty Niepodległych Państw. Jednakże po przemianach polityczno-gospodarczych Polska stała się krajem dynamicznie rozwijającym, co czyni ją krajem traktowanym na równi z Europą Zachodnią. W konsekwencji tego staje się krajem docelowym dla imigrantów zza granicy wschodniej, szczególnie z krajów azjatyckich[6]. Przez Polskę biegnie wiele kanałów przerzuty nielegalnych migrantów, z których do najważniejszych należy tzw. kanał wschodni (Ostkanal), którego trasa przebiega w następujący sposób: Rosja – Litwa, Ukraina, Białoruś – Polska – Niemcy.

W porównaniu do innych krajów w Polsce przebywa stosunkowo niewielu imigrantów. Największą grupę legalnych imigrantów stanowią obywatele Rosji, Ukrainy i Białorusi, jednak wśród cudzoziemców zatrzymanych za usiłowanie lub przekroczenie granicy nielegalnie imigranci stanowią około 3/4. Wśród nich liczne grupy stanowili imigranci również z Rosji czy Ukrainy, a dodatkowo z Azji, np. z Indii, Chin czy Wietnamu. Warto wspomnieć, że jedną z najliczniejszych grup obcokrajowców przebywających w Polsce stanowią Czeczeni, którzy podejmują próby nielegalnego przekroczenia granicy państwowej w celu uzyskania statusu uchodźcy. Kolejną grupą usiłującą nielegalnie przedostać się na teren RP są Wietnamczycy, których społeczności przebywające w Polsce i Europie Zachodniej są dobrze rozwinięte. Dodatkowo należy zaznaczyć, że większość Wietnamczyków traktuję Polskę jako kraj docelowy, a nie tranzytowy[7].

5 http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/dane-na-temat-imigrantow-na-granicach-ue-rekordowa-liczba-imigrantow,577429.html [dostęp: 15.02.2016].

6 D. Jurczak, *Migracja legalna i nielegalna we współczesnej Polsce*, Kwartalnik1_ 2012.

7 *Ziemia obiecana czy przystanek w drodze? Promised land or just a stop on the way?*, Rzecznik Praw Obywatelskich, Warszawa 2010, s. 156.

Agencje odpowiedzialne za bezpieczeństwo Unii Europejskiej

Unia Europejska jest zobowiązana do zapobiegania nielegalnej imigracji i ograniczania jej, w szczególności poprzez prowadzenie skutecznej polityki wobec nielegalnych imigrantów. Dla efektywnego działania strefy i dla pokonania różnego typu wyzwań, a przede wszystkim nadzorowania procesu migracyjnego i zwalczania nielegalnej imigracji zostały stworzone narzędzia, które pozwolą na realizację celów strefy.

Frontex

Jednym z takich narzędzi jest utworzenie Frontexu (Europejskia Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej). Działania tej instytucji zawarte są w Konwencji wykonawczej do układu z Schengen, chociaż swoją działalność rozpoczęła dopiero w 2005 r. na mocy rozporządzenia Rady Unii Europejskiej z maja 2005 r.[8]

Siedzibą tej instytucji jest Warszawa, ponieważ Polska posiada jedną z najdłuższych zewnętrznych granic lądowych i jest ważnym szlakiem komunikacyjnym dla obywateli państw trzecich. Główną przyczyną powstania Frontexu była ochrona granic zewnętrznych. Granica zewnętrzna Unii Europejskiej liczy 42 672 km, w tym 8 826 km to granice lądowe. W skład strefy Schengen wchodzi 25 państw i w jej obrębie swobodnie może się poruszać blisko 500 milionów osób. Ochrona granic stała się bardzo istotną kwestią, która wymusiła powstanie nowej instytucji odpowiedzialnej właśnie za bezpieczeństwo granic. Bez jej stworzenia ponadnarodowej instytucji byłoby niemożliwe skuteczne wypełnianie tego zadania[9].

Pod patronatem Frontexu działają także inne ponadnarodowe instytucje – zespoły szybkiej interwencji na granicach zewnętrznych tzw. RABIT. Ich zadaniem jest efektywne zwalczanie zagrożeń w sytuacjach kryzysowych stanowiących duży problem dla państw członkowskich. Takimi

8 Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej: Dz. Urz. L 349 z 25.11.2004; Rozporządzenie Rady (WE) nr 2007/2004, 26 października 2004 r. Ustanawiające Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej.

9 www.uniaeuropejska.org/frontex [dostęp: 15.02.2016].

sytuacjami mogą być masowe, nielegalne napływy obywateli państw trzecich na teren strefy Schengen. Głównym zadaniem zespołu jest zdolność do ekspresowego wykonania kontroli zgodnie z zasadami Kodeksu Granicznego Schengen.

Frontex współpracuje także z Europejskim Urzędem Policji w zakresie wspólnej polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa.

Europol

Europejski Urząd Policji (Europol) jest unijną agencją powołaną do egzekwowania prawa w celu zwiększenia poziomu bezpieczeństwa w Europie poprzez zapewnienie pomocy organom ścigania w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Swoją siedzibę ma w Holandii[10].

Europol oferuje wyjątkowy zakres usług, ponieważ zajmuje on centralne miejsce w europejskiej strukturze bezpieczeństwa. Do ich zakresu należą przede wszystkim wpieranie w zakresie egzekwowania prawa w terenie, wymienianie informacji na temat działalności przestępczej oraz stanowienie ośrodka wiedzy specjalistycznej z zakresu ścigania. Dla zapewnienia partnerom krajowym lepszego oglądu problemów, z jakimi zmaga się agencja, regularnie opracowuje ona długoterminowe analizy dotyczące przestępczości i terroryzmu[11].

Europejska straż graniczna i przybrzeżna

W grudniu 2015 r. Komisja Europejska przyjęła ważne środki zarządzania granicami zewnętrznymi Unii Europejskiej i ochrony strefy Schengen bez granic wewnętrznych. Mają one pomóc skuteczniej zarządzać migracją oraz poprawić bezpieczeństwo wewnętrzne Unii, a także zapewnić przestrzeganie zasady swobodnego przepływu osób. Komisja zaproponowała utworzenie europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej, która ma zapewnić silne, wspólne zarządzanie granicami zewnętrznymi. Dodatkowo wprowadzenie systematycznej kontroli wszystkich osób wjeżdżających lub wyjeżdżających ze strefy Schengen ma poprawić bezpieczeństwo obywateli Europy.

10 http://europa.eu/about-eu/agencies/regulatory_agencies_bodies/pol_agencies/europol/index_pl.htm [dostęp: 15.02.2016].

11 Ibidem.

Europejska straż graniczna i przybrzeżna ma połączyć Europejską Agencję Straży Granicznej i Przybrzeżnej, utworzoną z Frontexu, z organami państw członkowskich odpowiedzialnych za zarządzanie granicami, które nadal będą prowadzić bieżące zarządzanie granicami zewnętrznymi. Nowa europejska straż graniczna i przybrzeżna będzie:

- miała do dyspozycji interwencyjną rezerwę funkcjonariuszy straży granicznej i sprzętu technologicznego,
- pełniła rolę monitorującą i nadzorczą,
- miała prawo do interwencji,
- sprawować nadzór nad strażą przybrzeżną,
- miała mandat do działań w państwach trzecich,
- odgrywać większą rolę w zakresie powrotów,
- gwarantować bezpieczeństwo wewnętrzne[12].

Komisja proponuje konkretne zmiany w Kodeksie Granicznym Schengen w celu zwiększenia bezpieczeństwa na jej obszarze poprzez wprowadzenie obowiązkowych i systematycznych kontroli obywateli Unii Europejskiej na zewnętrznych granicach lądowych, morskich i powietrznych. Kontrole te mają być prowadzone w oparciu o bazy danych, takie jak system informacyjny Schengen, prowadzona przez Interpol baza skradzionych i utraconych dokumentów podróży oraz odpowiednie systemy krajowe w celu sprawdzenia, czy przebywający podróżni nie stanowią zagrożenia dla porządku publicznego i bezpieczeństwa wewnętrznego.

Zapowiedziane w orędziu przewodniczącego Jeana-Claude'a Junckera o stanie Unii z 9 września, utworzenie europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej jest jednym ze środków podjętych w ramach Europejskiego programu w zakresie migracji, którego celem jest wzmocnienie bezpieczeństwa i zarządzania granicami zewnętrznymi Unii Europejskiej.

W europejskim programie w zakresie migracji przyjętym w maju 2015 r. Komisja zwróciła uwagę na konieczność wypracowania wszechstronnego podejścia do kwestii zarządzania migracjami. Mając na uwadze niedawne tragiczne zamachy w Paryżu i rosnące zagrożenie ze strony bojowników terrorystycznych Komisja niezwłocznie musi podjąć działania, które będą miały na celu wzmocnienie kontroli bezpieczeństwa na granicach zewnętrznych Unii Europejskiej.

12 *Granic zewnętrznych Europy będzie chronić europejska straż graniczna i przybrzeżna*, Komisja Europejska – komunikat prasowy.

Zasoby technologiczne wzmacniające kontrolę granic

Mimo iż Unia Europejska nie jest państwem, posiada szereg możliwości w celu zapewnienia bezpieczeństwa na terytorium państw członkowskich oraz w relacjach z innymi państwami, czy organizacjami. Zauważyć należy, że zjawiska zagrażające bezpieczeństwu Unii znacznie się nasilają. Spowodowane jest to postępującą globalizacją ułatwiającą współpracę między grupami przestępczymi. Wystarczy nadmienić, że ostatnio bardzo poważnym problemem, z którym boryka się Unia Europejska, jest nielegalna imigracja. Spowodowane jest to między innymi swobodnym przepływem osób, który powstał w wyniku zawarcia porozumienia z Schengen. Porozumienie to zostało zawarte w Luksemburgu w miejscowości Schengen 14 czerwca 1985 r. oraz dodatkowej konwencji wykonawczej do tego układu, którą podpisano 19 czerwca 1990 r., natomiast weszła w życie 26 marca 1995 r. Obecnie w strefie Schengen jest 26 państw, z czego 22 kraje należą do UE, a cztery posiadają status państw towarzyszących (Norwegia, Islandia, Lichtenstein, Szwajcaria). Do osiągnięć strefy Schengen można zaliczyć między innymi zniesienie kontroli na granicach wewnętrznych, współpracę policyjno-sądową oraz utworzenie i udoskonalenie informacyjnego Schengen (SIS).

System informacyjny Schengen jest to narzędzie dające gwarancję bezpieczeństwa, a także pozwalające krajowym organom sądowym oraz organom kontroli granicznej zdobywanie informacji na temat poszukiwanych osób oraz przedmiotów. Jego istota polega na tym aby każde państwo, które jest stroną Konwencji wykonawczej do Układu z Schengen posiadało te samie komunikaty odnośnie osób oraz rzeczy poszukiwanych, w przypadku kontroli policyjnych, celnych, granicznych, a także wydawaniu dokumentów pobytowych oraz wiz. Warto dodać, że od 9 kwietnia 2013 r. działa system informacyjny Schengen drugiej generacji (SIS II), który powstał na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1987/2006 z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie utworzenia, funkcjonowania i użytkowania Systemu Informacyjnego Schengen drugiej generacji. System informacyjny Schengen II składa się z następujących struktur technicznych:

- systemu centralnego (centralny SIS II),
- systemu krajowego (N.SIS II), który znajduje się w każdym państwie członkowskim,

• infrastruktury łączności między systemem centralnym a krajowym, dzięki czemu informacje mogą zostać przekazane przez przeznaczoną do tego zaszyfrowaną sieć wirtualną i wymienione między biurami SIRENE.

Dane SIS II wpisywane, usuwane, aktualizowane oraz wyszukiwane są za pomocą poszczególnych systemów krajowych. Każde państwo odpowiada za budowę oraz utrzymanie własnego krajowego systemu oraz za przyłączenie go do centralnego. Warto dodać, że system działa 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Unowocześnienie systemu informacyjnego Schengen powstałego w 1995 r. miało na celu usprawnienie wymiany informacji na temat osób i rzeczy poszukiwanych. Zauważyć należy, że SIS II oferuje więcej opcji, m.in. został wyposażony w nowe rodzaje powiadomień (np. o skradzionych samochodach, środkach płatniczych) oraz możliwość wprowadzania danych biometrycznych (zdjęcia, odbitki linii papilarnych).

Kolejnym, bardzo istotnym rozporządzeniem mającym wpływ na realizację wspólnej polityki azylowej oraz zagwarantowanie bezpieczeństwa jest system Eurodac. Celem tego rozporządzenia jest ustanowienie porównywania odbitek linii papilarnych osób ubiegających się o azyl, a także obcokrajowców przebywających nielegalnie w państwach członkowskich UE. System Eurodac powstał na podstawie rozporządzenia Rady nr 2725/2000 z dnia 11 grudnia 2000 r. dotyczącego ustanowienia systemu Eurodac do porównywania odcisków palców w celu skutecznego stosowania konwencji dublińskiej. System Eurodac składa się z jednostki centralnej wyposażonej w skomputeryzowany system rozpoznawania odbitek linii papilarnych osób, które ukończyły 14 lat, oraz systemu umożliwiającemu przesyłanie danych między centralną bazą a państwami członkowskimi Unii Europejskiej. W bazie znajdują się również informacje o pochodzeniu i płci osoby, dacie pobrania odcisków palców, numerze referencyjnym, a także dacie przesłania danych do jednostki centralnej oraz informacje na temat składanego wniosku o azyl lub zatrzymanie – jeśli jakaś osoba składała taki wniosek. Dodać należy, że dane osób ubiegających się o azyl przechowywane są w systemie przez okres dziesięciu lat, natomiast jeśli taka osoba uzyska obywatelstwo państwa członkowskiego Unii Europejskiej, to powyższe dane zostaną natychmiast usuwane. Dane dotyczące cudzoziemców zatrzymanych na nielegalnej próbie przekroczenia zewnętrznej granicy znajdują się w systemie przez okres dwóch lat od momentu pobrania odbitek linii papilarnych. Powyższe dane zostają usunięte przed upływem dwóch lat, w sytuacji gdy cudzoziemiec opuści terytorium Unii

Europejskiej, uzyska obywatelstwo któregokolwiek państwa członkowskiego UE lub gdy uzyska prawo pobytu.

Problem nielegalnej imigracji „zmusił" Unię Europejską do podjęcia kolejnych kroków w celu zwalczania przestępczości transgranicznej oraz nielegalnej imigracji. Dnia 13 lutego 2008 r. Komisja Europejska przedstawiła tzw. pakiet graniczny, obejmujący m.in. analizę projektu stworzenia europejskiego systemu nadzorowania granic Eurosur. Dzięki temu systemowi służby poszczególnych państw oraz Frontex mają znacznie szybciej reagować na występujące zagrożenia przy zewnętrznych granicach Europy. System ten ma na celu wspieranie państw członkowskich poprzez zwiększenie ich świadomości sytuacyjnej i zdolności reagowania w zakresie zwalczania przestępczości transgranicznej, zwalczania nielegalnej imigracji oraz zapobiegania utracie życia cudzoziemcom na morzu. Informacje pozyskiwane i przetwarzane znacznie szybciej mają przyczynić się do właściwej identyfikacji zagrożeń, tym samym zapewnić zastosowanie właściwych sił i środków (innych do przemytników narkotyków, a innych do łodzi pełnej imigrantów), unikając w ten sposób obaw przed niekompetentnością służb działających w poszczególnych krajach. Koordynatorem wszystkich działań związanych z Eurosurc jest Frontex, który zbiera i analizuje wszystkie uzyskane dane dostarczone przez krajowe ośrodki koordynacji, powstałe w poszczególnych państwach Unii Europejskiej. Eurosurc ułatwia wykorzystywanie najnowocześniejszych technologii oraz technik (satelity, bezpilotowe statki powietrzne) w celu ochrony zewnętrznych granic. Należy zwrócić uwagę, że państwa członkowskie Unii Europejskiej w celu poprawy świadomości sytuacyjnej mogą korzystać ze zbioru danych udostępnionych Fronexowi. Zbiór tych usług ułatwia dostęp do najnowocześniejszych technologii, technik, które pomogą zmniejszyć powielanie działań przez państwa członkowskie oraz wpłyną na redukcję kosztów. Warto podkreślić, że Frontex może współpracować z innymi unijnymi agencjami takimi jak Europejska Agencja Bezpieczeństwa na Morzu (EMSA), czy też Centrum Satelitarne Unii Europejskiej (SATCEN), a co za tym idzie korzystać z ich innowacyjnej technologii.

Podsumowując należy stwierdzić, że Unia Europejska posiada szereg zasobów technologicznych wzmacniających kontrolę granic. Technologia ta z czasem zostaje unowocześniona, ponieważ technika bardzo szybko się rozwija, a co za tym idzie – zwiększenie możliwości wykrywania i zwalczania przestępczości. Zauważyć należy, iż Unia musi również działać w sposób zgodny z prawem, który nie będzie łamał postanowień z Schengen,

a tym samym zapewniając bezpieczeństwo i swobodę przekraczania granic mieszkańcom państw członkowskich. Ostatnimi czasy zauważyć można znaczny wzrost nielegalnej imigracji, co negatywnie wpływa na poczucie bezpieczeństwa obywateli Unii Europejskiej. Można zatem wywnioskować, że najlepszym rozwiązaniem jest efektywne wykorzystanie zasobów technologicznych, które znacznie ułatwiają pracę służb oraz instytucji zajmujących się zwalczaniem przestępczości oraz polityką azylową.

Operacje Unii Europejskiej

Operacja „Archimedes", koordynowana i wspierana przez Europol, została przeprowadzona między 15 a 23 września 2014 r. na terenie całej Europy. Do akcji włączono funkcjonariuszy organów ścigania z 28 państw członkowskich Unii, a także Australii, Norwegii, Serbii, Szwajcarii, Kolumbii. Działania zostały skierowane przeciwko wszystkim grupom przestępczym zajmującym się przemytem nielegalnych imigrantów, handlem ludźmi, handlem narkotykami, przemytem broni oraz cyberprzestępczością. Naloty oraz interwencje zostały przeprowadzone na lotniskach, przejściach granicznych oraz w miastach. Rezultatem powyższych działań było:

- aresztowanie 1027 osób, w tym 170 podejrzanych o ułatwienie nielegalnej imigracji;
- przechwycenie 599 kg kokainy i 200 kg heroiny i 1,3 tony konopi;
- zidentyfikowanie ofiar handlu ludźmi, w tym 30 dzieci.

Kluczową rolę odgrywał Europol, który koordynował i kierował pracą 24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu z centrum operacyjnego w Hadze. Specjaliści Europolu, wspierani przez oficerów łącznikowych koordynowali wymianę informacji i danych wywiadowczych między krajowe organy ścigania, a partnerów międzynarodowych, w tym Europol, natomiast analitycy Europolu zajmowali się przetwarzaniem informacji.

Wspomnieć należy, że w Polsce operacja ta była przeprowadzona w dniach 17–18 września 2014 r. Podczas trwania operacji „Archimedes" funkcjonariusze Policji skontrolowali agencje towarzyskie oraz trasy i miejsca przebywania kobiet trudniących się prostytucją przydrożną. Rezultatem działań przeprowadzonych na terytorium Polski było zatrzymanie między innymi 60 osób zajmujących się przestępczością, wśród tych osób znalazły się również persona poszukiwane listami gończymi.

Kolejnym przedsięwzięciem przeprowadzonym przez Unię Europejską była operacja „Tryton" (operacja ratunkowo-patrolowa na Morzu Śródziemnym). Inicjatorem tej operacji były Włochy, których kryzys imigracyjny dotkną najbardziej, ponieważ drogą morską przez Morze Śródziemne przybywają nielegalni imigranci usiłujący dostać się do Unii Europejskiej. Operacja ta rozpoczęła się 1 listopada 2014 r. na obszarze Morza Śródziemnego i trwała do końca 2015 r. Koordynację tej operacji prowadziła agencja Frontex pod dowództwem włoskiego ministra spraw wewnętrznych. Miesięczny budżet przeprowadzonej akcji ratowniczej wynosił od 1,5 do 2,9 mln euro. Zauważyć należy, iż od początku listopada 2014 r. do połowy lutego 2015 r. dzięki akcji udało się uratować ok. 6 tysięcy osób. W przedsięwzięciu uczestniczyło 21 państw członkowskich Unii Europejskiej, siły i środki, jakie zostały wykorzystane, to: 65 członków zespołu, dwa stałopłaty, jeden helikopter, sześć statków patrolu przybrzeżnego, jedna przybrzeżna łódź patrolowa, dwa dalekomorskie statki patrolowe.

Kolejną, trwającą od 28 grudnia 2015 r. jest operacja „Posejdon Rapid Intervention" prowadzona w Grecji, która jest kontynuacją wcześniejszych działań pod hasłem „Joint Operation Poseidon Sea". Przedsięwzięcie to polega na oddelegowaniu funkcjonariuszy straży granicznej państw członkowskich Unii Europejskiej oraz specjalistów zajmujących się kwestiami związanymi z bezpieczeństwem do Grecji. Wśród funkcjonariuszy przeprowadzających kontrolę graniczną znajdą się również fachowcy zajmujący się zwalczaniem fałszowania dokumentów oraz eksperci od odbitek linii papilarnych. Dodać należy, że państwa Unii Europejskiej są zobligowane wysłać swoich funkcjonariuszy i sprzęt techniczny do wspomnianej operacji, wyjątkiem odstąpienia od operacji może być fakt, że dany kraj stoi przed poważnym zagrożeniem wpływającym znacząco na możliwość wypełnienia zadania. Należy jeszcze uwzględnić, że na początku prowadzenia akcji (koniec grudnia 2015 r.) liczba funkcjonariuszy rozlokowanych w Grecji wyniosła 293 oraz 15 jednostek pływających ochraniających wyspę przed nielegalnymi imigrantami. Liczba funkcjonariuszy będzie stopniowo się zwiększać do 400.

Podsumowanie

Nielegalna imigracja jest zarówno starym, jak i nowym wyzwaniem dla Unii Europejskiej. Zjawisko to podlega ciągłym zmianom, które powodują konieczność aktywnego i stałego przeciwdziałania, a także umiejętnego dostosowania się do nowych jego form i aspektów. Dbanie o bezpieczeństwo jest jednym z podstawowych praw i obowiązków każdego państwa, a obecnie wspólnoty państw, które tworzą Unię Europejską. Konieczne jest przede wszystkim działanie racjonalne, zgodne z prawem i konwencjami międzynarodowymi, uwzględniające prawa do godnego życia każdego człowieka. Ze względu na dynamikę rozwoju tego zjawiska pozostaje pytanie: czy Unia Europejska poradzi sobie z problemem nielegalnej imigracji, na które odpowiedzi udzieli czas.

Bibliografia

1. Gruszczak A., *Wspólnota Europejska wobec przestępczości*, Kraków 2002.
2. Mach Z., *Niechciane miasta: migracja i tożsamość społeczna*, Kraków 1998.
3. Maksimczuk A., Sidorowicz L., *Graniczna obsługa ruchu osobowego i towarowego w Unii Europejskiej (wybrane aspekty)*, Warszawa 2008.
4. Wawrzyk P., *Bezpieczeństwo wewnętrzne Unii Europejskiej*, Warszawa 2014.
5. *Ziemia obiecana czy przystanek w drodze? Promised land or just a stop on the way?*, Rzecznik Praw Obywatelskich, Warszawa 2010.

Netografia

1. http://www.europarl.europa.eu/aboutparliament/pl/displayFtu.html?ftuId=FTU_2.1.3.html
2. http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=URISERV%3Al14544
3. http://europa.eu/rapid/press-release_IP-13-309_pl.htm
4. http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=URISERV:l33081
5. http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=URISERV%3Al14579
6. http://frontex.europa.eu/intelligence/eurosur/
7. https://www.europol.europa.eu/content/organised-crime-networks-targeted-huge-law-enforcement-operation-europe
8. http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/103622,Operacja-quotArchimedesquot.html
9. http://frontex.europa.eu/news/frontex-launches-joint-operation-triton-JSYpL7
10. *Komisja Europejska wspiera Włochy w radzeniu sobie z napływem imigrantów na Lampedusie*, europa.eu/rapid/press-release_IP-15-4453_pl.pdf
11. http://greece.greekreporter.com/2015/12/29/frontex-launches-new-operation-on-greek-islands-with-more-staff-and-vessels/

12. http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/frontex-w-lipcu-padl-rekord-nielegalnych-imigrantow-u-granic-ue,569747.html
13. http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Migration_and_migrant_population_statistics/pl
14. http://think.wsiz.rzeszow.pl/wp-content/uploads/2014/10/05-THINK-Oliinyk-Nielegalna-imigracja-wyzwaniem-dla-Strefy-Schengen.pdf
15. http://edb.wsie.pl/files/3313/5288/1199/Skutki_migracji_dla_bezpieczestwa_wewntrznego.pdf
16. http://www.rocznikbezpieczenstwa.dsw.edu.pl/fileadmin/user_upload/wydawnictwo/RBM/RBM_artykuly/2006_18.pdf

mgr Julia Wioletta Tocicka
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie

Przestępczość zorganizowana i pranie pieniędzy jako zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa

Wprowadzenie

Postęp społeczno-ekonomiczny w znaczącym stopniu przyczynił się do rozwoju zorganizowanych grup przestępczych, które legalizują dochody pochodzące z przestępstw takich jak handel bronią, narkotykami, prostytucja czy oszustwa finansowe. Przestępczość zorganizowana występuje w skali międzynarodowej, obejmując swoim zasięgiem poszczególne czyny zabronione i niejednorodne aspołeczne formy postępowania. Definicja przestępczości zorganizowanej jest skomplikowana z powodu różnorodności i zmienności tego zjawiska w różnych rejonach świata, co wpłynęło na pojawienie się wielu odmiennych, a czasem nawet wręcz kontrowersyjnych określeń tego zagrożenia. Priorytetem instytucji zajmujących się jej zwalczaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa w wymiarze społecznym i gospodarczym. Przestępczość zorganizowana rozwija się bardzo dynamicznie, dlatego kluczową kwestią jest nieustanna analiza danych w zakresie zorganizowanych grup przestępczych oraz obszarów narażonych na ich działalność. Skuteczne zwalczanie form przestępczości zorganizowanej świadczy o sprawności organów odpowiedzialnych za wymiar sprawiedliwości i zapewnianie bezpieczeństwa wewnętrznego w państwie.

Przestępczość zorganizowana

O przestępczości zorganizowanej można mówić, gdy zrzesza ona w swoich strukturach więcej niż dwóch sprawców, z uwzględnieniem, że wiąże ich wzajemna współpraca przy popełnianiu przestępstw w dłuższym czasie. Posiada ona porównywalną budowę organizacyjną do spółki akcyjnej działającej w sektorze nielegalnych zysków, która charakteryzuje się niezwykle rozbudowanym systemem podziału pracy, przepływu informacji, form odpowiedzialności oraz ponadpaństwową skalą działania. Przestępczość zorganizowana w dużym stopniu korzysta z legalnych procesów i instytucji funkcjonujących w gospodarce państwowej. Nastawiona jest na osiąganie dużych nakładów pieniężnych, zatem realizuje cele konsumpcyjne oraz zarobkowe przestępców, łamiąc przy tym podstawowe normy prawne i zwyczajowe, będące gwarantem bezpieczeństwa i ładu społecznego. Przez pojęcie przestępczości zorganizowanej możemy rozumieć także zjawiska kryminalne, umiejscowione w skali międzynarodowej, których nie można ograniczyć bytem faktycznym przestępstw. Termin „przestępczość zorganizowana" w polskim ustawodawstwie wprowadziła po raz pierwszy ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z dnia 12 października 1994 r., do normy prawnej zabraniającej „prania pieniędzy". Grupy przestępczości zorganizowanej swoją największą aktywność przejawiają na terytorium: Włoch, Stanów Zjednoczonych, Japonii, Laosu, Tajlandii, Birmy, Afganistanu, Pakistanu, Indii, krajów Półwyspu Bałkańskiego, Turcji, Niemiec, Filipin, Tajwanu, Półwyspu Koreańskiego oraz państw Ameryki Południowej i Środkowej. Warto podkreślić, że są to zarazem grupy o najbardziej rozbudowanej formie i strukturze. Definicja grup przestępczych nie pozwala wyodrębnić zarówno jakościowych, jak i ilościowych kryteriów tego pojęcia. Związane jest to w dużym stopniu z różnorodnością i nieustanną zmiennością form przejawianych przez organizacje przestępcze w poszczególnych rejonach świata. Zorganizowane grupy przestępcze czerpiące korzyści z czynów zabronionych przybierają najczęściej postać:

- struktur mafijnych,
- organizacji przestępczych nastawionych na generowanie zysków.

Mafia jest jedną z form przestępczości zorganizowanej, lecz nie wszystkie organizacje zajmujące się pozyskiwaniem nielegalnych zysków są strukturami mafijnymi. Obecnie terminem „mafia" określa się większość form organizacyjnych o dużych wpływach oraz powiązaniach z osobami na różnych szczeblach władzy, policją i biznesem, które zajmują się działalnością

gospodarczą z popełniania deliktów. Grupy przestępcze są ważnym i integralnym ogniwem w procesie prania pieniędzy na całym świecie. Wraz z rozwojem nowoczesnych technologii instytucje mafijne posiadają coraz większe znaczenie i wpływy w sektorze społeczno-ekonomicznym na całym świecie. Uzyskują niebotyczne zyski z handlu narkotykami i bronią, przemytu imigrantów, handlu żywym towarem, paserstwa, prostytucji itp. Do najbardziej znanych organizacji przestępczych zalicza się:

- mafię włoską: amerykańska Cosa Nostra („nasza sprawa"), Ndrangheta z Kalabrii („męstwo"), Camorra z Neapolu („kamienny krąg"), Sacra Corona Unita w Apulii („zjednoczona święta korona"),
- mafię rosyjską,
- kartele kolumbijskie i meksykańskie,
- Yakuzę japońską,
- triady chińskie,
- gangi tureckie i kurdyjskie,
- nigeryjskie organizacje przestępcze,
- Aniołów Piekła oraz inne gangi.

Organizacja Narodów Zjednoczonych w celu podjęcia walki z przestępczością zorganizowaną uchwaliła Konwencję Narodów Zjednoczonych z 12 grudnia 2000 r. o zwalczaniu międzynarodowej przestępczości zorganizowanej z Palermo. Dokument dla uzyskania mocy prawnej potrzebował ratyfikacji ze strony 40 krajów, zatem formalnie zaczął obowiązywać dopiero od 29 września 2003 r. Polska implementowała akt prawny ustawą z 19 lipca 2001 r. o ratyfikacji Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Do kwietnia 2010 r. stronami Konwencji było już 154 państw. Akt prawny zawiera w szczególności definicje przestępczości zorganizowanej (art. 2 lit. a), cztery kategorie czynów zabronionych o charakterze transgenicznym (art. 3) oraz zasady współpracy międzynarodowej w zakresie ekstradycji i pomocy prawnej. W wyniku ataków terrorystycznych z dnia 11 września 2001 r., Rada Bezpieczeństwa ONZ wydała rezolucję nr 1373 zakładającą obowiązek zwalczania oraz przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu oraz powołującą Komitet ds. Zwalczania Terroryzmu, monitorujący implementacje postanowień zawartych w konwencjach do porządku prawnego poszczególnych państw będących stronami ONZ.

Pranie pieniędzy jako forma przestępczości zorganizowanej

Zjawisko prania pieniędzy związane jest z procesem kształtowania się form przestępczości zorganizowanej, której działalność od zawsze generowała nielegalne zyski. Początki tego procederu utożsamiane są z latami 20. XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Wprowadzenie prohibicji w 1920 r. zakazywało produkcji i eksportu napojów alkoholowych, co sprzyjało rozwojowi struktur mafijnych. Gangi chicagowskie zajmowały się „wybielaniem" aktywów pieniężnych pozyskanych na pograniczu prawa. Najbardziej znaną postacią tamtego okresu jest niewątpliwie Al Capone. Jako boss jednej z organizacji gangsterskich uzyskiwał duże nakłady gotówkowe pochodzące z hazardu, produkcji, sprzedaży i przemytu alkoholu oraz prostytucji. Wszystkie wyżej wymienione formy pozyskiwania dywidend wypełniały znamiona czynów zabronionych, zatem zaistniała potrzeba legalizacji ich pochodzenie w sposób nie budzący żadnych podejrzeń. Właśnie to miało fundamentalny wpływ na powstanie idei prowadzenia oficjalnej działalności usługowo-handlowej posiadającej w swym asortymencie świadczenia wykonywane przez pralnie, cukiernie, myjnie czy sklepy spożywcze. Legalnie uzyskiwane dochody zostały połączone z „brudnymi" pieniędzmi, co utrudniło ustalenie ich prawdziwego źródła pochodzenia. Proceder prania pieniędzy w tamtym okresie dopiero zaczynał się kształtować, a swoje apogeum osiąga wraz z rozwojem techniki informatycznej. W literaturze powszechnie za pomysłodawcę teorii prania pieniędzy uważa się Meyera Lansky'ego „księgowego spisku" bądź „księgowego mafii". Był on prekursorem wykorzystania na szeroką skalę korzyści, jakie niosą ze sobą kraje *offshore* oraz anonimowe konta bankowe ulokowane w innych państwach, np. Szwajcarii. Sposoby używane przez niego są stosowane również we współczesnych technikach prania pieniędzy. Analizując historię tego zjawiska, nie można pominąć również takich osób jak Rocco Perri czy Peter Larkin. Ten pierwszy zasłynął jako mistrz kamuflażu, natomiast drugi legalizował nieujawnione wpływy na swoich kontach bankowych.

Nazwa „pranie pieniędzy" została na szeroką skalę wykorzystana w 1973 r. w brytyjskim magazynie „The Guardian" w związku z prowadzeniem czynności śledczych mających na celu wyjaśnienie powiązań prezydenta Richarda Nixona z aferą Watergate. Od tego historycznego wydarzenia termin „pranie pieniędzy" został powszechnie uznany za sprecyzowane i fachowe pojęcie na gruncie gospodarki i polityki odnoszące się do legali-

zacji nieuczciwie wygenerowanych zysków. Konstytutywne prawne znaczenie tego zjawiska wprowadzono jednak po raz pierwszy w USA w 1982 r. w odniesieniu do sprawy United States v. $ 4,255,625.39. W międzynarodowych regulacjach termin „pranie pieniędzy" został użyty po raz pierwszy w Konwencji Narodów Zjednoczonych z 1988 r. (Konwencji Wiedeńskiej). Akt ten regulował w głównej mierze kwestie związane z nielegalnymi międzynarodowymi transakcjami narkotykowymi oraz stanowił podstawy do stworzenia ponadnarodowej współpracy zwalczania tego procederu.

Mówiąc o praniu pieniędzy, a w szczególności analizując jego *modus operandi*, stwierdzamy, że od samego początku nie było ono pojedynczą czynnością, lecz rozbudowanym i złożonym procesem następujących po sobie ściśle określonych zachowań. Wystarczy tylko jeden błąd, aby zaprzepaścić cały mechanizm integracji zysków pochodzących z działalności przestępczej. Środki wygenerowane w opozycji do legalnego obrotu gospodarczego bez względu na sposób ich pozyskiwanie zwykle na początku w większości przypadków przybierają postać gotówki. Niezależnie od metod wykorzystywanych w transakcjach wybielania pieniędzy, powstałe aktywa stosowane są do osiągnięcia trzech podstawowych celów:

- oczyszczania wartości pieniężnych w taki sposób, aby weszły do legalnego obrotu gospodarczego a wykrycie ich pierwotnego pochodzenia było niemożliwe;
- stałej kontroli osób czyszczących nad tymi wpływami;
- wymiany wartości gotówkowo-kwotowej na inne instrumenty finansowe w celu zmniejszenia objętości fizycznej pieniądza przy jednoczesnym utrzymaniu lub zwiększeniu jego nominalnej wartości początkowej.

Możemy wyróżnić sześć kanałów, za pośrednictwem których odbywa się kamuflowanie nielegalnych przychodów, a mianowicie: systemy bankowe, ubezpieczenia, rynki kapitałowe, gry hazardowe, handel metalami szlachetnymi oraz handel nieruchomościami.

Na podstawie analiz oraz przeprowadzonych badań można wyróżnić cztery podstawowe grupy jednostek zajmujących się praniem pieniędzy, czyli: światowe organizacje prowadzące nielegalną działalność, skorumpowani politycy i rządy państw, zorganizowane grupy przestępcze oraz terroryści. Proceder oczyszczania nielegalnie pozyskanych zysków jest ściśle uzależniony od działalności o charakterze przestępczym. Nie ma możliwości pełnego zdefiniowania osoby powiązanej z przestępstwem z art. 299 polskiego kodeksu karnego, lecz można wyszczególnić trzy podstawowe kategorie tzw. praczy, którymi są: przestępcy pierwotni, osoby powiązane

więzami rodzinnymi albo quasi-rodzinnymi z popełniającym delikt lub organizacją przestępczą oraz osoby fizyczne, bądź prawne, które wykorzystują swoją działalność do prania pieniędzy (umyślnie bądź nieumyślnie).

Źródła pozyskiwania nielegalnych zysków w dużym stopniu uwarunkowane są od systemu prawnego, sytuacji społecznej i ekonomicznej oraz koniunktury na określone towary lub dobra. Pośród najczęściej stypizowanych „przestępstw pierwotnych", które przynoszą największe „brudne" dochody są: handel narkotykami, nielegalny handel bronią, afery gospodarcze i przemysłowe, handel żywym towarem i organami ludzkimi, kradzież i przemyt samochodów, oszustwa giełdowe, porwania, wymuszenia, zabójstwa na zlecenie oraz nielegalny hazard. Około 70–80% wszystkich nielegalnych zysków pochodzi z produkcji i handlu narkotykami (tzw. narkodolary). Środki odurzające i substancje psychotropowe oraz ich zażywanie stały się globalnym i powszechnym problemem XXI wieku. Rządy wszystkich znaczących państw na świecie a w szczególności europejskie, czynnie zaangażowane są w przedsięwzięcia zwalczające nielegalną dystrybucje narkotyków oraz przestępstw pochodnych. W Polsce kwestie obrotu narkotykami reguluje ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Środki odurzające trafiają do naszego kraju różnym szlakami, między innymi poprzez przemyt „północną odnogą szlaku bałkańskiego" (Turcja – Bułgaria – Rumunia – Słowacja – Czechy – Polska – Niemcy), ze „Złotego Półksiężyca" (Afganistan, Pakistan, Iran), „Złotego Trójkąta" (Birma, Laos, Tajlandia) przy pośrednictwie Indii i Afryki Północnej oraz prosto z samej „tradycyjnej" kolebki narkotykowej – Kolumbii. Według danych Departamentu Stanu USA, Polska jest głównym producentem amfetaminy w Europie i kluczowym punktem przemytu konopi indyjskich, heroiny i kokainy do Europy Zachodniej.

Konwencja Ligi Narodów z 1925 r. wprowadziła nadzór nad międzynarodowym handlem sprzętem wojskowym, bronią oraz amunicją. Obecnie legalny handel bronią może dotyczyć wyłącznie broni konwencjonalnej, gdyż umowa o nieproliferencji broni jądrowej z 1968 r. wyłącza z powszechnego obrotu broń chemiczną, biologiczną oraz broń masowego rażenia. Aby broń została nabyta w sposób zgodny z prawem, posiadacz musi otrzymać pozwolenie, które jest legalnym dokumentem urzędowym, wydawanym na wniosek zainteresowanego, po uprzednim sprawdzeniu przesłanek przewidzianych w ustawie przez lokalne władze. Praktyka jest jednak odmienna od respektowanego prawa, gdyż nielegalna sprzedaż i handel bronią przynoszą przestępcom duże oraz stałe dochody. W la-

tach 90. XX wieku nastąpił znaczący regres w nielegalnym handlu bronią, a eksport technologii do wytwarzania broni jądrowej i materiałów rozczepianych znacząco powiększył krąg faktycznych i potencjalnych dysponentów bronią masowej zagłady, do których zalicza się: Chiny, Tajwan, Korę Północną, Iran, Irak, Syrię Izrael, Egipt, Libię, Rosję i Wietnam. W epoce międzynarodowej walki zbrojeniowej handel bronią zyskuje coraz większe znaczeniu. Szczególne korzyści pozyskiwane są ze sprzedaży amunicji do państw, na które Organizacja Narodów Zjednoczonych nałożyła embargo międzynarodowe. Obecnie jednymi z największych importerów są: Arabia Saudyjska, Indonezja, Tajlandia, kraje Bliskiego Wschodu oraz Korea Południowa.

Proceder prania pieniędzy nieodzownie związany jest z funkcjonowaniem oaz podatkowych. Wpływa na to między innymi specyfika charakteru prawnego terytoriów *offshore*, gdzie wykrycie przestępstwa z powodu ścisłej tajemnicy bankowej jest wręcz niemożliwe. Brak dokładnego unormowania na gruncie prawa bankowego (przepływów kapitałowych) oraz karnego czyni oazy podatkowe dogodnym miejscem dla przestępców. Międzynarodowy Fundusz Walutowy szacuje, że corocznie zyski związane z procesem praniem pieniędzy wynoszą ok. 2–5% światowego PKB. FATF określa, że wartość dywidend pozyskanych w nielegalny sposób wynosi 3 bln USD. Dane te wskazują, że problem związany z praniem pieniędzy jest poważny i w znaczącym stopniu wpływa na gospodarkę zarówno w skali globalnej, jak i lokalnej, która stanowi podstawę światowego bezpieczeństwa.

Cyberpszestępczość a organizacje przestępcze

Rozwój nowych technologii informatycznych niesie ze sobą wiele pozytywnych oraz negatywnych skutków. Sprzyja zarówno swobodnemu pozyskiwaniu informacji, przepływowi danych, jak i anonimowym operacjom przestępczym. Internet przyczynił się w znacznym stopniu do cyberprzestępczości, unikania podatków oraz prania pieniędzy w cyberprzestrzeni (*cyberlaundering*). Pomysłodawcą pojęcia cyberprzestrzeni, do której zalicza się także telefonię komórkową, jest William Gibson (amerykański pisarz). Liczba wszystkich użytkowników Internetu wynosi obecnie ponad 1,5 mld odbiorców na całym świecie. Przestępcy w swoich praktykach coraz częściej wykorzystują międzynarodowe poczty elektroniczne, tajne banki informacji oraz szyfrowane dane (system *one-way-privacy*). Organizacje

przestępcze wraz z postępem techniki odchodzą od tradycyjnych metod prania pieniędzy, gdyż wykazują one zbyt duży współczynnik wykrywalności. Internet staje się podatnym polem do działania dla przestępców z powodu powszechnego dostępu, anonimowości oraz braku kontroli, która pozwala w dowolny sposób kształtować informację oraz ingerować w prawa z nią związane. Na nielegalną działalność mają również wpływ szybkie transfery danych, niskie koszty realizacji zleceń oraz liberalna polityka identyfikacji i rejestracji operacji. Można wyróżnić wiele technik prania pieniędzy przy pomocy Internetu, lecz zawsze ich wspólnym czynnikiem jest anonimowość adresata, nadawcy oraz samej operacji. Osoby trudniące się przestępczą działalnością najczęściej zamieniają fizyczne zyski w na legalne przychody w postaci elektronicznej. Cybertransakcje sensu stricto dzielą się na: przypisane (wymóg akceptacji operacji i podsiania konta przez emitenta) oraz nieprzypisane (brak zatwierdzenia transferu). Można wyróżnić kilka systemów płatniczych odgrywających dużą rolę w procesie legalizacji „brudnych" zysków w wirtualnej przestrzeni a mianowicie:

- zamknięte sieci płatnicze oparte na zasadzie jednolitości uczestników,
- system kart chipowych (*smart card*),
- otwarte systemy płatnicze z bezpośrednim wykorzystaniem nośników internetowych (*Internet banking*, cyberbanki *offshore*),
- *money mules* (wykorzystanie legalnego rachunku bez zgody posiadacza do transportu „brudnych" aktywów; przestępcy wykorzystują *phishing*, keyloggery oraz trojany bankowe, aby uzyskać dostęp do konta ofiary),
- system elektronicznej gotówki (*E-cash*, *Digital Cash*),
- kasyna internetowe (Finlandia).

Cyberlaundering jest przestępstwem stosunkowo trudnym do wykrycia ze względu na zróżnicowany charakter oraz globalny zasięg. Tylko 10% wszystkich malwersacji i nadużyć w sieci zostaje ujawnionych, z czego 2% zostają postawione zarzuty. Powodem takiego stanu rzeczy jest brak stosownych uregulowań prawnych kontrolujących sieci oraz niwelujących wolność użytkowników internetu. Projekty mające na celu zwalczanie i minimalizowanie skutków prania pieniędzy są dopiero na etapie testowania oraz wnikliwej analizy. Obecnie w walce z cyberlaunderingiem wykorzystuje się następujące projekty: AutoSUSR (australijski program definiujący cechy podejrzanych operacji w internetowych bazach danych organizacji finansowych), AUSTRAC (oprogramowanie kontrolujące wykonane trans-

fery bankowe z jednoczesnym oznaczaniem nielegalnych transakcji za pomocą określonych wskaźników), *Net-smurfing* Metrosoft Fundware AML i Program oparty na analizie statycznej i behawioralnej.

Podsumowanie

Globalny rozwój gospodarki oraz postęp technologii w dziedzinie cyfryzacji w dużej mierze przyczynił się do rozwoju przestępczości transgenicznej. Zjawisko to staje się coraz bardziej powszechne, co prowadzi do realnego ryzyka zachwiania prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego. Niewątpliwie proceder prania pieniędzy w ostatnich latach stał się kluczowym ogniwem w malwersacjach finansowych i coraz częściej utożsamiany jest z działalnością zorganizowanych grup przestępczych oraz terroryzmem. Zarówno sposoby, metody, jak i uwarunkowania czynu stanowią ogromne wyzwania dla jurysdykcji krajowych oraz organizacji ponadnarodowych zaangażowanych w walkę z tym zjawiskiem. Nie od dziś wiadomo, że handel narkotykami albo bronią, transfery piłkarskie oraz gry losowe generują ogromne zyski pozyskane w nielegalny sposób. Dogodnymi miejscami do prania pieniędzy są zarówno raje podatkowe, jak i podziemne systemy bankowe, np. *hawala banking.* Brak penalizacji procederu, niskie bądź zerowe stawki podatku dochodowego oraz ścisła tajemnica bankowa znacząco ułatwiają proces legalizacji zysków wygenerowanych w wyniku działalności przestępczej.

Bibliografia

1. Bieniek B., *Pranie pieniędzy w prawie międzynarodowym, europejskim oraz polskim*, Warszawa 2010.
2. Fedewicz H., Kisiel P., *Przestępczość gospodarcza w dobie mediów telematycznych*, Przemyśl 2007.
3. Grzywacz J., *Pranie pieniędzy: metody, raje podatkowe, zwalczanie*, Warszawa 2011.
4. Jabłońska-Bonca J., *Normy obowiązujące w cyberprzestrzeni* [w:] K. Kruczalak, *30-lecie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego*, Gdańsk 2000.
5. Prengel M., *Środki zwalczania przestępczości prania pieniędzy w ujęciu prawno-porównawczym*, Toruń 2003.
6. Rau Z., *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002.
7. Ustawa z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu (DzU nr 46, poz. 276 ze zm.).

8. Ustawa z 19 lipca 2001 r. o ratyfikacji Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej (DzU z 2001 r. nr 90, poz. 994).
9. Ustawa z dnia 14 marca 2002 r. o ratyfikacji Umowy między Polską a Europejskim Urzędem Policji o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej (DzU z 2002 r. nr 62, poz. 552).
10. Wójcik J.W., *Przeciwdziałanie praniu pieniędzy*, Kraków 2004.

mgr Martyna Zarzycka
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie

(Nie)bezpieczny Internet – źródło informacji i zagrożeń bezpieczeństwa

Wprowadzenie

Jeszcze do niedawna Internet był mało znaczącym oraz mało dostępnym źródłem informacji i komunikacji. Jednak w ostatnich latach nabrał dużego znaczenia i stał się ważnym narzędziem służącym do pozyskiwania różnego rodzaju informacji, a także miejscem do komunikacji międzyludzkiej. Trudno wyobrazić sobie współczesny świat bez jego istnienia. Internet to miejsce publikowania, gromadzenia i wymiany informacji. Składa się z wielu baz danych dotyczących: dziedzin nauki, specjalistycznych stron, informacji ze świata itd. Internet to bardzo cenne narzędzie do komunikacji i miejsce szybkiej, łatwej i taniej wymiany opinii oraz poglądów. Mając na uwadze powyższe treści, można wskazać na dwa główne zastosowania sieci Internet:

- jako źródło informacji,
- jako środek komunikacji międzyludzkiej, czyli środek łączności.

Wraz z rozwojem sieci pojawiły się również nowe problemy, związane z włamaniem do baz danych, wyłudzaniem informacji, rozpowszechnianiem niebezpiecznych lub propagandowych treści. Należy pamiętać, że zamieszczane w Internecie informacje często są niesprawdzone, pochodzą z nieokreślonego źródła lub zamieszczane są w celu wyrządzenia szkody innej osobie lub instytucji. Ponadto każda informacja, zanim dotrze do odbiorców, przesyłana jest przez tysiące serwerów, do których można się włamać. Co prawda nieprzerwanie opracowywane są systemy zabezpieczeń

i kodowania informacji, ale jak pokazuje doświadczenie, nie są one tak skuteczne, aby całkowicie chronić poufność informacji i zapewnić całkowite bezpieczeństwo. W niniejszym artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, jakim źródłem informacji jest Internet oraz jakiego rodzaju zagrożenia może powodować.

Internet jako źródło informacji

Na przełomie XX i XXI wieku trudno spotkać w cywilizowanych krajach człowieka pamiętającego świat bez telefonu i radia. Za kilkadziesiąt lat odejdą ostatni świadkowie narodzin telewizji. A już dorosła pierwsza generacja ludzi niewyobrażających sobie życia bez Internetu. Zdążył on, kusząc swą atrakcyjnością, wykreować wirtualny świat. Zmienił sposób życia i rozumowania setek milionów mieszkańców na wszystkich kontynentach. Każdy kolejny dzień zdaje się potwierdzać odważną tezę medialnych prognoz – czego nie znajdziesz w Internecie, tego nie ma w ogóle[1].

Internet jest narzędziem ułatwiającym dostęp do wiedzy i informacji. Oszczędza wiele czasu i energii, jest wynalazkiem, dzięki któremu zbiory wiedzy są dostępne dla ogromnego grona odbiorców, a treści, jakie są w nim umieszczane, mogą zostać wiele razy wykorzystane, powielane, bez obawy o ich fizyczne zniszczenia, jak ma to miejsce w przypadku, książek, czasopism itp. Ponadto informacje zamieszczane w Internecie mogą być w szybki i łatwy sposób aktualizowane i zmieniane, bez narażania się na dodatkowe koszty. Sieci komputerowe wykorzystywane są do przesyłania informacji przez organy administracyjne, urzędy itd., co w znacznym stopniu przyczynia się do usprawnienia ich funkcjonowania. Urzędy chcąc dostosować się do wymagań społeczeństwa rozwijają swoje usługi internetowe. Wewnętrzne sieci informatyczne, rozliczanie podatku drogą elektroniczną, a nawet e-sądy, to tylko niektóre rozwiązania wykorzystujące platformy internetowe. Wszystko to ma ułatwić i przyspieszyć obsługę klienta. Obecnie wiele spraw urzędowych można załatwić drogą elektroniczną, co jest wielkim udogodnieniem, szczególnie dla osób niepełnosprawnych, mających problem z poruszaniem się.

1 J. Załubski, *Media bez tajemnic*, Poznań 2002, s. 238.

Powstanie milionów baz danych z całą masą informacji popularnych czy naukowych spowodowało, że dostęp do wiedzy i informacji stał się łatwiejszy. Poważne zmiany nastąpiły w dziedzinie edukacji, która coraz częściej przybiera charakter nauczania na odległość. Z uwagi na taką sytuację ukształtowały się nowe pojęcia, np. takie jak e-learning, który definiowany jest jako nauczanie z wykorzystaniem nowych technologii, w tym bardzo często sieci komputerowych.

Sposobów i miejsc pozyskiwania informacji w Internecie jest wiele. J. i M. Pandel wskazują na kilka podstawowych źródeł pozyskiwania informacji. Należą do nich[2]:

1. Wyszukiwarki – analizują one treść stron internetowych i indeksują słowa kluczowe znajdujące się na stronach WWW. Większość stron znajdujących się w sieci jest zaindeksowana, tzn., że informacje o nich znajdują się w bazach danych wyszukiwarek. Analiza treści stron odbywa się w sposób automatyczny – wykonywana jest przez programy zwane botami przy użyciu dość skomplikowanych algorytmów.

2. Katalogi – w odróżnieniu od wyszukiwarek są one budowane przez ludzi. Zespoły redakcyjne przeglądają treść zgłaszanych do nich serwisów internetowych i przyporządkowują je do odpowiednich kategorii. Katalog składa się z drzewa kategorii i podkategorii tematycznych, do których przyporządkowuje się serwisy internetowe. Drzewa te mogą być rozbudowane do wielu poziomów, dzięki czemu można dosyć precyzyjne trafić do serwisu dotyczącego danego tematu.

3. Portale – są to duże serwisy internetowe, których celem jest agregacja różnego rodzaju wirtualnych produktów i usług. Portale powstawały na bazie katalogów uzupełnionych wyszukiwarką. Z czasem zostały one wzbogacone o serwisy tematyczne (np. finansowe, motoryzacyjne, turystyczne, sportowe), serwisy informacyjne przekazujące wiadomości oraz takie usługi, jak: poczta elektroniczna, zakupy, fora i wiele innych. Portale ogólnotematyczne nazywane są portalami horyzontalnymi. Portale specjalizujące się w jednej branży określa się mianem portali wertykalnych (wortali). Zazwyczaj wyposażone są one również w narzędzia pozwalające przeszukiwać ich treść, a także wyszukiwać informacje z danej dziedziny w sposób dużo bardziej precyzyjny niż wyszukiwarki ogólnotematyczne.

2 J. Pandel, M. Pandel, *Pozyskiwanie informacji z Internetu*, Wrocław 2008, s. 136.

4. Inne serwisy internetowe. Istnieje wiele stron czy serwisów internetowych prezentujących informacje o różnym poziomie istotności. Wszystkie z wymienionych narzędzi można również traktować jako źródło pozyskiwania informacji.

Wybór źródła i sposobu pozyskiwania informacji zależy od osobistych upodobań i preferencji użytkownika Internetu. On sam decyduje, jakiego rodzaju narzędzie wykorzysta, jakiego typu informacje będzie pozyskiwał oraz czemu one będę służyły.

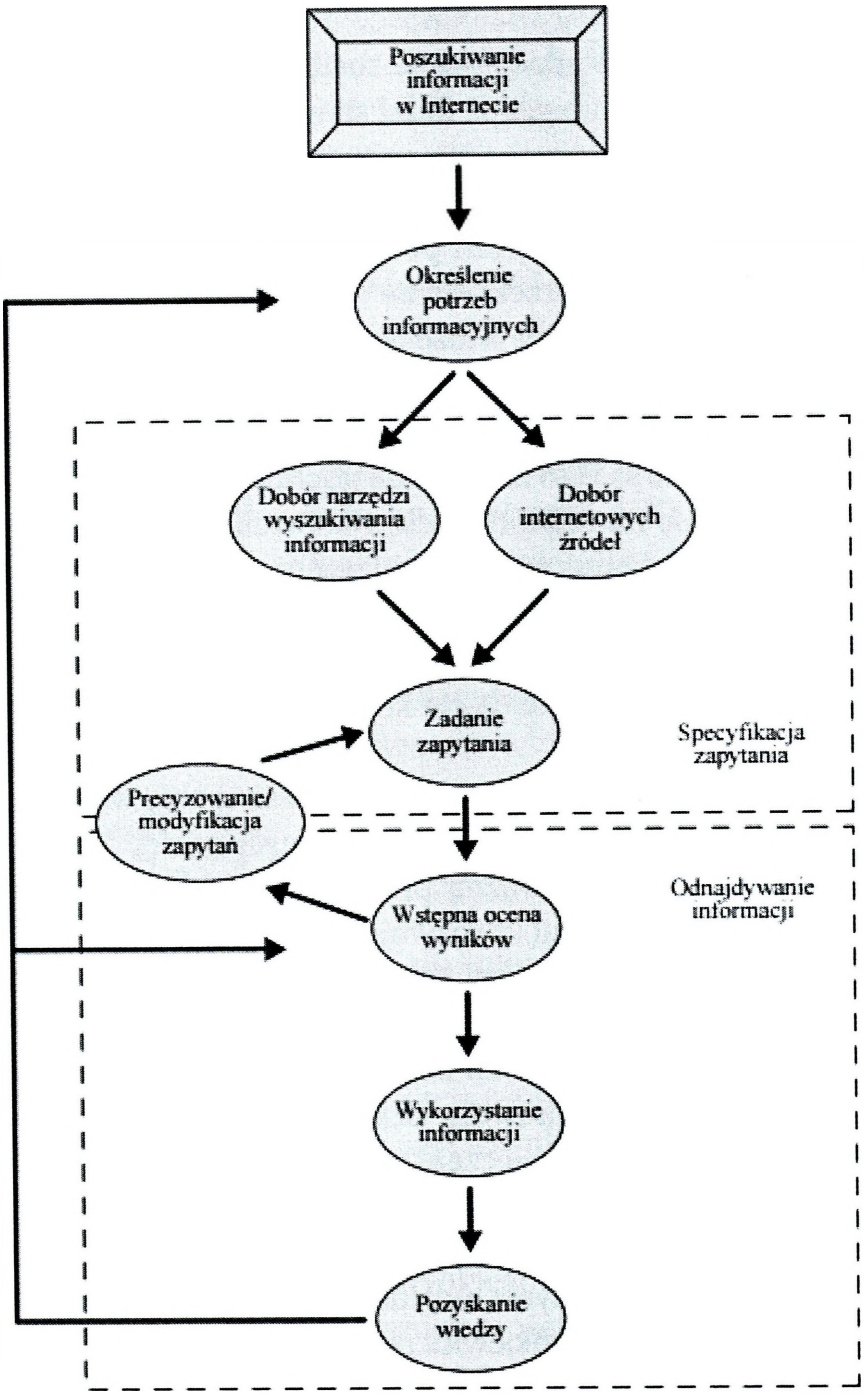
Poniżej przedstawiono model procesu pozyskiwania informacji przez użytkowników sieci Internet.

Człowiek jako istota społeczna od zawsze dążył do nawiązywania, rozwijania, pogłębiania kontaktów interpersonalnych z innymi ludźmi, przy jednoczesnym pokonywaniu bariery przestrzennej. Efektem poszukiwań nowych możliwości komunikacyjnych jest pojawienie się narzędzi umożliwiających zniesienie wszelkich ograniczeń, dzięki którym relacje nie wymagają bezpośredniego kontaktu[3]. Ta pośrednia komunikacja interpersonalna definiowana jest przez S. Juszczyka jako: „każda interakcja dwóch osób posługujących się środkiem przekazu w celu dokonania ograniczeń czasowo – przestrzennych. Pomiędzy komunikujące się strony wkracza określony środek techniczny, stając się integralnym elementem procesu komunikacji, jako że decyduje o ilości i jakości przepływających informacji oraz kształtuje stosunek między uczestnikami[4]. Wymiana informacji za pośrednictwem Internetu stała się coraz powszechniejsza. Powodem tego jest niewątpliwie rozwój sieci i jej popularyzacja. Do niedawna sieci komputerowe były zlokalizowane głównie w dużych miastach, jednak szybki rozwój technologii sprawił, że Internet stał się narzędziem wykorzystywanym również w małych miejscowościach czy na obszarach znacznie oddalonych od dużych aglomeracji.

Szybki rozwój forów dyskusyjnych, portali społecznościowych i komunikatorów spowodował, że wymiana informacji stała się o wiele szybsza i łatwiejsza, bez względu na czas i miejsce, w jakim znajdują się użytkownicy.

Elementy, które składają się na proces komunikowania za pomocą sieci Internet, to:

3 S. Juszczyk, *Komunikacja człowieka z mediami*, Katowice 1998, s. 54–55.
4 Ibidem, s. 55.



Źródło: J. Pandel, M. Pandel, *Pozyskiwanie informacji z Internetu*, Wrocław 2008.

Rys. 1. Proces poszukiwania informacji w Internecie

- nadawca, czyli twórca wiadomości. To on decyduje o tym, jaka będzie treść wiadomości i w jakiej formie zostanie ona przekazana;
- odbiorca to osoba lub grupa ludzi stanowiąca audytorium dla osoby nadającej komunikat;
- kanał jest środkiem przekazu informacji, w tym przypadku będzie to komputer, tablet, telefon, który jest podłączony do sieci Internet;
- kodowanie oznacza przekładanie myśli na słowa i przekazywanie ich poprzez kanał do odbiorcy. Może być to przekaz mówiony, pisany lub przekazywany w formie graficznej;
- dekodowanie, czyli przypisywanie wiadomościom danego znaczenia;
- szumy określane są jako zakłócenia pochodzące ze środowiska, które wpływają negatywnie na odbiór przekazywanych treści. Najczęściej są to zakłócenia związane z przerwami w połączeniu lub problemami sprzętowymi;
- sprzężenie zwrotne to informacja zwrotna, którą odbiorca przekazuje nadawcy, w celu potwierdzenia, że komunikat został odebrany oraz jak został zrozumiany.

Każdy z tych elementów odkrywa bardzo ważną rolę w procesie komunikacji i może wpływać na jakość przekazywanych treści.

Kiedyś odległość była poważną przeszkodą utrudniającą proces wymiany informacji. Dzisiaj dzięki rozwojowi i popularyzacji sieci komputerowych komunikowanie między użytkownikami oddalonymi od siebie nawet tysiące kilometrów nie jest już problemem. Internet dotyka wielu aspektów życia ludzkiego, od tych czysto prywatnych, po te bardzo sformalizowane i uregulowane prawnie. Szereg wielu zmian doprowadził do sytuacji, w której dzisiejsze społeczeństwo określa się mianem informacyjnego. Pojęcie to utożsamiane jest z nowoczesnością, postępem, ewolucją, innowacyjnością. Internet, bowiem stał się narzędziem powszechnie używanym w każdej dziedzinie życia ludzkiego.

Już w 1999 r. G. Klas i P. Sienkiewicz pisali, że: „społeczeństwo informacyjne to społeczeństwo, które nie tylko posiada rozwinięte środki przetwarzania informacji i komunikowania, lecz środki te są podstawą tworzenia dochodu narodowego i dostarczają źródła utrzymania większości społeczeństwa"[5]. Podobne zdanie na ten temat mają K. Krzysztofek i M. Szczepański, którzy

5 T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, , Kraków 1999, s. 42–49.

piszą, że: „społeczeństwo, w którym informacja jest intensywnie wykorzystywana w życiu ekonomicznym, społecznym, kulturalnym i politycznym, to społeczeństwo, które posiada bogate środki komunikacji i przetwarzania informacji, będące podstawą tworzenia większości dochodu narodowego oraz zapewniające źródło utrzymania większości ludzi"[6].

Jednak początkowy, bezkrytyczny entuzjazm w odniesieniu do Internetu trochę słabnie i nie jest już tak powszechny. Formułuje się krytyczne uwagi pod jego kierunkiem, przybywa również wielu sceptyków. Już w 1994 r. Umberto Eco mówił: „Dawniej ktoś, kto musiał zająć się jakimś badaniem, szedł do biblioteki, znajdował dziesięć tytułów na dany temat i czytał, dzisiaj naciska klawisz swojego komputera, otrzymuje bibliografię złożoną z dziesięciu tysięcy tytułów, więc rezygnuje albo, jeśli jest mądry, wyrzuca ją i wraca do biblioteki"[7]. Jednak jak pokazuje doświadczenie, zagrożenia wynikające z rozwoju sieci Internet są o wiele bardziej niebezpieczne niż te opisywane przez powyżej cytowanego autora. W dalszej części artykułu opisano najbardziej znaczące dla ludzkości rodzaje zagrożeń bezpieczeństwa generowane przez rozwój Internetu.

Internet jako źródło zagrożeń bezpieczeństwa

We współczesnym świecie dostęp do informacji daje gwarancję sukcesu na polu ekonomicznym, społecznym czy politycznym. Coraz większy zasięg Internetu sprawia, że przenika on każdy aspekt życia ludzkiego. Szybkość i łatwość wymiany informacji wraz z niskimi kosztami przesyłu danych sprawia, że ogromna liczba użytkowników skupia swoją aktywność w cyberprzestrzeni. Niestety Internet staje się przedmiotem negatywnych działań ludzi, którzy w sposób nieuczciwy z niego korzystają. Wynikać to może przede wszystkim z chęci szybkiego zysku lub z chęci zaistnienia jako osoba szczycąca się dużymi umiejętnościami w zakresie łamania haseł dostępu, pisania skomplikowanych programów komputerowych itd. Internet daje również poczucie anonimowości, co jest często wykorzystywane przez przestępców do prowadzenia nielegalnej działalności. Przedmiotem tych działań są zarówno osoby prywatne, jak i instytucje publiczne.

6 K. Krzysztofek, M. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002, s. 170.

7 J. Załubski, *Media bez tajemnic*, Poznań 2002, s. 240.

Do najpopularniejszych zagrożeń w cyberprzestrzeni skierowanych głównie w stronę indywidualnych użytkowników należą[8]:

- ataki z użyciem szkodliwego oprogramowania (wirusy, robaki itp.);
- kradzieże tożsamości;
- kradzieże (wyłudzenia), modyfikacje bądź niszczenie danych;
- blokowanie dostępu do usług (mail bomb, DoS oraz DDoS19);
- spam (niechciane lub niepotrzebne wiadomości elektroniczne);
- ataki socjotechniczne (np. phishing, czyli wyłudzanie poufnych informacji przez podszywanie się pod godną zaufania osobę).

Bez wątpienia tego rodzaju zagrożenia mogą być bardzo uciążliwe dla użytkowników Internetu i prowadzić do poważnych problemów związanych z utratą danych lub ich wyłudzeniem. Jednak porównując te zagrożenia z tymi, które wynikają z ataków na większą społeczność, instytucje publiczne itp., to okazuje się, że nie są one aż tak szkodliwe i niebezpieczne, jak te drugie. Poniżej opisano zagrożenia mające nieco szerszy wymiar i mogące nieść za sobą poważne konsekwencje, uderzające nawet w interes państwa i poważnie zagrażające jego bezpieczeństwu.

Ataki na systemy instytucji publicznych stanowią poważne zagrożenie związane z rozwojem Internetu. Dotyczą one głównie działań hakerów, którzy instalując złośliwe oprogramowanie (na przykład przez nieświadome otwieranie przez pracownika urzędu zainfekowanych wiadomości z poczty elektronicznej), włamują się na strony internetowe instytucji publicznych i publikują nieprawdziwe, ośmieszające bądź propagandowe informacje. Inną formą ataku w cyberprzestrzeni może być włamanie do baz danych instytucji publicznych, kradzież danych i informacji oraz nielegalne ich wykorzystywanie. Tego rodzaju działania mogą poważnie zakłócić normalne funkcjonowanie państwa i obniżyć poziom jego bezpieczeństwa. Dlatego tak ważne jest budowanie sieci różnego rodzaju zabezpieczeń, które będą chroniły przed tymi cyberzagrożeniami.

Media ze względu na swój szybki rozwój, postęp technologiczny w zakresie wymiany i przekazu komunikacji coraz silniej wpływają na rzeczywistość globalną. Poważne zagrożenie w odniesieniu do wykorzystywania Internetu jako narzędzia służącego do komunikacji stanowią obecnie działania grup przestępczych. Cyberprzestrzeń to doskonałe miejsce wymiany

8 M. Grzelak, K. Liedel, *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni. Zagrożenia i wyzwania dla Polski – zarys problemu*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2012, nr 22, II, s. 131.

informacji i komunikacji, między innymi dla terrorystów, którzy wykorzystują globalną sieć do koordynowania swoich działań, propagandy, dezinformacji, gromadzenia środków finansowych oraz werbowania członków[9]. Fundamentaliści islamscy zakładają własne serwisy, tworząc całe wirtualne społeczności. To idealne narzędzie do wyrażania poglądów, wymiany pomysłów i tworzenia planów dżihadu, czyli tak zwanej świętej wojny. Bardzo niepokojący jest fakt, że Internet staje się platformą wspomagającą terroryzm. W książce *Terror on the Internet* G. Weimann opisuje, dlaczego Internet stał się dziś doskonałym narzędziem dla terrorystów[10]. Współczesny terroryzm nie jest już tak jak kiedyś scentralizowany i ustrukturyzowany oraz nie posiada tak ścisłej hierarchii. Jest oderwany od jakiegoś konkretnego terytorium, zwykle nie jest również sponsorowany przez jakieś konkretne państwo. Jest bardziej globalny niż kiedyś – nastawiony jest na globalne szerzenie terroru. Jest ponadnarodowy, swoje przesłanie kieruje do globalnej publiczności, nie do ściśle określonej przez terytorium czy narodowość populacji[11]. Jednym z przykładów wykorzystywania Internetu do rozpowszechniania i zachęcania do terroryzmu jest wydawany przez Al-Kaidę magazyn *Al Battar Training Camp*. Zamieszczane są w nim informacje dotyczące broni, treningów fizycznym, sposobów porwań zakładników, zamachów bombowych itp. Internet jest również doskonałym narzędziem służącym do zastraszania przeciwników. Z uwagi na to, że pozwala on w szybki i łatwy sposób transmitować wiadomości, to mogą one trafić do ogromnej liczby ludności. Fundamentaliści islamscy często umieszczają w Internecie nagrania z egzekucji, które wywołują powszechny strach i lęk wśród odbiorców. Warto również zauważyć, że rozwój terroryzmu w Internecie jest nadzwyczaj skuteczny, ponieważ wszelkiego rodzaju strony terrorystów bardzo szybko powstają, mogą szybko zmieniać swoją zawartość, znikać lub zmieniać swoje adresy.

9 M. Adamczuk, *Ewolucja strategii i metod działania islamskich ugrupowań terrorystycznych i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2011, nr 19, s. 211–214.

10 G. Weimann, *Terror on the Internet. The New Arena, the New Challenges*, United States Institute of Peace Press, Washington 2006, s. 3–31.

11 S. Shavit, *Contending with International Terrorism*, „Journal of International Security Affairs" 2004, No. 6, s. 65–66.

Poniżej sporządzono listę zagrożeń wynikających z popularyzacji Internetu, uderzających w bezpieczeństwo instytucji publicznych. Należą do nich:

- ataki na systemy instytucji publicznych, w tym systemy bankowe i przemysłowe;
- dostęp do poufnych informacji, wycieki z baz danych;
- cyberkonflikty między państwami, w tym cyberterroryzm.

Powyższa lista zagrożeń jest krótka, ale skutki ich wystąpienia są zazwyczaj bardzo dotkliwe i mogą poważnie zagrażać bezpieczeństwu państwa i godzić w jego interesy. Ze względu na szybki rozwój i popularyzację Internetu lista tych zagrożeń jest wciąż otwarta. Należy je nieustannie identyfikować, co pozwoli w przyszłości na tworzenie skuteczniejszych narzędzi zabezpieczających i ograniczających zasięg i siłę rażenia tych szkodliwych działań.

Podsumowanie

Internet to prawdziwa kopalnia informacji i narzędzie do szybkiej, łatwej i taniej komunikacji. Jest on niewątpliwie narzędziem, które ułatwia dostęp do informacji, ale często niesprawdzonej, nieaktualnej, mającej manipulować ludźmi. Sieć ta oprócz wielu zalet wynikających z jej funkcjonowania niesie ze sobą wiele zagrożeń. Zagrożenia te przybierają różną formę, skierowane są nie tylko w stronę indywidualnych użytkowników, ale także dotykają często całych społeczności. Internet to niewątpliwie wspaniałe narzędzie, które w ostatnich latach odegrało kluczową rolę w procesie wymiany informacji. Należy jednak pamiętać, by wykorzystywać go w sposób przemyślany i zgodnie z powszechnie obowiązującymi zasadami. Jest to dobrodziejstwo, które ma nam służyć pomocą, a nie stwarzać dodatkowe problemy. Internet sam w sobie nie jest zagrożeniem, zagrożeniem mogą być użytkownicy, którzy z niego korzystają.

Bibliografia

1. Adamczuk M., *Ewolucja strategii i metod działania islamskich ugrupowań terrorystycznych i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2012, nr 19.
2. Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999.
3. Grzelak M., Liedel K., *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni. Zagrożenia i wyzwania dla Polski – zarys problemu*, „Bezpieczeństwo Narodowe" 2011, nr 22, II.
4. Juszczyk S., *Komunikacja człowieka z mediami*, Katowice 1998.
5. Krzysztofek K., Szczepański M., *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002.
6. Pandel J., Pandel M., *Pozyskiwanie informacji z Internetu*, Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 23, Wrocław 2008.
7. Shavit S., *Contending with International Terrorism, Journal of International Security Affairs* No. 6, 2004.
8. Weimann G., *Terror on the Internet. The New Arena, the New Challenges*, United States Institute of Peace Press, Washington 2006.
9. Załubski J., *Media bez tajemnic*, Poznań 2002.

dr Robert Bałdys
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie

Możliwość zastosowania niektórych rozwiązań administracji Drugiej Rzeczypospolitej w aktualnych koncepcjach bezpieczeństwa wewnętrznego Polski

Wydarzenia polityczne ostatnich trzech lat w Europie i na Bliskim Wschodzie coraz wyraźniej wykazują, że okres względnego spokoju w relacjach między krajami tego regionu świata, który nastąpił po upadku bloku komunistycznego na przełomie lat 80. i 90. XX wieku, kończy się. Ewidentnymi świadectwem tego procesu stała się zmiana polityki zagranicznej Rosji, której materialny wyraz stanowi zaangażowanie tego państwa w militarne konflikty na Ukrainie i w Syrii. Wyraźniej niż dotychczas widoczna staje się również ingerencja Rosji w wewnętrzne sprawy Unii Europejskiej, a przynajmniej poszczególnych jej państw członkowskich. Niestety do grona krajów, w których zwiększa się natężenie ingerencji największego wschodniego sąsiada, należy także Polska.

Dla naszego kraju szczególnie niebezpieczne jest przy tym odnawianie się gospodarczego i politycznego zbliżenia Rosji z Niemcami. Łączenie interesów ekonomicznych i politycznych tych państw okazywało się dla Polski niekorzystne od prawie 300 lat. Współpraca Prus i Rosji stała się bezpośrednią przyczyną rozbiorów i utraty naszej państwowości na ponad 120 lat. Konsekwencją kolaboracji Hitlera ze Stalinem stał się następnie upadek Drugiej Rzeczypospolitej. Ten dramatyczny efekt nastąpił jednak dopiero po dwudziestu latach, chociaż doprowadzenie do ponownej likwidacji Polski było głównym celem polityki naszych największych sąsiadów niemal natychmiast po zakończeniu pierwszej wojny światowej.

Odbudowana po ponad wiekowej niewoli Polska potrafiła bowiem wykształcić mechanizmy polityki zewnętrznej i wewnętrznej, które przez stosunkowo długi okres pozwalały skutecznie neutralizować zagrożenia ze strony niemieckiego i sowieckiego imperializmu. Jednym z najważniejszych narzędzi polskiej racji stanu była w okresie międzywojennym znakomicie zorganizowana administracja bezpieczeństwa wewnętrznego. Międzywojennych analogii nie można oczywiście przenosić do dzisiejszej rzeczywistości kompleksowo. Niektóre ówczesne systemowe rozwiązania w administracji oraz metody zwalczania zjawisk kryminogennych, wydają się jednak na tyle uniwersalne, że warto je przypomnieć w dobie współczesnych zagrożeń.

W dwudziestoleciu międzywojennym resort administracji ogólnej był najważniejszym elementem struktur rządowych. W hierarchii ważności i zakresu właściwości rzeczowej nie było konkurenta, który mógł przynajmniej zbliżyć się do pozycji organów zajmujących się wewnętrznymi sprawami państwa. Minister spraw wewnętrznych stanowił przez to jedną z centralnych postaci w każdym gabinecie. Sprawował zarząd wszystkich spraw wewnętrznych, które nie były zastrzeżone dla innych resortów. W obrębie tej szerokiej dziedziny uprzywilejowaną pozycję miał zawsze nadzór nad służbami przeznaczonymi do ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Umiejętne kierowanie i kontrola wewnętrznych służb mundurowych przynosiła poważny wpływ na sytuację w państwie. W Drugiej Rzeczypospolitej ta część aparatu administracji spraw wewnętrznych została rozbudowana do stopnia, który w systemie demokratycznym mógł budzić głębokie zdziwienie. Było to jednak ze wszech miar uzasadnione skalą zagrożeń, z którymi musiało się mierzyć młode polskie państwo. Dlatego w proces zwalczania zagrożeń wewnętrznych o wiele aktywniej niż obecnie włączono także administrację cywilną. Jej rola nie sprowadzała się bynajmniej do ogólnego nadzoru i kontroli nad mundurowymi służbami ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Pracownicy starostw, dyrekcji policji i wydziałów bezpieczeństwa urzędów wojewódzkich byli czynnymi elementami systemu zwalczania niebezpieczeństw, przynajmniej na poziomie ich bieżącego ogólnego rozpoznawania. Wielu pracowników tych instytucji wywodziło zresztą swój rodowód z organów ścigania karnego i wojska.

Dla neutralizacji wielkiej ilości zagrożeń, z których większość w okresie Drugiej Rzeczypospolitej miała charakter ogólnokrajowy, a nawet transgraniczny, niezbędny był w państwie jednolity system organów do ich

kontrolowania. Zasada jednolitości stała się w związku z tym fundamentalnym założeniem organizacji administracji ogólnej i służb policyjnych. Kanon ujednolicenia zdominował w związku z tym podstawowe kierunki wszystkich strukturalnych reform administracji. Najważniejszy podmiot w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego Drugiej Rzeczypospolitej – Policja Państwowa – była przy tym założeniu jednolitą i scentralizowaną instytucją, z hierarchiczną strukturą podporządkowania wszystkich jej jednostek organizacyjnych. Takie rozwiązanie zapewniało pełną i (w razie konieczności) niezwłoczną realizację poleceń władzy wykonawczej w aspekcie bezpieczeństwa na obszarze całego państwa, przy zastosowaniu tych samych standardów.

Konsekwentna tendencja do ujednolicania całego aparatu administracyjnego (w tym służb ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego) Drugiej Rzeczypospolitej nie ominęła służb kryminalnych. Po stosunkowo zindywidualizowanych rozwiązaniach pierwszych lat po odzyskaniu niepodległości, w drugiej połowie lat 20. ubiegłego wieku rozpoczął się w Polsce proces wprowadzania we wszystkich województwach jednolitych komórek służby śledczej. 21 lipca 1926 r. ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, na mocy którego rozwiązano wszystkie dotychczasowe policyjne organy śledcze. Na ich miejsce powołano jednolite w całym kraju urzędy śledcze, które przejęły wszystkie zadania służby kryminalnej na poziomie komend wojewódzkich Policji. Dalszą konsekwencją tych zmian było rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 8 kwietnia 1927 r. oraz rozkazy Komendanta Głównego Policji Państwowej nr 362 z 19 maja 1927 r. i nr 399 z 28 maja 1928 r. o wydziałach i urzędach śledczych. Na mocy tego prawa i aktów kierowania, w komendach miejskich i powiatowych Policji zostały powołane wydziały śledcze. Nastąpiło to jednak wyłącznie w jednostkach obejmujących swą właściwością obszary o zwiększonej aktywności przestępczej. Na terenach powiatów, w których stan przestępczości nie wymagał wyspecjalizowanych komórek śledczych, czynności dochodzenia przestępstw realizowała policja ogólna. Podstawową pracę dochodzeniowo-śledczą prowadzono na poziomie komisariatów i posterunków, przy zaangażowaniu policjantów wszystkich rodzajów służb. Na poziomie komend miejskich i powiatowych prowadzono postępowania o poważniejsze przestępstwa. Urzędy śledcze zajmowały się wyłącznie sprawami kryminalnymi o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa na określonym obszarze.

Władze Drugiej Rzeczypospolitej przywiązywały ogromną wagę do posiadania aparatu zdolnego skutecznie przeciwdziałać wszelkim przejawom wystąpień przeciwko państwu i jego podstawowym interesom. Już w połowie października 1919 r. utworzono zatem Inspektorat Defensywy Politycznej (IDP) jako całkowicie osobny dział Komendy Głównej Policji Państwowej (KGPP) i przystąpiono do organizowania struktur terenowych. 7 listopada 1920 r. powołano Wydział IVD (Defensywy Politycznej). Przy wszystkich komendach okręgowych (wojewódzkich) powołano także wyodrębnione z ich struktur ekspozytury Wydziału IVD. Na poziomie miejskim i powiatowym powstała sieć ekspozytur i agentur Wydziału IVD. Kierownicy ekspozytur i agentur Wydziału IVD wchodzili w skład struktury Policji Państwowej tylko formalnie. Podlegali swym policyjnym przełożonym jedynie w zakresie administracyjno-gospodarczym. W sprawach merytorycznych realizowali wyłącznie polecenia z Wydziału IVD oraz odpowiednich władz administracyjnych i sądowniczych. Oddzielenie policji politycznej od służb policyjnych zwalczających przestępczość było poważnym błędem, ponieważ w okresie dwudziestolecia międzywojennego działalność wielu antypaństwowych organizacji wiązała się także z popełnianiem przestępstw pospolitych (m.in. w celu zdobycia środków na realizację założeń programowych). Pozbawione możliwości operacyjnych i rozpoznania kryminalnego Policji Państwowej, wydzielone komórki policji politycznej, nie mogły w takiej sytuacji skutecznie realizować swoich zadań. Tym bardziej że proces alienacji policji politycznej w pierwszej połowie lat 20. ubiegłego wieku w Polsce, postępował. Zarządzeniem z 26 kwietnia 1923 r. Minister Spraw Wewnętrznych rozwiązał Defensywę Polityczną. W jej miejsce powołano Służbę Informacyjną, którą przeniesiono do Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego i Prasy MSW. Identyczny proces całkowitego wydzielenia policji politycznej ze struktur Policji Państwowej nastąpił na poziomie województw, miast i powiatów. Przyjęte rozwiązania, zamiast poprawy skuteczności zwalczania działalności antypaństwowej, jeszcze bardziej pogłębiły jej brak. Na szczęście w okresie międzywojennym stosunkowo szybko tego rodzaju mankamenty diagnozowano i likwidowano. 16 kwietnia 1924 r. zlikwidowano Służbę Informacyjną. W jej miejsce powołana została Policja Polityczna. Odbiciem negatywnego wrażenia, jakie pozostawiły po sobie błędy w organizacji całkowicie cywilnej i wyodrębnionej z Policji Państwowej Służby Informacyjnej, było przeniesienie ciężaru pracy i organizacji niemal na przeciwległy biegun. Większość wyłączonych poprzednio funkcji Policji Politycznej zaczęły

wykonywać komórki policji ogólnej. Można było mieć zastrzeżenia do demokratycznych walorów tej tendencji, ale nie sposób było nie zauważyć, że systematyczne zbliżanie Policji Politycznej do ogólnych służb policyjnych zaczęło przynosić poprawę efektów niemal natychmiast. Dlatego w kolejnych latach zwyciężyły koncepcje zmian w stronę jeszcze głębszego związania Policji Politycznej z policją ogólną. Ostateczne przemiany w tym kierunku nastąpiły po maju 1926 r. 11 lipca 1926 r. uległ likwidacji Wydział V KGPP, czyli centrala Policji Politycznej. 8 października 1926 r. Minister Spraw Wewnętrznych polecił do końca roku zlikwidować w całym kraju odrębne komórki Policji Politycznej. Zatrudnieni w niej funkcjonariusze zostali włączeni na powszechnych zasadach do policji ogólnej. Strukturę, którą do tej pory reprezentowali, połączono z komórkami do zwalczania przestępczości pospolitej i poddano reformom wdrażanym na ówczesnym etapie przebudowy służby śledczej.

Od tej pory jednolite w całym kraju urzędy i wydziały śledcze miały w swej właściwości rzeczowej równorzędne zadania w zakresie zwalczania przestępczości kryminalnej i politycznej. Wspólne dla obu elementów służby rozpoznawcze, możliwość korzystania z jednolitej ewidencji kryminalnej, nieograniczony dostęp do danych gromadzonych i przechowywanych przez wszystkie jednostki Policji Państwowej oraz bieżąca wymiana informacji i doświadczeń funkcjonariuszy, stworzyły mechanizm, który doprowadził do niesłychanego postępu. Tym właśnie założeniom organizacyjnym, które konsekwentnie i szybko wdrażano, należy zawdzięczać wybitne osiągnięcia Policji Państwowej w zapewnieniu bezpieczeństwa w kraju w drugiej połowie dwudziestolecia międzywojennego. Prawidłowym rozwiązaniom organizacyjnym towarzyszyła właściwa metodyka pracy operacyjnej.

Zarządzające służbami śledczymi Policji Państwowej kadry doskonale rozumiały, że najważniejszym elementem pracy komórek zwalczających przestępczość jest rozpoznanie operacyjne. Z tych względów ta właśnie forma pracy operacyjnej była w okresie dwudziestolecia międzywojennego najbardziej rozbudowanym elementem metodyki działań Policji Państwowej na rzecz ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Prowadzono ją dwutorowo. W ramach pasywnego rozpoznania operacyjnego gromadzono informacje o zjawiskach patologicznych, wykorzystując dane, które o interesujących Policję zagadnieniach można było uzyskać bez podejmowania specjalnie ukierunkowanych działań. W tych celach dokonywano m.in. analiz wszystkich prowadzonych postępowań karnych. Czyniono to

pod kątem wyodrębnienia danych dla wyjątkowo szczegółowej ewidencji kryminalnej. Wyodrębniane w ten sposób systematycznie dane stanowiły podstawę do wypełnienia tzw. arkusza streszczenia sprawy, który był dokumentem obejmującym co najmniej trzy strony formatu A-4. Arkusze te tworzyły nieoceniony zasób wiedzy o przestępcach zawodowych, ze szczegółowymi charakterystykami ich sposobów działania, kontaktów interpersonalnych, cech osobowościowych itp. Szczegółowo opisywano w nich również skuteczność stosowania wobec konkretnych osób określonych metod pracy operacyjnej (na przykład obserwacji), a także wszelkie inne informacje, które w perspektywie mogły okazać się przydatne w eliminacji zagrożenia, które stwarzał konkretny przestępca zawodowy. W ramach pasywnego rozpoznania operacyjnego istotne informacje uzyskiwano także poprzez uczestnictwo w rozprawach sądowych sprawców poważniejszych przestępstw, których przebieg skrupulatnie odnotowywano.

W ramach aktywnego rozpoznania operacyjnego wykorzystywano niemal wszystkie znane dziś metody pracy operacyjnej (oprócz tych, które powstały później na skutek postępu technicznego). Największy nacisk położono na obserwację bezpośrednią i współpracę z agenturą. Szczególnie silnie rozwinięty był wywiad agenturalny. Z informatorami współpracowali aktywnie wszyscy policjanci – zarówno służby śledczej, jak i tzw. służby zewnętrznej, która była odpowiednikiem dzisiejszej służby prewencyjnej. Rygorystycznie egzekwowany stały wywiad osobowy całej (ponad trzydziestotysięcznej) formacji, na bieżąco dostarczał wiedzy umożliwiającej podejmowanie skutecznych działań wyprzedzających i zapobiegawczych. Wszyscy funkcjonariusze służby zewnętrznej prowadzili także postępowania karne o przestępstwa popełnione w ich rejonach patrolowych, co bardzo skutecznie mobilizowało do rzetelnego wykonywania obowiązków w terenie. Prawidłowo wykonywane patrole miały bowiem bezpośrednie przełożenie na zmniejszenie ilości postępowań karnych, które wymagały znacznego nakładu pracy biurowej.

W zasadzie jedynym wydzielonym z Policji Państwowej strategicznym problemem bezpieczeństwa wewnętrznego była ochrona granic. W okresie Drugiej Rzeczypospolitej zagadnieniem tym zajmował się Korpus Ochrony Pogranicza. Adekwatnie do ówczesnych zagrożeń, była to formacja o charakterze wysoce zmilitaryzowanym, dysponująca m.in wojskowym wyposażeniem i własnym wywiadem.

Przekładając opisane analogie polityczne oraz rozwiązania w zakresie organizacji służb ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego Drugiej

Rzeczypospolitej na aktualną sytuację w tych dziedzinach, należy zwrócić uwagę na następujące problemy.

Po pierwsze, w kształtującej się od kilku lat w Europie sytuacji politycznej (podobnej pod wieloma względami do stanu z lat 30. ubiegłego wieku i napięć z okresu zimnej wojny), dla skutecznej ochrony interesów Polski niezbędny jest sprawny wewnętrzny aparat administracyjny. Głównym składnikiem sprawności tego aparatu powinno stać się zwiększenie możliwości wpływu centralnych ośrodków władzy na administrację samorządową i większe zaangażowanie tej ostatniej w realizację zadań na rzecz bezpieczeństwa. Rozwiązania na zasadach zarządzania kryzysowego są dziś daleko nie wystarczające. Fundamentalną koniecznością jest przy tym zachowanie jednolitego aparatu policyjnego, ze strukturą na zasadach centralnego i hierarchicznego podporządkowania. Tylko taka organizacja zapewni sprawne i efektywne wykonywanie zadań, które nakłada obecna rzeczywistość. Zrealizowanie koncepcji ukształtowania służb policyjnych wedle wzorców większości państw Europy Zachodniej (szczególnie krajów niemieckojęzycznych, gdzie obowiązują koncepcje odrębnych policji regionalnych) spowoduje ich osłabienie, a w konsekwencji brak możliwości skutecznego przeciwdziałania najważniejszym współczesnym zagrożeniom, które w większości mają wymiar ponadregionalny i transgraniczny (terroryzm, przestępczość zorganizowana, nielegalne migracje, cyberprzestępczość itp.). Przewagę jednolitych i scentralizowanych struktur policyjnych w dzisiejszej rzeczywistości geopolitycznej, nad rozwiązaniami w kierunku tworzenia autonomicznych (regionalnych) organizacji policyjnych, silnie sygnalizuje większość wyższego kierownictwa policji najważniejszych państw europejskich i USA.

Po drugie, jednolitości struktur aparatu bezpieczeństwa wewnętrznego powinna towarzyszyć tendencja do skupienia problematyki zwalczania najbardziej niebezpiecznych patologii (w szczególności przestępczości) w ramach jednej służby. Z uwagi na potencjał osobowy, zaplecze techniczne oraz walory infrastrukturalne służbą tą powinna być Policja. Ogromne znaczenie mają w tym aspekcie względy metodyki pracy śledczej. Przy niebudzącym w praktyce i doktrynie założeniu, że najważniejszym elementem pracy operacyjnej, która jest konieczna przy zwalczaniu najgroźniejszych dziedzin przestępczości, jest systematyczne i systemowe rozpoznanie operacyjne, powierzenie Policji zadań w zakresie zwalczania wszystkich dziedzin przestępczości, wydaje się tym bardziej uzasadnione. Służba ta (z uwagi na swój potencjał personalny) ma bowiem największe możliwo-

ści zdobywania informacji agenturalnych, które stanowią podstawę rozpoznania operacyjnego – pozostałe metody pracy operacyjnej powinny służyć pogłębieniu i weryfikacji informacji agenturalnych. Budowane na podstawie tak pojmowanego rozpoznania operacyjnego współczesne bazy danych operacyjnych (przede wszystkim cyfrowe) powinny być także jednolite i zarządzane w ramach jednej służby.

Po trzecie, należy zahamować tendencje do przekształcania służb mundurowych, podlegających ministrowi spraw wewnętrznych, w struktury o charakterze administracji cywilnej, jak to ma od kilku lat miejsce w przypadku Straży Granicznej. Wobec aktualnych problemów migracyjnych służba ta powinna odzyskać przynajmniej część swoich walorów militarnych. Niedopuszczalne jest, by placówki Straży Granicznej, przy obecnej presji nielegalnych emigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki oraz nadal napiętej sytuacji na Ukrainie, były niemal całkowicie pozbawione broni palnej (przynajmniej na odcinkach stanowiących zewnętrzne granice Unii Europejskiej).

Skuteczność zwiększonego oddziaływania administracji rządowej na administrację samorządową w zakresie zarządzania bezpieczeństwem, została ewidentnie wykazana w praktyce w drugiej połowie dwudziestolecia międzywojennego. Szczególnie symptomatycznym i znanym z historii przykładem, było w tym aspekcie zaangażowanie prezydenta Stefana Starzyńskiego w organizowanie obrony Warszawy we wrześniu 1939 r. Podobnych postaw było wiele. Nie spowodował ich indywidualny heroizm, lecz systematyczne kształtowanie w świadomości kadr aparatu administracyjnego Drugiej Rzeczypospolitej potrzeby odpowiedzialności również za problemy państwa.

Bardzo skuteczne okazało się także rozwiązanie skupiające odpowiedzialność za zwalczanie wszystkich dziedzin przestępczości, przez jedną służbę – Policję Państwową. Biorąc pod uwagę jej potencjał personalny (około trzykrotnie mniejszy od stanu osobowego dzisiejszej Policji), przy zbliżonych parametrach demograficznych i większej powierzchni kraju, osiągane w okresie Drugiej Rzeczypospolitej efekty wykrywcze należy uznać za wybitne (w wielu dziedzinach przestępczości wyższe niż obecnie). Trzeba przy tym zaznaczyć, że w dwudziestoleciu międzywojennym istniały również formy przestępczości zorganizowanej, a antypaństwowa działalność organizacji komunistycznych przypominała (schematycznie) działalność o charakterze mafijnym. Te niebezpieczne zjawiska wymagały

zastosowania szczególnie efektywnych rozwiązań organizacyjnych, co – jak wykazują ówczesne policyjne statystyki – nastąpiło.

Ujednolicenie służb do zwalczania przestępczości stworzyło optymalne warunki dla prawidłowej metodyki pracy operacyjnej. Zwalczając przestępczość, poszczególne jednostki i komórki organizacyjne Policji Państwowej posiadały możliwość bezpośredniego korzystania z rozpoznania operacyjnego całej (trzydziestotysięcznej) formacji – bez konieczności pokonywania barier funkcjonalnych, które powstają nieuchronnie w systemach, gdzie działa kilka służb. Podobne możliwości posiadało Centralne Biuro Śledcze Komendy Głównej Policji (obecnie CBŚP), które – mimo pewnych cech wyodrębnienia – do dzisiaj pozostaje integralną częścią Policji i ma w związku z tym możliwość pełnego wykorzystywania jej operacyjnego potencjału (inną kwestią jest, że ten potencjał – sam w sobie – nie jest wykorzystywany w pełni). Takich walorów pozbawione były (i są nadal) inne służby, które funkcjonowały w Polsce po 1989 r. Stosunkowo niewielki potencjał osobowy Urzędu Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego czy Centralnego Biura Antykorupcyjnego powodował (i powoduje), że służby te, na przykład w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, uzyskiwały (relatywnie) bardzo mizerne efekty w stosunku do wyników Centralnego Biura Śledczego, które uporało się z problemem zorganizowanej przestępczości kryminalnej o wiele skuteczniej niż miało to miejsce w większości państw europejskich i USA (aktualny brak zadawalających efektów CBŚP w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości ekonomicznej i cyberprzestępczości leży w sferze przyczyn pozamerytorycznych). Żadna z wymienionych służb specjalnych nie mogła bowiem – przy stosunkowo nielicznych zasobach kadrowych – zbudować tak efektywnego jak Policja rozpoznania operacyjnego, a korzystanie z aktywów operacyjnych innej służby zawsze jest problematyczne i dysfunkcjonalne.

Opisane rozwiązania administracji bezpieczeństwa wewnętrznego Drugiej Rzeczypospolitej miały także z pewnością swe znaczenie w wojnie obronnej Polski w 1939 r. Na kanwie dzisiejszego stanu wiedzy nie sposób nie zauważyć, że nasz kraj bronił się samotnie przed agresją dwóch największych potęg militarnych ówczesnego świata przez ponad miesiąc. Niespełna rok później wspomagana przez liczną koalicję Francja i kilka innych państw upadło w zasadzie jedynie pod presją agresji niemieckiej, w czasie krótszym niemal o połowę.

Bibliografia

1. Bałdys R., *Działalność wykrywcza Policji Województwa Śląskiego w latach 1922–1939*, praca doktorska nie publikowana, Katowice 1999.
2. Bałdys R., *Prawa człowieka, a prowadzenie działalności wykrywczej przez Policję Województwa Śląskiego w latach 1922–1939*, Katowice 2000.
3. Misiuk A., Pepłoński A., *Organizacja instytucji policyjnych w II Rzeczypospolitej*, Szczytno 1992.
4. Misiuk A., *Policja Państwowa 1919–1939*, Warszawa 1996.
5. Misiuk Andrzej, *Centralne Biuro Śledcze. Dziesięć lat doświadczeń (2000–2010)*, Szczytno 2010.
6. Materiały z konferencji Szefów Policji Kryminalnych Stolic Europy Środkowej i Wschodniej w latach 2008–2013 (10 cyklicznych konferencji).
7. Biuletyny Statystyczne Komendy Głównej Policji za lata 2000–2015.

Alan Klebanowicz
Maja Kwiatkowska
Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

Nowoczesna technologia wykorzystywana przez polską Policję w obszarze identyfikacji i zwalczania zagrożeń terrorystycznych

Wprowadzenie

Przed przejściem do meritum tematu, warto odpowiedzieć na pytanie: jak ważne dla Polski jest przeciwdziałanie terroryzmowi? Czy w naszym kraju istnieje potrzeba inwestowania w siły i środki przeznaczone do przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym? Wbrew pozorom nie jest łatwo udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Z jednej strony w Polsce nie było jeszcze żadnego zamachu terrorystycznego, ale gdyby zapytać Polaków, czy obawiają się wystąpienia takiego zamachu lub czy czują się zagrożeni ze strony organizacji terrorystycznych, prawdopodobnie większość z nich odpowiedziałaby, że w minimalnym stopniu tak, lub, że nie boi się wcale. Czy to jednak oznacza, że zwalczanie terroryzmu w Polsce nie jest dzisiaj istotne? Jeśli głębiej zastanowić się nad tematem, to okazuje się, że tak nie jest. Mimo że Polska nie stała się ofiarą ataku ze strony organizacji terrorystycznych, to nie można zamknąć się na potrzebę przygotowania polskich funkcjonariuszy oraz wyposażenia ich w nowe rozwiązania technologiczne.

Zjawisko terroryzmu rozwija się w bardzo dynamiczny sposób – nawet jeśli obecnie w Polsce nie ma zagrożenia terrorystycznego, lub jest ono znikome, nie ma żadnej gwarancji, że sytuacja nie ulegnie w najbliższym czasie nagłej zmianie. Z tego powodu prawidłowym sposobem postępowania jest odpowiednie przygotowanie do działania w razie wystąpienia

zagrożenia terrorystycznego, innymi słowy – zlekceważenie zagrożenia ze strony organizacji terrorystycznych prawdopodobnie byłoby tragiczne w skutkach.

Cele terroryzmu nie uległy zmianie, ale jego forma tak. Dawniej działania terrorystyczne polegały głównie na uprowadzeniach ważnych osobistości, porwaniach samolotu czy podłożeniu ładunku wybuchowego. Dziś za sprawą technologii rozwijającej się w zawrotnym tempie można mówić także o rozwoju terroryzmu. Mając na myśli współczesny terroryzm, mówimy w głównej mierze o cyberterroryzmie, czyli o działaniach z użyciem narzędzi internetowych. Dodatkowym wyzwaniem będzie obecny kryzys migracyjny w Europie. Czy polska Policja posiada odpowiednie systemy i technologie, które podołają w walce z terrorystami?

Rola polskiej Policji w działaniach antyterrorystycznych

W Polsce istnieje wiele podmiotów odpowiedzialnych za przeciwdziałanie terroryzmowi. Wśród nich można wyróżnić m.in.: Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencję Wywiadu, Straż Graniczną, Służbę Wywiadu Wojskowego i Służbę Kontrwywiad Wojskowego, Żandarmerię Wojskową, Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, Ministerstwo Sprawiedliwości[1]. Jednak w sytuacji zagrożenia terrorystycznego głównym podmiotem odpowiedzialnym za podjęcie działań będzie Policja, z racji tego że akt terrorystyczny jest przestępstwem. Jeżeli jednak w wyniku takiego aktu nastąpi zagrożenie chemiczne, biologiczne, lub radiacyjne, priorytetem stanie się neutralizacja zagrożenia i głównymi służbami odpowiedzialnymi za to będą: Państwowa Straż Pożarna, służby sanitarne lub prezes Państwowej Agencji Atomistyki[2].

Następnym krokiem, aby zrozumieć jak ważna jest technologia w przeciwdziałaniu terroryzmowi, należy wziąć pod uwagę, do jakich zadań w tym obszarze powinna być przygotowana polska Policja. Do zadań tych, Policja posiada wyspecjalizowane jednostki organizacyjne. Zwalczaniem przestępstw o charakterze terrorystycznym oraz negocjacjami zajmuje się Biuro Ochrony Antyterrorystycznej Komendy Głównej Policji.

1 http://www.liedel.pl/?p=43 [dostęp: 24.02.2016].

2 *Nowe technologie w zwalczaniu terroryzmu. Projekt PROTEUS*, red. K. Jałoszyński, K. Liedel, Warszawa 2009, s. 43.

Zadania operacyjno-rozpoznawcze związane z terroryzmem powierzone są Centralnemu Biuru Śledczemu Policji. Nadzór nad zabezpieczeniem obiektów infrastruktury krytycznej oraz bezpieczeństwem imprez masowych sprawuje Główny Sztab Policji Komendy Głównej Policji. Natomiast funkcjonariusze służby prewencyjnej jednostek Policji na szczeblu komend wojewódzkich, powiatowych, rejonowych i miejskich, a także Komendy Stołecznej Policji mają za zadanie prowadzić edukację prewencyjną na rzecz przeciwdziałania przestępczości, w tym zagrożeniom o charakterze terrorystycznym[3].

Projekt PROTEUS

Odpowiedzią na nowe zagrożenia, jakie niesie za sobą rozwój terroryzmu, jest zintegrowany mobilny system wspomagający działania antyterrorystyczne i antykryzysowe PROTEUS. PROTERUS to jeden z najbardziej ambitnych projektów realizowanych w Polsce[4]. Projekt realizowany był w latach 2009–2013[5], a powodem, który przyczynił się do jego powstania, były mistrzostwa Europy w piłce nożnej w 2012 r., za których organizację odpowiedzialna była Polska wraz z Ukrainą[6]. Został współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, a jego budżet wyniósł aż 68 mln złotych. Rozwiązania zawarte w projekcie PROTEUS umożliwią Policji w skuteczny sposób przeciwdziałać zagrożeniom, jakie niesie za sobą współczesny terroryzm[7].

System projektu składa się z ośmiu elementów.

Pierwszy element to Mobilne Centrum Dowodzenia. Jest ono zamontowane na podwoziu samochodu ciężarowego i za pomocą rozwiązań telekomunikacyjnych oraz informatycznych przetwarza i analizuje się dane, które przesyłają pozostałe elementy systemu[8].

3 *Terroryzm. Rola i miejsce Policji w jego zwalczaniu*, red. R. Perek, Katowice 2013, s. 22.

4 *Nowe technologie w zwalczaniu...*, op. cit., s. 18.

5 http://www.projektproteus.pl/ [dostęp: 24.02.2015].

6 *Nowe technologie w zwalczaniu...*, op. cit., s. 77.

7 Ibidem, s. 18.

8 http://www.projektproteus.pl/pl/elementy-systemu/mobilne-centrum-dowodzenia/ [dostęp: 24.02.2016].

Następny element to Mobilne Centrum Operatorów Robotów, którego zadaniem jest dowiezienie robotów będących pozostałymi elementami systemu na miejsce akcji. Podobnie jak Mobilne Centrum Dowodzenia jest ono również zamontowane na podwoziu samochodu ciężarowego, tworząc lekką i mobilną ciężarówkę. Centrum to umożliwia szybki załadunek robotów, konsole do ich operowania oraz system łączności z Centrum Dowodzenia[9].

Największym robotem wchodzącym w skład systemu PROTEUS jest tzw. duży robot. Może on rozwinąć prędkość nawet 12 km/h oraz operować na nieutwardzonym podłożu. Został skonstruowany tak, aby przenosić ładunki o wadze do 40 kg[10].

Średni robot łączy funkcje interwencyjne i rozpoznawcze. Dzięki gąsiennicowemu układowi napędowemu może poruszać się w trudnych warunkach, w budynkach i po schodach. Działania swoje realizuje dzięki szerokiej gamie akcesoriów dołączanych do wielofunkcyjnego manipulatora o zasięgu 2 m, takich jak czujnik materiałów wybuchowych. Maksymalna waga ładunków, jakie może przewozić wynosi 28 kg[11].

Gdy zachodzi potrzeba inspekcji trudno dostępnych miejsc, miejsc potencjalnie skażonych, gdzie zdrowie i życie osób biorących udział w akcji jest zagrożone, używa się robota małego. Jego zadaniem jest pobieranie próbek do analiz, z gleby, cieczy oraz powietrza i przewiezienie ich do laboratorium celem dalszej analizy. Wyposażony jest również w kamery wizyjne i kamerę termowizyjną[12].

Do zbierania danych z zagrożonych obszarów, oraz obserwacji w sytuacjach kryzysowych wykorzystuje się następny element systemu PROTEUS – samolot bezzałogowy. Dodatkowo trasa przelotu samolotu może być wcześniej zaprogramowana, dzięki czemu nie będzie wymagana stała uwaga pilota[13].

9 http://www.projektproteus.pl/pl/elementy-systemu/mobilne-centrum-operatorow-robotow/ [dostęp: 24.02.2016].

10 http://www.projektproteus.pl/pl/elementy-systemu/duzy-robot/ [dostęp: 24.02.2016].

11 http://www.projektproteus.pl/pl/elementy-systemu/sredni-robot/ [dostęp: 24.02.2016].

12 http://www.projektproteus.pl/pl/elementy-systemu/maly-robot/ [dostęp: 24.02.2016].

13 http://www.projektproteus.pl/pl/elementy-systemu/samolot-bezzalogowy/ [dostęp: 24.02.2016].

Aby efektywnie wykorzystywać siły i środki systemu, ratowników można wyposażyć w nasobne zestawy czujników, wyposażone w czujniki lokalizacyjne oraz pulsometr, czujnik bezruchu, czujnik temperatury i wilgotności otoczenia. Daje to możliwość graficznego przedstawienia lokalizacji i warunków pracy ratowników na mapie w Mobilnym Centrum Dowodzenia[14].

Skuteczne wykorzystanie systemu PROTEUS jest możliwe między innymi dzięki symulatorowi robota mobilnego. Jest to stanowisko szkoleniowe i testowe, wyposażone w półsferyczny ekran i system trójkanałowej wizualizacji. Szkoli się na nim przyszłych operatorów robotów, przygotowując ich do pracy w każdych warunkach. Za pomocą panelu operacyjnego stanowisko na bieżąco monitoruje instruktor[15].

Nowoczesna technologia w wyposażeniu pododdziałów antyterrorystycznych Policji

Komórki Policji do walki z terroryzmem, aby sprostać swoim zadaniom, wyposażone są w sprzęt umożliwiający lokalizację, rozpoznanie, zneutralizowanie, usunięcie transport i zniszczenie materiałów lub urządzeń wybuchowych[16].

Ze względu na ogromne ryzyko, jakie niesie za sobą zamach terrorystyczny z wykorzystaniem ładunku wybuchowego, powstała potrzeba opracowania urządzeń zrobotyzowanych, dzięki którym zagrożenie życia i zdrowia ludzkiego zostałoby zminimalizowane. Do osiągnięcia tego celu przychodzi z pomocą nowoczesna technologia. Dzięki niej opracowane zostały roboty pirotechniczne, które za pomocą konsoli do obsługi. Urządzenia te dzięki kamerom i manipulatorom mogą być sterowane na odległość przez pirotechników. Mogą wykonywać czynności związane z wykrywaniem przenoszeniem lub też neutralizacją niebezpiecznych ładunków[17].

14 http://www.projektproteus.pl/pl/elementy-systemu/nasobne-zestawy-czujnikow/ [dostęp: 24.02.2016].

15 http://www.projektproteus.pl/pl/elementy-systemu/symulator-robota-mobilnego/ [dostęp: 24.02.2016].

16 W. Zubrzycki, *Pododdziały antyterrorystyczne Policji*, Warszawa 2010, s. 78.

17 Ibidem, s. 78.

Dzięki rozwoju technologicznemu zostały również opracowane specjalne kombinezony podchodzeniowe EOD (explosive ordnance disposal). Kombinezony te zostały zaprojektowane tak, aby chronić przed następstwami wybuchu, tj. falą cieplną, falą uderzeniową, odłamkami ładunku i nadciśnieniem. Co więcej, strój ten zapewnia komfort termiczny oraz swobodę ruchów[18].

Zespoły minersko-pirotechniczne wchodzące w skład pododdziałów antyterrorystycznych Policji wyposażone są w systemy rentgenowskie. Ich zadaniem jest prześwietlanie podejrzanych pakunków i urządzeń. Niesie to za sobą niekwestionowane korzyści w obszarze wykrywania i identyfikacji potencjalnych zagrożeń[19].

Aby swoje zadania realizować jeszcze sprawniej, grupy specjalne policji mają do dyspozycji szeroką gamę środków transportu – pojazdy osobowe, osobowo-terenowe, bojowe, specjalne, śmigłowce oraz łodzie motorowe. Są to np. opancerzone pojazdy patrolowo-interwencyjne „Dzik" czy policyjne śmigłowce Mi-8 oraz PZL-W3„Sokół"[20].

Technologia w walce z terroryzmem w innych krajach

Państwa, które w znaczący sposób przyczyniły się do rozwoju technologii wykorzystywanych w zwalczaniu terroryzmu, to między innymi: Izrael, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Różne uwarunkowania sprawiły, że kraje te z powodu zagrożenia atakami terrorystycznymi były zmuszone do rozwinięcia systemów przeciwdziałania.

Doskonałym przykładem użycia nowoczesnej technologii, aby przeciwdziałać terroryzmowi, jest np. celownik MALOS (Minature Laser Optical Sight, czyli celownik optyczny ze integrowanym laserem), zaprojektowany w Izraelu. Jest to zaawansowany technologicznie sprzęt, który łączy w sobie celownik optyczny, dalmierz laserowy i przelicznik balistyczny, zachowując przy tym wymiary klasycznego celownika optycznego. Co więcej, można zamontować go na każdej broni oraz przeprogramować w zależności od używanego rodzaju broni i amunicji. Po namierzeniu celu i naciśnięciu przełącznika znak celowniczy automatycznie zmienia swoje położenie.

18 Ibidem, s. 78.
19 Ibidem, s. 79.
20 Ibidem, s. 79–82.

Można również ręcznie nanieść poprawki, w przypadku silnego wiatru lub awarii układu elektronicznego[21].

W Izraelu powstał również system kierowania ogniem SC3. Za pomocą tego systemu kieruje się ogniem sekcji strzelców wyborowych, dzięki radiowej lub przewodowej transmisji obrazu ze wszystkich celowników do jednostki centralnej. Technologia ta umożliwia dowódcy misji na bieżąco monitorować jej przebieg i odpowiednio reagować. System ten działa w oparciu o miniaturowe kamery dołączane do celowników. Zasięg w terenie zabudowanym wynosi około 850 m, a w terenie otwartym sięga nawet do 5 km[22].

W Stanach Zjednoczonych do sprawdzania bagażu skonstruowano aparat rentgenowski Hi-Scan 9080TS. Dzięki użyciu zaawansowanej technologii wyświetlany obraz jest widoczny nawet przez płytę stalową o grubości 13 mm. W wyniku zastosowania promiennika mniejszej mocy czas jego pracy został wydłużony do 20 tysięcy godzin pracy, a poziom wydzielanego promieniowania się obniżył. Aparat umożliwia również zastosowanie systemu zobrazowania, dzięki któremu poszczególne elementy są wyświetlane w różnych barwach[23].

Z kolei do identyfikacji celów powstał system oświetlająco-laserowy Sure-Fire. Składa się on z dwóch modułów. Pierwszy z nich, Sure-Fire Light System, to podwieszany reflektor, który wytwarza snop białego światła, osiowo z lufą broni, co umożliwia identyfikację celu do 50 m. Istnieje możliwość założenia filtru podczerwieni, przez co światło nie będzie widzialne gołym okiem, ale będzie widoczne przy użyciu noktowizora. Drugi to Sure-Fire Laser System, który emituje promień laserowy, widzialny zarówno gołym okiem, jak i w podczerwieni[24].

W Wielkiej Brytanii powstał wykrywacz materiałów wybuchowych HED. Jest to ręczne urządzenie, dzięki któremu można sprawdzać kontenery, samoloty, pojazdy i inne obiekty. Za jego pomocą można wykryć nie tylko materiały wybuchowe, ale także narkotyki i inne substancje. Wyposażony jest w źródło promieniowania neutronowego i kamerę neutronową. Emitowane przez źródło promieniowania neutrony po napotka-

21 I.V. Hogg, *Wyposażenie oddziałów do zwalczania terrorystów*, Warszawa 2000, s. 40.
22 Ibidem, s. 49.
23 Ibidem, s. 106.
24 Ibidem, s. 48.

niu materiałów o wiązaniach azotowych rozpraszają się, a gdy urządzenie je wykryje, wysyła sygnał dźwiękowy. Urządzenie działa również wtedy, gdy między materiałem a czujnikiem znajdują się inne substancje, np. stal lub powietrze[25].

Oczywiście to tylko niektóre przykłady technologii używanych w innych krajach. Trudno jest porównać, które państwo jest najlepiej przygotowane do walki z terroryzmem, ponieważ – w zależności od wielu czynników – poszczególne państwa muszą się zmagać z różnymi problemami. Nowe systemy i wynalazki są niejako odpowiedzią na działania terrorystyczne – w zależności od danych potrzeb trzeba zastosować różne rozwiązania. Na szczęście zwalczanie terroryzmu to obszar, w którym nie ma potrzeby rywalizacji, ale jest potrzeba współpracy. Może się okazać, że przez rozwój terroryzmu konieczne będzie wspólne inwestowanie sił i środków, aby móc skutecznie przeciwdziałać.

Podsumowanie

Jak można zauważyć, polska Policja dysponuje szeroką gamą systemów oraz urządzeń wykorzystujących nowoczesną technologię. Wieloletnie doświadczenie polskich funkcjonariuszy w dziedzinie zwalczania terroryzmu sprawia, że Polska może być przykładem dla niektórych państw. Jednak istnieją również kraje, które wiodą prym w obszarze walki z terroryzmem. Uwarunkowane jest to tym, że państwa te, w wyniku ciągłego zagrożenia ze strony organizacji terrorystycznych, były zmuszone inwestować ogromne siły i środki, aby skutecznie się bronić. Od tych krajów moglibyśmy i powinnyśmy się uczyć[26].

Nie jesteśmy jednak w stanie przewidzieć, co przyniesie przyszłość oraz w jakim kierunku rozwiną się działania terrorystyczne. Rozwój terroryzmu oraz kryzys imigracyjny stawiają nowe wyzwania dla funkcjonariuszy związane z przeciwdziałaniem terroryzmowi. Jedynym sposobem, aby sprostać tym wyzwaniom, jest ciągły rozwój – inwestowanie w nowe systemy, technologie oraz szkolenia. Należy też dokładnie analizować tendencje rozwoju tego zjawiska, aby móc skutecznie reagować w przypadku zagrożenia.

25 Ibidem, s. 103.
26 W. Zubrzycki, *Pododdziały antyterrorystyczne...*, op. cit., s. 5.

Bibliografia

1. Hogg I.V., *Wyposażenie oddziałów do zwalczania terrorystów*, Warszawa 2000.
2. *Nowe technologie w zwalczaniu terroryzmu. Projekt PROTEUS*, red. K. Jałoszyński, K. Liedel, Warszawa 2009.
3. *Terroryzm. Rola i miejsce Policji w jego zwalczaniu*, red. R. Perek, Katowice 2013.
4. Zubrzycki W., *Pododdziały antyterrorystyczne Policji*, Warszawa 2010.
5. http://www.projektproteus.pl.
6. http://www.liedel.pl/?p=43.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 76447
Akademii Obrony Narodowej



WYDAWNICTWO

e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl

tel. 261 813 671, tel./fax 261 813 752

KSIĘGARNIA

e-mail: ksiegarnia.akademicka@aon.edu.pl

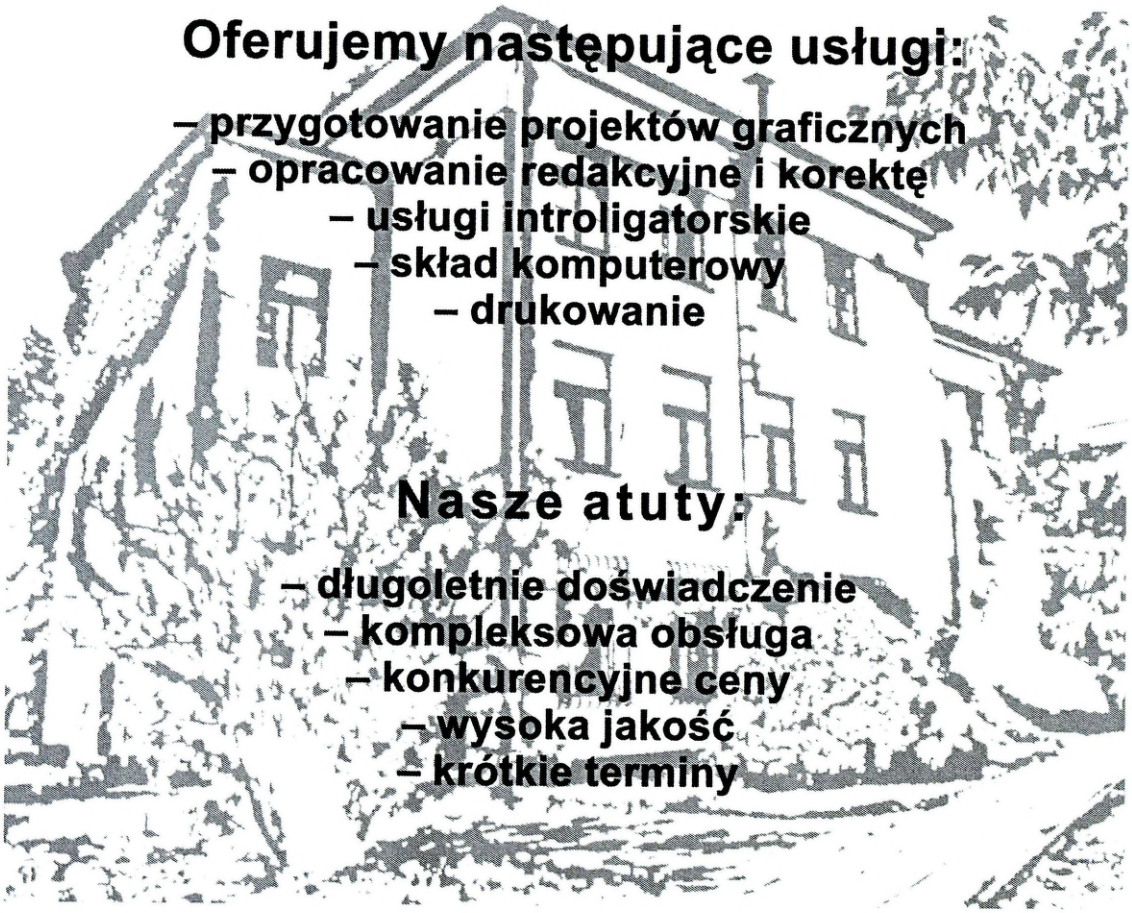
261 814 608
261 814 055

SKLEP INTERNETOWY

www.ksiegarnia.aon.edu.pl

al. gen. A. Chruściela 103, 00-910 Warszawa

WYDAWNICTWO
AON

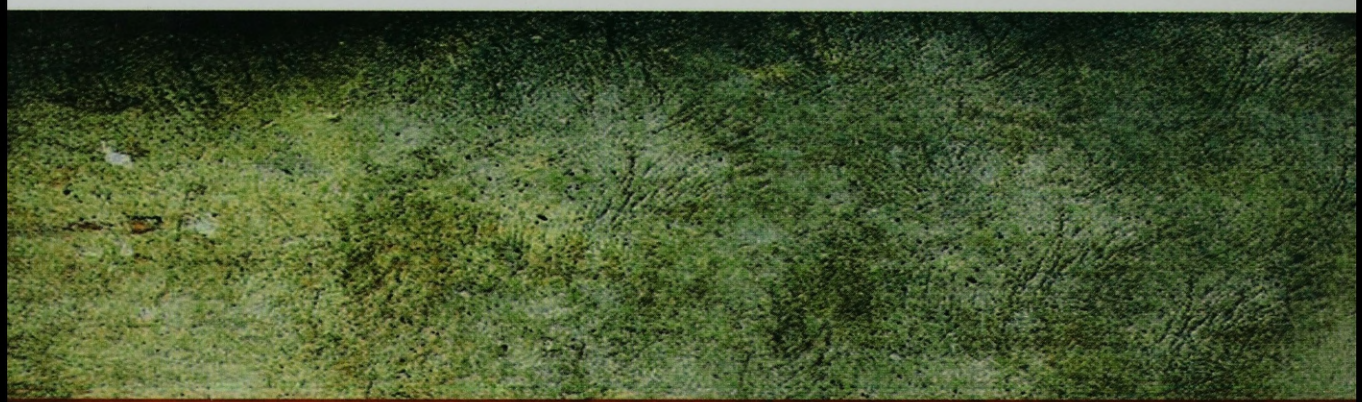


Oferujemy następujące usługi:

– przygotowanie projektów graficznych
– opracowanie redakcyjne i korektę
– usługi introligatorskie
– skład komputerowy
– drukowanie

Nasze atuty:

– długoletnie doświadczenie
– kompleksowa obsługa
– konkurencyjne ceny
– wysoka jakość
– krótkie terminy



ISBN 978-83-7523-481-7

WYDAWNICTWO
AON